

Smie rózy
inaczej...



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

BIBLIOLOGIA ❁ SKRYPTORIA

Zbigniew Domżał
Andrzej Wałkowski

Śmie różę inaczej...

W tajemniczym świecie
pisarzy i rękopisów
klasztoru cystersów w Mogile
do początków XVI wieku



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2016

Zbigniew Domżał – Wyższa Szkoła Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych
Instytut Nauk Społecznych, 90-229 Łódź, ul. Kamińskiego 21

Andrzej Wałkowski – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny
Katedra Informatologii i Bibliologii, 90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENT

Kazimierz Bobowski

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Bogusław Pielat

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

REDAKTOR TECHNICZNY

Leonora Wojciechowska

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Na okładce wykorzystano ilustrację pochodzącą z Biblioteki Czartoryskich,
Dział Rękopisów, sygn. 3789 III, pag. 29
(własność Fundacji XX. Czartoryskich w Krakowie)

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2016

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.07314.16.1.K

Ark. wyd. 11,0; ark. druk. 11,875

ISBN 978-83-8088-022-1
e-ISBN 978-83-8088-023-8

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63

Spis treści

Charta Agendi Gratiarum	7
Skróty	9
Wprowadzenie	11
 <i>Część I</i>	
<i>Kronika Mikołaja z Krakowa jako źródło do dziejów skryptorium klasztoru cystersów w Mogile.</i>	15
Wstęp	17
1. Sytuacja klasztoru w drugiej połowie XV i na początku wie- ku XVI	24
2. Środowisko powstania kroniki – skryptorium klasztoru cy- stersów w Mogile w drugiej połowie wieku XV	34
3. Twórca kroniki klasztoru cystersów w Mogile – Mikołaj z Krakowa	37
4. Kronika brata Mikołaja z Krakowa	40
5. Wątki dotyczące skryptorium i ksiąg zawarte w kronice Mi- kołaja z Krakowa	64
6. Informacje dotyczące skryptorium pominięte w kronice Mi- kołaja z Krakowa	87
Zakończenie	90
 <i>Część II</i>	
<i>Personel skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początku wieku XVI.</i>	95
Wstęp	97
1. Zarys dziejów opactwa cystersów w Mogile do początków wieku XVI	105
2. Skryptorium – definicja, organizacja i jego rola	114
3. Osoby pracujące w średniowiecznym skryptorium w Mogile	118
3.1. Herman, opat klasztoru cystersów w Mogile.	118
3.2. Brat Ludwik	122

3.3. Engelbert, mnich lubiąski, opat klasztorów cyster- skich w Mogile i Byszewie – Koronowie	123
3.4. Brat Jan Wartenberg	127
3.5. Brat Arnold	131
3.6. Doktor Jakub z Paradyża	132
3.7. Mikołaj Brygier	145
3.8. Brat N – kopista	148
3.9. Brat Jerzy z Sambora	149
3.10. Brat Mikołaj, iluminator	152
3.11. Opat Piotr Hirszberg	153
3.12. Brat Mikołaj z Krakowa, kronikarz klasztorny	155
3.13. Podsumowanie	157
Zakończenie	159
To nie jest ostatnie słowo...	161
Bibliografia	163
Zusammenfassung	173
Indeks osobowy	181
Indeks geograficzny	187
O Autorach	189

Charta Agendi Gratiarum

Autorzy opracowania pragną podziękować:

1) Panu Profesorowi zw. dr. hab. Kazimierzowi Bobowskiemu za cenne uwagi w recenzji wydawniczej.

2) Panu Dziekanowi Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego, Profesorowi zw. dr. hab. Piotrowi Stalmaszczykowi za sfinansowanie nowej wersji programu *Codex 2* niezbędnej dla opracowania tematu oraz inspirację i pomoc, która umożliwiła drugie wydanie tej pracy.

3) Pani Profesor dr hab. Zoji Jaroszewicz-Pieresławcew z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego za wiele istotnych wskazówek i informacji.

4) Pani Doktor Katarzynie Chmielewskiej z Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie za pomoc i szereg cennych rad.

5) Panu Kustoszowi Doktorowi Januszowi S. Nowakowi za pomoc i ważne wskazówki podczas kwerend w Bibliotece Czartoryskich, Działy Rękopisów. Jednocześnie dziękujemy wszystkim pracownikom Biblioteki Czartoryskich za życzliwość i pomoc.

6) Panu Doktorowi Zbigniewowi Gruszcze za wykonanie zdjęć rękopisów podczas kwerend oraz Koleżankom i Kolegom z Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego za życzliwość podczas pisania tej pracy.

7) Naszym Żonom za odnoszenie się z wyrozumiałością do faktu, że podczas pracy nad książką więcej czasu spędzaliśmy w otoczeniu dawnych pisarzy zakonnych niż w Ich towarzystwie.

8) Ojcu Szymonowi Lewandowskiemu z Opactwa Cystersów w Mogile oraz Panu Jakubowi Cholewie – opiekunom klasztornego archiwum – za udostępnienie materiałów, które w przyszłości pozwolą na dalsze rozwinięcie badań.

Skróty

- ACM, Rękop. Bibl.** – Archiwum Cystersów Mogińskich, Rękopisy Biblioteczne
- BC** – Biblioteka Książąt Czartoryskich
- BUWr., OR** – Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział Rękopisów
- fol.** – folium
- pag.** – pagina
- sygn.** – sygnatura
- ZDKM** – *Zbiór Dyplomów Klasztoru Mogińskiego przy Krakowie*, wyd. Eugeniusz Janota, Kraków 1865

Wprowadzenie

Na początku lat 90. ubiegłego wieku Kazimierz Bobowski postulował objęcie kompleksowymi badaniami cysterskich skryptoriów, których brak uważał za istotne zaniedbanie w polskiej nauce historycznej¹. W późniejszych latach propozycja ta została zrealizowana. Między innymi skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do końca wieku XIII opracował Andrzej Wałkowski², opactwa zaś w Eldenie Zbigniew Domżał³. Obaj badacze z racji swoich wspólnych zainteresowań zdecydowali się na współpracę stanowiącą kontynuację wcześniejszych badań nad skryptorium w Mogile. Miały one objąć okres od XIV do początku XVI stulecia.

Wybór tego skryptorium nie był przypadkowy, ponieważ dysponuje ono wspomnianym wyżej opracowaniem obejmującym początkowy czas istnienia klasztoru – wiek XIII. Tym samym nasze badania są kontynuacją wcześniejszych rozważań. Zamierzaliśmy przebadać całość piśmiennictwa tegoż skryptorium do początków wieku XVI, w tym dokumenty, uwzględniając ich formularz i dyktat, pismo, jak również organizację i personel. Początek badań pod względem chronologicznym wyznacza wcześniejsza praca na temat skryptorium w Mogile, kończąca się na schyłku wieku XIII⁴. Nasuwa się tu pytanie, czym uzasadniono chronologiczny koniec naszych badań wyznaczony na początek XVI stulecia. Otóż w tym okresie powstało najstarsze zachowane źródło, które bezpośrednio mówi o ludziach piszących w klasztorze i powstałych dzięki ich pracy księgach. Jest nim kronika klasztoru w Mogile pióra brata Mikołaja z Krakowa⁵. Ponadto na przełomie wieku

¹ Kazimierz Bobowski, *O potrzebie badań nad skryptoriami dokumentowymi cystersów na ziemiach polskich w okresie średniowiecza. Stan i propozycje metod badawczych*, [w:] *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, red. Jerzy Strzelczyk, Poznań 1992, s. 57.

² Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do końca XIII wieku*, Łódź 2009, 232 ss.

³ Zbigniew Domżał, *Das Skriptorium des Zisterzienserklosters bis zum Ende des 13. Jahrhunderts (Eldena in Deutschland)*, Łódź 2007, 95 ss.

⁴ Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów...*, s. 27, gdzie uzasadniono końcową granicę chronologiczną obejmującą schyłek XIII stulecia.

⁵ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. Wojciech Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 429–480; por. m.in. Wojciech Kętrzyński, [Wstęp

XV i XVI nastąpiły ważne zmiany w zakresie piśmiennictwa klasztoru. Odchodzono od rękopisów, zanikała działalność książkowego skryptorium, a zjawiska te wynikały z upowszechniania się druku⁶.

Kwerendy rozpoczęto w roku 2012 i do 2013 r. rozwijały się one pomyślnie. Możliwe okazało się w tym czasie zebranie całej literatury naukowej oraz dokumentów powstałych w klasztornym skryptorium (także w postaci fotokopii). Niestety w roku 2013 zajmujący się archiwum klasztornym brat Karol Tafiński z powodu niespodziewanego a koniecznego remontu był zmuszony odmówić dalszego dostępu do interesujących nas materiałów. W tej sytuacji kontynuowaliśmy badania na podstawie wcześniej zgromadzonego materiału, ze szczególnym uwzględnieniem rękopisów w Bibliotece Czartoryskich i Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Sprawilo to, że kwerendy w archiwum klasztornym zostały przerwane na dłuższy czas. Ostatnio pojawiła się pewna nadzieja – swoją pomoc zaoferował obecny opiekun archiwum ojciec Szymon Lewandowski. Umożliwił on wykonanie fotokopii z rękopisów dostępnych w archiwum klasztornym Opactwa Cystersów w Mogile. Dzięki temu zyskaliśmy materiał źródłowy, którego nam brakowało. To pozwoli nam w przyszłości (mamy nadzieję, że niezbyt odległej) na opracowanie pełnej monografii klasztornego skryptorium do początków XVI stulecia.

Ponieważ nie chcieliśmy czekać z publikowaniem wyników naszych badań, podjęliśmy decyzję o wydaniu dwóch obszernych artykułów, które udało się nam opracować na podstawie dostępnych materiałów. W przypadku archiwum cystersów w Mogile musieliśmy ograniczyć się do informacji zawartych w katalogu klasztornym z roku 1919⁷. Pierwszy ze wspomnianych artykułów dotyczy kroniki brata Mikołaja z Krakowa jako źródła do dziejów skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początków wieku XVI. Zawiera on opis sytuacji opactwa od drugiej połowy XV stulecia, charakterystykę środowiska pisarskiego (skryptorium), informacje o kronikarzu, kronice oraz opisuje wątki dotyczące pracy pisarskiej. Drugi dotyczy personelu skryptorium od XIII do początków XVI stulecia. Na szerokim tle dziejów opactwa i terminologicznych rozważań odnoszących się do pojęcia skryptorium omówiono

do:] tamże, s. 429; *Katalog archiwum opactwa Cystersów w Mogile*, oprac. Kazimierz Kaczmarczyk, Gerard Kowalski, Kraków 1919, s. XXII; Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki OO. Cystersów w Mogile od jej założenia do początku XVIII wieku*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. WSP w Krakowie” 1984, z. 89, Bibliotekoznawstwo, t. 2, s. 50–51.

⁶ Marcin Starzyński, Maciej Zdanek, *Mogila w czasach Stanisława Samostrzelnika – szkic do dziejów klasztoru na przełomie XV i XVI wieku*, „Cistercium Mater Nostra” 2007, R. 1, s. 52.

⁷ *Katalog archiwum...*, głównie s. 238–258.

życiorysy i działalność poszczególnych pisarzy klasztornych. Oba artykuły okazały się zbyt obszerne, aby można je było opublikować w czasopiśmie lub w innych publikacjach zbiorowych. Skrócenie lub podział tekstów wiązałby się ze szkodą dla rozwinięcia tematu. Ponieważ łączy je wspólna problematyka, postanowiliśmy opublikować je razem, w jednej książce. Jednocześnie każdy z artykułów zachował odrębną strukturę, dzięki czemu stanowią one osobne części.

Tak powstało tymczasowe opracowanie, które w zamierzeniu ma poprzedzić właściwą i pełną monografię klasztornego skryptorium w Mogile od XIV do początków wieku XVI. Artykuły nawiązują co prawda do badań dotyczących XIII stulecia, ale przeważają treści z okresu późniejszego. Skupiają się na dwóch podstawowych sprawach. Pierwszą z nich jest kwestia głównego źródła do dziejów skryptorium, a drugą jego personel. Kontynuacja badań, ich pogłębienie i poszerzenie nastąpi w przyszłości, po pełnym udostępnieniu klasztornego archiwum.

W początkach roku 2015 wydaliśmy wspomniane opracowanie drukiem dzięki Wydawnictwu Uczelni Nauk Społecznych w Łodzi⁸. Wkrótce zainteresowanie tematem okazało się tak duże, że na drugą edycję zdecydował się Uniwersytet Łódzki. Dokonaliśmy pewnej modyfikacji tytułu, poprawek i uzupełnień, które (jak mamy nadzieję) ulepszyły naszą pracę. Jednak generalnie prezentuje ona stan badań jeszcze z roku 2015. Nie zmienia to dalszych planów, zgodnie z którymi głównym naszym celem pozostaje opracowanie i wydanie drukiem pełnej monografii skryptorium do początków wieku XVI. Dzięki życzliwości Ojców Cystersów z Mogiły, którzy pozwolili sfotografować materiały z Ich archiwum, taka publikacja ukaże się w ciągu najbliższych lat. W tej sytuacji obecne opracowanie (wydanie pierwsze i drugie) należy traktować jako zapowiedź szerszej i pełnej pozycji.

Ponieważ, jak już wyżej wspomnieliśmy, wzrosło zainteresowanie badaniami skryptoriów, stąd tytuł naszego opracowania nawiązujący do popularnej książki Umberto Eco. Sądzymy, że zachęci on, szczególnie młodych badaczy, do zgłębiania losów bibliotek i skryptoriów średniowiecznych klasztorów.

⁸ Zbigniew Domżał, Andrzej Wałkowski, *Imię róży inaczej... Ze studiów nad skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI wieku*, Łódź 2015, 194 ss.

Część I

*Kronika Mikołaja z Krakowa
jako źródło do dziejów skryptorium
klasztoru cystersów w Mogile*

Wstęp

W pierwszej połowie lat 60. ubiegłego stulecia Alfred Świerk badając śląskie biblioteki klasztorne stwierdził, że cennym źródłem do dziejów księgozbiorów konwentualnych mogą być informacje zawarte w średniowiecznych kronikach¹. W ostatnich latach o roli poznawczej kronik klasztornych w badaniach nad skryptoriami i księgozbiorami pisała Barbara Góra². Wzmianki w nich zawarte dotyczą nie tylko samych ksiąg, ale i okoliczności ich sporządzenia, czyli pracy skryptorium. Wydaje się, że największą szansę na znalezienie tego typu wiadomości ma badacz w przypadku dzieł kronikarskich powstałych w samym klasztorze. Studiując zatem dzieje bibliotek i skryptoriów zakonnych należy mieć na uwadze kronikarstwo klasztorne. W przypadku badań nad średniowiecznym skryptorium klasztoru cystersów w Mogile takim dziełem dziejopisarstwa zakonnego jest kronika brata Mikołaja z Krakowa³. Już w połowie lat 80. ubiegłego wieku Hanna Kuna zwróciła uwagę, że autor ten nie tylko opisywał dzieje opactwa, ale również wskazywał dzieła znajdujące się w bibliotece, niejednokrotnie starając się wyjaśnić znaczenie not zawartych w kodeksach⁴.

Najwięcej obszernych wiadomości na temat samej kroniki znajduje my we wstępie do jej wydania napisanym przez Wojciecha Kętrzyńskiego, który wspominał o autorze i jej zachowanych rękopisach, źródłach wiedzy kronikarza oraz czasie powstania dzieła. Wydawca surowo ocenił poziom erudycyjny brata Mikołaja, ze znajomością łaciny włącznie. Natomiast pozytywnie wyraził się o jego plastycznych zdolnościach w kontekście zdobnictwa rękopisu stanowiącego podstawę wydania. Nie docenił umieszczanych przez Mikołaja wyciągów z bulli papieskich, listów

¹ Alfred Świerk, *Z problematyki badań nad dziejami śląskich bibliotek klasztornych*, „Sobótka” 1963, R. 18, s. 16.

² Barbara Góra, *Kronika Klasztoru Świętego Zakonu Cystersów w Pelplinie jako źródło informacji o skryptorium i bibliotece*, [w:] *Biblioteki i skryptoria cysterskie na Pomorzu. Pelplin 23–25 maja 2008*, red. Alicja Słyszewska, ks. Anstazy Nadolny, Andrzej Wałkowski, Pelplin 2010, s. 92.

³ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. Wojciech Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 429–480.

⁴ Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki OO. Cystersów w Mogile od jej założenia do początku XVIII wieku*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. WSP w Krakowie” 1984, z. 89, *Bibliotekoznawstwo*, t. 2, s. 50–51.

arcybiskupów i biskupów – uważał, że nic ciekawego nie wnoszą⁵. Marcin Starzyński zaznaczył, że kronika jest nie tylko bezcennym źródłem do dziejów opactwa cystersów w Mogile, ale stanowi także najstarszą kronikę klasztorną, która powstała w Królestwie Polskim. Zaczęto ją pisać mniej więcej w 1504 r. i doprowadzono do roku 1505, w którym najprawdopodobniej zmarł autor. Wykorzystywał on dokumenty i nekrologi oraz zaginione katalogi opisując lata panowania opatów, a od roku 1452 pisał już o czasach sobie współczesnych, ponieważ wówczas wstąpił do klasztoru. Czynił to niestety niezręcznie, nie podawał dat, co potęgowało chaos. Dokładniejsze opisy panowania opatów znajdują się w końcowych partiach kroniki. Zdaniem Marcina Starzyńskiego dzieło Mikołaja przedstawia klasztor głównie jako wielkiego feudała, ale też przyjmuje formę *gesta abbatorum*⁶. Fundacyjny charakter dzieła Mikołaja z Krakowa podkreślił Andrzej Wałkowski⁷. O kronice Mikołaja z Krakowa pisał Józef Szujski, który bezpodstawnie umieścił datę jego śmierci między rokiem 1503 a 1522⁸. Franciszek Uryga zaznaczył, że kronikarz był Polakiem, który w roku 1452 wstąpił do klasztoru w Mogile, choć niewiele poza tym o nim wiadomo. Obok kroniki stworzył i inne dzieła: *Liber Monasterii Clarae-Tumbae, in quo privilegia, donationes, approbationes Summorum Pontificum, regum, ducum, etc. continentur* spisany w roku 1505 (jest to kopiarz bulli i innych dokumentów zawierający także krótkie zapiski dotyczące życia opatów), *Sermones ab Adventu ad Pascha* i *Sermones de Beata Virgine Maria*⁹. Władysław Łuszczkiewicz zaznaczył, że Mikołaj urodził się w 1437 r., a zmarł około roku 1505, samo zaś dzieło, którego egzemplarz przechowywany jest w Bibliotece Książąt Czartoryskich mówi o opatach i o rozwoju majątku klasztornego¹⁰.

⁵ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia...*, s. 429–432.

⁶ Marcin Starzyński, *Nieznany dokument konfraterni dla klasztoru mogińskiego z roku 1481. (Ze studiów nad małopolską kroniką klasztorną)*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2006, R. 51, s. 15–18.

⁷ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego... nie ma. Z badań nad XIII-wiecznym piśmiennictwem cystersów w Mogile*, [w:] *Przestrzeń informacyjna książki*, red. Jadwiga Konieczna, Stanisława Kurek-Kokocińska, Hanna Tadeusiewicz przy współpracy Rafała Kępy i Magdaleny Przybysz-Stawskiej, Łódź 2009, s. 224–225.

⁸ Józef Szujski, *Wiadomość historyczna o Mogile*, [w:] *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile opracowana i pamięci ubiegłych w roku 1864 pięciuset lat istnienia Akademii Krakowskiej poświęcona przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie*, Kraków 1867, s. 14.

⁹ Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila) abbates et scriptores*, [w:] *Xenia Bernardina*, pars 3. *Breitrage zur Geschichte der Cistercienser – Stifte der Oesterreichisch – Ungarischen Ordensprovinz*, Wien 1891, s. 310.

¹⁰ Władysław Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła przy Krakowie, jej klasztor cysterski, kościółek farny i kopiec Wandy*, [seria:] *Biblioteka Krakowska*, t. 10, Kraków 1899, s. 18.

Stanisław Tomkowicz podkreślił, że Mikołaj z Krakowa był autorem kroniki klasztoru cystersów w Mogile i tamtejszym zakonnikiem do roku 1506¹¹. Sprawami rodzinnymi kronikarza interesował się także Marcin Starzyński dodając, że rodzony brat opata Piotra Hirszberga był mężem matki dziejopisa i sam nosił imię Mikołaj¹². Doskonały i pełny biogram Mikołaja z Krakowa opracował Edward Gigilewicz podkreślając, że prawdopodobnie był on klasztornym archiwistą i bibliotekarzem, o czym świadczy sporządzenie kopiarza oraz obszerna wiedza bibliofilska¹³. Rękopisem kroniki interesowali się twórcy katalogu klasztornego archiwum – Kazimierz Kaczmarczyk i Gerard Kowalski wskazując, że jest on przechowywany w Bibliotece Książąt Czartoryskich, opisując jego oprawę i wymiary oraz wspominając o znajdujących się w nim ilustracjach przedstawiających opatów¹⁴. Edward Chwalewik także wskazywał tę Bibliotekę jako miejsce przechowywania manuskryptu¹⁵. Wojciech Kętrzyński w komunikacie z roku 1896 pisał, że brat Mikołaj rysując w rękopisie opatów korzystał z wyobrażeń na nagrobkach, o czym miało świadczyć pochylenie głowy postaci. Rysunki są zindywidualizowane i humorystyczne. Sześciu współczesnych sobie opatów Mikołaj narysował z natury i „są to niewątpliwie portrety”. Jedynie wizerunki dwóch opatów z połowy wieku XVI wykonała już inna ręka¹⁶. O wizerunkach tych pisała też Barbara Miodońska uznając, że zostały one zainspirowane przez wcześniejsze ściennie malowidła i zgodnie z manierą „jesieni średniowiecza” zawierają akcenty satyryczne¹⁷. Z kolei Jan Ptaśnik uważa, że papier zastosowany przez Mikołaja z Krakowa do jego kroniki pochodził z papierni klasztoru cystersów w Mogile, ponieważ posiada znak wodny z herbem Odrowąż¹⁸.

¹¹ Stanisław Tomkowicz, *Powiat krakowski*, „Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej” 1906, t. 2, s. 134.

¹² Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich w średniowieczu*, „Nasza Przyszłość” 2003, t. 100, s. 117.

¹³ Edward Gigilewicz, *Mikołaj z Krakowa*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. Eugeniusz Ziemann, Lublin 2008, s. 1000.

¹⁴ *Katalog archiwum opactwa Cystersów w Mogile*, oprac. Kazimierz Kaczmarczyk, Gerard Kowalski, Kraków 1919, s. 107 (8a).

¹⁵ Edward Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa biblioteki gabinety galerie muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1, A–M, Warszawa–Kraków 1926, s. 464.

¹⁶ Wojciech Kętrzyński, [Komunikat], „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” 1896, t. 5, s. LXIII.

¹⁷ Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo książkowe. 1320–1540*, Warszawa 1993, s. 157.

¹⁸ Jan Ptaśnik, *Papiernie w Polsce w XVI wieku*, [w:] *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego*, wyd. i uzup. Włodzimierz Budka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 20–21.

Badanie kroniki klasztornej nawet tylko pod kątem informacji dotyczących piśmiennictwa konwentu wymaga poddania jej odpowiednim zabiegom krytycznym, które uwzględniają specyfikę tego zabytku jako źródła. Tematyką tą zajmował się między innymi Józef Matuszewski, który wskazał na wielką rolę autopsji jako źródła wiedzy klasztornej kronikarzy, obok dokumentów pozwalających zweryfikować wiarygodność autora. Wspomniany badacz zaznaczył, że klasztorna kronika mogła być dziełem poufnym, tylko do użytku wewnętrznego konfratrów. Pozwala to liczyć na rzetelną informację, ponieważ dziejopis nie miał w tej sytuacji powodu świadomie wprowadzać w błąd swoich współbraci. Ewentualne przemilczenia mogły wynikać z ograniczeń ram treściowych dzieła i skupieniu się na interesach opactwa. Bywało przy tym tak, że w narracji kronikarz zwracał się do współczesnych mu i przyszłych ojców oraz braci chcąc jakby prowadzić z nimi dialog, co było formą zwrócenia uwagi czytelnika¹⁹. Jarosław Wenta porównał wstęp do kroniki z areną dokumentu, a zwroty w nim zawarte traktował jako retorykę będącą czymś w rodzaju formularza²⁰. Przyjął, że kategoria dzieł typu „chronici” kładła nacisk na aspekt chronologiczny i opisywała działalność osób panujących. Przyczynami ograniczenia ram treściowych narracji mogły być braki w wykształceniu, ale przede wszystkim zawężenie zainteresowań kronikarzy do własnych problemów klasztoru. Z innych spraw autorzy interesowali się niewątpliwie rodem fundatora. Częste wykorzystywanie dokumentów przez dziejopisa sprawiło, że kronika podobna była do kopiarza. W wieku XIII i XIV spotykamy się ze specyfiką dziejopisarstwa właściwą danej regule zakonnej, która ustąpiła w XV stuleciu normom powszechnym²¹. Do sprawy tej nawiązała Katarzyna Chmielewska, która w swoim niezwykle cennym artykule podkreśliła, że dzieje konwentu opisywano w celu zapoznania współbraci z faktami mogącymi pomóc i zapobiec szkodom. Kroniki klasztorne powstawały na użytek wewnętrzny. Były dla zakonników zbiorami przykładów dobrego i złego postępowania. Przełożonych klasztoru przedstawiano poprzez ich przyzmat. Klasyczna forma dziejopisarstwa klasztornego przybierała kształt zbliżony do katalogu kolejnych opatów i poprzez opowieść o nich chronologicznie układano historię konwentu. Prologi przesycano retoryką. Czytelnika informo-

¹⁹ Józef Matuszewski, *Najstarsze polskie zdanie prozaiczne. Zdanie henrykowskie i jego tło historyczne*, Wrocław 1981, s. 37, 41–42, 55, 58–59, 81–82.

²⁰ Jarosław Wenta, *Dziejopisarstwo w klasztorze cysterskim w Oliwie na tle porównawczym*, Gdańsk–Oliwa 1990, s. 116.

²¹ Jarosław Wenta, *Dziejopisarstwo w klasztorze. Środowisko a formy dziejopisarstwa na przykładzie Prus*, [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. Anna Pobóg-Lenartowicz i Marek Derwich, Opole 1995, s. 160, 166–167 oraz 171.

wano o zamiłowaniu autora do prawdy, staranności w zbieraniu materiału, zamiarze pisania w sposób zrozumiały i podkreślano zarazem małe umiejętności swojej osoby²². Jej zdaniem przedstawiano przykłady czynów, które przyniosły określone skutki, tak aby opowieść była nauką dla odbiorców jak dobrze postępować²³. O tendencyjności kronik klasztornych oraz o ich religijnym charakterze i krytycyzmie pisał Jean Leclercq²⁴. Edward Potkowski zajął się pragmatyzmem kronikarstwa z okresu od wieku XI do XV²⁵. Istnieją również opisane w literaturze sposoby ustalania czasu i miejsca powstania kroniki z uwzględnieniem rękopisu, rozróżniania celu jej spisania i retoryki prologu, określania fundacyjnych motywów pracy dziejopisarskiej, ograniczeń i przemilczeń dzieła oraz jego tendencyjności, pierwiastków moralno-dydaktycznych, metody dziejopisarskiej, jak również podobieństwa do katalogów dostojniczych²⁶. O strukturze narracji pisał Kazimierz Liman, który także interesował się motywami kronikarskich prologów²⁷. Retoryką w kronikach i zagadnieniami retorycznymi w ich prologach zajmowali się Mirosław Korolko²⁸ oraz Ernst Robert Curtius²⁹. Szczególnie szeroko kwestią prologów interesował się Piotr Dymmel – ich obecnością, rozbudową i motywami³⁰.

²² Katarzyna Chmielewska, „*Ad laudem bonorum et vindicandam malorum*” – o powodach spisania śląskich średniowiecznych kronik kanoników regularnych, [w:] *Klio viae et invia. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*, red. Anna Odrzywolska-Kida-wa, Warszawa 2010, s. 589–590 i 593 oraz 596–597.

²³ Katarzyna Chmielewska, *Rola wątków i motywów antycznych w Kronice polskiej Mistra Wincetego zwanego Kadłubkiem*, Częstochowa 2003, s. 121 oraz 125.

²⁴ Jean Leclercq, *Miłość nauki a pragnienie Boga*, [w:] *Źródła Monastyczne*, 14. Opracowania, Kraków 1997, s. 186–189.

²⁵ Edward Potkowski, *Problemy kultury piśmiennej łacińskiego średniowiecza*, „Przegląd Humanistyczny” 1994, R. 38, nr 3, s. 34.

²⁶ Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku*, Wrocław 2011, s. 84, 86, 89–91, 95–97, 100–102 oraz 161.

²⁷ Kazimierz Liman, *Czy słowo w źródle historycznym zawsze odsyła do zjawisk rzeczywistych otaczającego nas świata?*, [w:] *Wербalne i pozawerbalne środki wyrazu w źródle historycznym. Materiały II Sympozjum nauk dających poznać źródła historyczne. Problemy warsztatu historyka*, red. Ryszard Rosin, Józef Szymański, Lublin 1981, s. 69–71.

²⁸ Mirosław Korolko, *Z badań nad retorycznością polskich kronik średniowiecznych (ethopoiia – sermocinatio – fikcyjna mowa)*, [w:] *Literatura i kultura późnego średniowiecza w Polsce*, red. Teresa Michałowska, Warszawa 1993, s. 129.

²⁹ Ernst Robert Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, Kraków 1997, s. 93–95.

³⁰ Piotr Dymmel, *Terminologia prologów w piśmiennictwie historycznym średniowiecznej Polski*, [w:] *Kultura piśmienna średniowiecza i czasów nowożytnych. Problemy badawcze*, red. Piotr Dymmel, Barbara Trelińska („Res historica”, 3), Lublin 1998, s. 221–223.

Przejdźmy do podstawy źródłowej. Jest nią kronika klasztoru cystersów w Mogile autorstwa brata Mikołaja z Krakowa, która znajduje się Bibliotece Książąt Czartoryskich³¹. Została ona wydana drukiem przez Wojciecha Kętrzyńskiego³². Informacje dotyczące działalności pisarskiej możemy podzielić na wzmianki odnoszące się do pisarzy i ich pracy³³ oraz utwory poetyckie jako ślady twórczej aktywności skryptorium (panegiryki, epitafia)³⁴. Ponieważ to źródło stanowi przedmiot naszych badań nie będziemy go tutaj szerzej omawiać. Szczegółowe informacje na temat zawartych w kronice Mikołaja z Krakowa wątków dotyczących skryptorium, środowiska powstania dzieła i jego autora, formy przekazu itp. znajdzie Czytelnik w odpowiednich rozdziałach tego opracowania. Do podstawy źródłowej zaliczamy także przekaz z wieku XIX dotyczący dziejów kroniki Mikołaja z Krakowa. Jest nim *Wykaz nabytych książek od hr. Przeździeckiego* – rękopis przechowywany także w Bibliotece Książąt Czartoryskich³⁵. Wymienia on datę nabycia kroniki przez wspomnianą Bibliotekę – 12 lutego 1870 r.³⁶

Przechodzimy do celów stawianych sobie w pracy. Celem podstawowym i generalnym jest określenie wartości kroniki brata Mikołaja z Krakowa jako przekazu dotyczącego klasztornego skryptorium. Interesuje nas to, jakie zawarto w niej informacje o piszących zakonnikach i ich dziełach. Ciekawią nas także inne ślady aktywności skryptorium spotykane na kartach kroniki, takie jak np. kopie powstałych w nim utworów. Osiągnięcie wspomnianego, ogólnego celu wymaga realizacji zadań pośrednich. Do nich zaliczymy charakterystykę samego źródła i środowiska jego powstania. Nie bez znaczenia jest zatem sytuacja w klasztorze w okresie drugiej połowy XV i w początkach wieku XVI. Ponadto trzeba się przyjrzeć samemu klasztornemu skryptorium w tym czasie – jakie były okoliczności jego aktywizacji pisarskiej i których pisarzy mógł znać osobiście brat Mikołaj. Nie można naturalnie pominąć osoby samego autora i wszelkich informacji na jego temat. Do nich należą ustalenia, kiedy wstąpił do zakonu, jaką zrobił w nim karierę i w jakim czasie zaczął pisać kronikę oraz czy pozostawił po sobie inne dzieła.

³¹ Biblioteka Książąt Czartoryskich [dalej: BC], Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV.

³² Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429–480.

³³ Tamże, s. 440, 449, 458, 462, 464.

³⁴ Por. tamże, s. 435, 453–454, 461–462, 468–469 z Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163–1642)*, Wrocław 1992, s. 108–118 i Andrzej Wałkowski, *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej na Śląsku do końca XIII wieku*, Zielona Góra–Wrocław 1996, s. 87.

³⁵ BC, Dział Rękopisów, *Wykaz nabytych książek od hr. Przeździeckiego*, sygn. 1250/Sieniawa, nr 630.

³⁶ Tamże, poz. A i poz. 10.

Musimy także przyjrzeć się samej kronice jako historycznemu źródłu. Warto wskazać z jakich przekazów przy jej pisaniu korzystał Mikołaj. Ponadto interesują nas zakres chronologiczny i treściowy dzieła, cel stawiany przed kroniką, struktura tekstu, forma przekazu (rękopisy), wiarygodność i ewentualna tendencyjność. Naturalnie najważniejsze są dla nas informacje dotyczące skryptorium klasztoru cystersów w Mogile zawarte w kronice brata Mikołaja z Krakowa. Musimy rozpoznać rodzaje tych informacji i dokonać ich systematyki. Do nich niewątpliwie będą należeć imienne wzmianki o pisarzach. Trzeba odpowiedzieć na pytanie, co o nich wiemy. Musimy poznać charakter wykonywanych przez nich zadań pisarskich, ponadto dokonać datacji czasu ich pracy. Należy także wskazać wykonane dzieła i sprawdzić, czy przetrwały one do naszych czasów. Do informacji na temat pracy skryptorium klasztoru cystersów w Mogile mogą należeć opisy kopii utworów zawartych w kronice. Wymagają one także systematyki. Ponadto każdy ze skopiowanych przez Mikołaja utworów powinien zostać osobno omówiony pod kątem treści i okoliczności powstania, przeznaczenia oraz tego, skąd go skopiowano do kroniki. Należy także zaznaczyć, czy znamy ich autorów, czy też są to dzieła anonimowe. Ponadto chcemy wskazać, które informacje o skryptorium, znane z innych źródeł, zostały pominięte przez brata Mikołaja z Krakowa i co było tego przyczyną.

Tym celem podporządkowaliśmy strukturę pracy. W rozdziale pierwszym zajmujemy się sytuacją klasztoru w drugiej połowie XV i początkach XVI stulecia. Interesuje nas polityczna i ekonomiczna pozycja opactwa, jego rozwój architektoniczny i intelektualny. Rozdział drugi dotyczy środowiska powstania kroniki, czyli skryptorium od drugiej połowy wieku XV. Wskazujemy, jakie okoliczności stanowiły w tym czasie o jego aktywizacji, opisujemy dorobek pisarski oraz identyfikujemy pisarzy, z którymi mógł się spotkać autor kroniki. Następny rozdział dotyczy osoby samego autora – brata Mikołaja z Krakowa. Próbuje w nim dokonać ustaleń podstawowych faktów z jego życia (data urodzin, czas wstąpienia do klasztoru, kariera zakonna, moment kiedy zaczął pisać kronikę, a także inne jego dzieła). Następny rozdział odnosi się do samej kroniki jako źródła. Omawiamy w nim m.in. zakres treściowy i chronologiczny, czas i miejsce oraz cel powstania dzieła, strukturę tekstu, przekazy rękopiśmienne i ich pochodzenie, źródła z których korzystał kronikarz, wiarygodność i tendencyjność. Przedostatni rozdział dotyczy wątków w kronice, które wiążą się ze skryptorium i powstałymi w nim dziełami. Tutaj omawiane informacje podzieliliśmy na wzmianki o pisarzach i owocach ich pracy oraz na kopie utworów poetyckich, które trafiły na karty kroniki. Te ostatnie także podzieliliśmy – na utwory panegiryczne i epitafia. Chcąc jednak zachować wierność

źródłu omówienie poszczególnych wątków wiążących się z pracą skryptorium podejmujemy zgodnie z ustaloną przez jego autora kolejnością. Na końcu prezentujemy informacje dotyczące prac pisarskich, które brat Mikołaj pomiął, a wiemy o nich z innych przekazów.

1. *Sytuacja klasztoru w drugiej połowie XV i na początku wieku XVI*

Omawiając sytuację klasztoru należy zwrócić uwagę na jego pozycję polityczną, która zależała m.in. od stosunków z panującymi. Klasztor cystersów w Mogile, w drugiej połowie XV stulecia, cieszył się poparciem władzy królewskiej. Dotyczyło to szczególnie czasów pontyfikatu opata Piotra Hirszberga, który przypadł na lata 1461–1475³⁷. Tegoż opata obdarzał wyjątkową łaską Kazimierz Jagiellończyk, ceniąc go wyżej niż diecezjalnych prałatów. Chociaż opat Piotr występował wobec króla w obronie praw klasztoru i osób pokrzywdzonych z różnych stanów w sposób bardzo konsekwentny, nie zraził go nigdy do siebie i umiał zachować jego przychyłość³⁸. Przyjazny stosunek króla Kazimierza wywodził się jeszcze z czasów pontyfikatu opata Dominika. W tym okresie przebywał w zakonie niejaki brat Wilhelm pozostający wręcz w przyjaźni z królem Kazimierzem Jagiellończykiem. Zarządzał on dobrami klasztornymi w Prandocinie i Kacicach. Z jego inicjatywy dokonano pomiaru gruntów i ustalono granice z sąsiednimi posiadłościami³⁹.

Klasztor cieszył się także poparciem członków rodu Odrowążów. Kilku jego przedstawicieli zostało nawet przyjętych przez cystersów do braterstwa w modłach⁴⁰. Wojewoda ruski Piotr Odrowąż ze Sprowy zapisał klasztorowi wieś Ślęcin. Kiedy Piotr zginął podczas wyprawy wołoskiej, opat Tomasz pochował go uroczyście w kościele klasztornym⁴¹. Andrzej Odrowąż ze Sprowy, także wojewoda ruski, zapisał cystersom w Mogile połowę dziesięciny z Kupnowic, które należały do parafii

³⁷ Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 117–119.

³⁸ Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów mogiłskich*, [w:] *Monografia opactwa cystersów...*, s. 95; tenże, *Obraz życia i zasług opatów mogiłskich*, Kraków 1867, s. 25.

³⁹ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia i zasług...*, s. 23.

⁴⁰ Marcin Starzyński, *Przyjęcie cystersów mogiłskich do braterstwa w modłach przez bernardynów krakowskich w roku 1453*, [w:] *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. Bernardynów w Polsce (1453–2003)*, red. Wiesław F[ranciszek] Murawiec, Damian A. Muskus, Kalwaria Zebrzydowska–Kraków 2006, s. 115.

⁴¹ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 24; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 117; Aleksander Krzysztof Sitnik, *Geneza sprowadzenia zakonu braci mniejszych na Ruś Czerwoną (1460)*, [w:] *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. Bernardynów...*, s. 149.

w Szczekocinach. Po jego śmierci w roku 1465 opat Piotr Hirsberg pochował go w klasztorze⁴².

Jeśli chodzi o stosunki z diecezjalnym duchowieństwem krakowskim, to klasztor był szczególnie wysoko ceniony przez biskupa Zbigniewa Oleśnickiego. Dzięki temu już opat Paweł Paychbirner uzyskał od niego nie tylko uprawnienia do pobierania dziesięcin należących do parafialnego kościoła pw. św. Bartłomieja, ale także prawo do odprawiania nabożeństw za siebie oraz współbraci. Biskup cenił bardzo wysoko opata Pawła i chętnie za jego pontyfikatu przyjeżdżał do Mogiły. Poparcie Zbigniewa Oleśnickiego nie wygasło również za rządów innego przełożonego klasztoru – Mikołaja Ederera. Opactwo uzyskało na soborze w Bazylei bullę upoważniającą do ponownego oszacowania majątku i związanych z nim ponoszonych publicznych świadczeń. Poparcie biskupa krakowskiego umożliwiło ich redukcję ze 150 do 70 grzywien. W czasach opata Tomasza Zbigniew Oleśnicki przebywał w klasztorze, w celu zbadania i zaświadczenia, że Św. Krzyż w kaplicy o takiej nazwie został ocalony z pożaru. Warto dodać, że Oleśnicki przekazał dnia 9 maja 1454 r. cystersom w Mogile 100 grzywien przeznaczonych na wieczysty annwersarz. Nie był to zresztą pierwszy jego dar. Nie dziwi, że po śmierci kardynała opat Tomasz zobowiązał się do odprawiania trzech mszy rocznie w jego intencji⁴³. Święty Krzyż cieszył się czcią nie tylko Zbigniewa Oleśnickiego, ale i innych dostojników kościelnych diecezji krakowskiej, a klasztor musiał zyskać ich zaufanie, skoro jeszcze papież Marcin V wyznaczył opata Pawła na sędziego, który rozstrzygał sprawy dochodów kanoników katedry krakowskiej⁴⁴. Klasztor i Św. Krzyż zdobyły sobie autorytet także poza diecezją krakowską. Opactwo brało aktywny udział w życiu Kościoła i zakonu cystersów. Opat Piotr Hirsberg przebywał na trzech posiedzeniach kapituły generalnej, a także był wizytatorem klasztorów na terenie Korony i Prus⁴⁵. Natomiast inny przełożony cystersów w Mogile Marcin Matyspasek w roku 1485 otrzymał od papieża Innocentego VIII polecenie załatwienia sprawy uprawnień archiprezbitera kościoła pw. NMP Jerzego Schwartza do używania oznak biskupich⁴⁶.

⁴² Aleksander Krzysztof Sitnik, *Geneza sprowadzenia zakonu...*, s. 154 oraz 179; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 120.

⁴³ Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 94–95; tenże, *Obraz życia...*, s. 20–21; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 116.

⁴⁴ Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 94; Korneliusz Jackiewicz, *Miłość bez miary. Historia cudownego krzyża w Bazylice ojców cystersów w Krakowie – Mogile*, Kraków 1986, s. 35.

⁴⁵ Korneliusz Jackiewicz, *Miłość bez miary...*; Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 95.

⁴⁶ Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 96.

Sytuację ekonomiczną klasztoru cystersów w Mogile w drugiej połowie wieku XV należy uznać za dobrą. Wysoką pozycję gospodarczą opactwa (razem z Jędrzejowem, Koprzywnicą, Szczyrzycem oraz Wąchockiem) podkreślał Jan Długosz. W jego czasach klasztor posiadał 22 wsie⁴⁷. Opat w Mogile Bartłomiej Remir uzyskał od Kazimierza Jagiellończyka zwolnienie od dziesięciny z lasu i od drewna spławianego na potrzeby klasztoru Wisłą⁴⁸. W końcu wieku XV rosły dochody, czego przykładem jest nadanie przez Urszulę Gazalinę w roku 1489 1/3 miarek ze swojego młyna w Słomnikach⁴⁹. Ponadto cystersi wzbogacili się o sołectwo w Pobiedniku, nadane przez Jakuba z Dębna jako uposażenie jednego ołtarza w kościele klasztorowym⁵⁰. Mogiła stała się także ośrodkiem przemysłowym. W dobrach klasztornych pojawił się Jan Turzon z Lewoczy, który poszukiwał na Węgrzech i w Polsce kopalni użytecznych (m.in. w Tatrach). W roku 1465 uzyskał on prawa obywatela Krakowa. W cztery lata później otworzył w Mogile hutę oddzielającą srebro od miedzi węgierskiej⁵¹. W samej Mogile w wieku XV działała przydrożna karczma⁵². W związku z gospodarką klasztor spotykały także kłopoty. Do nich zaliczyć można bunty chłopskie za pontyfikatu opata Jana Taczela w 1497 i 1500 r. W roku 1497 chłopci, dążąc do obniżenia nadmiernych zobowiązań, pozwali opata przed trybunał królewski. Przedmiotem sporu było świadczenie *stationes pecuniales*, które wynikało z dawnego prawa książęcego. Klasztor otrzymywał za nie opłaty. Doszło nawet do próby przekupienia sędziów przez pozywających. Ostatecznie starosta grodzki krakowski Mikołaj Kamieniecki zalecił chłopom odpracowywanie na rzecz klasztoru ww. świadczenia w wysokości trzech dni rocznie. Załatwiło to sprawę tylko na trzy lata. Nowy konflikt wybuchł w roku 1500. Jan Olbracht wydelegował do rozpatrzenia sporu dwóch komisarzy. Jednym z nich był wspomniany wyżej Mikołaj Kamieniecki, a drugim starosta Jan z Chodocza herbu

⁴⁷ Józef Dużyk, *Nowa Huta od średniowiecza do XIX wieku*, Kraków 1957, s. 28; Beata Wojciechowska, *Małopolskie klasztory cystersów w opinii Jana Długosza*, [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski...*, s. 196.

⁴⁸ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 28.

⁴⁹ Hipolit Sereżyński, *Uposażenie klasztoru cystersów w Mogile*, [w:] *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogiła...*, s. 78.

⁵⁰ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 27; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 121.

⁵¹ Benedykt Zientara, *Dzieje małopolskiego hutnictwa żelaznego XIV–XVII wieku*, Warszawa 1954, s. 172; Jerzy Wyrozumski, *Dzieje Krakowa*, t. 1, Kraków do schyłku wieków średnich, Kraków 1992, s. 389.

⁵² Bożena Wyrozumska, *Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 52.

Topór. Tym razem wyrok był bardziej niekorzystny dla chłopów niż ten z 1497 r. Do trzech dni rocznego odrobku w postaci pieszej za *stationes pecuniales* dodano jeszcze dwa w formie sprzężaju⁵³. Trzeba jednak dodać, że klasztor cystersów w Mogile nie tylko wykorzystywał swoich poddanych, ale starał się otoczyć opieką osoby niższej kondycji społecznej. Opat Jan Taczal w roku 1495 za zgodą całego konwentu założył w kościele pw. św. Bartłomieja bractwo wspierające okolicznych ubogich, które zatwierdził królewicz Fryderyk, arcybiskup gnieźnieński i biskup krakowski, nadając nawet specjalny odpust w roku 1496⁵⁴. Negatywny wpływ na sytuację gospodarczą opactwa w wieku XV miały pożary. W roku 1447 ogień strawił klasztor z wyjątkiem murów i sklepień. Następny pożar wybuchł w 1473 r. Natomiast w roku 1494 za pontyfikatu Jana Taczala doszło do wielkiego pożaru w Krakowie. Spłonęły wówczas posesje należące do cystersów na ul. Świńskiej (Różanej). Pomocy w odbudowie udzielił przyjaciel opata, doktor nauk medycznych Maciej Górka przekazując ofiarę 1000 florenów. W podzięk za ten czyn został on pochowany w kaplicy Św. Krzyża⁵⁵.

Odpowiednie podstawy materialne pozwalały rozwinać się opactwu pod względem architektonicznym. Na sytuacji budowlanej klasztoru w drugiej połowie wieku XV zaciążyły wcześniejsze pożary i trzęsienie ziemi. W XV stuleciu i na początku XVI zakończono budowę klauzury i przeprowadzono poważne prace remontowe. Kościół klasztorny pokryto dachówką. Powstała nowa biblioteka z sieciowymi sklepieniami o dwuwklęsłych żebrach, wspartymi na późnogotyckich konsolach. Zbudowano nowy refektarz oraz krużganki wschodni i zachodni, jak również część południowego. Wybudowano nową kuchnię, a ponadto przebudowano w południowej części opactwa budynek gospodarczy dodając piętro i przekształcając go w dom opacki. Samo opactwo powiększyło swoją powierzchnię dwukrotnie. Opat Marcin Matyspasek inkastelował klasztor otaczając go murami zaopatrzonymi w baszty. Natomiast opat Bartłomiej Remir w 1489 r. zbudował nieistniejącą dzisiaj kaplicę pw. św. Bartłomieja na zewnątrz kościoła, przeznaczoną dla kobiet, którym nie wolno było wchodzić do samego klasztoru⁵⁶.

⁵³ Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 96; tenże, *Obraz życia...*, s. 29; Józef Szujski, *Wiadomość historyczna o Mogile...*, s. 15–16; Józef Dużyk, *Nowa Huta...*, s. 29; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 124.

⁵⁴ Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 96; tenże, *Obraz życia...*, s. 29.

⁵⁵ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 28–29; Józef Dużyk, *Nowa Huta...*, s. 13; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 124.

⁵⁶ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 27–28; tenże, *Poczet opatów...*, s. 96; Witold Żabiński, *Przewodnik po okolicach Krakowa z mapą*, Kraków 1947, s. 62; Józef Dużyk, *Nowa Huta...*, s. 28; Ewa Łuzyniecka, *Architektura średniowiecznych klasztorów*

Zmiany architektoniczne dotyczyły nie tylko opactwa z jego kościołem. Objęły też stary drewniany kościółek pw. św. Bartłomieja pochodzący jeszcze z wieku XIV i zbudowany dla okolicznej ludności. Z inicjatywy opata Piotra Hirszberga stara, grożąca zawaleniem się konstrukcja została wyburzona. Na jej miejscu cieśla budowlany Maciej Mączka wybudował nową drewnianą świątynię w roku 1466. Ten kościół istnieje do dzisiaj, imię zaś i nazwisko jego budowniczego widnieje w inskrypcji na portalu. W roku 1475 konsekrował go biskup krakowski Jan Rzeszowski. Kościół pw. św. Bartłomieja jest obecnie jedynym zachowanym w Polsce zabytkiem drewnianej, trójnawowej, średniowiecznej konstrukcji z czasów gotyku⁵⁷. Opat Marcin Matyspasek wybudował także kościół w Ryczowie. Zamierzał bowiem na stare lata złożyć godność opata i tam osiąść. Niestety podczas jednego z pobytów w Ryczowie przedwcześnie zmarł⁵⁸.

Druga połowa wieku XV zaznaczyła się aktywnym udziałem klasztoru cystersów w Mogile w edukacji i nauce. To właśnie na wiek XV przypadło nasilenie się uniwersyteckich studiów cystersów z ziem polskich, przy czym stanowili oni najliczniejszą grupę zakonników na uniwersytecie w Krakowie. Na tej uczelni studiował przyszły przełożony klasztoru w Mogile Piotr Hirszberg. Już jako opat 14 września 1464 r. na posiedzeniu kapituły generalnej zakonu otrzymał on od opata Cîteaux Hymberta zalecenie nakłaniania innych przełożonych domów cysterskich w Polsce do wsparcia budowy własnego kolegium w Krakowie. Opat Mogiły był w tym czasie konserwatorem praw uniwersytetu w Krakowie. Pozycję tę wykorzystał do wzniesienia cysterskiego seminarium przy uczelni. Od roku 1486 cystersi dysponowali osobnymi pomieszczeniami w Bursie Jerozolimskiej. Inny opat, Jan Taczel z Raciborza, będąc jeszcze osobą świecką rozpoczął w 1457 r. studia, a w czasie promocji na bakałarza w roku 1464 był już cyster-

cysterskich filiacji lubiąskiej, Wrocław 1995, s. 51 oraz 82; tenże, *Architektura klasztorów cysterskich. Filie lubiąskie i inne cenobia*, Wrocław 2002, s. 121 oraz 123; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 120 oraz 122–123.

⁵⁷ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 25; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95; Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 15; Witold Żabiński, *Przewodnik po okolicach Krakowa...*, s. 64–65; Józef Dużyk, *Nowa Huta...*, s. 22; Niward Stanisław Karsznia, Korneliusz Jackiewicz, *Sanktuarium Krzyża Świętego w Nowej Hucie – Mogiła. Przewodnik po opactwie cystersów*, Kraków 1980, s. 49; Iwo Kołodziejczyk, *Mogiła. Opactwo cystersów*, Kraków 1992, s. 72–73; tenże, *Przewodnik*, Mogiła–Kraków 2005, s. 41; Marian Kornecki, *Drewniany kościół św. Bartłomieja w Mogiła. Uwagi i refleksje w świetle badań i konserwacji*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 1995, t. 4, s. 11 oraz 13; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 119.

⁵⁸ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 27; tenże, *Poczet opatów...*, s. 96; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 122.

sem w Mogile. Później został mistrzem *artes*, a następnie doktorem teologii. Jeszcze jako przeor wykładał na uniwersytecie krakowskim i komentował kazania Jana Chryzostoma dotyczące listu św. Pawła do Hebrajczyków. Był osobą znaną nie tylko w kraju, ale i za jego granicami, szczególnie we Francji, i zasiadał w kapitule generalnej zakonu jako wikariusz oraz przedstawiciel całej prowincji zakonnej. Piastując urząd konserwatora praw uniwersytetu w Krakowie rozstrzygał spór mieszczan koszyckich ze studentem Janem z Radomia. W roku 1499, 14 września, uczestniczył w posiedzeniu kapituły generalnej zakonu. Tam obarczono go obowiązkiem zachęcania opatów klasztorów cysterskich w Polsce, na Śląsku i w Prusach, aby wysyłali braci na studia do Krakowa⁵⁹. Naukowe środowisko uniwersytetu oddziaływało na krakowskie i podkrakowskie klasztory. To przyczyniło się też do tego, że w tej uczelni studiowali zakonnicy z Mogiły. Cystersi polscy dość późno włączyli się w studia i działalność naukowo-dydaktyczną. Jednak w wieku XV dzięki istnieniu na uczelni w Krakowie własnego kolegium bardzo szybko nadrobili opóźnienia. Klasztor w Mogile przodował w studiach i nauce. Jego zakonnicy nie tylko pobierali wykształcenie, ale sami nauczali studentów⁶⁰.

Udział w edukacji i nauce czy generalnie aktywizacja kulturalna wiąże się z książką. Dotyczy to także materiału, na którym pisano. Tymczasem od wieku XIV i XV wzrastała liczba książek powstających w skryptoriach cystersów, co przyczyniło się do upowszechniania papieru. Nic dziwnego, że klasztory powoływały papiernie pracujące na ich potrzeby oraz na handel. Dotyczyło to w roku 1500 także opactwa w Mogile⁶¹. Twórcą papierni mogińskiej w początkach XVI wieku był Szwajcar Bernard Jekel z Küssnacht. Musiała ona powstać w tym czasie, ponieważ papier zastosowany przez Mikołaja z Krakowa do klasztornej kroniki był

⁵⁹ Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 96; Krzysztof Kaczmarek, *Między Krakowem i Lipskiem. Prowincja szkolna polskich cystersów w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość” 1994, t. 83, s. 134; tenże, *Kariery zakonne cysterskich graduatów uniwersyteckich w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej...*, s. 87–88; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. Andrzej M. Wyrwa, Jerzy Strzelczyk, Krzysztof Kaczmarek, t. 2, *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich dawnej Rzeczypospolitej*, Poznań 1999, s. 104; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 117–119 oraz 124.

⁶⁰ Krzysztof Ozóg, *Kościół krakowski w tysiącleciu*, Kraków 2000, s. 133; Marta Kusznierewicz-Mikś, *Studia cystersów na uniwersytecie krakowskim w XV wieku*, „Studia Historyczne” 2000, R. 43, s. 567.

⁶¹ Krzysztof Morajko, *Charyzmat zakonu cystersów*, Kraków 2006, s. 327; Józef Dobosz, Andrzej M. Wyrwa, *Działalność gospodarcza cystersów – zarys problemu*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 1, red. Andrzej M. Wyrwa, Jerzy Strzelczyk, Krzysztof Kaczmarek, Poznań 1999, s. 209.

oznaczony herbem Odrowąż należącym do fundatorów klasztoru. Ten znak wodny w rozmaitych odmianach występował w pierwszej połowie wieku XVI. Trzeba przy tym dodać, że przy zakładaniu papierni mogilskiej ważną rolę odegrał przybyły z Alzacji Fryderyk Schilling. Być może Bernard kupił ją od niego. Istnieje także możliwość, że Schilling miał w niej udział, ponieważ jego spadkobiercy dysponowali nimi w roku 1516 w młynie papierniczym w Mogile i były one warte 80 florenów. Obok niego jakiś udział miał także sławny pisarz krakowski Baltazar Behem, ponieważ jego sukcesorzy odzyskali pewną należną im kwotę. Właściciele papierni mogilskiej płacili klasztorowi czynsz za grunt, na którym stała, a zatem byli jej dziedzicznymi dzierżawcami. Należy tu dodać, że uzyskiwany z niej papier był tak dobry, iż miał zbyt także za granicą, a zakład istniał do połowy XVII stulecia⁶².

Klasztor cystersów w Mogile aktywnie uczestniczył w życiu organizacyjnym zakonu. Trzeba przy tym podkreślić, że wzrost siły państw i aktywizacja czynników narodowościowych skłaniały klasztory do łączenia się w grupy terytorialne odpowiadające na ogół obszarowi jednego państwa. Jeśli chodzi o polskich cystersów widać to już od początku wieku XV. W ten sposób powstała polska prowincja cysterska, na czele której stał wizytator działający w imieniu kapituły generalnej zakonu. Kontrolował on w ramach swojej prowincji wszystkie klasztory, niezależnie od ich powiązań filiacyjnych. Opaci Mogiły nieraz byli w XV stuleciu takimi wizytatorami⁶³. Ponadto przełożeni klasztoru w Mogile aktywnie uczestniczyli w posiedzeniach kapituły generalnej, jak np. opat Tomasz, który także udał się do Ziemi Świętej. Tak wyczerpujące życie podkopało jednak mocno jego zdrowie, na tyle, że zrzekł się stanowiska opata i zmarł w dziesięć dni później, w maju roku 1460⁶⁴. Trzykrotnie (1464, 1469 i 1470) kapituła generalna cystersów wyznaczała opata Piotra Hirszberga generalnym wizytatorem klasztorów w Koronie

⁶² Franciszek Piekosiński, *Średniowieczne znaki wodne zebrane z rękopisów przechowywanych w archiwach i bibliotekach polskich, głównie krakowskich. Wiek XIV*, Kraków 1893, s. 6; tenże, *O znakach wodnych polskich papierni wieku XVI*, [w:] *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace...*, s. 9; Włodzimierz Budka, *Początki papiernictwa krakowskiego*, „Przegląd Papierniczy” 1948, R. 4, nr 2 (49) s. 26; Jadwiga Siniarska-Czaplicka, *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku*, Wrocław 1969, s. 15; Jan Ptaśnik, *Papiernie w Polsce...*, s. 20–21; Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki...*, s. 52; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 124–125.

⁶³ Andrzej Marek Wyrwa, *Powstanie zakonu cystersów i jego rozwój na ziemiach polskich w średniowieczu*, [w:] *Monasticon...*, t. 1, s. 47.

⁶⁴ Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 95; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 117.

i w Prusach⁶⁵. Opaci z Mogiły byli także kolektorami podatku zakonne-
go. W 1480 r. był nim Marcin Matyspasek, który od roku 1487 piastował
także stanowisko generalnego wizytatora klasztorów cysterskich
w Polsce⁶⁶. Opat Jan Taczel reprezentował polską prowincję cystersów
i zasiadał w kapitule generalnej jako wikariusz. Był – jak wspomniano
– osobą sławną za granicą, zwłaszcza we Francji⁶⁷.

W drugiej połowie wieku XV wzrosła rola kultu Św. Krzyża, który
stał się ważnym celem pielgrzymkowym. Nastąpiło to po pożarze klasz-
toru w 1447 r., kiedy to wizerunek Pana Jezusa Ukrzyżowanego, jako
jedyna rzeźba, ocalał z pożogi. Cudowne ocalenie Św. Krzyża potwier-
dził Zbigniew Oleśnicki, w 1475 r. zaś biskup krakowski nadał 40 dni
odpustu pątnikom odwiedzającym kościoły w Mogile⁶⁸.

Charakteryzując sytuację klasztoru cystersów w Mogile w czasach
Mikołaja z Krakowa warto wspomnieć o tych opatach, których pontyfi-
katy przypadły na okres jego profesji. Jako pierwszego trzeba wymie-
nić Tomasza, który objął swoje stanowisko po 11 maja 1444 r. Początek
jego rządów nie był szczęśliwy, ponieważ w roku 1447 doszło do wiel-
kiego pożaru w wyniku zaproszenia ognia w łaźni. Zniszczenia były
ogromne, ale ocalał Św. Krzyż razem z ówczesną kaplicą Przeorów, co
uznano za cud. Odbudowa trwała dwa lata, ale w roku 1455 trzęsienie
ziemi przyniosło kolejne straty. Za opata Tomasza, w roku 1453, Jan
Kapistran, generalny inkwizytor „zakonu św. Franciszka *de Observan-
tia*”, przyjął konwent w Mogile do braterstwa w modłach z krakowskimi
bernardynami. Opat Tomasz brał udział w posiedzeniach kapituły ge-
neralnej zakonu i przebywał z pielgrzymką na Bliskim Wschodzie. Zły
stan zdrowia i podeszły wiek skłoniły go do zrzeczenia się stanowiska
na początku maja roku 1461, a 12 maja zmarł⁶⁹. Następny opat, Piotr
Hirsberg z Biecza, okazał się jednostką szczególnie wybitną. Opatem
został 4 maja 1461 r. Jego brat miał być mężem matki klasztornej

⁶⁵ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 26; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 118.

⁶⁶ Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 121–122.

⁶⁷ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 28; tenże, *Poczet opatów...*, s. 96.

⁶⁸ Marian Pirożyński, *Zakony męskie w Polsce*, Lublin 1937, s. 23; Witold Żabiński, *Przewodnik po okolicach Krakowa...*, s. 63; Krzysztof Ożóg, *Kościół krakowski...*, s. 157; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 121; Franciszek Mróz, *Pielgrzymowanie do Sanktuarium Krzyża Świętego w Krakowie – Mogiła*, [w:] *Przyroda – Człowiek – Bóg. Ojcu docentowi dr. hab. Ludwikowi Kaszowskiemu [ur. 1939] w 65. rocznicę urodzin*, red. Bogdana Izmailów, Kraków 2004, s. 271–272.

⁶⁹ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 23–24; tenże, *Poczet opatów...*, s. 94–95; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 114–117; tenże, „*Nomina abbatum Monasterii Clarae Tumbae aliae*” *Mogiła – przyczynek do krytyki „Liber Beneficiorum” Jana Długosza*, „*Studia Historyczne*” 2004, R. 47, z. 2, s. 152.

kronikarza Mikołaja z Krakowa. Piotr Hirszberg jako zakonnik studiował na uniwersytecie w Krakowie. Jeszcze przed objęciem stanowiska opata w roku 1447 sporządził zbiór kazań *Epistolae dominicales* – pracę ukończył 28 marca. Jako opat Mogiły był z polecenia kapituły generalnej zakonu wizytatorem i reformatorem domów cysterskich w Polsce oraz w Prusach. Ponadto pełnił funkcję konserwatora praw krakowskiej uczelni. Zbudował cysterskie seminarium przy uniwersytecie. Za jego czasów przebudowano gruntownie drewniany kościółek pw. św. Bartłomieja. Z inicjatywy tegoż opata Jerzy z Sambora sporządził szereg ksiąg chorałowych. Opat Piotr zmarł najprawdopodobniej 24 sierpnia 1475 r.⁷⁰ Jego następcą został Marcin Matyspasek powołany na to stanowisko po 24 sierpnia 1475 r. Zasłużył się on na polu budowlanym pokrywając dach kościoła klasztornego dachówką oraz otaczając murem opactwo. 20 czerwca 1481 r. generał dominikanów Salvius Casseta de Panorino przyjął konwent cystersów w Mogile do konfraterni. Marcin Matyspasek był kolektorem podatku zakonnego i generalnym wizytatorem domów cysterskich na obszar Polski (nie podlegały mu jedynie opactwa w Oliwie oraz w Pelplinie). W roku 1485 papież delegował go do załatwienia sprawy, przestrzegania zezwolenia dla archiprezbitera kościoła pw. NMP dotyczącego używania oznak biskupich. Jednak opat Marcin, kierując się prośbą królewicza Fryderyka, kardynała i arcybiskupa gnieźnieńskiego oraz kapituły krakowskiej, zabronił archiprezbiterowi Jerzemu Schwartzowi używania tych oznak. Marcin Matyspasek ufundował kościół w Ryczowie, gdzie chciał osiaść na stare lata po złożeniu urzędu, ale wcześniej zmarł – między 22 a 24 marca 1488 r.⁷¹ Następcą Marcina został Bartłomiej Remir, który obejmując godność był już dosyć wiekowy i liczył ponad 60 lat. Na stanowisko powołano go po 22/24 marca 1488 r. Pochodził z Kazimierza, przy czym mógł być to Kazimierz pod Krakowem lub nad Wisłą. Miał opinię człowieka łagodnego, ale i gospodarnego. W roku 1489 wybudował przeznaczoną dla kobiet kaplicę pw. św. Bartłomieja. Kaplica ta obecnie nie istnieje. Zmarł 28 maja 1493 r.⁷² Do najwybitniejszych opatów w czasie profesji brata Mikołaja z Krakowa należał Jan Taczal

⁷⁰ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 25–26; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95; Iwo Kołodziejczyk, *Mogiła. Opactwo...*, s. 50 oraz 72–73; tenże, *Przewodnik*, s. 41; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, s. 104; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 117–120; tenże, *Nomina abbatum...*, s. 153; Ryszard Skrzyniarz, *Piotr Hirszberg*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, red. Edward Gigilewicz, Lublin 2011, s. 676.

⁷¹ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 27; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95–96; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 120–122; tenże, *Nomina abbatum...*, s. 153.

⁷² Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 28; tenże, *Poczet opatów...*, s. 96; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 122–123.

z Raciborza. Urodził się około roku 1440. Był to człowiek gruntownie wykształcony, który rozpoczął studia w Krakowie w roku 1457 jeszcze jako osoba świecka. W roku 1464 zdobył stopień bakałarza *artium*, a w 1468 został magistrem na wydziale sztuk. W roku 1477 był już licencjatem teologii, a w 1484 doktorem. Prowadził wykłady z komentarza do trzeciej księgi *Sentencji* Piotra Lombarda. Komentował także kazania Jana Chryzostoma dotyczące *Listu do Hebrajczyków*. Od roku 1488 był przeorem. Stanowisko opata objął po 28 maja 1493 r. Początek jego pontyfikatu nie należał do szczęśliwych, ponieważ w Krakowie wybuchł wielki pożar. W roku 1494 spłonęły cysterskie posesje przy ul. Świńskiej. Opatowi udało się jednak uzyskać pomoc materialną – 1000 florenów na odbudowę. W roku 1495 założył bractwo ubogich wspierane przez kardynała Fryderyka Jagiellończyka. Opat Jan był konserwatorem praw krakowskiej uczelni, a ponadto zasiadał w kapitule generalnej cystersów jako wikariusz i przedstawiciel całej polskiej prowincji zakonnej. Był osobą znaną poza granicami kraju, szczególnie we Francji. Jako opat klasztoru cystersów w Mogile procesował się z chłopami w 1497 i 1500 r. uzyskując korzystne wyroki. Za jego pontyfikatu w początku XVI wieku na gruntach Mogiły powstała jedna z najstarszych polskich papierni – druga w Małopolsce. Jan Taczel był wielkim opiekunem klasztornej biblioteki – jeszcze jako przeor, potem jako opat. Zmarł w piątek, 8 grudnia 1503 r.⁷³

W drugiej połowie wieku XV klasztor cieszył się znacznymi wpływami politycznymi. Wyjątkowym przyjacielem opactwa był król Kazimierz Jagiellończyk, zwłaszcza za pontyfikatu opata Piotra Hirszberga. Dobre stosunki utrzymywano z rodem fundatora – Odrowążami. Cystersów obdarowywali kolejno jego przedstawiciele Piotr i Andrzej ze Sprowy. Zostali oni pochowani w klasztorze. Dobre relacje panowały też w stosunkach z duchowieństwem diecezji krakowskiej. Szczególnie

⁷³ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 28–29; tenże, *Poczet opatów...*, s. 96; Ks. Jan Fijałek, *Mistrz Jakób z Paradyża i uniwersytet krakowski w okresie soboru bazylijskiego*, t. 1, Kraków 1900, s. 35; Edward Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa...*, s. 463; Włodzimierz Budka, *Początki papiernictwa...*, s. 26; Hugo Zdzisław Leszczyński, *Z dziejów kolegium prowincjonalnego w Mogile*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej*, t. 2, cz. 2, red. Marian Rechowicz, Lublin 1975, s. 442; Zofia Włodek, *Jana Taczela z Raciborza, opata mogińskiego wykład Sentencji na Uniwersytecie Krakowskim*, [w:] *Z dziejów filozofii na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku*, red. Zdzisław Kuksewicz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 167–169 oraz 175; tejsze, *Jan Taczel*, [w:] *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 147; Krzysztof Kaczmarek, *Kariery zakonne...*, s. 88; Marta Kusznerewicz-Mikś, *Studia cystersów mogińskich...*, s. 566; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 123–125; Krzysztof Ożóg, *Uniwersytet Krakowski: przykład późnośredniowiecznego eklektyzmu*, [w:] *Średniowieczna wizja świata. Jedność czy różnorodność. Idee i teksty*, red. Teresa Wolińska, Mirosław J. Leszka, Łódź 2009, s. 249.

dotyczyło to kontaktów ze Zbigniewem Oleśnickim. Kult Św. Krzyża w Mogile stanowił także o popularności klasztoru poza ww. diecezją. Jeśli chodzi o sytuację gospodarczą opactwa w drugiej połowie wieku XV, to trzeba uznać ją za dobrą. Według Jana Długosza klasztor posiadał aż 22 wsie. W jego dobrach działała huta srebra i miedzi założona przez Jana Turzona z Lewoczy. Zdarzały się też i kłopoty, takie jak pożary i bunty chłopskie. Wspomniane pożary wpłynęły na sytuację architektoniczną opactwa zmuszając je do prac związanych z odbudową. Klasztorny kościół pokryto dachówką, powstała nowa biblioteka, refektarz, rozbudowano krużganki. Opactwo zostało inkastelowane. Gruntownie przebudowano drewniany kościół pw. św. Bartłomieja. Cystersi z klasztoru w Mogile w drugiej połowie wieku XV wykazywali się wielką aktywnością na polu edukacji i nauki. Licznie studiowali na uniwersytecie w Krakowie, a także prowadzili zajęcia dydaktyczne. Opat Jan Taczel wykładał na tej uczelni. Uniwersytet Krakowski stał się oficjalnym miejscem studiów dla cystersów z Polski, ze Śląska i z Prus. Opaci z Mogiły byli konserwatorami jego praw. Podjęto nawet budowę własnego kolegium. W początkach XVI stulecia w dobrach cystersów powstała papiernia. To wynik rozwoju kulturalnego, którego przejawem było zapotrzebowanie na książkę i, co za tym idzie, papier. Klasztor cystersów w Mogile brał aktywny udział w życiu zakonu – jego opaci byli wizytatorami generalnymi klasztorów w Polsce, zbierali podatek zakonny i brali czynny udział w pracach kapituły generalnej. Samo opactwo stało się centrum pielgrzymek przybywających do Św. Krzyża. Druga połowa XV i początki wieku XVI to czasy wybitnych opatów. Zaliczamy do nich przede wszystkim Piotra Hirszberga z Bieczu oraz Jana Taczela z Raciborza. Przyczynili się oni m.in. do rozwoju księgozbioru klasztornego. Tworzyli intelektualną atmosferę, w której powstała kronika klasztorna Mikołaja z Krakowa.

2. *Środowisko powstania kroniki – skryptorium klasztoru cystersów w Mogile w drugiej połowie wieku XV*

W tym okresie część zakonów, także cystersi, nadal wytwarzała we własnym zakresie kodeksy, szczególnie iluminowane, przeznaczone dla chóru, które wykorzystywano w ramach *officium divinum*. Nie zmienił tego wynalazek druku. Ręcznie wykonywano nadal księgi większego formatu, które były przeznaczone do ułatwiania wspólnego śpiewu. Kopiowanie umożliwiało swobodne zwiększanie kalibru pisma, co pozwalało na łatwe odczytywanie tekstu podczas śpiewów chóralnych. Tak też

było u cystersów w Mogile w drugiej połowie XV stulecia. Użytkowane kodeksy chórowe mogły niestety niszczyć w wyniku zaczytania. Jednak istotnym czynnikiem aktywizującym skryptorium w drugim pięćdziesięcioleciu wieku XV okazał się pożar klasztoru w roku 1447. Jeśli przyniósł on znaczne ubytki w księgozbiorze, to musiano je uzupełnić⁷⁴. Analiza *Katalogu archiwum opactwa cystersów w Mogile* wskazuje, że tak rzeczywiście mogło być. Większość kodeksów średniowiecznych pochodzi bowiem z drugiej połowy wieku XV⁷⁵. Zmieniał się wówczas sposób pracy nad bogato zdobionymi księgami. Nadal rubryki czy ozdobne inicjały, iluminacje lub marginalne dekoracje kart mógł wykonywać pisarz – kaligraf, ale mogło dochodzić też do pracy zespołowej. Od wieku XIV za iluminatora uważano już osobę różną od pisarza, określanego jako *scriptor*. Zdobnictwo stawało się domeną malarzy, którzy mieli doświadczenie zdobywane podczas prac nad polichromią w kościołach⁷⁶.

W czasach opata Piotra Hirszberga (lata 1461–1475) pracował z jego inicjatywy nad księgami chórowymi brat Jerzy z Sambora⁷⁷. Pisarz ten musiał być osobiście znany Mikołajowi z Krakowa, ponieważ autor omawianej kroniki wstąpił do klasztoru cystersów w Mogile w roku 1452, mając lat 15⁷⁸. Sporządzone przez Jerzego księgi były przeznaczone do wspólnych śpiewów dziennych i nocnych, ale niestety zaginęły⁷⁹. Część literatury naukowej wspomina, że wykonał on 12 ksiąg⁸⁰. Nie ma na to żadnych przesłanek źródłowych (sprawę tę omawiamy szerzej w drugiej części opracowania poświęconej personelowi skryptorium). Dzięki Jerzemu klasztor wzbogacił się o dzieło Mikołaja z Lyry *Glossa* oraz Pawła, biskupa Burgos *Addciones*⁸¹. Tutaj część autorów opracowań uważa, że Jerzy z Sambora nie skopiował tych dzieł, ale zakupił

⁷⁴ Barbara Miodońska, *Organizacja i technika pracy iluminatorów małopolskich w latach 1400–1420*, [w:] „*Symbolae Historiae Artium*”. *Studia z historii sztuki Lechowi Kalinowskiemu dedykowane*, Warszawa 1986, s. 329; teźże, *Małopolskie malarstwo...*, s. 25 oraz 86; Tadeusz Miazga, *Skryptorzy ksiąg chóralnych w Polsce*, „*Studia Sandomierskie*” 1982, t. 3, s. 307.

⁷⁵ *Katalog archiwum...*, s. 238–259.

⁷⁶ Por. Barbara Miodońska, *Organizacja i technika...*, s. 330 oraz 342.

⁷⁷ Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 117–120.

⁷⁸ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429.

⁷⁹ Stanisław Tomkowicz, *Powiat krakowski...*, s. 134; Danuta Kamolowa, Krystyna Muszyńska, *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, Warszawa 1988, s. 145; Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 88; Rafał Witkowski, *Biblioteki klasztorne opactw cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej. Zarys problematyki i stan badań*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 1, s. 163.

⁸⁰ Por. np. Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s.15; Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 25; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95.

⁸¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464.

je w trakcie podróży do Francji odwoząc tam podatek zakonny⁸². Jest to również wątpliwe w świetle podstawy źródłowej – kronika Mikołaja z Krakowa nie mówi nic o takiej podróży⁸³.

Mniej więcej w tym samym czasie działał brat Mikołaj, iluminator. Jego aktywność przypadła również na czasy pontyfikatu opata Piotra Hirszberga, czyli na lata 1461–1475⁸⁴. Najbardziej znanym jego dziełem jest polichromia, którą wykonał w trakcie przebudowy drewnianego kościoła w Mogile pod wezwaniem św. Bartłomieja. Dzieło to miał zrealizować w latach 60. wieku XV. Mógł zakończyć je także później, bo dopiero około roku 1475. Niestety nie zachowało się ono do naszych czasów, ponieważ zostało zlikwidowane w wieku XVIII. Podczas barokowej modernizacji ww. kościoła w 1740 r. wykonano nową polichromię⁸⁵. Mikołaj był ponadto iluminatorem ksiąg, a w literaturze naukowej jest często wyrażany pogląd, że współpracował on z Jerzym z Sambora⁸⁶. Nie można tego wykluczyć, ale nie ma też na to dowodów w źródłach. Przeciwnie, kronika Mikołaja z Krakowa mówi o Jerzym i Mikołaju osobno⁸⁷.

Inną osobą w czasach Mikołaja z Krakowa, która wcześniej parała się pracą pisarską, był opat Piotr Hirszberg pochodzący z Biecza. Kronikarz Mikołaj był z nim skoligacony (mąż jego matki to brat Piotra). Hirszberg jako zakonnik studiował w Krakowie, ale nauki nie ukończył. Później pełnił funkcję przeora, a od 1461 do 1475 r. opata. Był zaprzyjaźniony z Kazimierzem Jagiellończykiem, ale utrzymywał też dobre sto-

⁸² *Katalog archiwum...*, s. IX oraz XVII–XVIII; Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki...*, s. 50; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 121.

⁸³ Ten problem poruszymy jeszcze w tej i w następnej części opracowania dotyczącej personelu skryptorium.

⁸⁴ Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 117–120.

⁸⁵ Edward Rastawiecki, *Słownik malarzów polskich, tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, t. 3, Warszawa 1857, s. 328; Władysław Łuszczkiewicz, *Wiś Mogiła...*, s. 55; Barbara Miodońska, *Malarstwo miniaturowe*, [w:] *Sztuka w Krakowie w latach 1350–1550. Muzeum Narodowe w Krakowie. Wystawa urządzona w sześćsetną rocznicę założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego* [katalog], Kraków 1964, s. 22; tejsze, *Małopolskie malarstwo...*, s. 88; Ryszard Brykowski, *Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce*, z. 1a, *Kościół w Małopolsce XV wieku (Mogiła, Olbierzowice, Zborówek)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 18–21; Marian Kornecki, *Drewniany kościół św. Bartłomieja...*, s. 13; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 119.

⁸⁶ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 25; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95; Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 15; Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogiła)...*, s. 306 oraz 313; Stanisław Tomkowicz, *Powiat krakowski*, s. 134; Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki...*, s. 50; Danuta Kamolowa, Krystyna Muszyńska, *Zbiory rękopiśmienne...*, s. 145; Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 88.

⁸⁷ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claraetumbensis...*, s. 464. Do rozważanej kwestji powrócimy jeszcze w tej i w kolejnej części naszego opracowania, dotyczącej personelu skryptorium.

sunki z rodem fundatora – Odrowążami. W zakonie sprawował obowiązki wizytatora, a ponadto przyczynił się do popularyzacji wśród cystersów studiów na uniwersytecie krakowskim. Z jego inicjatywy przebudowano drewniany kościół pw. św. Bartłomieja⁸⁸. Funkcjonuje pogląd, że Piotr Hirsberg był wybitnym miniaturzystą, który w swojej pracy korzystał ze wzorców wypracowanych przez Arnolda z Brzegu. Jeszcze jako szeregowy zakonnik sporządził w roku 1447 zbiór krótkich kazań na niedziele od pierwszej w Adwencie *Epistolae dominicales*. Kodeks ten zachował się, a o autorstwie Piotra świadczy zawarty w nim kolofon⁸⁹.

Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile mogło, jak wspominało, zaktywizować się w drugiej połowie wieku XV, w wyniku pożaru w roku 1447. Taka aktywność wiązała się z uzupełnianiem ubytków w księgozbiornicy. O szczególnej intensywności prac w skryptorium tego okresu świadczy fakt, że w jego średniowiecznej spuściźnie pisarskiej dominują rękopisy z drugiej połowy XV stulecia. Do pisarzy, jakich mógł znać osobiście Mikołaj z Krakowa zaliczymy też Jerzego z Sambora. Sporządził on przede wszystkim księgi służące do *officium divinum*. Mikołaj zetknął się także ze swoim imiennikiem, który był iluminatorem, ale jego działalność nie ograniczyła się tylko do ksiąg. Wykonał on również w latach 60. wieku XV (ewentualnie około roku 1475) polichromię w drewnianym kościele pw. św. Bartłomieja w Mogile. Dzieło to nie zachowało się, niestety. Inną osobą mającą w swoim życiorysie okres pracy pisarskiej był opat Piotr Hirsberg, skoligacony z kronikarzem Mikołajem poprzez swojego brata. Jeszcze jako szeregowy zakonnik sporządził on zbiór kazań w roku 1447 (*Epistolae dominicales*). Piotr Hirsberg miał być też zdolnym miniaturzystą.

3. Twórca kroniki klasztoru cystersów w Mogile – Mikołaj z Krakowa

Nie mamy o nim zbyt obfitych wiadomości. Na kartach swojego dzieła mówi, że mając lat 15 wstąpił w roku 1452 do klasztoru cystersów w Mogile. Tym samym jego narodziny przypadły na rok 1437⁹⁰. Pochodził z Krakowa, o czym wyraźnie wspomina w swojej kronice,

⁸⁸ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 25–26; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, s. 104; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 117–120; tenże, *Nomina abbatum...*, s. 153; Iwo Kołodziejczyk, *Przewodnik*, s. 41; *Katalog archiwum...*, s. 71, nr 216; Ryszard Skrzyniarz, *Piotr Hirsberg*, s. 676.

⁸⁹ Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 119–120.

⁹⁰ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462; Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] tamże, s. 429; Franciszek Uryga, *Claraetumbae (uulgo Mogiła)...*, s. 310; Władysław Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła...*, s. 18.

i był Polakiem⁹¹. Czas wstąpienia do zakonu (1452) to okres pontyfikatu opata Tomasza⁹². Trzeba przy tym dodać, że Mikołaj był skoligacony z innym, późniejszym opatem Piotrem Hirszbergiem z Biecza. Brat rzeźzonego Piotra był bowiem mężem matki Mikołaja⁹³. Nie znamy daty śmierci kronikarza. Jednak wydawca jego kroniki, Wojciech Kętrzyński, wskazuje na rok 1505, ewentualnie na początki 1506⁹⁴. Wspomniany badacz tego nie uzasadnił, ale zapewne wyprowadził taki wniosek z faktu, że Mikołaj swoją kronikę doprowadził do roku 1505⁹⁵. Natomiast zupełnie bezzasadny wydaje się pogląd Józefa Szujskiego, zgodnie z którym śmierć Mikołaja nastąpiła między rokiem 1503 a 1522⁹⁶.

Można przypuszczać, że koligacje z przyszłym opatem powinny stanowić dobrą zapowiedź kariery zakonnej Mikołaja z Krakowa. Sądzę, że legły one u podstaw decyzji o wstąpieniu (oddaniu przez rodziców) chłopca do klasztoru cystersów w Mogile. W tym czasie (1452) Piotr Hirszberg był już zakonikiem o długim stażu i pewnym dorobku – np. w 1447 r. sporządził zbiór kazań *Epistolae dominicales*, a ponadto przez jakiś czas studiował na uniwersytecie, chociaż żadnego stopnia nie uzyskał⁹⁷. Zgodnie z poglądem wydawcy kroniki Wojciecha Kętrzyńskiego Mikołaj z Krakowa jako młody zakonnik podróżował po Bawarii i Wirtembergii oraz przebywał w cysterskich opactwach Maulbronn, Raitenhaslach oraz Waldsassen⁹⁸. Wspomniany Badacz powołuje się na 26. rozdział kroniki, ale tam opisano wydarzenia z roku 1505. Wówczas w wyniku działań wojennych klasztor w Maulbronn został oblężony i zdobyty, zakonnicy wygnani, opat zaś schwytyany i uwięziony. W tym czasie inne opactwa cystersów – Raitenhaslach i Waldsassen zburzono, a ich dobra zniszczono⁹⁹. Kronikarz nic przy tym nie wspomni-

⁹¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462; Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 310.

⁹² Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462; Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] tamże, s. 429.

⁹³ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462; Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] tamże, s. 429; Edward Gigilewicz, *Mikołaj z Krakowa...*, s. 1000.

⁹⁴ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429.

⁹⁵ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 480.

⁹⁶ Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 14. Autor ten nawet nie uzasadnił takiej datacji śmierci Mikołaja.

⁹⁷ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462 i Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:], tamże, s. 429 z Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 117–120.

⁹⁸ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429.

⁹⁹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 475–476.

na o swoim pobycie w tych klasztorach. Nie mamy żadnych dowodów, że tam kiedykolwiek przebywał. Ponadto nie zachowały się informacje, czy Mikołaj z Krakowa doszedł do jakichś poważniejszych godności zakonnych – o tym także nic nie pisał¹⁰⁰. Być może był archiwistą i bibliotekarzem klasztoru¹⁰¹. Mogłoby o tym świadczyć sporządzenie przezeń kopiarza klasztornego (o czym niżej) i jego niewątpliwa wiedza bibliofilska. Kariera pisarska Mikołaja według Wojciecha Kętrzyńskiego rozpoczęła się, gdy miał on lat 68¹⁰². Przyjmując, że dzieło swoje zaczął pisać w roku 1504¹⁰³ liczyłby wówczas 67 lat – różnica jednego roku wydaje się tu nieistotna. Był więc już człowiekiem w podeszłym raczej wieku. Mimo to praca pisarska zaważyła na jego karierze i na tym, że przetrwał on w naszej pamięci.

Wiemy także o innym dziele pióra Mikołaja z Krakowa. Chodzi o kopiarz bulli i innych dokumentów pod tytułem *Liber monasterii Clarae Tumbae, in quo privilegia, donationes, approbationes summorum pontificum, regum, ducum etc. continentur*¹⁰⁴. Franciszek Uryga datuje ten manuskrypt na rok 1505, ale datacji tej nie uzasadnia¹⁰⁵. Sam rękopis nie zawiera daty¹⁰⁶. Wydaje się więc, że przyjęcie roku 1505 jako czasu powstania kopiarza nastąpiło na podstawie chronologii kroniki¹⁰⁷. Inne dzieła, które zdaniem Franciszka Urygi wyszły spod pióra Mikołaja z Krakowa, to: *Sermones ab Adventu ad Pascha*, jak również *Sermones de Beata Virgine Maria*¹⁰⁸. *Katalog archiwum opactwa cystersów w Mogile* notuje je jako zachowane¹⁰⁹.

W swojej kronice Mikołaj z Krakowa pisze: [...], *qui et duo volumina, hec et alia plura, scripsi [...]*¹¹⁰. Słowa te wskazują, że jego dorobek mógł być większy niż to, co się zachowało. Zwracają uwagę słowa o spisaniu „dwóch tomów”, które zgodnie z kontekstem mogą odnosić się do

¹⁰⁰ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] tamże, s. 429.

¹⁰¹ Edward Gigilewicz, *Mikołaj z Krakowa...*, s. 1000.

¹⁰² Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429.

¹⁰³ Tamże; Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435.

¹⁰⁴ Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 310; Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429; Archiwum Cystersów Mogińskich, Rękopisy Archiwalne (Kopiarzuszki. Archiwum), sygn. 25 – *Katalog archiwum...*, s. 112.

¹⁰⁵ Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 310.

¹⁰⁶ *Katalog archiwum...*, s. 112–113.

¹⁰⁷ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435 (1504) oraz 480 (rok 1505).

¹⁰⁸ Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 310.

¹⁰⁹ *Katalog archiwum...*, s. 250–252 (poz. 624 i 625).

¹¹⁰ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462.

kroniki. Czyżby jego dzieło składało się z dwóch części? Tą sprawą zajmujemy się jednak dopiero po udostępnieniu nam archiwum klasztoru w Mogile.

Mikołaj urodził się więc w roku 1437 i pochodził z Krakowa – był Polakiem. Dzięki małżeństwu swojej matki był bratankiem Piotra Hirszberga, przyszłego opata klasztoru cystersów w Mogile. Do grona zakonników przystąpił w roku 1452. Zmarł zaś w 1505 lub 1506 r., ponieważ jego kronika kończy się na roku 1505. Nie mamy informacji, czy Mikołaj z Krakowa doszedł do jakichś godności zakonnych. Prawdopodobnie był archiwistą i bibliotekarzem, o czym świadczy sporządzenie klasztorowego kopiarza oraz rozległa wiedza bibliofilska. Karierę pisarską rozpoczął w wieku podeszłym, mając już 67–68 lat. Pozostały po nim prócz kroniki: *Liber monasterii Clarae Tumbae, in quo privilegia, donationes, approbationes summorum pontificum, regum, ducum etc. continentur* oraz *Sermones ab Adventu ad Pascha* jak również *Sermones de Beata Virgine Maria*.

4. *Kroniką brata Mikołaja z Krakowa*

Przyjrzyjmy się teraz samej kronice. Jest ona nie tylko najważniejszym źródłem do dziejów klasztoru cystersów w Mogile, ale także najstarszą klasztorną kroniką powstałą w granicach Królestwa Polskiego¹¹¹. Co stanowiło podstawę źródłową Mikołaja? Najważniejszą i najbardziej obfitą jej częścią były dokumenty. Miał do nich łatwy dostęp, jeśli opiekował się archiwum klasztorne, a zapewne tak było, jeżeli uwzględnimy fakt sporządzenia przez niego kopiarza. Ponadto uzupełnił swoje źródła o dwa katalogi przełożonych klasztoru, które jednak (jak sam pisał) nie zawierały pełnych danych. Wykorzystał także klasztorne nekrologi. Natomiast nie był mu znany spis opatów w Mogile znajdujący się w *Liber beneficiorum III* Jana Długosza. Mikołaj miał także dostęp do bulli papieży oraz listów arcybiskupich i biskupich, ponieważ obok życiorysów opatów zamieszczał z nich wyciągi¹¹². Znajomość katalogów opatów i nekrologu klasztorne wskazują, że musiał mieć dostęp do biblioteki. Świadczą o tym jego wzmianki dotyczące księgozbioru. Właśnie szereg często drobnych, ale ważnych, informacji o księgozbiorach zakonnych znajdujemy w klasztornych

¹¹¹ Marcin Starzyński, *Nieznany dokument konfraterni...*, s. 15.

¹¹² Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 430–431; por. Józef Matuszewski, *Najstarsze polskie zdanie...*, s. 41–42.

kronikach – o spisanych i kopiowanych przez zakonników kodeksach, o imionach kopistów oraz ofiarodawców, i początkach bibliotek oraz ich nabytkach¹¹³. Wygląda na to, że Mikołaj opiekował się biblioteką konwentu – mógł być zarówno archiwistą, jak i bibliotekarzem¹¹⁴. Taka funkcja ułatwiała mu dostęp do źródeł i decydowała o jego wiedzy dotyczącej dziejów klasztoru cystersów w Mogile. Będąc zakonnikiem, Mikołaj brał czynny udział w życiu swojego opactwa i mógł być świadkiem opisywanych wydarzeń¹¹⁵. Tym samym źródłem jego wiedzy była również autopsja. Naturalnie dotyczyło to tych lat, które Mikołaj spędził w klasztorze, czyli po roku 1452¹¹⁶.

Zakres chronologiczny dzieła został określony przez Mikołaja po zakończeniu prologu, na początku drugiego rozdziału kroniki. Autor rozpoczyna opowieść od roku 1201 (zapewne to pomyłka autora – chodziło o rok 1221 – „zgubił” liczbę 20), na który, jego zdaniem, przypadło powstanie opactwa cystersów w Mogile. Zakończenie opisu dziejów wyznaczył na rok 1504, w którym został wybrany na 24. opata Jan pochodzący z Krakowa¹¹⁷. Postulowane przez Mikołaja granice chronologiczne nie były zbyt dokładnie przestrzegane. Przytoczony przezeń wiersz o fundacji klasztoru mówi, że dokonał jej biskup Iwo w roku 1220¹¹⁸. Natomiast opisywane wypadki zostały doprowadzone aż do roku 1505¹¹⁹.

Przejdźmy teraz do zakresu treściowego kroniki. Na początek uwaga związana z tytułem dzieła *Chronicon Monasterii Claratumbensis ordinis cisterciensis auctore fratre Nocolao de Cracovia* – nie jest to tytuł oryginalny nadany przez autora¹²⁰. Na pewno nie można traktować

¹¹³ Por. Alfred Świerk, *Z problematyki badań...*, s. 16 i Barbara Góra, *Kronika Klasztoru Świętego...*, s. 92.

¹¹⁴ Por. Edward Gigilewicz, *Mikołaj z Krakowa...*, s. 1000.

¹¹⁵ Por. Józef Matuszewski, *Najstarsze polskie zdanie...*, s. 37.

¹¹⁶ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462; Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] tamże, s. 429.

¹¹⁷ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435.

¹¹⁸ Tamże.

¹¹⁹ Tamże, s. 480.

¹²⁰ Tamże, s. 431; rękopis przechowywany w Bibliotece Książąt Czartoryskich (dalej cyt. BC), Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV nie zawiera takiego tytułu. Zarówno nota proveniencyjna w tym rękopisie (pag. III), jak również BC, Dział Rękopisów, *Wykaz nabytych ksiązek od hr. Przeździeckiego*, sygn. 1250/Sieniawa, nr 630, poz. A i poz. 10 podają tylko tytuł polski: *Kronika opatów mogiłskich*. Być może tytuł łaciński pochodzi z późniejszej kopii przechowywanej w archiwum opactwa cystersów w Mogile – *Katalog archiwum...*, s. 112 (25), pozycja b), do której jednak nie miał dostępu wydawca kroniki – Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 432. Ze względu na remont w klasztorze nam także nie udostępniono rękopisu zawierającego jej późniejszą kopię.

ww. tekstu jako *Historia*. Ta ostatnia była wówczas rozumiana jako patetyczna i literacko rozbudowana opowieść o czynach i życiorysach pewnych bohaterów. Tymczasem *chronici* wyszczególniały kategorie chronologiczne (lata, miesiące i dni) oraz wpisywały w nie czyny osób panujących¹²¹. Taki cel widać nawet na początku prologu – dzieło ma dotyczyć opatów klasztoru cystersów w Mogile i wydarzeń w czasach ich pontyfikatów¹²². Nie widzimy jakichś charakterystycznych cech w tekście sugerujących wpływ reguły zakonnej na wygląd kroniki (poza naturalnie tym, że treścią opisu są dzieje klasztoru cystersów). Specyfikę dziejopisarstwa zakonnego zależną od reguły spotyka się w XIII oraz XIV wieku. Natomiast od połowy XV stulecia ustąpiła ona pewnym normom powszechnym, o charakterze ponadzakonnym¹²³. W tym układzie wydaje się, że w przypadku kroniki Mikołaja z Krakowa metoda ujęcia wydarzeń nie będzie odbiegała od innych tego typu dzieł z przełomu XV i XVI w. Tę metodę dziejopisarską średniowiecznych kronik klasztornych trzeba postrzegać na dwóch płaszczyznach. Pierwsza z nich jest deklaratywna – retoryczny sposób pisania wymagał przyjęcia z góry określonych zasad. Druga – faktyczna – wiązała się z tym, że realizacja zadań dziejopisarских mogła rozminąć się z konwencjonalną deklaracją. Retoryka nakazywała przyjęcie z góry określonych form. Praktyka mogła od nich odbiegać¹²⁴. Rozmijanie się z przyjętymi z góry założeniami mogło m.in. zależeć od możliwości intelektualnych. Tutaj wydawca kroniki, Wojciech Kętrzyński, nie szczędził słów krytyki Mikołajowi z Krakowa. Uważał, że nie był on zdolnym pisarzem, nie potrafił ogarnąć całości materiału i do tego był bezkrytyczny. Ponadto słabo posługiwał się łaciną, ponieważ w sposób niezręczny używał tych samych sformułowań¹²⁵. Trzeba się zgodzić z oceną, że braki w wykształceniu wpływały na ograniczenie ram dziejopisarских kronik klasztornych. Polegało ono na zawężeniu narracji do opisu własnych problemów opactwa i jego fundatorów¹²⁶. Te sprawy Mikołaj z Krakowa dobrze znał, niezależnie od poziomu swojej erudycji. Jak już wyżej wspominaliśmy, podstawowym źródłem dla kronikarza były dokumenty¹²⁷. Ich

¹²¹ Jarosław Wenta, *Dziejopisarstwo w klasztorze. Środowisko...*, s. 160 (autor powołuje się tutaj na pogląd F. J. Schmale – przyp. 2 i 3).

¹²² Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 433.

¹²³ Jarosław Wenta, *Dziejopisarstwo w klasztorze. Środowisko...*, s. 171.

¹²⁴ Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników...*, s. 102.

¹²⁵ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429.

¹²⁶ Jarosław Wenta, *Dziejopisarstwo w klasztorze. Środowisko...*, s. 166.

¹²⁷ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 430.

wykorzystanie mogło doprowadzić do stopienia się kroniki klasztornej z kopiażem¹²⁸. W tym przypadku niczego takiego jednak nie widać. Dzieło Mikołaja ma charakter *gesta abbatorum*¹²⁹. Narracja opiera się na opisach kolejnych pontyfikatów przełożonych klasztoru cystersów w Mogile. Opisy te stanowią osobne rozdziały, a w ich ramach zastosowano porządek chronologiczny¹³⁰. Mamy więc do czynienia ze swoistym „porządkiem naturalnym” w narracji – wydarzenia przedstawiono liniowo w układzie chronologicznym¹³¹. Tym samym kronika Mikołaja z Krakowa upodobniła się do *gesta episcoporum*, stając się formą zbliżoną do katalogu dostojniczego, co było rzeczą spotykaną w późnym średniowieczu¹³². Naturalnie nie obyło się tutaj bez uchybień. Dokumenty dotyczące określonego opata są często przytaczane w sposób nieporadny, chronologia wydarzeń pozostawia miejscami wiele do życzenia, co przy znacznej liczbie braków dat rocznych powoduje niemały chaos. Nic dziwnego, że konieczna jest konfrontacja tekstu kroniki z dokumentami¹³³. Opis pontyfikatu opatów często sprowadzano do nabytków i przywilejów (np. dotyczy to następców Engelberta i Teodoryka – Krystiana, Stefana oraz Mikołaja)¹³⁴. Prowadzi to do pewnej jednostronności ujmowania dziejów klasztoru cystersów w Mogile, charakteryzowania go przede wszystkim jako wielkiego feudała. Praktycznie brakuje opisów codziennego życia, przebiegu kapituł, zasad wyboru opata i innych spraw zakonnych, a jeżeli się z nimi spotykamy, to w niewielkim stopniu (np. informacje o skryptorium)¹³⁵. Taka jednostronność była spotykana w kronikach klasztornych. Ich tekst mógł być uzupełniony m.in. o losy rodziny fundatorów, których włączano do dziejów opactwa¹³⁶. Jako przykłady w kronice Mikołaja z Krakowa mogą służyć: opis donacji krakowskiego mieszczanina Kaspara Krügelera¹³⁷ czy wiersze

¹²⁸ Jarosław Wenta, *Dziejopisarstwo w klasztorze. Środowisko...*, s. 166.

¹²⁹ Marcin Starzyński, *Nieznany dokument konfraterni...*, s. 16; por. Marcin Starzyński, Maciej Zdanek, *Mogila w czasach Stanisława Samostrzelnika – szkic do dziejów klasztoru na przełomie XV i XVI wieku*, „Cistercium Mater Nostra” 2007, R. 1, s. 49.

¹³⁰ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435–480; por. Marcin Starzyński, Maciej Zdanek, *Mogila w czasach...*, s. 49.

¹³¹ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435–480, z Kazimierz Liman, *Czy słowo w źródle historycznym...*, s. 71.

¹³² Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435–480 z Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników...*, s. 161 oraz z Katarzyna Chmielewska, „*Ad laudem bonorum et vindicandam malorum*” – o powodach..., s. 589–590.

¹³³ Marcin Starzyński, *Nieznany dokument konfraterni...*, s. 15–16.

¹³⁴ Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 14.

¹³⁵ Marcin Starzyński, *Nieznany dokument konfraterni...*, s. 17.

¹³⁶ Jarosław Wenta, *Dziejopisarstwo w klasztorze. Środowisko...*, s. 167.

¹³⁷ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 453–454.

dotyczące przedstawicieli rodu pierwszego fundatora – Odrowążów¹³⁸. Mamy więc typowy dla kroniki klasztornej przykład ograniczenia się do tych osób spoza klasztoru, które miały wobec niego jakieś zasługi. Natomiast wybitne postaci polityczne, jeśli w kontekście interesów opactwa okazywały obojętność, zazwyczaj pomijano¹³⁹. Przemilczenia mogły mieć oczywiście także inne przyczyny niż zawężenie treści do wewnętrznych spraw klasztoru. Dzieła kronikarskie pisane przez duchownych mogą mieć np. tendencję do przedstawiania wydarzeń jako wyrazu woli Boga. Jeśli zatem klasztorny kronikarz traktował swoje opactwo jako dowód Jego obecności na ziemi, to wówczas własną wspólnotę przedstawiał tak, aby nie naruszyć autorytetu zakonu. Unikał więc negatywnych wypowiedzi o konfratrach, z wyjątkiem sytuacji, kiedy miał w tym jakiś szczególny cel. Jeśli autorzy kronik stali wysoko w hierarchii klasztoru, to mogło się to odbić negatywnie na ich dziełach. Chcąc chronić interesy opactwa musieli nieraz uciekać się do przemilczeń¹⁴⁰. Przykładem tego jest pominięcie sprawy anty-opata Franciszka, który po 4 października 1389 r. objął bezprawnie stanowisko przełożonego klasztoru cystersów w Mogile i pozostawał na nim do 28 marca 1390 r. Został z niego usunięty pod zarzutem apostazji i ekskomunikowany przez papieża Bonifacego IX. Decyzja o ekskomunice mówi, że był on synem zakonnika lubiąskiego Piotra. Nie dziwi więc chęć przemilczenia tej niechlubnej sprawy¹⁴¹. Mamy jednak także odmienny przykład, kiedy kronikarz napisał o śmierci opata Jana Stechira, który zmarł nagle po kłótni w czasie narady z ojcami¹⁴². Być może autor uznał to wydarzenie za *exemplum malum*, ale na tyle pouczające, że je umieścił w swoim dziele. Jeśli uwzględnimy pragmatyczny charakter historiografii średniowiecznej, to musimy zgodzić się z tym, że miała ona kształtować aktualną sytuację w opactwie. Nie chodziło o samo utrwalanie wydarzeń *pro memoria*, ale o kształtowanie współczesnych pisarzowi środowisk (władców,

¹³⁸ Tamże, s. 435, 461 oraz 468–469.

¹³⁹ Por. Józef Matuszewski, *Najstarsze polskie zdanie...*, s. 58–59.

¹⁴⁰ Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników...*, s. 97 oraz 100–101.

¹⁴¹ Por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 104–105 i tenże, *Uzurpator opatem? Franciszek – nieznaną zwierzchnik klasztoru Cystersów w Mogile z XIV wieku*, „Studenckie Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2004, t. 15, *Studenckie Zeszyty Historyczne*, z. 6, s. 96–98 z: Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claramontensis...*, s. 451.

¹⁴² Por. tamże, s. 454 z Jerzy Kłoczowski, *Prowincja polska cystersów w świetle akt kapituł generalnych tego zakonu z XV wieku*, [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury*, red. Jerzy Dowiat, Aleksander Gieysztor, Janusz Tazbir, Stanisław Trawkowski, Warszawa 1972, s. 191 i Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 109.

biskupów i innych)¹⁴³. Przedstawiano czyny o określonych skutkach, aby wskazać drogi dobrego postępowania¹⁴⁴. W tym układzie, jeśli uwzględnimy porywczy charakter opata i zadłużenie przez niego klasztoru¹⁴⁵, to Mikołaj z Krakowa przestrzega przed takim postępowaniem przełożonego, przeciwstawiając mu *exemplum bonum* w postaci jego następcy Pawła Paychbirnera¹⁴⁶.

Kronikę Mikołaja z Krakowa zaopatrzone w prolog¹⁴⁷. Jego dzieło nawiązuje więc do większości polskich kronik, które do schyłku wieku XV zaopatrywano w tego rodzaju wprowadzenie¹⁴⁸. Nazwy tej części kroniki czerpano z antyku – np. *prooemium*, *praefatio*, *prologus* (w dramatach), *exordium* albo *principium* (jako początek przemówienia). Trzeba zaznaczyć, że w średniowieczu nie rozróżniano tych znaczeń. Terminologię stosowano swobodnie, a ponadto pojawiły się nowe nazwy jak *praebula* czy określenia w językach narodowych¹⁴⁹. Jeśli chodzi o grunt polski, to w dziejopisarstwie najczęściej stosowano sformułowanie *prologus*, rzadziej *prooemium*, a najrzadziej *praefatio*. Ten ostatni termin prawie nie był spotykany. Jeśli chodzi o inne określenia, to wystąpiły one tylko w pojedynczych przypadkach¹⁵⁰. Prologi należały do charakterystycznych cech kronikarstwa, ponieważ ich twórcy przybliżali w nich czytelnikom treść dzieła, jego formę itp. Średniowiecze łacińskie nawiązywało tutaj do antyku. Jako przykłady takich motywów służą: stwierdzenie konieczności powiedzenia czegoś nowego, dedykacja komuś dzieła, poczucie obowiązku dzielenia się posiadaną wiedzą z innymi, uniknięcie lenistwa i beczynności. Jeśli chodzi o inne motywy, to obiecywano bezstronność autora i uwiecznienie wydarzeń. Czasami spotykamy się z poczuciem twórczego ograniczenia swoich możliwości. Był to swoisty zabieg autodeprecjacji – autor np. twierdził, że jego dzieło jest tylko materiałem do wykorzystania przez innego, lepszego pisarza. Do tego rodzaju stylizacji zaliczymy uwagi o niezdolności kronikarza do pełnego ujęcia w słowa wydarzeń. Inny

¹⁴³ Edward Potkowski, *Problemy kultury piśmiennej...*, s. 34; Jean Leclercq, *Miłość nauki...*, s. 186–187.

¹⁴⁴ Katarzyna Chmielewska, *Rola wątków i motywów antycznych...*, s. 121 oraz 125; tejże, „*Ad laudem bonorum et vindicandam malorum*” – o powodach..., s. 593 i 598–599.

¹⁴⁵ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 454 z: Jerzy Kłoczowski, *Prowincja polska cystersów...*, s. 191 i z Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 109.

¹⁴⁶ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 454 z: Jerzy Kłoczowski, *Prowincja polska cystersów...*, s. 191.

¹⁴⁷ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 433–435.

¹⁴⁸ Piotr Dymmel, *Terminologia prologów...*, s. 223.

¹⁴⁹ Tamże, s. 225.

¹⁵⁰ Tamże, s. 225–229.

motyw nakazuje stosowanie zwięzłej i maksymalnie krótkiej opowieści. Kierowano także prośbę o pomoc do Boga¹⁵¹. „Kronikarskie słowo bywało według zwyczajowych stwierdzeń nadawcy nieudolne [...]”¹⁵². W sumie prolog do kroniki przypominał trochę arengę w dokumencie. Zwiarał pewną, konwencjonalną wypowiedź, która jednak mogła rozmijać się z rzeczywistością. Niemniej budowa prologu, podobnie jak i arengi może wskazywać na dobre opanowanie retorycznego schematu¹⁵³. Jeśli przyjrzymy się budowie wprowadzenia do dzieła Mikołaja z Krakowa, to zauważymy motyw zawierający obietnicę uczciwej pracy pisarskiej. Kronikarz zobowiązuje się przedstawiać wypadki, tak jak je wynotował z przywilejów i innych przekazów. Jednocześnie zaznacza, że nie będzie na karty swojego dzieła wprowadzał niepewnych ustaleń, których wiarygodności nie jest pewien¹⁵⁴. Spotykamy się także ze swoistym motywem autodeprecjacji – Mikołaj dość skromnie ocenia swoje możliwości twórcze, wyrażając nadzieję, że ktoś w przyszłości lepiej wykona zadanie niż on, uzupełniając jego pracę o brakujące opisy wydarzeń¹⁵⁵. Wreszcie motyw, który może wydawać się najważniejszy – dążenie do uwiecznienia opisywanych wypadków, czyli aspekt memoratywny. Mikołaj chce, aby przetrwała pamięć o zmarłych opatach i ojcach cystersach z klasztoru w Mogile. Pamięć ta zostanie utrwalona tylko poprzez pismo. Ponieważ wiele informacji zostało wcześniej pominiętych, np. brakuje – zdaniem kronikarza – siedmiu opatów w nekrologu, dlatego Mikołaj wziął na siebie obowiązek utrwalenia ich czynów i uwiecznienia związanych z nimi wydarzeń¹⁵⁶. W prologu do kroniki spotykamy także motyw (typowy jeszcze dla antyku) konieczności powiedzenia czegoś nowego. Mikołaj z Krakowa dziwi się, że przez długi czas nie zebrano oraz nie spisano zasług przełożonych opactwa w Mogile, zwłaszcza tych związanych z jego powstaniem i początkowym rozwojem¹⁵⁷.

¹⁵¹ Tamże, s. 221–222; Ernst Robert Curtius, *Literatura europejska...*, s. 93–95; Kazimierz Liman, *Czy słowo w źródle historycznym...*, s. 69–70.

¹⁵² Kazimierz Liman, *Czy słowo w źródle historycznym...*, s. 70.

¹⁵³ Jarosław Wenta, *Dziejopisarstwo w klasztorze cysterskim w Oliwie...*, s. 116; Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników...*, s. 89–90.

¹⁵⁴ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 434 z – Piotr Dymmel, *Terminologia prologów w piśmiennictwie...*, s. 221 i Katarzyna Chmielewska, „*Ad laudem bonorum et vindicandam malorum*” – o powodach..., s. 596–597.

¹⁵⁵ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 434–435 z Piotr Dymmel, *Terminologia prologów w piśmiennictwie...*, s. 221–222 i z Kazimierz Liman, *Czy słowo w źródle historycznym...*, s. 70 oraz Katarzyna Chmielewska, „*Ad laudem bonorum et vindicandam malorum*” – o powodach..., s. 596–597.

¹⁵⁶ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 433–434 z Piotr Dymmel, *Terminologia prologów w piśmiennictwie...*, s. 221.

¹⁵⁷ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 433–434 z Ernst Robert Curtius, *Literatura europejska...*, s. 93.

Jaki cel przyświecał autorowi kroniki, kiedy zdecydował się ją napisać? Mikołaj wspomina o swoich motywacjach w prologu. Były one już przedmiotem naszych rozważań. Czy jednak w pełni wyjaśniają przyczynę podjęcia się pracy pisarskiej przez kronikarza? Trzeba pamiętać, że wypowiedź autora w prologu miała konwencjonalny i retoryczny charakter, stanowiąc rodzaj formularza i mogła rozmiącać się z rzeczywistością¹⁵⁸. Mimo iż retoryka panowała nad średniowieczną historiografią, co widać poprzez wyraźną obecność celów etycznych „we wszystkich poziomach utworu”¹⁵⁹, to należy skonfrontować deklaracje w prologu z treścią kroniki¹⁶⁰. Nie można przy tym zapominać, że późnośredniowieczna historiografia zaliczała się do piśmiennictwa pragmatycznego i nie była przeznaczona dla czytelników w przyszłości, ale miała formować osobowość ludzi jej współczesnych, a ewentualne zwroty kronikarza do przyszłych pokoleń miały charakter tylko retoryczny¹⁶¹. Jeśli opis dziejów był przeznaczony jedynie dla konfratrów, a nie dla szerszego odbiorcy, to mógł mieć nawet charakter poufny. Ważna to uwaga, jeśli chodzi o wiarygodność dzieła. Pisarz miał dostarczyć rzetelnych informacji i nie było powodu do świadomego wprowadzania czytelników w błąd¹⁶². Liczne ilustrowanie dziejów klasztoru poprzez dokumenty dotyczące dóbr i dochodów, czynią z takiej kroniki, zgodnie z poglądem Marca Blocha, narzędzie do ich ochrony. Główny cel narracji, to prezentacja uporządkowanych wiadomości o sytuacji majątkowej klasztoru. Inne sprawy mają raczej drugoplanowy charakter. Takie dzieło nabiera charakteru kroniki fundacyjnej¹⁶³. Deklaracja prawdomówności autora była paralelna ze świadomym ograniczeniem narracji do dziejów opactwa¹⁶⁴. Obserwując podstawę źródłową kroniki Mikołaja z Krakowa oraz jej wykorzystanie widzimy, że były to głównie dokumenty klasztorne, które mógł zebrać i uporządkować opracowując kopiarz opactwa¹⁶⁵. Opierając swój tekst prawie wyłącznie na dokumentach dotyczących dóbr i dochodów, ich fragmenty przytaczał nieraz prawie dosłownie¹⁶⁶. Przez to w lwiej części

¹⁵⁸ Jarosław Wenta, *Dziejopisarstwo w klasztorze cysterskim w Oliwie...*, s. 116; Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników...*, s. 89–90 i Katarzyna Chmielewska, „*Ad laudem bonorum et vindicandam malorum*” – o powodach..., s. 596–597.

¹⁵⁹ Mirosław Korolko, *Z badań na retorycznością...*, s. 129.

¹⁶⁰ Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników...*, s. 96.

¹⁶¹ Tamże, s. 92–93 oraz 96.

¹⁶² Józef Matuszewski, *Najstarsze polskie zdanie...*, s. 55.

¹⁶³ Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników...*, s. 90–91.

¹⁶⁴ Tamże, s. 95.

¹⁶⁵ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 430.

¹⁶⁶ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego ... nie ma. Z badań...*, s. 224–225.

kronika staje się opowieścią o rozwoju klasztornej majątku. Już takie zebranie podstawy źródłowej musiało być świadome, ponieważ dzięki niej dzieje klasztoru stają się bardziej jego historią społeczno-gospodarczą. Chodziło raczej o opowieść dotyczącą dóbr i dochodów opactwa. Autor nie kopiuje co prawda wykorzystanych dokumentów *in extenso*. Jednak opiera się na ich treści w sposób bardzo dokładny i miejscami prawie dosłowny¹⁶⁷. Dokumenty wykorzystano na ogół w sposób chronologiczny, omawiając kolejne pontyfikaty opatów klasztoru cystersów w Mogile. Ich działalność ukazana została poprzez pryzmat transakcji majątkowych opisanych w dyplomach. Tym samym zawartość wykorzystanych przywilejów buduje narrację kroniki. Jej „bohaterem” jest rozwój uposażenia klasztoru. Inne zagadnienia pojawiają się na drugim planie¹⁶⁸. W tym układzie dzieło brata Mikołaja z Krakowa może być uznane za kronikę fundacyjną¹⁶⁹. Jej celem były głównie informacje o charakterze majątkowym.

Przechodzimy obecnie do czasu i miejsca powstania omawianej kroniki klasztornej. Wpisanie do kodeksu można potraktować jako ostateczne jej opracowanie autorskie, czyli sporządzenie tekstu¹⁷⁰. W kronice Mikołaja z Krakowa, po prologu, w rozdziale omawiającym genezę opactwa, jest na początku zdanie, które wskazuje na zamierzony koniec i planowany początek dzieła:

*Incipiunt tempora ab anno incarnationis dominice millesimo ducesimo primo, in quo anno nostre salutis facta est abbacia Claretumbensis alias Mogila, usque ad annum millesimum quingentesimum quartum, in quo anno cepit sedere et presidere in regimine, ad quod electus fuit concorditer, dominus Iohannes XXIII abbas Claretumbe, de Cracovia nacione*¹⁷¹.

Ważna jest dla nas druga część zdania wskazująca planowany czas, do którego doprowadzono kronikę. Mikołaj mówi o początku pontyfikatu 24. opata klasztoru cystersów w Mogile, Jana z Krakowa¹⁷². W tym układzie możemy przyjąć, że miał już zebrany i wstępnie opracowany materiał, co pozwalało mu stworzyć pewien plan pracy pisarskiej. Ponieważ sięgał on roku 1504, to można przyjąć za Wojciechem Kę-

¹⁶⁷ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 436–474 z Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego... nie ma. Z badań...*, s. 224–225.

¹⁶⁸ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435–480.

¹⁶⁹ Por. tamże z Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników...*, s. 90–91.

¹⁷⁰ Tamże, s. 84. O dacie samego zachowanego rękopisu kroniki Mikołaja z Krakowa piszemy niżej.

¹⁷¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435.

¹⁷² Tamże.

trzyńskim początek prac na ten właśnie czas¹⁷³. Swoj plan Mikołaj nieco przekroczył, ponieważ opisał także wypadki roku 1505¹⁷⁴. Zakończył swoje dzieło rozbudowaną opowieścią o nadejściu Antychrysta¹⁷⁵. Czyżby zamierzał ją kontynuować? Odpowiedzi na to pytanie należy oczekiwać w przypadku ewentualnego nowego wydania jego kroniki lub jej monograficznego, pełnego opracowania (jeśli takie powstanie). My uchylamy się od niego, ponieważ nas interesuje tylko jeden (i to drugoplanowy) treściowy profil dzieła – informacje dotyczące ksiąg i prac pisarskich w klasztorze. Zakończenie tekstu na roku 1505 wyznacza nam faktyczny koniec pracy kronikarskiej Mikołaja z Krakowa. Być może wiąże się on z jego śmiercią, która mogła nastąpić jeszcze w 1505 lub w początkach roku 1506¹⁷⁶. Jest to możliwe, ponieważ był już wówczas człowiekiem wiekowym, liczącym 68–69 lat¹⁷⁷.

Przejdźmy obecnie do kwestii miejsca spisania kroniki. Zdarzało się, że dzieła dziejopisarstwa klasztornego nie zawierały bezpośrednich informacji o tym, gdzie powstały i dopiero analiza ich treści pozwalała ujawnić owo miejsce¹⁷⁸. W omawianym przypadku nie powinno być takich problemów. Już samo określenie dzieła [...] *opus sequens de venerabilibus patribus abbatum Claretumbensium*¹⁷⁹ wskazuje na klasztor cystersów w Mogile. Ponadto w odniesieniu do tegoż opactwa znajdujemy w prologu informację, że dzieło opowiada o czynach jego ojców i przelożonych¹⁸⁰. Najważniejsze jednak wydają się przesłanki mówiące o osobie autora kroniki – Mikołaju z Krakowa. Pierwsza z nich wspomina, że w roku 1452 mający lat 15 autor wstąpił do klasztoru cystersów w Mogile i podjął się w nim pracy pisarskiej, dotyczącej także działalności i tych opatów, którzy żyli przed czasem jego profesji¹⁸¹. Natomiast druga wzmianka wskazująca na klasztor w Mogile mówi o związkach rodzinnych kronikarza z jego opatem Piotrem Hirszbergiem. Dowiadujemy się, że matka kronikarza wyszła za mąż za brata tegoż opata¹⁸².

¹⁷³ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429.

¹⁷⁴ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 479–480.

¹⁷⁵ Tamże, s. 477–479; Marcin Starzyński, Maciej Zdanek, *Mogila w czasach...*, s. 50.

¹⁷⁶ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429.

¹⁷⁷ Por. tamże – skoro wstępując do klasztoru w 1452 roku miał lat 15, to urodził się w roku 1437. W latach 1505–1506 miałby właśnie od 68 do 69 lat.

¹⁷⁸ Por. Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników...*, s. 86.

¹⁷⁹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 433.

¹⁸⁰ Tamże, s. 433–434.

¹⁸¹ Tamże, s. 462.

¹⁸² Tamże, s. 462–463.

Wreszcie treść kroniki jest w znacznym stopniu ograniczona do dziejów samego klasztoru cystersów w Mogile¹⁸³. Określenie dzieła, związku jego autora z opactwem, powiązanie treści z jego historią wskazują, że powstało ono w domu zakonnym cystersów z Mogiły.

Przyjrzyjmy się budowie tekstu kroniki Mikołaja z Krakowa. Został on podzielony na 26 części (rozdziałów). Pierwsza z nich jest prologiem¹⁸⁴. Druga dotyczy okoliczności fundacji klasztoru cystersów w Mogile. Na samym początku mamy sprecyzowanie zakresu chronologicznego dzieła – od roku 1221, czyli czasu powstania klasztoru, do 1504, w którym rozpoczął się pontyfikat jego 24. opata – Jana. Następnie umieszczono wiersz dotyczący Iwona Odrowąza jako fundatora opactwa. Dalej kronikarz wyjaśnił pochodzenie nazwy *Claratumba* oraz wskazał liczbę 24 opatów, którzy piastowali to stanowisko do jego czasów. Generalnie jednak w drugim rozdziale skupił się na fundacji klasztoru¹⁸⁵. Rozdziały od 3 do 26 zostały poświęcone kolejno następującym opatom: Piotrowi (1), Henrykowi (2), Gerardowi (3), Aleksandrowi (4), Hartlibowi (5), Hermanowi (6), Engelbertowi (7), Teodorykowi (8), Krystianowi (9), Stefanowi (10), Mikołajowi (11), Janowi I (12), Mikołajowi (13), Piotrowi Lipce (14), Janowi II (15), Pawłowi Psychbirnerowi (16), Mikołajowi Edererowi (17), Dominikowi (18), Tomaszowi (19), Piotrowi Hirszbargowi (20), Marcinowi Matyspaskowi (21), Bartłomiejowi Remirowi (22), Janowi Taczelowi (23) oraz 24. opatowi – Janowi IV¹⁸⁶. Trzeba przy tym zaznaczyć, że rozdziały od 21, czyli od połowy XV w., kiedy Mikołaj był już w klasztorze, są obszerniejsze i mają bogatszą zawartość¹⁸⁷. Jak widać, kronikarz więcej mógł napisać z autopsji niż tylko z samych dokumentów. Ostatni rozdział (26) poświęcony 24. opatowi klasztoru w Mogile – Janowi IV¹⁸⁸, tylko w części skupił się na jego pontyfikacie¹⁸⁹. Reszta to informacje z roku 1505 dotyczące m.in. wydarzeń w zachodniej Europie, jak np. zniszczenia klasztorów cysterskich w Maulbronn, Raitenhaslach i Waldsassen¹⁹⁰. Zwraca uwagę, także i to, że Mikołaj na początku tego rozdziału nie zamieścił liczby lat pontyfikatu Jana IV¹⁹¹. Tymczasem w przypadku wcześniejszych opatów miał taki zwyczaj,

¹⁸³ Tamże, s. 435–475.

¹⁸⁴ Tamże, s. 433–435.

¹⁸⁵ Tamże, s. 435–437.

¹⁸⁶ Tamże, s. 437–480.

¹⁸⁷ Tamże, s. 459–480; por. Edward Gigilewicz, *Mikołaj z Krakowa...*, s. 1000.

¹⁸⁸ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 474–480.

¹⁸⁹ Tamże, s. 474–475.

¹⁹⁰ Np. tamże, s. 475–476.

¹⁹¹ Tamże, s. 474.

choć nie zawsze podawał prawidłowe dane¹⁹². Wszystko wskazuje na to, że aktywność Mikołaja jako kronikarza ograniczyła się tylko do dwóch pierwszych lat pontyfikatu 24. opata Mogiły – Jana IV¹⁹³. Nie był to na tyle długi okres, aby zaszło tak dużo wydarzeń, by pozwoliły mu napisać o tym opacie coś więcej. Jednocześnie potrzeba pisania skłoniła Mikołaja do uzupełnienia opisu jego pontyfikatu informacjami o innych, nie dotyczących Mogiły, wydarzeniach¹⁹⁴. Poszczególne rozdziały, poświęcone pontyfikatowi kolejnych opatów, zostały zbudowane chronologicznie. Na początku każdego z nich znajduje się imię (ewentualnie nazwisko opata), liczba lat rządów klasztorem i data wyboru. Potem następuje opis wydarzeń w układzie chronologicznym. Na końcu znajduje się data śmierci¹⁹⁵. Jak widać przyjęto tutaj tzw. *ordo naturalis*. Wydarzenia zostały przedstawione liniowo, zgodnie z następstwem czasu¹⁹⁶.

Wyżej wymieniony podział znalazł odbicie w schemacie zapisu manuskryptu. Początki rozdziałów z reguły wyróżniono pismem większego kalibru z zastosowaniem kolorów czarnego i czerwonego. Ponadto standardowym kalibrem pisma na czerwono zapisano zdanie wprowadzające do opisu. Sam opis był poprzedzony inicjałem w kolorze czerwonym lub czarnym¹⁹⁷. W podobny sposób zostały wyróżnione dołączone do tekstu kroniki ekscerpty z dokumentów papieskich, arcybiskupich i biskupich, które – zdaniem Wojciecha Kętrzyńskiego – nie zawierają istotnych wiadomości¹⁹⁸.

Kronika Mikołaja z Krakowa zachowała się w dwóch rękopisach. Pierwszy z nich znajduje się w Bibliotece Książąt Czartoryskich pod sygn. 3061 IV. Tylko ten egzemplarz, uznany za autograf, posłużył Wojciechowi Kętrzyńskiemu do wydania drukiem tekstu kroniki Mikołaja¹⁹⁹. Rękopis został zaopatrzony w notę proweniencyjną, którą

¹⁹² Tamże, s. 437–445, 447–448, 451, 454, 456–457, 459, 462, 467, 469 i 471; por. Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] tamże, s. 430.

¹⁹³ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 474–475.

¹⁹⁴ Tamże, s. 475–480.

¹⁹⁵ Tamże, s. 437–474.

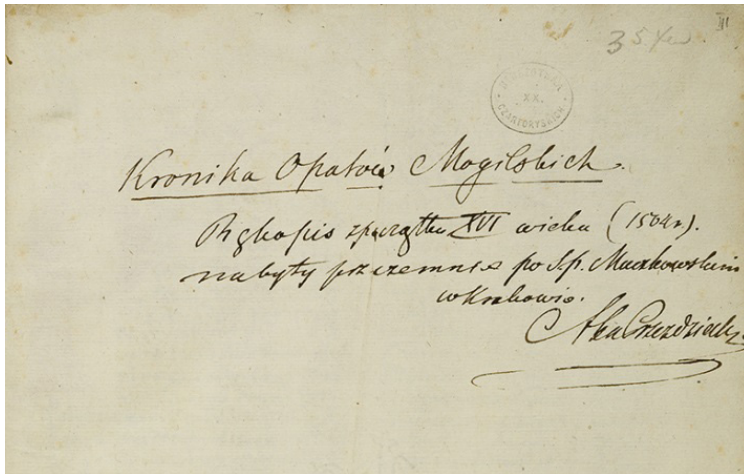
¹⁹⁶ Por. Kazimierz Liman, *Czy słowo w źródle historycznym...*, s. 71.

¹⁹⁷ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV.

¹⁹⁸ Tamże; Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 431. Rękopis kroniki wymaga osobnych studiów o charakterze paleograficznym i kodykologicznym, które planujemy w przyszłości, kiedy będą dostępne inne manuskrypty przechowywane w archiwum klasztoru w Mogile umożliwiające badania porównawcze.

¹⁹⁹ Władysław Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła...*, s. 18; *Katalog archiwum...*, s. 107 (8a); Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 431.

umieszczono na czystej karcie, przed pierwszą, zawierającą tekst dzieła. Jej reprodukcja znajduje się poniżej (por. ryc. 1):



Ryc. 1. Nota proveniencyjna kodeksu kroniki, Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. III. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

Tekst noty brzmi: *Kronika Opatów Mogiłskich*. *Rękopis z początku XVI wieku (1504 r.) nabyty przezemnie po S.p. Muczkuwskim w Krakowie. Aleks[ander] Przeździecki*²⁰⁰. Józef Muczkuwski, historyk, filolog, bibliograf, bibliotekarz, dyrektor biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego od 1836 i profesor zwyczajny tejże uczelni od roku 1837 był także kolekcjonerem książek oraz właścicielem znacznego księgozbioru. Jego kolekcja stała się potem własnością biskupa Józefa Szembeka w Porębie koło Chrzanowa (były tam m.in. dwa rękopisy *Kroniki Kadłubka*). Zmarł na skutek apopleksji podczas badań kaplicy świętokorzyskiej na Wawelu 31 lipca 1858 r.²⁰¹ Wynika stąd, że Aleksander Przeździecki nabył kronikę po tej dacie. Nabywca również był kolekcjonerem, historykiem, a także literatem i wydawcą źródeł. Dzięki zachęce ze strony J. I. Kraszewskiego zainteresował się archiwistyką i prowadził kwerendy w rodowych archiwach. Wydał w Wilnie, w 1843 i 1844 r., *Źródła do dziejów Polski* we współpracy z Michałem Grabowskim i Mikołajem Malinowskim. Prowadził kwerendy w Watykanie. Posiadał bogaty księgozbiór odziedziczony po ojcu, liczący 6000 woluminów i kolekcjonował

²⁰⁰ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. III.

²⁰¹ Janina Kras, Bolesław Łopuszański, *Muczkuwski Józef, [w:] Polski słownik biograficzny*, t. 22, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 246–249.

archiwalia, zwłaszcza wykorzystując swoje podróże. Nie gardził także dziełami sztuki. Skupował *polonica*. Zmarł w Krakowie 26 grudnia 1871 r.²⁰² W tym układzie pozyskanie rękopisu kroniki było wynikiem jego zainteresowań naukowych i kolekcjonerskich. Egzemplarz kroniki został nabyty przez Bibliotekę Książąt Czartoryskich 12 lutego 1870 r. i zasilił jej zbiory w Sieniawie. Był to kodeks liczący 63 karty w skórzanej oprawie (por. ryc. 2)²⁰³. Wydawca *Kroniki* Wojciech Kętrzyński wspomina, że istnieje jeszcze jej kopia, do której jednak nie dotarł²⁰⁴. Prawdopodobnie chodzi o fragment kodeksu zawierający dzieło *Chronicon monasterii Clarae Tumbae ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*. Niestety z powodu prowadzonego obecnie remontu w archiwum klasztoru cystersów w Mogile nie udostępniono nam tej pozycji. Wiadomości jej dotyczące czerpiemy jedynie z katalogu opracowanego przez Kazimierza Kaczmarczyka i Gerarda Kowalskiego²⁰⁵. Sprawa będzie wymagała uzupełniających badań w przyszłości, kiedy archiwum klasztorne stanie się dostępne.

Rękopis pierwszy, znajdujący się w Bibliotece Książąt Czartoryskich, ma około 30 cm wysokości i 21 cm szerokości. Oprawa pochodzi z wieku XIX. Po obu stronach okładki pozostawiono resztki oprawy z XVI stulecia. Jest to brązowa skóra cieleca zdobiona tłoczeniami gorącym stemplem „na ślepo”. Oprawa ma dwa mosiężne zapięcia. Ich tłoczone, ale także częściowo zatarte, zdobienia pozwalają przypuszczać, że być może pochodzą one ze starych okładek. Nowa część oprawy jest wykonana ze skóry o odcieniu kasztanowym i również zdobiona tłoczeniami stanowiącymi ramy obejmujące resztki okładek z wieku XVI. Na grzbiecie napis *KRONIKA OPATÓW MOGILSKICH .1504.* wykonany złotą barwą. Przed nim taką barwą wykonano herb Czartoryskich – Pogoń Litewską na tarczy z dolnym okrągłym kolcem, nakrytej mitrą książęcą²⁰⁶. Obecność tego herbu świadczy o tym, że naprawa oprawy nastąpiła po przejściu

²⁰² Andrzej Biernacki, *Przeździecki Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 39, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 45–48 oraz 50.

²⁰³ *Wykaz książek nabytych od hr. Aleksandra Przeździeckiego*, BC, Dział Rękopisów, sygn. 1250/Sieniawa, nr 630, poz. A i 10.

²⁰⁴ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 432.

²⁰⁵ *Katalog archiwum...*, s. 112 (25), pozycja b).

²⁰⁶ Tamże, s. 107 (8a); BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV; ryc. 2; o herbie – Zbigniew Leszczyc, *Herby szlachty polskiej*, t. 2, Poznań 1980 [*Pogoń Litewska*, tabl. LXIV]; Janusz S. Nowak, *Starania Sanguszków i Czartoryskich o potwierdzenie herbu i tytułu w Wiedniu w 1785 roku*, [w:] *Wokół Sanguszków. Dzieje – sztuka – kultura. Materiały I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej 29–30 czerwca 2006 Ratusz, Muzeum Okręgowe w Tarnowie*, Tarnów 2007, s. 79–81.

rękopisu z kolekcji Aleksandra Przeździeckiego przez Bibliotekę Książąt Czartoryskich, czyli po 12 lutego 1870 r.²⁰⁷ Napis na grzbiecie i zdobienia na obu okładzinach są ujęte w prostokąt wykonany ze złożonej linii. Na grzbiecie poniżej herbu nalepka z numerem sygnatury²⁰⁸.



Ryc. 2. Oprawa kodeksu kroniki, Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

Numeracja stron jest podwójna. Foliacja została wykonana na czerwono i nie obejmuje całego kodeksu, a jedynie 63 karty. Numery ich znajdują się w prawym górnym rogu. Drugi rodzaj numeracji stron, to paginacja ołówkiem, która obejmuje całość – łącznie jest to 128 stron. Numery znajdują się na górnych marginesach, ale na lewo od cyfr foliacji *rubro*. Wspomnianą paginację wykonano w szczególny sposób. Numery umieszczono na stronach *recto*, a nie na *verso*, kolejne zaś ich cyfry są nieparzyste – 1, 3, 5 itd.²⁰⁹ Wygląda na to, że wykonano ją w już w Bibliotece Książąt Czartoryskich. Podobną spotykamy w innym rękopisie tejże biblioteki, który nie pochodzi z klasztoru cystersów w Mogile²¹⁰. Paginacja ta wykonana została

²⁰⁷ Por. BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV z sygn. 1250/Sieniawa, nr 630, poz. A i 10.

²⁰⁸ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV; ryc. 2.

²⁰⁹ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV.

²¹⁰ Andrzej Wałkowski, Franciszek Wolnik, „*Liber Ordinarius*” z Otoboku znany także jako „*Horae diurnae, Officium parvum*” z Mogiły. Próba wyjaśnienia proveniencji kodeksu, „*Folia Librorum*” 2013, t. 17, s. 9.

cyframi arabskimi. Poprzedzono ją inną, także wykonaną ołówkiem. Składa się ona z cyfr rzymskich od I do III i obejmuje początek kodeksu – pierwszą kartę ochronną oraz kartę z notą proveniencyjną Aleksandra Przeździeckiego. Po niej, od 1 zaczyna się już paginacja arabska. Ponadto wewnętrzne, papierowe wyklejki okładek oraz karty ochronne otrzymały dodatkową foliację literami: A, B (na początku) oraz C, D (na końcu kodeksu)²¹¹.

Kronika brata Mikołaja z Krakowa została sporządzona na papierze²¹². Samo użytkowanie papieru w okresie jej powstania nie dziwi, ponieważ materiał ten stosowany był w Polsce już od wieku XIV, wzrost zaś liczby książek powstających w skryptoriach sprzyjał jego upowszechnieniu. Następowало zjawisko normalizacji w produkcji papieru co do formatu i sposobu umieszczenia filigranu, który ostatecznie znalazł się heraldycznie po prawej stronie arkusza²¹³. Spośród opactw cysterskich produkcją papierniczą w początkach wieku XVI zainteresował się klasztor w Mogile²¹⁴. O papierni cystersów w Mogile pisaliśmy szerzej w rozdziale dotyczącym sytuacji klasztoru w drugiej połowie wieku XV i na początku XVI. Z niej pochodzi papier zastosowany w badanym rękopisie kroniki Mikołaja z Krakowa. Zawiera on najstarszy zachowany filigran wspomnianej papierni. Jest to tarcza z herbem Odrowąż. Spoza niej wystaje pastorał²¹⁵. Drugi znak wodny przypomina wyglądem herb Szeliga, ale zamiast krzyża mamy literę *T* na półksiężycu (por. ryc. 3)²¹⁶. Jeśli chodzi o ten drugi znak, to zdaniem Jana Ptaśnika był on używany w papierni mogilskiej do roku 1508, tj. do śmierci Baltazara Behema, który mógł mieć jakieś udziały w wyżej wymienionym zakładzie²¹⁷.

²¹¹ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV.

²¹² Tamże.

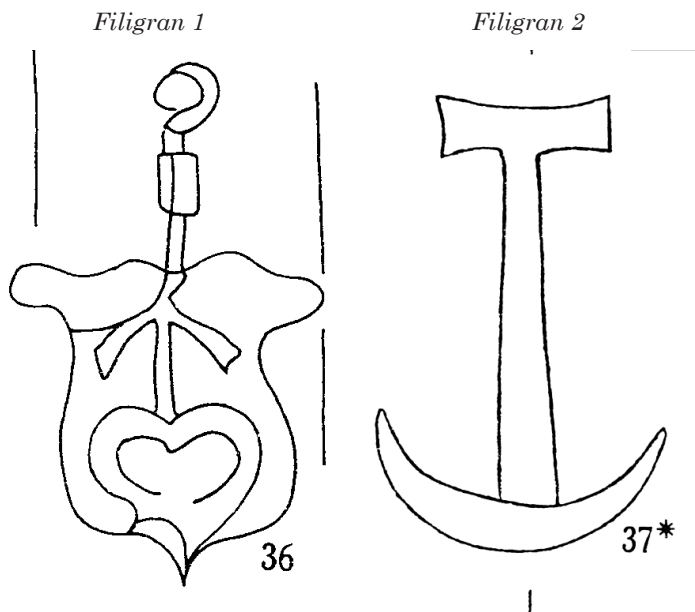
²¹³ Aleksander Birkenmajer, *Książka rękopiśmienna*, Warszawa 1936, s. 21; Krzysztof Morajko, *Charyzmat zakonu cystersów...*, s. 327; Jadwiga Siniarska-Czaplicka, *Papier narzędziem badań księgoznawczych*, „Studia o Książce” 1970, t. 1, s. 78 oraz 83–84.

²¹⁴ Józef Dobosz, Andrzej M. Wyrwa, *Działalność gospodarcza cystersów...*, s. 209.

²¹⁵ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV; Franciszek Piekosiński, *Średniowieczne znaki wodne...*, s. 6; tenże, *O znakach wodnych polskich papierni...*, s. 9; Jan Ptaśnik, *Papiernie w Polsce...*, s. 20; Jadwiga Siniarska-Czaplicka, *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 15; Włodzimierz Budka, *Znaki wodne papierni w Rzeczypospolitej XVI wieku*, [w:] *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace...*, s. 72 i rys. 36; por. ryc. 3, filigran 1.

²¹⁶ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV; Włodzimierz Budka, *Znaki wodne papierni...*, s. 72 i rys. 37; Sławomir Górczyński, Jerzy Kochanowski, *Herby szlachty polskiej*, Warszawa 1990, s. 146–147; por. ryc. 3, filigran 2.

²¹⁷ Jan Ptaśnik, *Papiernie w Polsce...*, s. 20 oraz 54.



Ryc. 3. Filigran 1 i 2. Włodzimierz Budka, *Znaki wodne papierni w Rzeczypospolitej XVI wieku*, [w:] *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego*, wyd. i uzup. Włodzimierz Budka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, rys. 36 i 37

Nie spotykamy natomiast, wbrew twierdzeniu Włodzimierza Budki znaku w kształcie głowy wołu z pastorałem²¹⁸. Występuje za to inny kształt, który przedstawiamy niżej (ryc. 4).

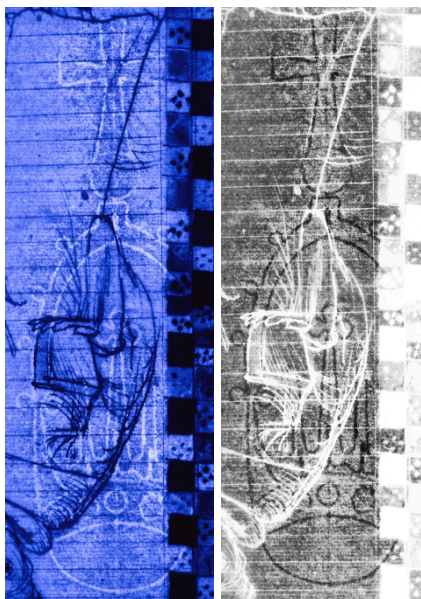
Ten znak jest podobny do używanego przez Jana Hallera, którego papiernie od początku XVI stulecia znajdowały się w Polsce, jego zaś wygląd (zdaniem Joachima Lelewela) przypominał dzwon²¹⁹. Jednak kształt znaku jest nieco odmienny, co widać przy porównaniu wyżej przedstawionych podobizn 3a oraz 3b z niżej załączonym filigranem 4 (ryc. 5). Nie jest to forma dzwonu, ale korony diademowej. Spotykamy na Śląsku bardzo podobną wersję (ryc. 6, filigran 5), którą stanowi znak wodny pochodzący z Niemiec z końca XV i początku wieku XVI, znany ze sztychów norymberskich Alberchta Dürera²²⁰. Podobne wersje datowane są

²¹⁸ Por. BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV z Włodzimierz Budka, *Znaki wodne papierni...*, s. 72 i rys. 38.

²¹⁹ Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, Wilno 1826, s. 35, 57 oraz tabl. XVIII, poz. 8.

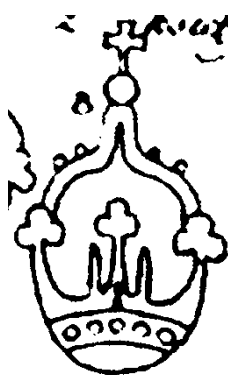
²²⁰ Karol Badecki, *Znaki wodne w księgach archiwum miasta Lwowa 1382–1600 roku*, Lwów 1928, s. 9, 13–14, tab. IV (poz. 18); Charles-Moise Briquet, *Les filigranes. Dictionnaire historique de marques du papier dès leur apparition vers 1282 jusqu'en*

Filigran 3a *Filigran 3b*



Ryc. 4. Filigran 3a i 3b. Zdjęcia w ultrafiolecie – Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

Filigran 4

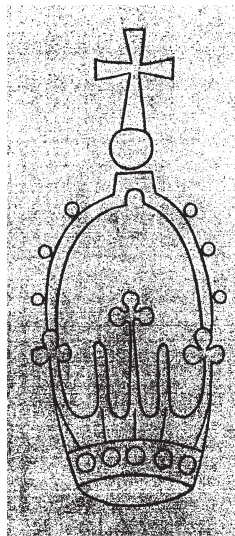


Ryc. 5. Filigran 4. Joachim Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, Wilno 1826, tabl. XVIII, poz. 8

1600, t. 1, Amsterdam 1968, s. 296; t. 2, Amsterdam 1968, nr 4911; Gerhard Piccard, *Die Wasserzeichenkartei Piccard im Hauptstaatsarchiv Stuttgart, Findbuch 1, die Kronenwasserzeichen*, Stuttgart 1961, s. 46, 151 (nr 15) i 157 (nr 34).

na późniejszy okres²²¹. Obecność takiej formy w Polsce nie dziwi – pierwsi papiernicy byli cudzoziemcami i pochodzili z Niemiec. Ponadto byli wśród nich przedsiębiorcy z Dolnego Śląska²²². Występowanie takich filigranów może być świadectwem wykorzystywania bardzo podobnych znaków wodnych innych zakładów jako sposobu na konkurencję – np. papiernia w Balicach wykorzystywała filigran papierni z Nysy. Ponadto w roku 1502 Schilling wycofał swoje udziały z papierni duchackiej i zainwestował je razem z Baltazarem Behemem w papiernię w Mogile²²³. Być może jako Niemiec mógł zastosować filigran wzorowany na znakach papierni niemieckich. Problem, dlaczego zastosowano taki filigran i jakie wynikają z tego wnioski będzie w przyszłości przedmiotem naszego osobnego artykułu. Na obecnym etapie prowadzone badania pozwalają stwierdzić obecność trzech rodzajów filigranów (1, 2, 3a oraz 3b), z których dwa pierwsze (jak wyżej wspomniano) znane są jako znaki papierni w Mogile.

Filigran nr 5



Ryc. 6. Filigran 5. Karol Badecki, *Znaki wodne w księgach archiwum miasta Lwowa 1382–1600 roku*, Lwów 1928, tab. IV (poz. 18)

²²¹ Karol Badecki, *Znaki wodne w księgach...*, s. 14–15, tab. IV (poz. 20, 21), tab. V (poz. 24), tab. VI (poz. 34), tab. 7 (poz. 40); Charles-Moise Briquet, *Les filigranes. Dictionnaire...*, t. 1, s. 296; t. 2, nr 4911.

²²² Waclaw de Tournelle, *Cztery wieki papiernictwa w Polsce*, „Przegląd Papierniczy” 1946, R. 2, nr 15–16 (25–26), s. 2.

²²³ Tamże, s. 1; Włodzimierz Budka, *Początki papiernictwa krakowskiego...*, s. 26; Marcin Starzyński, Maciej Zdanek, *Mogila w czasach...*, s. 57.

Jeśli chodzi o pismo, to przedstawiona niżej analiza ma tylko pobieżny i zarysowy charakter. Pełne i dokładniejsze rozważania natury paleograficznej będą możliwe dopiero po udostępnieniu całości rękopisów z końca wieku XV, względnie początków XVI, które przechowywane są w archiwum klasztoru cystersów w Mogile²²⁴. Tekst kroniki sporządzono w całości jedną ręką, przy czym dotyczy to również wyciągów z bulli papieskich czy listów arcybiskupów i biskupów (nie interesuje nas pismo późniejszych dodatków)²²⁵. Całość kroniki ma postać zapisu dwukolumnowego na każdej stronie w wersach wykonanych atramentem takim samym, jakiego używano w tekście podstawowym. Ten tekst został sporządzony kolorem czarnym. Ponadto fragmenty oraz część inicjałów i liter w powiększonych napisach wykonano atramentem czerwonym²²⁶. Pismo ma charakter gotycki i kursywny. Litery pisano jednym pociągnięciem pióra, w słowach są połączone, ale nie zawsze. Wyrazy zapisywano osobno. Widać wyraźne łamanie liter *m*, *n*, *u*, a litery *d* oraz *r* występują w wersji okrągłej. Ponadto spotykamy zasadę Wilhelma Meyera (zwłaszcza *d + e = de*) w powiększonej, ozdobniejszej wersji duktu na początku określonych części kroniki²²⁷. Datacja pisma wskazuje na cechy przemawiające za drugą połową (nawet schyłkiem) wieku XV i początkami XVI stulecia o czym świadczy budowa dużego *A* okrągłego z otwartą główką na dole, *B*, *I*; małego *a* jednooczkowego, *c* podobnego do *t*, *e*, *f*, *i* zaopatrzonego w kropczkę, *m*, *n* czy okrągłego *s* na końcu, które przybiera wersję zbliżoną do arabskiej ósemki lub zmanierowanego *B*²²⁸. To potwierdza datę napisania dzieła, które mogło najpóźniej powstać w roku 1505 (opisuje ono wypadki jeszcze z tego okresu)²²⁹. Czas datacji pisma pokrywa się więc z okresem aktywności Mikołaja z Krakowa²³⁰. Ponadto w kronice mamy do czynienia ze stwierdzeniem, że to on właśnie

²²⁴ *Katalog archiwum...*, s. 240–259.

²²⁵ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV; por. Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 431.

²²⁶ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV.

²²⁷ Tamże; por. Aleksander Gieysztor, *Zarys dziejów pisma łacińskiego*, Warszawa 2009, s. 125–126.

²²⁸ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV; por. Władysław Semkowicz, *Paleografia łacińska*, Kraków 2002, s. 320–323 i Walter Heinemeyer, *Studien zur Geschichte der Gotischen Urkundenschrift*, Köln–Graz 1962, tab. 10/11 i 12/13.

²²⁹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 479–480; por. Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] tamże, s. 429. O datacji – patrz wyżej.

²³⁰ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429; Edward Gigilewicz, *Mikołaj z Krakowa...*, s. 1000 i Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 310.

spisał jej tekst²³¹. To, przy obecności tylko jednej ręki w jej rękopisie²³² może świadczyć, że to jest autograf Mikołaja²³³.

Mikołaj z Krakowa załączył do kroniki 24 rysunki przedstawiające opatów klasztoru cystersów w Mogile (po dwa na stronie)²³⁴. Tylko w dwóch przypadkach – Erazma Ciołka i Andrzeja Szpota mamy do czynienia z inną, późniejszą ręką²³⁵. Wydawca kroniki podziwiał rysunki bardziej niż kunszt kronikarski Mikołaja – „[...] Mikołaj z Krakowa był niewątpliwie lepszym malarzem aniżeli historykiem”²³⁶. Jego zdaniem są one co prawda „nierównej wartości”, ale część jest wykonana „zręcznie i z wcale charakterystycznym zacięciem” – ich autor miał talent. Dawnych opatów rysował według przedstawień na nagrobkach, o czym świadczy „pewne pochylenie głowy, tak jak gdyby rysownik miał przed sobą leżącą figurę”. Podobizny są nieszablonowe, zindywidualizowane, humorystyczne. Sześciu mu współczesnych opatów kronikarz narysował z natury i dlatego mogą być to nawet portrety²³⁷. Natomiast Barbara Miodońska uważa, że wizerunki opatów mogińskich zawarte w *Kronice* Mikołaja z Krakowa były inspirowane przez wcześniejsze malowidła ściennie i zawierają satyryczne akcenty zgodnie z manierą „jesieni średniowiecza”²³⁸. Zdaniem Marcina Starzyńskiego i Macieja Zdanek kronika jest ilustrowana rysunkami kolejnych opatów klasztoru cystersów w Mogile. Są one „nieco żartobliwe”, lecz nie stanowią portretów²³⁹. Nie miejsce tutaj na analizę graficzną i artystyczną tych rysunków (przewidujemy osobną publikację na ten temat). O tym, że wyżej wymienionych 24 opatów rysował jeden i ten sam człowiek świadczy pewien, na ogół przestrzegany schemat kompozycji. Na jednej stronie są dwaj opaci, przeważnie zwrócenie do siebie twarzami, a każdy z nich trzyma pastorał narysowany identycznie. Na górze i na dole każdego z rysunków jest informacja o imieniu opata oraz o pontyfikacie papieża. Napisy wykonano jedną ręką tym samym pismem, które

²³¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462.

²³² BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV.

²³³ Por. Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników...*, s. 84; według niego z dużym prawdopodobieństwem można potraktować wpisywanie do kodeksu tekstu kroniki jako jednoczesne opracowanie autorskie (tworzenie jej tekstu).

²³⁴ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 9, 19, 30–31, 41, 47, 57, 65, 75, 81, 97, 103.

²³⁵ Tamże, pag. 126; por. Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 431.

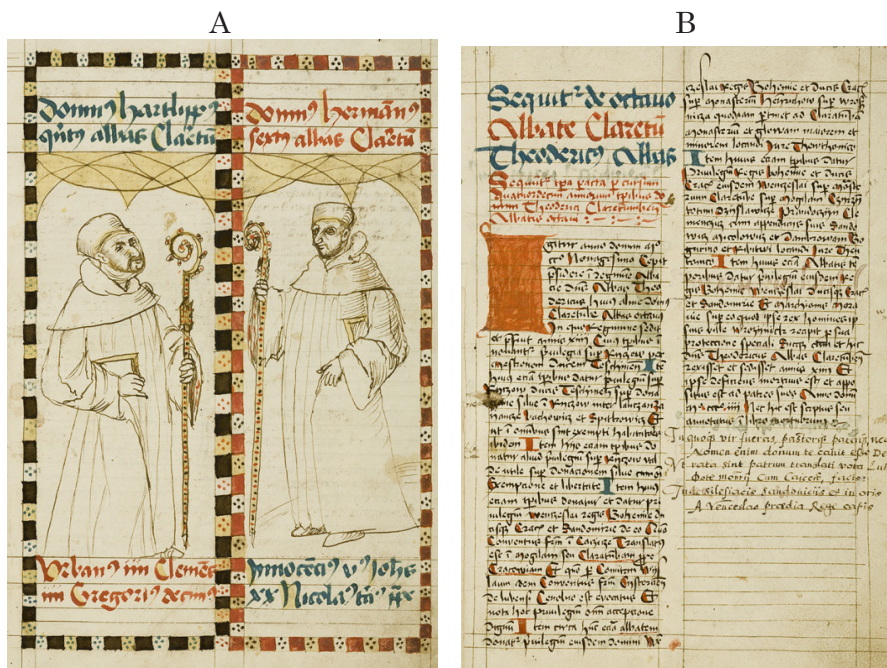
²³⁶ Tamże.

²³⁷ Tenże, [Komunikat], s. LXIII.

²³⁸ Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 157.

²³⁹ Marcin Starzyński, Maciej Zdanek, *Mogila w czasach...* s. 50.

(w wersji powiększonej) stosowano w kronice. To może wskazywać, że rysunki wykonał Mikołaj z Krakowa – por. jako przykład fot. A i B na ryc. 7.



Ryc. 7. Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 19 oraz 21. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

Przejdźmy do wiarygodności kroniki. Mikołaj z Krakowa mógł mieć dostęp do pełnych informacji związanych z dziejami klasztoru cystersów w Mogile. Miał on do swojej dyspozycji dokumenty, dzięki którym możemy zweryfikować jego tekst. Ponadto wykorzystał klasztorny nekrolog oraz dwa katalogi opatów. Innym źródłem wiedzy Mikołaja z Krakowa była autopsja – był świadkiem części opisywanych wydarzeń i może nawet brał w nich czynny udział. Orientację w sprawach klasztornych mogły też ułatwić mu powiązania rodzinne z opatem klasztoru cystersów w Mogile – Piotrem Hirszbergiem²⁴⁰. Wydaje się, że wiedza Mikołaja co do dziejów opactwa nie powinna budzić wątpliwości. Nie musi to jednak wykluczać ewentualnej tendencyjności dzieła – np. jakichś

²⁴⁰ Por. Józef Matuszewski, *Najstarsze polskie zdanie...*, s. 37 oraz 41–42; Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 430; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 117; tenże, *Nieznany dokument konfraterni...*, s. 16.

przemilczeń w celu obrony interesów klasztoru czy uchylenia się od opisu kompromitujących wydarzeń. W kronice nie znajdziemy np. informacji o antyopacie Franciszku usuniętym z urzędu pod zarzutem apostazji i wyklętym przez papieża Bonifacego IX. Nie tylko Mikołaj z Krakowa, ale i inni kronikarze opactwa w Mogile „zapomnieli” o nim, co wskazuje na chęć świadomego przemilczenia tego niechlubnego faktu. Opatem klasztoru nie powinien być bowiem apostata²⁴¹. Jest to jeden tak znaczący przykład podobnego zabiegu, jakiego dopuścił się Mikołaj z Krakowa. Generalnie rzecz biorąc, jeśli opis dziejów klasztoru miał być poufny i przeznaczony do użytku wewnętrznego²⁴², to autor nie miał powodów wprowadzać świadomie w błąd konfratrów. Uważamy, że dzieło Mikołaja z Krakowa ma taki charakter, ponieważ rzadko mówi on o wydarzeniach spoza murów klasztornych²⁴³. W przypadku informacji dotyczących skryptorium, piśmiennictwa, kodeksów (a te przede wszystkim nas interesują) nie ma powodów, które skłoniłyby kronikarza do rozmijania się z prawdą, zwłaszcza iż współcześni mu konfratry mogli zweryfikować jego informacje w klasztornej bibliotece, a część opisanej przez niego spuścizny zachowała się²⁴⁴.

Rekapitulując tę część rozważań trzeba podkreślić, że kronika Mikołaja z Krakowa jest najstarszą kroniką klasztorną powstałą w granicach Królestwa Polskiego. Jej podstawą źródłową były przede wszystkim dokumenty, dwa katalogi opatów, nekrolog, a także autopsja. Zakres chronologiczny dzieła obejmuje czasy od fundacji wyznaczonej przez kronikarza na rok 1221 do 1504 r., wyboru na opata Jana z Krakowa. Nie był jednak Mikołaj w przestrzeganiu chronologii konsekwentny. Przytoczył wiersz o fundacji Mogiły wskazujący na rok 1220. Zakończył natomiast opisywać wypadki na roku 1505. Jeśli chodzi o zakres treściowy, to dzieło ma charakter *gesta abbatorum* – jest chronologicznym opisem panowania kolejnych opatów. Przeważają informacje dotyczące dóbr i dochodów, uzyskiwane na podstawie dokumentów klasztornych. Opactwo scharakteryzowano przede wszystkim jako wielkiego feudała. Opis innej problematyki jest rzeczą drugoplanową. Analiza treści kroniki ujawnia także jej pragmatyczny charakter – miała ona wpływać na postawy i osobowość czytelników. Zdarza się, że autor podkreśla walory i umiejętności rządzenia poszczególnych opatów, którzy stanowią *exempla bona*. Niekiedy wskazuje też błędy popełniane przez innych

²⁴¹ Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 104–105; tenże, *Uzurpator opatem?...*, s. 96–98. Szerzej o tej sprawie pisaliśmy wyżej.

²⁴² Por. Wojciech Mrozowicz, *Kronika klasztoru kanoników...*, s. 97; Józef Matuzewski, *Najstarsze polskie zdanie...*, s. 55.

²⁴³ Por. Marcin Starzyński, *Nieznany dokument konfraterni...*, s. 16.

²⁴⁴ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego... nie ma. Z badań...*, s. 225.

przełożonych klasztoru (*exempla mala*). Treść kroniki poprzedzono prologiem, który zawiera motywy typowe dla średniowiecza. Znajdziemy w nim obietnicę uczciwej pracy dziejopisarskiej. Nie brakuje też motywu autodeprecjacji, kiedy Mikołaj stwierdza, że nie był w stanie odtworzyć wszystkich wydarzeń. Liczy przy tym, że ktoś inny wykona lepiej takie zadanie i uzupełni braki. Widzimy także motyw memora-tywny – zamiar utrwalenia w pamięci opisywanych wypadków. Ponadto ujawnia się motywacja powiedzenia czegoś nowego, kiedy autor podkreśla, że dotąd nie spisano czynów opatów. Jeśli chodzi o cele autora omawianego dzieła, to jest to niewątpliwie kronika fundacyjna. Stanowi ona opowieść o rozwoju majątku klasztornego. Dzięki temu chciano dostarczyć rzetelnej informacji o pochodzeniu dóbr i stanie majątkowym. To miało ułatwić ewentualną obronę praw stanowiących podstawy materialne opactwa. Czas zakończenia pisania kroniki przypada na rok 1505, kiedy to kończą się omawiane przez Mikołaja wydarzenia. Być może wkrótce potem zmarł (około 1505–1506), ponieważ był już w podeszłym wieku i liczył 68–69 lat. Za miejsce powstania jego dzieła trzeba uznać klasztor cystersów w Mogile. Z tym opactwem kronikę wiąże jej tytuł, treść oraz osoba autora, tamtejszego zakonnika. Tekst dzieła można podzielić na 26 części. Pierwszą z nich stanowi prolog, druga mówi o okolicznościach fundacji opactwa, a pozostałe dotyczą kolejnych opatów, aż do Jana IV, wybranego w roku 1504. Taki schemat jest widoczny w graficznym opracowaniu rękopisu. Poszczególne części poprzedzono pismem większego kalibru z zastosowaniem barwy czerwonej, której używano także w początkowym zdaniu zapisanym już w normalnym rozmiarze, ponadto stosowano czerwone lub czarne inicjały. Rozdziały od 21., dotyczące czasu pobytu kronikarza w klasztorze, są większe i obfitsze treściowo. Wiaże się to z wprowadzaniem do tekstu informacji uzyskanych drogą autopsji. W opisach zastosowano porządek chronologiczny. Życiorys każdego opata zaczyna się datą początku jego pontyfikatu, potem następuje opis kolejnych związanych z jego działalnością wydarzeń, a na końcu umieszczono datę śmierci. Kronika zachowała się w dwóch rękopisach, z których tylko jeden nam udostępniono. Pochodzi on z początku wieku XVI i został nabyty przez Bibliotekę Książąt Czartoryskich 12 lutego 1870 r. od Aleksandra Przeździeckiego. Drugi zachował się w archiwum klasztoru cystersów w Mogile, ale ze względu na remont nie został nam udostępniony (planujemy jego badania w przyszłości). Pierwszy rękopis jest kodeksem papierowym w oprawie z wieku XIX, która zawiera resztki okładzin z XVI stulecia. Manuskrypt ten spisała w całości jedna ręka (nie liczymy późniejszych uzupełnień), pismem gotyckim, kursywnym. Datacja paleograficzna wskazuje na koniec XV i początek wieku XVI. Przypada

zatem na czas sporządzenia kroniki przez brata Mikołaja z Krakowa – lata 1504–1505. Zachowany rękopis może być więc jego autografem. Sam Mikołaj uzupełnił swoje dzieło 24 rysunkami opatów klasztoru cystersów w Mogile. Kronikę możemy uznać za dzieło wiarygodne, ponieważ jej autor miał dostęp do licznych źródeł (m.in. dokumentów, nekrologu), a w przypadku czasów sobie współczesnych korzystał z autopsji. Nie bez znaczenia dla jego wiedzy kronikarskiej były zapewne powiązania rodzinne z opatem Piotrem Hirszbergiem. Ewentualna tendencyjność kroniki, polegająca na przemilczaniu kontrowersyjnych spraw dotyczących klasztoru, miała niewielkie znaczenie. Dzieło Mikołaja było bowiem przeznaczone do użytku wewnętrznego i skupiało się na sprawach opactwa. Pisał więc prawdę, ponieważ odbiorca był ograniczony do kręgu jego konfratrów. Mogli oni ponadto łatwo zweryfikować jego twierdzenia – np. w odniesieniu do opisywanych ksiąg powstałych w klasztorze skontrolować zawartość biblioteki konwentu.

5. *Wątki dotyczące skryptorium i ksiąg zawarte w kronice Mikołaja z Krakowa*

Wątki odnoszące się do działalności skryptorium i ksiąg omówimy według kolejności ich występowania na kartach dzieła brata Mikołaja. Pozwoli to zachować porządek nadany przez autora kroniki, jak również chronologię. Interesujące nas informacje przytoczymy dosłownie i zilustrujemy odpowiednim fragmentem rękopisu.

Do śladów działalności skryptorium można zaliczyć m.in. poezję – wiersze, które zachowały się w różnych formach przekazu, także nawet jako napisy na nagrobkach²⁴⁵. Takie utwory pojawiają się w kronice brata Mikołaja z Krakowa. Pierwszy z nich dotyczy fundacji klasztoru i odnosi się do osoby Iwo Odrowąża. Autor w tekście poprzedzającym ten wiersz umiejscowił ją błędnie w roku 1201 (zapewne chodziło o 1221 – „zgubiono” cyfrę dziesiątek – 20). Ma to być początek narracji o dziejach opactwa doprowadzonych aż do pontyfikatu Jana IV, opata pochodzącego z Krakowa²⁴⁶. Sam wiersz brzmi:

*Anno milleno ducenteoque viceno
Antistes Ivo tactus spiramine divo
Fundavit Claretumbam Polonice Mogilam
Cui Deus vitam cum sanctis prestet eternam*²⁴⁷

²⁴⁵ Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura...*, s. 108–118; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej...*, s. 87.

²⁴⁶ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 435.

²⁴⁷ Tamże.

Wiersz głosi, że pod wpływem Świętego Ducha biskup Iwo Odrowąż ufundował klasztor w Mogile i dzięki temu uzyskał wieczne życie wraz ze świętymi. Dalej następuje opis okoliczności fundacji, który poprzedza charakterystykę rządów opata Piotra²⁴⁸. Teraz musimy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy jest to ślad wcześniejszej twórczości innej osoby niż autor kroniki, brat Mikołaj z Krakowa, czy też raczej to jego dzieło. Wydaje się, że mamy do czynienia z reliktem wcześniejszego piśmiennictwa i nie jest to utwór autorstwa omawianego kronikarza. Po pierwsze Mikołaj nic nie mówi o tym, by był autorem wyżej cytowanego wiersza. Po drugie rzuca się w oczy rozbieżność dat – w tekście poprzedzającym wiersz fundację datuje na rok 1201 (chodziło o 1221 – patrz wyżej). Sam utwór poetycki mówi natomiast o roku 1220 – *Anno milleno ducenteoque viceno*²⁴⁹. Generalnie cały tekst kroniki został sporządzony prozą. Wtrącone wiersze stanowią wyjątki. Mikołaj pisząc w kronice o swojej twórczości nic nie wspomina o poezji²⁵⁰. Ponadto w rękopisie zapis omawianego wiersza został sporządzony czerwonym atramentem (patrz ryc. 8), tak jakby chciano go wyróżnić z całości tekstu. To, w połączeniu z wyżej wymienionymi argumentami, pozwala traktować wiersz jako ślad wcześniejszej twórczości, która nie wyszła spod pióra Mikołaja z Krakowa. Nie wiemy w związku z tym, kto był jego autorem i kiedy wiersz powstał. Być może dalsze badania skryptorium klasztoru cystersów w Mogile przyniosą odpowiedzi na te pytania.

Następna wzmianka o działalności pisarskiej w klasztorze cystersów w Mogile dotyczy wieku XIII. Chodzi o sporządzenie kodeksu *nocturnale cantuale* przez szóstego opata klasztoru cystersów w Mogile Hermana i brata Ludwika. Brzmi ona dość enigmatycznie: *Hic abbas Claretumbe [Herman] comparavit librum »nocturnale cantuale« per manus fratris Ludovici scriptum* (por. ryc. 9)²⁵¹.

Wyjaśnienie znaczenia tego zdania doczekało się już publikacji²⁵². Przytoczymy zatem tylko wyniki wcześniejszych dociekań. Kodeksu *nocturnale cantuale* jak dotąd nie udało się odnaleźć i uważa się go za zaginiony. Czas jego powstania może przypadać na lata 1277–1283 kiedy to trwał pontyfikat opata klasztoru cystersów w Mogile – Hermana. Wspomniany opat mógł być kompilatorem przywołanej księgi, która byłaby w tej sytuacji rodzajem antologii. Jej zawartość i układ

²⁴⁸ Tamże, s. 435–437.

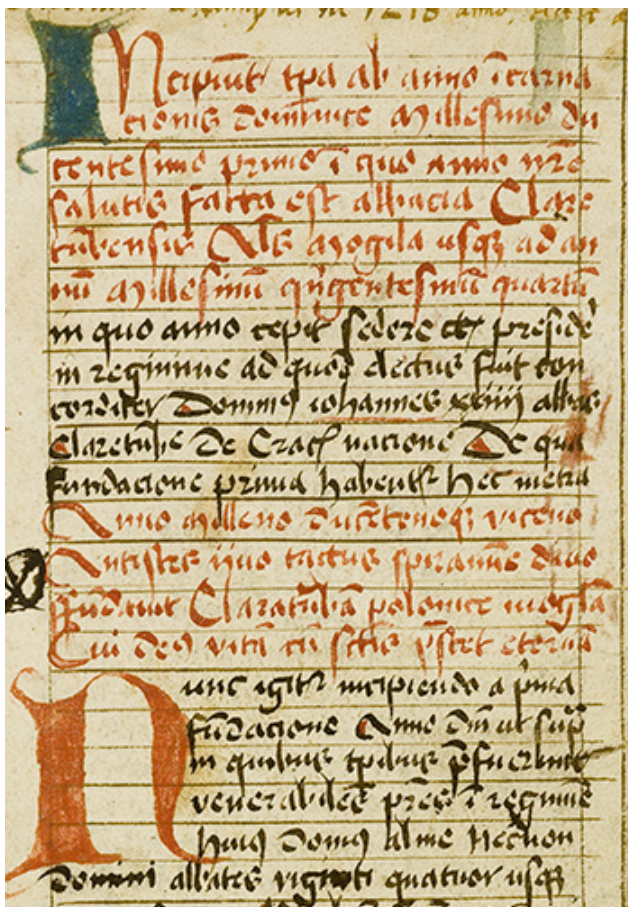
²⁴⁹ Tamże, s. 435; o czasie fundacji por. Andrzej Walkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do końca XIII wieku*, Łódź 2009, s. 34–35.

²⁵⁰ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462.

²⁵¹ Tamże, s. 440.

²⁵² Andrzej Walkowski, *Kodeks, którego... nie ma. Z badań...*, s. 221–229; tenże, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...*, s. 76–78.

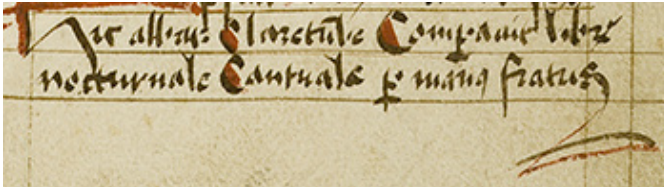
stanowiłyby wówczas twórczy wkład wyżej wymienionego opata. Nie można jednak wykluczyć jego znacznie bardziej aktywnej, oryginalnej postawy. Herman mógł bowiem być nawet twórcą zawartych w *nocturnale cantuale* utworów, czyli kompozytorem i poetą. Rozstrzygnięcie tego problemu nie jest jednak możliwe w sytuacji zaginięcia kodeksu. Natomiast brat Ludwik był kopistą wspomnianej książki i działał pod nadzorem opata Hermana²⁵³.



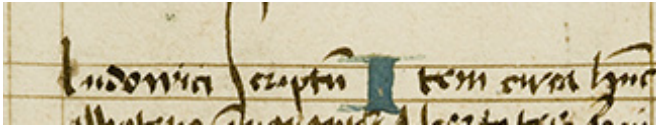
Ryc. 8. Fragment strony zawierającej wiersz o fundacji klasztoru dokonanej przez Iwo Odrowąża (środkowa część sporządzona czerwonym atramentem), Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 2
 Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

²⁵³ Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...; tenże, Kodeks, którego... nie ma. Z badań...*, s. 221–229. W tych pozycjach przytoczona jest dalsza literatura i podstawa źródłowa.

a



b



Ryc. 9. Fragmenty zawierające zdanie o kodeksie „nocturnale cantuale” opata Hermana i brata Ludwika, Biblioteka Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 13 (a) i 14 (b). Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

Następna informacja dotycząca pracy pisarskiej pochodzi z czasów opata Piotra Lipki. Zgodnie z nią brat Jan Wartenberg własnoręcznie spisał piękną księgę, która nosiła tytuł *Horologium sapientiae*. Ponadto jego ręką zostało spisanych pięć ksiąg dzieła *De consideratione beati Bernhardi ad Eugenium papam*. Również on sporządził *Omeliare adventuale* albo *de adventu Domini*. Według kronikarza w tej księdze na końcu znajduje się adnotacja, że polecił ją spisać Piotr, opat mogiński, bratu Janowi Wartenbergowi, w roku 1380, 10 września, i że powstała ona właśnie dzięki Piotrowi²⁵⁴. Przytaczamy obszernie dwa fragmenty tej informacji:

Item circa hunc eiam abbatem scriptus est liber pulcher, qui initialitur »Horologium sapientie« anno ipsius primo per manus fratris Iohannis Wartinberg nec non quinque libri »De consideratione beati Bernhardi ad Eugenium papam«, eiam liber pulcher, ubi pupugit eundem papam et quemlibet eius sucessorem stilo satis pulchro et notabili. Item et circa eundem scriptum est »Omeliare adventuale« seu »de adventu Domini« [...]. Qui et in egzemplari fuit dimissus, ubi et in eodem libro, ut supra, invenitur in fine libri promemoriale sic scriptum et dignum duxi hic eiam annotandum: »In nomine, iniquit, Domini, Amen. Quoniam omnium habere noticiam pocius est divinitatis, quam humanitatis, ideo prudens adinvenit antiquitas acta hominum scriptis fidelibus perhennari. Notum igitur sit tam futuris, quam presentibus hanc paginam inspecuturis, quod favente divina clemencia dominus Petrus divina miseratione abbas cenobii in Claratumba pro refrigerio sempiterno prefate ecclesie, que consecrata est in honore sancte Marie Dei genitricis sanctique Wenczeslai martiris, hunc comparavit librum per manus fratris Iohannis Wartinberg scriptum anno Domini MCCC octuagesimo, IV idus Septembris etc. Ast, Petre, gracie tue datur liber iste«²⁵⁵.

²⁵⁴ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

²⁵⁵ Tamże. Tekst adnotacji o pracy pisarskiej Jana Wartenberga – patrz ryc. 10.

In nomine patris amen
 et Spaduem xxviii
 Cuius hinc ead altum scriptum est
 Liber pulcher qui tractat de heredo
 qui super dicitur ipse pmo p manu sua
 Petrus martini
 Necnon quos li
 bri De Consideratione hinc
 ad Eugenium pmo etia Liber pulcher
 ubi pponit eadem pnam et quodlibet
 eius successoris solo satis pulchro et no
 tabili Item et cum eadem scriptura
 de Amelice aduocato seu de aduoca
 domi p ut eadem libro inuenit si
 me amata Et si ibi no inuenerim
 hinc et hinc altum amatare me altum
 aliter dimissum Qui et Exemplari
 fuit dimissus Qui et eadem libro ut
 supra inuenit in fine libri p memoriam
 se sic scriptum Et dignum dixi hoc ead
 amatare In nomine amen
 Qui omni hinc notata per q est diu
 nitatis qui humilitate Deo prudens
 aduenit antiquis acta homi scripto
 fidelis p hinc Non igitur sit tam
 fatuus qui pferat hanc paginam
 inspecturus quod fauente dea Ge
 nericia dicitur dicitur dicitur
 Hinc eadem i clatula p referent
 scriptura pte em q conserua est
 i hunc dicitur hinc dei genitrici
 qz inuenerit in hinc Compert
 libro p manu fuit p hinc martini
 scriptus Anno dmi m ccc lxxviii
 in die Septembris p Est petrus
 p hinc dicitur hinc hinc Item
 hinc ead hinc dicitur p hinc p
 hinc hinc et hinc Elizabetha
 p hinc hinc i amantibus

Ryc. 10. Fragment tekstu o bracie Janie Wartenbergu,
 Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 61
 Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

Zgodnie ze słowami kronikarza początek aktywności pisarskiej Jana Wartenberga przypadł na pierwszy rok pontyfikatu opata Piotra Lipki²⁵⁶, który według wydawcy kroniki Wojciecha Kętrzyńskiego datowany być powinien na rok 1376²⁵⁷. Zgodnie z badaniami Marcina Starzyńskiego Piotr Lipko mógł objąć obowiązki opata między 4 lipca 1375 a 22 października 1376 roku²⁵⁸. W tym układzie rok 1376 jako początek aktywności pisarskiej brata Jana Wartenberga jest do przyjęcia. Wówczas sporządził on swoje pierwsze dzieło *De consideracione beati Bernardi ad Eugenium papam* będące traktatem dotyczącym relacji między św. Bernardem i jego uczniem – papieżem Eugeniuszem III²⁵⁹. Natomiast słowa: *Item circa hunc etiam abbatem scriptus est liber pulcher, qui initialitur »Horologium sapientie«* [...] ²⁶⁰ nie pozwalają na dokładniejszą datację. Stwierdzenie: „Ponadto mniej więcej za tego także opata [...]”²⁶¹ uprawnia nas tylko do ramowej datacji zgodnej z okresem pontyfikatu Piotra Lipki, czyli od 1375/1376 do roku 1389²⁶². Najpewniejszą datę Mikołaj z Krakowa przytoczył z kolofonu na końcu dzieła *Omeliare adventuale (de adventu Domini)*: [...] *librum per manus fratris Iohannis Wartinberg scriptum anno Domini MCCC octuagesimo, IV idus Septembris* [...] ²⁶³ – 10 września 1380 r.

Jaką rolę odegrał brat Jan Wartenberg w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile według kroniki Mikołaja z Krakowa? Analizując jej tekst dotyczący Jana zauważamy, że przy informacji o powstaniu trzech wyżej wymienionych dzieł, zawsze pojawia się zwrot: [...] *per manus fratris Iohannis Wart(y)inberg*²⁶⁴. Jest to podkreślenie ręcznego charakteru jego pracy w powstawaniu ksiąg. Brat Jan Wartenberg był więc ich kopistą. Tym samym sformułowania [...] *scriptus est liber pulcher* lub [...] *stilo satis pulchro et notabili*²⁶⁵ wiążą się z ich wysokimi walorami estetycznymi i pięknym pismem²⁶⁶.

²⁵⁶ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

²⁵⁷ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

²⁵⁸ Por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 102 i tenże, *Nomina abbatum...*, s. 149–150.

²⁵⁹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 103.

²⁶⁰ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

²⁶¹ Tamże.

²⁶² Por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 103.

²⁶³ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

²⁶⁴ Tamże.

²⁶⁵ Tamże.

²⁶⁶ Por. tamże ze *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. Michał Rzepiela, t. 8, z. 9 (71), Kraków 2011, s. 1404, który traktuje znaczenie słowa *stilus* jako pióro, narzędzie pisarskie, ale też sposób pisania, co przy podkreśleniu ręcznego charakteru pracy Jana Wartenberga może wskazywać na estetykę wykonania.

Mikołaj z Krakowa przytoczył słowa z kolofonu kodeksu *Omeliare adventuale (de adventu Domini)*:

*Qui et in egzemplari fuit dimissus, ubi et in eodem libro, ut supra, invenitur in fine libri promemoriale sic scriptum et dignum duxi hic etiam annotandum: »In nomine, iniquit, Domini, Amen. Quoniam omnium habere noticiam potius est divinitatis, quam humanitatis, ideo prudens adinvenit antiquitas acta hominum scriptis fidelibus perhennari. Notum igitur sit tam futuris, quam presentibus hanc paginam inspecturis, quod favente divina clemencia dominus Petrus divina miseratione abbas cenobii in Claratumba pro refrigerio sempiterno prefate ecclesie, que consecrata est in honore sancte Marie Dei genitricis sanctique Wenczeslai martiris, hunc comparavit librum per manus fratris Iohannis Wartinberg scriptum [...]*²⁶⁷.

Czyżby opat Piotr Lipko był jego autorem lub kompilatorem, co sugerowałoby jedno ze znaczeń słowa *comparavit*²⁶⁸. Uważamy, że nie. Słowa zawarte w kolofonie, odnoszące się do opata Piotra Lipki, stanowią rodzaj dedykacji. Jaki sens miałyby przypisanie autorowi dedykacji jego dzieła? Tym samym musimy przyjąć inne znaczenie słowa *comparavit* – jako wydanie polecenia²⁶⁹, w tym przypadku spisania kodeksu przez brata Jana Wartenberga.

Jak już wcześniej wspomnieliśmy, do śladów działalności skryptorium zaliczamy także poezję. Wiersze mogły zachować się w różnych formach przekazu, m.in. jako napisy nagrobne²⁷⁰. Mikołaj z Krakowa wspomina o wierszu zapisanym w mszale podarowanym przez Kacpra Krügelera mieszczanina krakowskiego oraz członka rady miejskiej. Mszał ów był używany przez braci sprawujących liturgię w Kacicach²⁷¹. Rękopis ten jest obecnie nieznanym. Mikołaj przepisał ten wiersz, poprzedzając go informacją, że Kacper Krügelera nadał klasztorowi cystersów w Mogile 40 grzywien groszy z młyna pod zamkiem krakowskim. W samym wierszu mamy informację, że w roku 1420 nadał opactwu czynsz roczny w wysokości 23 grzywien. Ponadto dołączył wspomniany wyżej mszał oraz dodał kielich i piękny ornat. Za te dary zakonnicy proszą w wierszu o zbawienie wieczne dla Kacpra Krügelera²⁷². Tekst wiersza jest następujący:

*Omnibus sit notum, quod anno Domini actum
Scribitur, quo mille quadringenti duo denique,
Olim concivis ortus parentibus ab honestis*

²⁶⁷ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

²⁶⁸ Por. także ze *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. Marian Plezia, t. 2, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1967, s. 713–715.

²⁶⁹ Tamże, s. 713–715.

²⁷⁰ Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura...*, s. 108–118; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej...*, s. 87.

²⁷¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 453.

²⁷² Tamże, s. 453–454.

*Cracovie consul omni sit cruciamine procul.
Casper hic dictus, cognomento Krügelger vocatus
Divino nutu eiusque animatus instinctu,
Thesaurum condidit ipsum, qui semper beabit,
Tollere quem fures nec queunt rodere mures,
Conferens cenobio Claratumba ab ante vocato
Censum annualem viginti tres marcas valentem,
Addens missale, calicem, electum ornatum.
Auctor honestatis, fons divine bonitatis
Det sibi vere Deum sine fine videre
Angelicosque choros divina laude sonoros,
Cum quibus in Deum referat sempiternum tropheum.
Hos inter cetus vivat sine tempore letus.
Hoc nobis det munus, qui regnat trinus et unus²⁷³.*

Nie znamy autora wiersza. Bez wątpienia jednak był to cysters z klasztoru w Mogile na co wskazuje treść utworu. Jest to forma panegyryku na cześć dobroczyńcy opactwa, ze szczegółowym wyliczeniem jego zasług *cenobio Claratumba ab ante vocato*²⁷⁴. Warto przy tym dodać, że we wspomnianym wierszu zanotowano datę donacji – rok 1420²⁷⁵. Ponieważ częścią darowizny był mszał, w którym znalazł się omawiany wiersz skopiowany do kroniki przez Mikołaja z Krakowa²⁷⁶, to rok ten można przyjąć za czas jego powstania. Więcej nic na temat tego utworu nie można powiedzieć, ponieważ (jak już wspomniano) rękopis mszału nie jest znany. Być może przyszłe badania przyniosą nowe ustalenia.

We wspomnianym wierszu chodzi o Kacpra Krugila (Crugil, Kryger), syna Mikołaja, rajcę krakowskiego w latach 1393–1399, 1402, 1404, 1406–1412, który także pełnił obowiązki ławnika w okresie od roku 1391 do 1393. Ponadto piastował godność burmistrza w latach 1409–1410 oraz w roku 1412. Był on finansistą, a także zarabiał na obrocie nieruchomościami. Zmarł natomiast przed 10 lutego 1430 r.²⁷⁷ Rodzina Krugilów miała obywatelstwo Krakowa od dwóch pokoleń. Wiersz zanotował jego nazwisko jako *Krügelger*²⁷⁸. Rozbieżność w zapisie nazwisk (być może błąd kronikarza) nie zmienia faktu, że opisane okoliczności wskazują na ww. ławnika, rajcę i burmistrza.

²⁷³ Tamże.

²⁷⁴ Tamże, s. 453.

²⁷⁵ Tamże.

²⁷⁶ Tamże.

²⁷⁷ Marcin Starzyński, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków 2010, s. 71, 76, 216, 249 (poz. 162); Bogdan Kasprzyk, *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228–2010)*, Kraków 2010, s. 242.

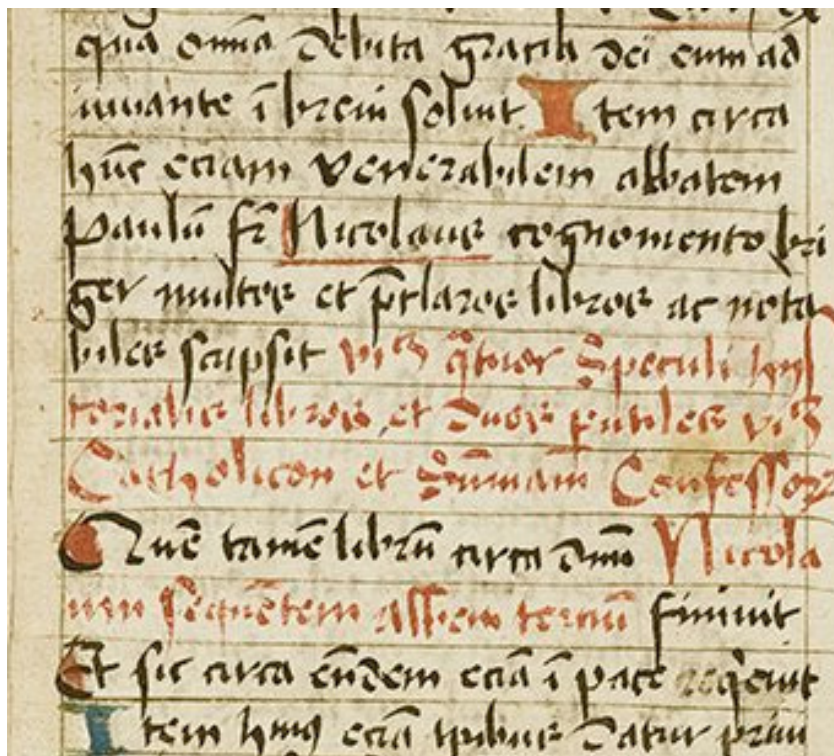
²⁷⁸ Bogdan Kasprzyk, *Poczet sołtysów...*; BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 68; por. także siódmy wers od góry ryc. 11.

Divina celebratio. **O**mibus sit
 notus quod anno dñi actum **S**olu
 tur quo mille/quadragesimo duodecimo
Olim terminus ortus pentabius ab
 honestis **C**racovic consal/ omni sit
 turidus paul **C**asper hie datus
 regnamento **K**rugela vocatus **O**
 mmo notu/ cuqz ammatu instruetu
Chesauza condidit, ipse qui semp
 beabit **C**ollere que fuerit nec que
 aut redere murei **C**onferens tenu
 luo charatubia ab ante vocato **C**ensu
 analem/ regni tere marcia valentem
Addens ~~missale~~ missale/ calicem dec
 tum ornatum **A**uctor honestatis for
 diuine bonitatis **P**et filii vere denu
 sine fine vide **A**ngelusqz choros di
 vina laude sanctorum **C**um quilibet deu
 referat sempiternu trophicu **H**ic mter
 retus/ vivat sine tempore letus **H**ic
 nobis **D**et murg/ qui regnat tunc et
 nunq **I**tem hunc cepit hunc ditor

Ryc. 11. Fragment tekstu zawierający wiersz o Kacprze Krügelerze,
 Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 68
 Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

W kronice Mikołaja z Krakowa zachowała się krótka, dwuzdaniowa informacja o Mikołaju Brygierze (ryc. 12):

Item circa hunc etiam venerabilem abbatem Paulum frater Nicolaus cognomento Briger multos et preclaros libros ac notabiles scripsit, videlicet quatuor »Speculi historialis« libros et duos peritiles videlicet »Catholicon« et »Summam confessorum«. Quem tamen librum circa dominum Nicolaum sequentem abbatem tercium finivit et sic circa eundem etiam in pace quievit²⁷⁹.



Ryc. 12. Fragment tekstu zawierający informację o Mikołaju Brygierze. Tytuły dzieł i informacja o opacie Mikołaju Edererze – rubro. Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 71. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

Kronikarz informuje nas, że w czasach opata Pawła Psychbirnera brat Mikołaj Brygier sporządził piękne księgi: cztery *Speculi historialis* oraz dwie – *Catholicon* i *Summa confessorum*, przy czym to ostatnie dzieło dokończył już za pontyfikatu następnego opata Mikołaja Ederera.

²⁷⁹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 454–455.

Jeszcze za czasów pontyfikatu tegoż opata zmarł²⁸⁰. Wspomniany brat Mikołaj Brygier wywodził się z rodu Brygierów (Brigerów) z Brzegu na Śląsku, którego przedstawiciele zaliczali się do patrycjatu krakowskiego, a część z nich przyjęła szlachectwo²⁸¹. Zgodnie z ustaleniami Krzysztofa Kaczmarka Mikołaj Brygier przebywał w krakowskim studium zakonnym od roku 1421²⁸². Czas pracy w skryptorium mógł zatem rozpocząć później. Według kroniki pracował on za pontyfikatu opata Pawła Paychbirnera, czyli w latach 1426–1436 oraz Mikołaja Edera, którego pontyfikat trwał od roku 1436 do 1439²⁸³. Zmarł u schyłku rządów drugiego z wyżej wspomnianych opatów – zgon odnotowano 6 marca 1438 r.²⁸⁴ Kronikarz mówi, że Mikołaj Brygier sporządził cztery księgi *Speculum historiale*²⁸⁵. Chodzi naturalnie o dzieło Wincentego z Beauvais²⁸⁶. Jego *Zwierciadło historii* to fragment trzech części: *Speculum historiale, naturale, doctrinale*. Warto dodać, że na początku XIV stulecia (ewentualnie u schyłku XIII w.) anonimowy autor dopisał czwartą część pod tytułem *Zwierciadło moralne*. Całość składającego się z tych części dzieła określa się jako *Speculum maius*²⁸⁷. Tym samym uważamy, że słowa Mikołaja z Krakowa o czterech księgach *Speculi historialis* należy potraktować jako dotyczące kompletnego utworu *Speculum maius*. W tym układzie Mikołaj Brygier był nie autorem, ale kopistą wspomnianego dzieła. Mogło to dotyczyć również takich pozycji, jak *Catholicon* i *Summa confessorum*. Więcej wiadomości znajdzie Czytelnik w części drugiej, w rozdziale dotyczącym personelu skryptorium, w podrozdziale odnoszącym się do Mikołaja Brygiera.

Następny wątek dotyczący piśmiennictwa dotyczy doktora Jakuba z Paradyża. Pisząc o nim Mikołaj informuje m.in., że był on wysoko

²⁸⁰ Tamże; por. Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 15; Władysław Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła...*, s. 19; Stanisław Tomkiewicz, *Powiat krakowski...*, s. 134.

²⁸¹ Jan Ptaśnik, *Studia nad patrycjatem krakowskim wieków średnich*, „Rocznik Krakowski” 1913, t. 15, s. 50–51.

²⁸² Krzysztof Kaczmarek, *Studia uniwersyteckie cystersów z ziem polskich w okresie średniowiecza*, Poznań 2002, s. 145 i przyp. 45.

²⁸³ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 454–455; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 110–111; tenże, *Nomina abbatum...*, s. 152.

²⁸⁴ *Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis ordinis Cisterciensis*, wyd. Wojciech Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 808.

²⁸⁵ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 454–455.

²⁸⁶ Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 110; *Encyklopedia kościelna*, t. 2, oprac. Frank L. Cross, Warszawa 2004, s. 1166.

²⁸⁷ *Encyklopedia kościelna*, t. 2; M. Dawid Knowels, Dmitiri Obolensky, *Historia Kościoła*, t. 2, 600–1500, Warszawa 1988, s. 304; Ernst Robert Curtius, *Literatura europejska...*, s. 345, przyp. 59; Jacques Le Goff, *Kultura średniowiecznej Europy*, Warszawa 1994, s. 492.

wykształcony i odznaczał się wybitnymi cechami umysłu, a ponadto napisał wiele cennych traktatów i własnoręcznie stworzone księgi przydatne nie tylko dla osób duchownych, zaaprobowane przez papieża i wychwalane w związku ze znakomitym stylem:

[...], *vir utique admodum litteratus et sapiencia multa peditus, multos edidit ac preclaros tractatus, libros satis autenticos et multum perutiles, tam pro religiosis, quam aliis personis nec non per dominum apostolicum approbatos et suavi stilo laudatos*²⁸⁸.

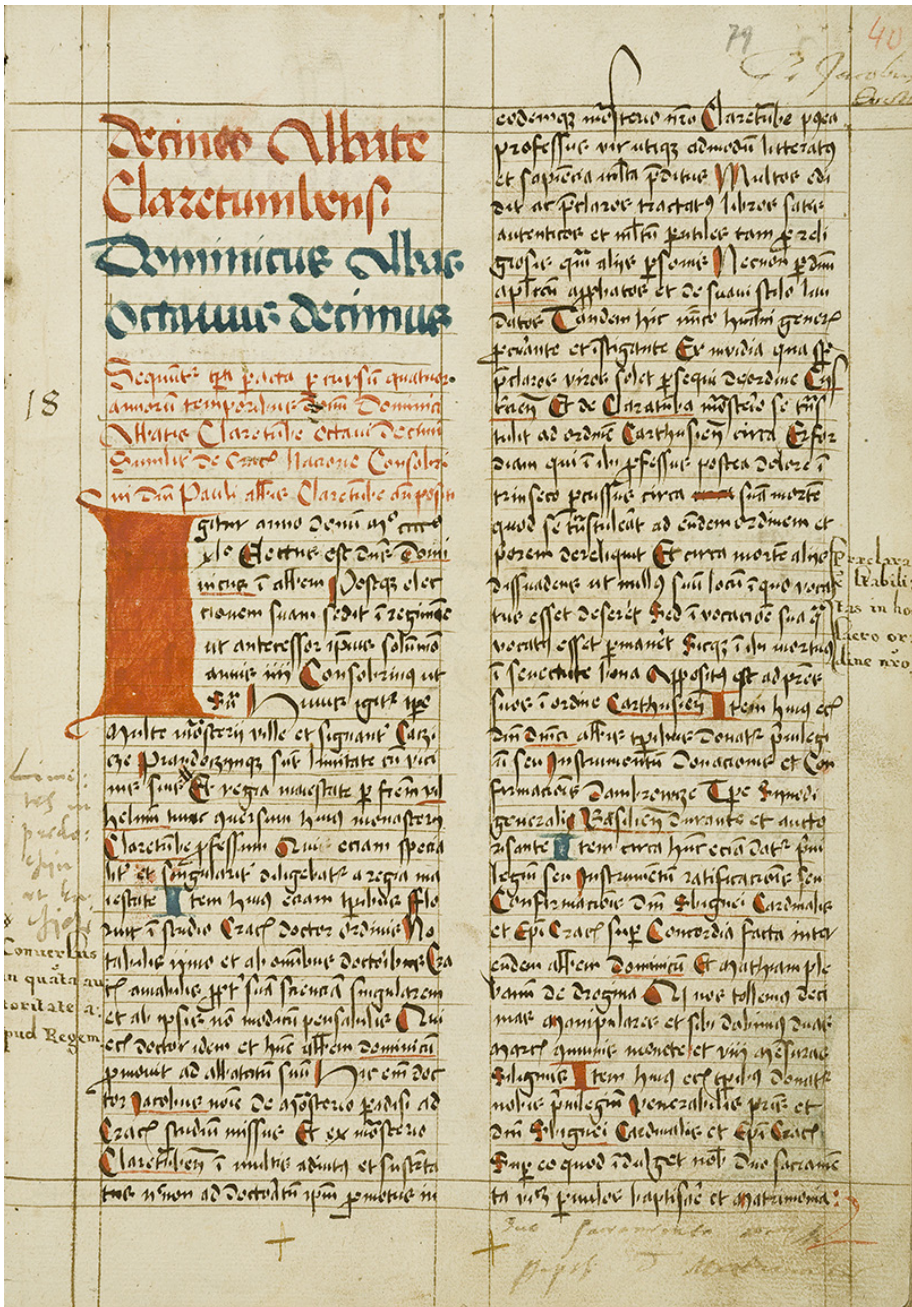
Informacja ta została zamieszczona razem z ogólną charakterystyką działalności doktora Jakuba z Paradyża. Dzięki niemu ojciec Dominik został opatem klasztoru cystersów w Mogile. Sam Jakub przybył z opactwa cystersów w Paradyżu na studia do Krakowa, gdzie zrobił doktorat. Pozostawał w klasztorze mogińskim, ale zawiść i zazdrość o jego sławę zmusiła go do przejścia do zakonu kartuzów w Erfurcie. Jednak przez resztę życia ponoć żałował swojej decyzji. Radził innym, aby nie opuszczali swojego miejsca, na które zostali powołani²⁸⁹.

Co wiemy o tej postaci? Jakub pochodził z rodziny chłopskiej, a w roku 1402 wstąpił do klasztoru cystersów w Paradyżu. Podjął studia na uniwersytecie w Krakowie i odtąd związał się z klaszturem w Mogile. Awansował na bakałarza, magistra, a 29 stycznia 1432 r. został promowany na doktora jako pierwszy cysters polskiej prowincji zakonnej. Potem pełnił obowiązki profesora uniwersytetu. Brał na Wawelu udział w dyskusji profesorów krakowskich z husytami przybyłymi z Czech w roku 1431. W piśmiennictwie jako moralista i teolog nawiązywał do mistycyzmu i ascetyzmu oraz był zwolennikiem osobistego kontaktu z Bogiem, co preferował przed uczestnictwem w kulcie publicznym. Znajomość sytuacji w Kościele ukształtowała jego poglądy w kierunku koncyliaryzmu i proponował jego reformę w tym duchu. W związku z tym napisał traktat mający być oficjalną reprezentacją stanowiska uniwersytetu w Krakowie na sobór w Bazylei. W roku 1441 opuścił klasztor cystersów w Mogile i ostatecznie wstąpił do kartuzów w Erfurcie, gdzie zmarł 30 kwietnia 1464 r.²⁹⁰ Szerzej o doktorze Jakubie z Paradyża piszemy w drugiej części poświęconej personelowi skryptorium.

²⁸⁸ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 458.

²⁸⁹ Tamże, s. 457–458; por. ryc. 13.

²⁹⁰ Kazimierz Lepszy, *Jakub z Paradyża*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963–1964, s. 363; Władysław Augustyn, *Jakub z Paradyża*, [w:] *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*, s. 136; Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1997, s. 761–764; tejże, *Literatura polskiego średniowiecza*, Warszawa 2011, s. 374.



Ryc. 13. Karta zawierająca fragment tekstu o Jakubie z Paradyża, Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 79, incipit: *Item huius eciam temporibus floruit in studio Cracoviensi doctor [...]*. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

Następnym śladem twórczości pisarskiej jest już trzeci wiersz zawarty w kronice Mikołaja z Krakowa²⁹¹. Utwory poetyckie są także, jak wspomniano, relikdami działalności skryptorium i mogły stanowić np. napisy nagrobne²⁹². Mikołaj z Krakowa pisze o Piotrze Odrowążu, który w czasach opata Tomasza zginął w wyniku podstępu mieszkańców Wołoszczyzny i został pochowany w klasztorze. W grobowcu tym spoczęli także jego synowie: Andrzej i Jan. Wierszowany napis z ich nagrobka przytoczony przez Mikołaja wspomina ich imiona i zaznacza, że pochodzili z rodu fundatorów klasztoru cystersów w Mogile, a ponadto wszyscy byli wojewodami ruskimi. Na koniec zaleca braciom cystersom modlitwę za ich dusze z prośbą do Boga o wieczne zbawienie²⁹³. Wiersz ten, podobnie jak pierwszy skopiowany przez Mikołaja utwór poetycki o fundacji klasztoru przez Iwo Odrowąza został napisany czerwonym atramentem (patrz ryc. 14). Poniżej zamieszczamy jego tekst przytoczony przez Mikołaja z nagrobka Odrowążów:

*Pater cum filiis hic iacent sepulti in imis;
Temporibus in istis non fuit similis eis
Ex Odrowansz armis, huius domus patronis.
Horum pater Petrus de sanguine nobili natus,
Andream Iohannemque hoc nobilitavit genus,
Extat tunc temporis militibus strennuis, fidis
Et Russie grati omnes fuere palatini.
Ut sint beati, orent omnes hic regulati
Sub regula sancti hic viventes Benedicti
Ordinis Cystercii hic fratres sub iugo Christi.
Tuam ad dextram cum sanctis nos iube sisti,
Cum veneris omnes iudicare in fine seculi²⁹⁴.*

Piotr Odrowąż ze Sprowy i Zagórza był wojewodą ruskim. Jeśli chodzi o stosunki z klasztorem cystersów w Mogile to zapisał opactwu wieś Ślęcin. Piotr prowadził aktywną politykę na obszarze Mołdawii popierając hospodara Eliasza, męża Marii – rodzonej siostry królowej Zofii Holszańskiej. Po koronacji na króla Kazimierza Jagiellończyka Piotr Odrowąż zaangażował się jeszcze bardziej w sprawy mołdawskie. Władca Mołdawii – hospodar Piotr złożył na jego ręce w roku 1448 homagium królowi Polski. W roku 1450 Piotr Odrowąż dowodził wyprawą na Mołdawię przeciw Bogdanowi II, aby osadzić na tronie hospodara Aleksandra II, syna zmarłego Eliasza. Bogdan II zorganizował zasadzkę

²⁹¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 461–462.

²⁹² Por. Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura...*, s. 108–118; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej...*, s. 87.

²⁹³ Ryc. 14; Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 461–462.

²⁹⁴ Tamże, s. 461–462.

omni tpe vite eorum huius fundatores et pa-
 troni huius domus alme. **V**ic enim dicitur
Petrus Odrowążski huius etiam altaris
Thome huius belliose omisit fraudu-
 lencia magna ab ipso fraudulentissime
 Walachie ortus ab eis ut patet
 in Tabula metrice circa sepulchrum
 eorum ubi omnes requiescunt in uno sepulchro
 marmoreo ad altare eorum pendens. In
 quo sepulchro pater et filii sunt sepulti
Andreas et **iohannis**. De quibus et extat
 etiam metra hec. **P**ater tu filia hic
 iacent sepulti in ignis. **T**emporalia
 ista non sunt similis eis. **E**t **O**drow-
 ążski armis huius domus patronus
Norum pater **Petrus** de sagum nobi-
 lili natus. **A**ndream **iohannem** huius
 nobilitate genuit. **E**xtat tunc ipse
 melioribus strenuis fidis. **E**t **r**uffie
 grati omnes fuerit palatini. **V**t sunt
 licati oroni omnes hic regulati. **S**ub
 regula sancti hic unctus benedicti
Andream **Cystry** hic frater sub ungo
 xpi. **T**uam ad dextram tu petrus uni-
 versis. **C**um veneris unis iudica
 re et fuit facti. **L**igitur et hic vene-
 rabili dicitur **Thome** altaris. **C**laro

Ryc. 14. Fragment strony zawierającej wiersz o Piotrze, Andrzeju i Janie Odrowążach
 (część wykonana czerwonym atramentem), Biblioteka Czartoryskich,
 Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 85. Obiekt pochodzi ze zbiorów
 Fundacji XX. Czartoryskich

w okolicach wsi Krasne Pole (6 września 1450 r.) Mimo niekorzystnych warunków terenowych Piotr wyprowadził wojska z zasadzki, ale sam poległ. Jego ciało sprowadzono do kraju i pochowano w klasztorze cystersów w Mogile. Pozostawił synów: Andrzeja, z czasem wojewodę ruskiego, Jana – także wojewodę ruskiego oraz córkę Małgorzatę²⁹⁵. Do owej zasadzki pod Krasnym Polem nawiązał kronikarz Mikołaj pisząc, że Piotr zginął w wyniku oszustwa i podstępów – informację tę przytoczył przed wierszem z grobowca²⁹⁶. Dobroczyńcami klasztoru cystersów w Mogile byli też jego synowie. Andrzej Odrowąż ze Sprowy i Kupnowic, wojewoda ruski, który po nagłej śmierci ojca pod Krasnym Polem kontynuował jego politykę wołoską goszcząc wdowę Marię po gospodarze Eliaszu i w imieniu króla otoczył ją opieką. Cystersi w Mogile otrzymali od niego połowę wsi Sprowa, wartą 350 grzywien. Andrzej zmarł 1 maja 1465 r. i został pochowany w Mogile, w opactwie cystersów²⁹⁷. Według Antoniego Prochaski w kodeksie uniwersytetu praskiego pochodzącym z XV stulecia, powstałym we Lwowie (odnotowana obecność ręki pisarza lwowskich akt radzieckich) znajduje się wiersz dotyczący śmierci wojewody ruskiego Andrzeja Odrowąża. Porównano jego zasługi do zwycięstw Rzymian. Wiersz ten jest zupełnie innym utworem od przytoczonego w kronice Mikołaja²⁹⁸. Młodszy brat Andrzeja – Jan od roku 1482 był także wojewodą ruskim. Wcześniej, bo w 1478 r. zatrzymał najazd tatarski na Ruś, ale nie zdołał zapobiec grabieży i spaleni Braclawia. Zmarł 21 marca 1485 r.²⁹⁹ Sam nagrobek i płyta z epitafium, podobnie jak wiele innych, zostały zdemonstrowane około 1750 r. Część płyt wykorzystano przy budowie stopni ołtarzy, a część złomowano w tymczasowym lapidarium. W latach 1905–1907 niektóre płyty zostały scalone i wmurowane w ściany krużganków³⁰⁰.

²⁹⁵ Feliks Kiryk, *Odrowąż Piotr*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 551 oraz 553–554; Antoni Prochaska, *Konfederacja lwowska w 1464 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 1892, R. 6, s. 738–739.

²⁹⁶ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 461.

²⁹⁷ Feliks Kiryk, *Odrowąż Andrzej*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, s. 541–543; Antoni Prochaska, *Konfederacja lwowska...*, s. 738–739.

²⁹⁸ Por. Antoni Prochaska, *Konfederacja lwowska...*, s. 730 i 739 oraz 777–778 z Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 461–462. O wierszu dotyczącym Andrzeja Odrowąża znajdującym się w kodeksie uniwersytetu praskiego wspominał Marcin Starzyński, *Herby i pieczęcie opactwa i opata klasztoru cystersów w Mogile. Tradycja i współczesność*, „Cistercium Mater Nostra” 2010, R. 4, s. 130 (przyp. 60) podając jednak błędne dane bibliograficzne artykułu Antoniego Prochaski (zamiast 1892, R. 6, podał 1891, R. 4).

²⁹⁹ Feliks Kiryk, *Odrowąż Jan ze Sprowy*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, s. 549.

³⁰⁰ Iwo Kołodziejczyk, *Mogila. Opactwo...*, s. 63; Marcin Starzyński, *Herby i pieczęcie opactwa...*, s. 129.

Następny fragment kroniki związany z piśmiennictwem i skryptorium klasztornym dotyczy pracy samego autora, czyli Mikołaja z Krakowa. Zgodnie z jego słowami wstąpił on za czasów opata Tomasza i pontyfikatu papieża Mikołaja V do grona cystersów w Mogile mając lat 15. Autor zaznacza, że spisał „te dwa tomy” oraz wiele innych kierując się chwałą Boga oraz motywem uczczenia pamięci opatów kierujących jego klasztorem, tak jak opisał to w prologu kroniki³⁰¹. Fragment tekstu (por. ryc. 15) mówiący o pracy pisarskiej Mikołaja z Krakowa brzmi:

Item tempore huius abbatis domini Thome XIX et tempore Nicolai apostolici sanctissimi V, anno LII, anno, inquam, salutifere incarnationis dominice MCCCC quinquagesimo secundo ego frater Nicolaus de Cracovia oriundus, annorum quindecim, intravi hanc sanctam Cysterciensis ordinis religionem ad monasterium hoc Claratumbam, qui et duo volumina, hec et alia plura, scripsi ad laudem omnipotentis Dei nec non abbatum ante me et circa memoriam temporibus in istis existencium et hoc monasterium sacrum regencium venerandam, inquam, eorum memoriam, prout potui, componendo, movente me causa non modica, prout patet in prologorum principiis annotata et scripta³⁰².

Zwraca uwagę sformułowanie *qui et duo volumina, hec [...]* *scripsi [...]*³⁰³. Znaczenie słów „ja spisałem te dwa tomy [...]” mogłoby wskazywać, że kronika była dziełem dwutomowym. Jednak rękopis zachował się w postaci jednego woluminu i nie widać w nim podziału na jakieś dwie odrębne części³⁰⁴. Postać Mikołaja z Krakowa została już omówiona w tej partii tekstu, która dotyczy autorstwa omawianej kroniki.

Kronika klasztorna wspomina jeszcze dwóch zakonników zajmujących się księgami. Chodzi o Jerzego z Sambora oraz malarza i iluminatora o imieniu Mikołaj. Kronikarz twierdzi, że dzięki Jerzemu klasztor wzbogacił się o wielkogabarytowe antyfonarze, księgi przeznaczone do *officium divinum* w nocy i za dnia, i o szereg licznych innych kodeksów, takich jak *Glossa* Mikołaja z Lyry dotycząca Biblii, czy *Addiciones* mistrza Pawła, biskupa (w rzeczywistości od roku 1415 arcybiskupa) Burgos³⁰⁵. Natomiast malarz i iluminator Mikołaj ozdobił wnętrze kościoła pw. św. Bartłomieja. Ponadto wykonał iluminacje w licznych księgach³⁰⁶. Fragment tekstu dotyczący Jerzego z Sambora i malarza Mikołaja (por. ryc. 16) brzmi:

³⁰¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462.

³⁰² Tamże.

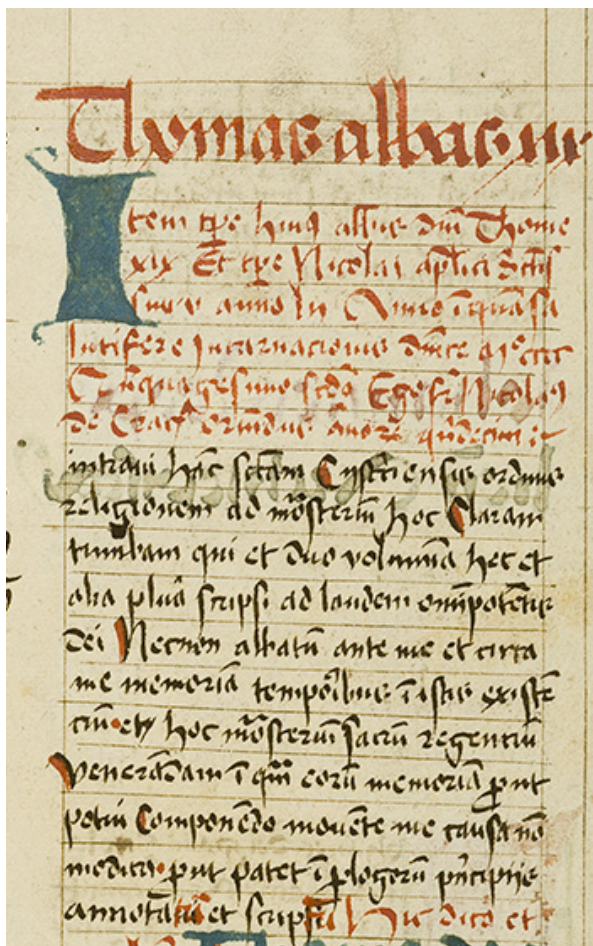
³⁰³ Tamże.

³⁰⁴ W tej sprawie planujemy dalsze badania, ale dopiero po udostępnieniu archiwum opactwa cystersów w Mogile, które obecnie jest zamknięte.

³⁰⁵ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464; por. Piotr Królikowski, *Paweł z Burgos*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, s. 129–130.

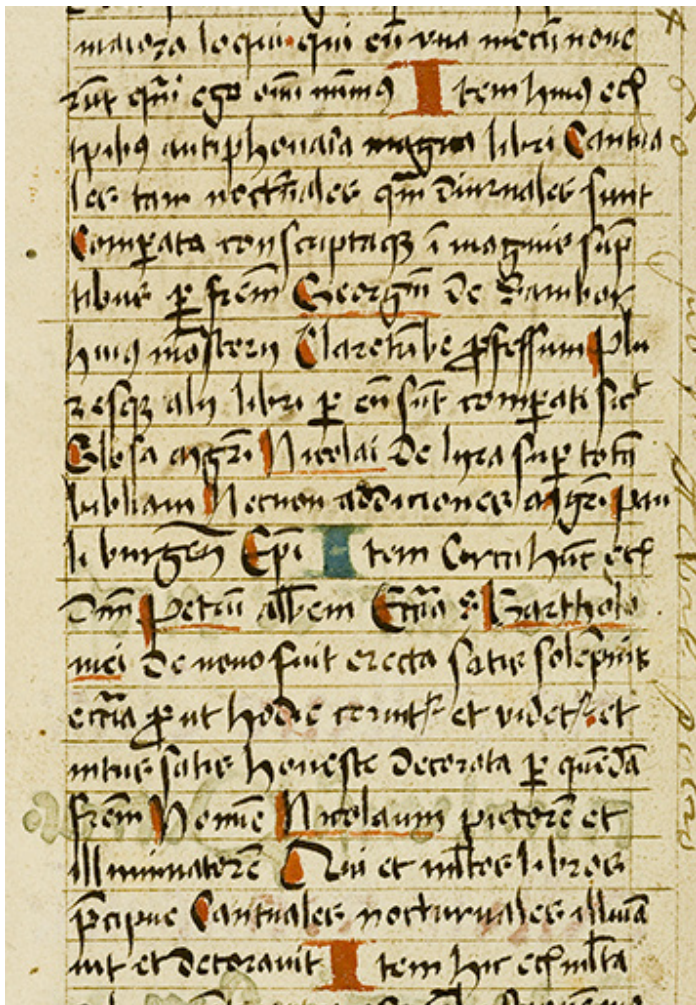
³⁰⁶ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464.

Item huius eiam temporibus [za opata Piotra Hirszberga] antiphonaria magna, libri cantuales tam nocturnales quam diurnales sunt comparata, conscriptaque in magnis supratibus per fratrem Georgium de Sambor huius monasterii Claretumbe professum, pluresque alii libri per eum sunt comparati, sicut Glosa magistri Nicolai de Lyra super totam bibiam, nec non Addiciones magistri Pauli, Burgensis episcopi. Item circa hunc eiam dominum Petrum abbatem ecclesia sancti Bartholomei de novo fuit erecta – satis solempnis ecclesia, prout hodie cernitur et videtur et intus satis honeste decorata per quendam fratrem, nomine Nicolaum, pictorem et illuminatorem, qui et multos libros, precipue cantuales nocturnales illuminavit et decoravit³⁰⁷.



Ryc. 15. Fragment strony zawierającej informacje o pracy pisarskiej Mikołaja z Krakowa (początek na czerwono), Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 87. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

³⁰⁷ Tamże.



Ryc. 16. Fragment strony zawierającej informacje o Jerzym z Sambora i malarzu Mikołaju, Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV, pag. 90. Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

Z opisanego przez kronikarza brata Mikołaja pisarskiego dorobku Jerzego z Sambora zachowały się *Glossa* Mikołaja z Lyry oraz *Addiciones* Pawła z Burgos³⁰⁸. Istnieje pogląd, że Jerzy z Sambora nie spisał wyżej wymienionych dzieł, ale odwołując podatek zakonny do Francji w 1480 roku zakupił je w trakcie podróży w tym czasie³⁰⁹. Naszym zda-

³⁰⁸ *Katalog archiwum...*, s. XXII–XXIII, s. 241–244.

³⁰⁹ Tamże, s. IX oraz XVII–XVIII; Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki...*, s. 50; Marcin Starzyński, *Katalog opatów...*, s. 121.

niem nie istnieją podstawy źródłowe, aby wiązać osobę Jerzego z Sambora z podróżą do Francji w tym czasie. Jeśli wyżej wymieniony odbyłby taką podróż, to zapewne Mikołaj z Krakowa wspomniałby o niej na kartach swojej kroniki³¹⁰. Pojawiają się także tezy, że Jerzy z Sambora oraz malarz i iluminator Mikołaj współpracowali ze sobą³¹¹. Nie ma jednak ku ich potwierdzeniu żadnych przesłanek w ramach podstawy źródłowej – jedyne źródło, które o nich mówi – kronika brata Mikołaja z Krakowa nie wspomina nic o takiej współpracy. Przeciwnie – informacje o Jerzym z Sambora i malarzu Mikołaju są wyraźnie od siebie oddzielone³¹². Dokładniejszą wiedzę o tej sprawie i o osobie iluminatora Mikołaja zawarliśmy w drugiej części tej książki poświęconej personelowi skryptorium klasztoru cystersów w Mogile.

Do śladów działalności skryptorium możemy zaliczyć utwory poetyckie stanowiące epitafia nagrobne osób zasłużonych dla klasztoru³¹³. Mikołaj z Krakowa przytoczył również wiersz stanowiący napis na grobie Jakuba Dembińskiego³¹⁴. Cytowany przez kronikarza utwór został poprzedzony informacją, że w roku 1481 Jakub zmarł i pochowano go z honorami w klasztorze cystersów w Mogile³¹⁵. Wiersz mówi o nim jako o ważnym fundatorze i dobrodzieju oraz patronie klasztoru, znanym jako Jakub Dembiński, ale pochodzącym z rodu Odrowążów. Był on starostą i kasztelanem. Został pochowany w czasach opata Marcina Matyspaska 15 stycznia 1490 r.³¹⁶ Niżej (ryc. 17) przedstawiamy tekst tego wiersza:

*Domini Petri tempore abbatis Claretumbe
Surrexit Iacobus nomine fundator clarus,
Non infimus patronus huius alme domus,
Successit palatinis Russie patronis,
Dambzensky cognomen habens, fidus, in armis
Non minor ipsis, imo prelatus et ipsis.
Hic ex prosapia Odrowansz, familia pia,
Regi et hic Polonie verna, capitaneusque
Castellanus et miles extitit huius terre.*

³¹⁰ Szerzej o tej sprawie i osobie Jerzego z Sambora piszemy w drugiej części książki, poświęconej personelowi skryptorium klasztoru cystersów w Mogile.

³¹¹ Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 15; Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 25; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95; Danuta Kamolowa, Krystyna Muszyńska, *Zbiory rękopisów...*, s. 145; Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 88.

³¹² Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464.

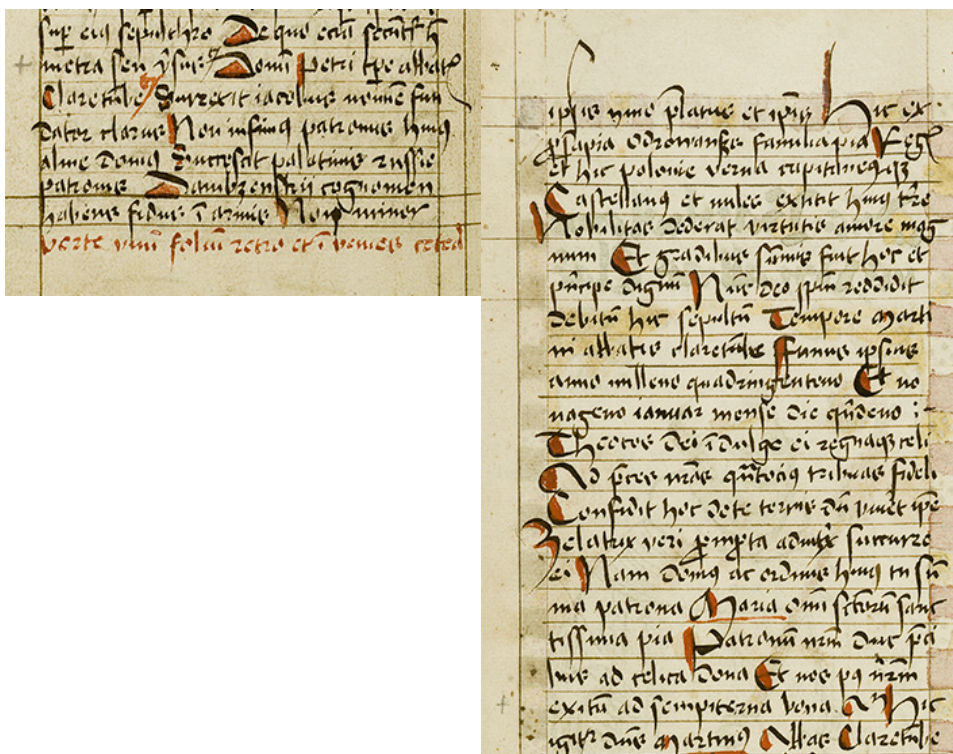
³¹³ Por. Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura...*, s. 108–118; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej...*, s. 87.

³¹⁴ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 468–469.

³¹⁵ Tamże, s. 468.

³¹⁶ Tamże, s. 468–469.

Nobilitas dederat virtutis amorem magnum
 Et gradibus summis fuit hic principe dignus.
 Nunc Deo spiritum reddidit debitum, hic sepultum
 Tempore Martini abbatis Claretumbe
 Funus ipsius anno milleno quadringenteno
 Et nonageno Ianuarii mense die quindeno.
 Theotocos Die indulge ei regnaque celi
 Ad patres nostros quantocius tribuas fideli.
 Confidit hic de te, terris dum viveret ipse.
 Zelatrix veri, prompta adiutrix, succurre ei.
 Nam domus ac ordinis huius tu summa patrona,
 Maria, omnium sanctorum sanctissima pia,
 Patronum nostrum duc precibus ad celia dona
 Et nos post nostrum exitum ad sempiterna bona. Amen³¹⁷



Ryc. 17. Fragmenty dwóch stron z wierszem o Jakubie Dembińskim z rodu
 Odrowążów, Biblioteka Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV,
 pag. 96 oraz 98. Na dole pag. 96, pod kolumną z wierszem jest informacja
 czerwonym atramentem zalecająca odwrócenie jednej karty, aby dotrzeć do
 dalszej części wiersza (pag. 97 zawiera rysunki opatów Marcina i Bartłomieja)
 Obiekt pochodzi ze zbiorów Fundacji XX. Czartoryskich

³¹⁷ Tamże.

Jakub Dembiński pochodził faktycznie z rodu Odrowążów i był synem Bartosza z Dębna, a wnukiem Piotra Odrowąża. Był też m.in. starostą i kasztelanem krakowskim oraz kanclerzem koronnym. Dbał o rodową fundację klasztoru cystersów w Mogile, ponieważ w roku 1481 ufundował tam ołtarz i uposażył go w dochody z sołectwa w Pobiedniku. Zmarł w dość dramatycznych okolicznościach, na atak apopleksji podczas sejmiku podatkowego w Opatowie dnia 15 stycznia 1490 r.³¹⁸ Tym samym stwierdzenie w wierszu, że pochowano go w klasztorze *Funus ipsius anno milleno quadringenteno Et nonageno Ianuarii mense die quindeno*³¹⁹ wydaje się pomyłką polegającą na utożsamieniu czasu śmierci z datą pogrzebu. Natomiast zupełnie nie można wyjaśnić, dlaczego Mikołaj poprzedził cytowane przez siebie epitafium informacją o roku 1481 jako rzekomej dacie śmierci Jakuba Dembińskiego³²⁰. Wydaje się, że sprawę można tłumaczyć niezręcznością autora w budowie narracji. Mikołaj pisze o okolicznościach fundacji ołtarza i jego uposażenia w dochody z sołectwa w Pobiedniku³²¹. Następnie podaje, że działo się to w roku 1481, a warunki fundacji zatwierdziła kapituła generalna zakonu³²². Wspomniany rok opisywanych wydarzeń jest prawidłowy – zachował się z tego czasu dokument o fundacji i uposażeniu ołtarza, jakich dokonał Jakub³²³. Jednak zaraz po tym zaczyna nowe zdanie słowami:

*Quo etiam anno idem dominus magnificus Iacobus castellanus et capitaneus Cracoviensis de hoc mundo excessit solvitque debitum universe carnis diemque suum clausit extremum, mortuusque [...]*³²⁴.

Błędem było zastosowanie zwrotu *Quo etiam anno* jako poprzedzającego informację o śmierci Jakuba Dembińskiego, ponieważ sugeruje to umiejscowienie opisywanych dalej wypadków w roku 1481. Wiemy, że Jakub dzielił grobowiec, zaopatrzony w epitafium z roku 1490, z ojcem Bartoszem³²⁵. Jak już wspomniałem, w roku 1750 usunięto wszystkie znajdujące się w posadzce nad grobami płyty z epitafiami. Częściowo wykorzystano je w postaci wtórnego materiału między innymi przy budowie stopni do ołtarzy. Natomiast inną część zeżłomowano tworząc prowizoryczne lapidarium. W latach 1905–1908, niektóre z tych płyt

³¹⁸ Sylwiusz Mikucki, *Dembiński (z Dębna) Jakub*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 5, Warszawa–Kraków–Łódź–Poznań–Zakopane 1939, s. 71–72.

³¹⁹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 469.

³²⁰ Tamże, s. 468.

³²¹ Tamże, s. 467–468.

³²² Tamże, s. 468.

³²³ ZDKM nr 148.

³²⁴ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 468.

³²⁵ Bartosz Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858, s. 516.

scalono i wmurowano w ściany krużganków. Według Iwo Kołodziejczyka miały one należeć m.in. do kasztelana krakowskiego Jakuba z Dębna, zm. w roku 1490³²⁶. Płyta Jakuba jednak nie zachowała się³²⁷.

Pora na dokonanie podsumowania rozważań dotyczących wątków w kronice brata Mikołaja z Krakowa związanych z działalnością skryptorium oraz powstałych w nim ksiąg. Jeśli chodzi o informacje odnoszące się do pisarzy klasztornych to pierwszą z nich jest wzmianka o kodeksie *nocturnale cantuale* sporządzonym przez opata Hermana oraz brata Ludwika. Opat Herman mógł być poetą i kompozytorem, a co najmniej kompilatorem tego dzieła. Rola brata Ludwika ograniczyła się do obowiązków kopisty. Czas pracy nad tą księgą można wyznaczyć ramowo na lata 1277–1283. Następną wzmianka dotyczy pisarza Jana Wartenberga. Jego dziełem według kronikarza były *Horologium sapiencie, De consideratione beati Bernhardi ad Eugenium papam* oraz *Omeliare adventuale*. Jan Wartenberg był kopistą działającym z polecenia opata Piotra Lipki w latach 1376–1389. Mamy informację, że w czasie pontyfikatu Pawła Paychbirnera i Mikołaja Ederera działał Mikołaj Brygier, kopiści dzieł *Speculi historialis, Catholicon* i *Summa confessorum*. Czas jego aktywności przypadł na okres od 1426 do 1438 r., w którym zmarł dnia 6 marca. Kronika wspomina o doktorze Jakubie z Paradyża i jego pracy pisarskiej. Miał on, zdaniem brata Mikołaja, być twórcą cennych traktatów i ksiąg cieszących się uznaniem papieża. Kronikarz przedstawił ogólną charakterystykę postaci Jakuba wskazując na jego pochodzenie z Paradyża i doktorat obroniony w Krakowie. Podkreślił, że dzięki niemu ojciec Dominik został opatem klasztoru cystersów w Mogile. W wyniku zawiści z powodu swojej sławy Paradyżanin opuścił klasztor i zakon cystersów, po czym wstąpił do opactwa kartuzów w Erfurcie, ale decyzji tej, w świetle przekazu Mikołaja, żałował. Twórca kroniki pisał także o sobie, zaznaczając, że w roku 1452, mając lat 15, wstąpił do klasztoru cystersów w Mogile i wyliczył własne zasługi pisarskie. Jego osobę i dorobek omawialiśmy w związku z autorstwem *Chronicon monasterii Claratumbensis*. Kronikarz wymienił też Jerzego z Sambora, któremu przypisał wielkogabarytowe antyfonarze i księgi liturgiczne do ceremonii dziennych i nocnych. Jerzy miał także spisać takie dzieła, jak *Glossa* Mikołaja z Lyry i *Addiciones* Pawła, arcybiskupa Burgos. Te zabytki, zgodnie z katalogiem, zachowały się w bibliotece klasztoru cystersów w Mogile. Jerzy z Sambora był kopistą w skryptorium klasztornym. Kronikarz wspomniał także o iluminatorze i malarzu Mikołaju, który ozdobił księgi, a ponadto sporządził dekorację wnętrza kościoła pw. św. Bartłomieja

³²⁶ Iwo Kołodziejczyk, *Mogila. Opactwo...*, s. 63.

³²⁷ Marcin Starzyński, *Herby i pieczęcie opatów...*, s. 131.

w Mogile. Obaj – Jerzy z Sambora i Mikołaj – tworzyli za pontyfikatu opata Piotra Hirszberga. Do śladów działalności skryptorium znajdujących się w kronice brata Mikołaja z Krakowa zaliczymy również poezję. Zanotowane przez kronikarza utwory poetyckie dzielimy na panegiryki i epitafia skopiowane z nagrobków. Ich obecność świadczy o twórczym, literackim życiu w klasztorze i jego skryptorium – ktoś musiał je przecież ułożyć. Do poetyckiej twórczości panegirycznej należy wiersz o fundacji klasztoru, której miał dokonać Iwo Odrowąż pod wpływem Ducha Świętego, dzięki czemu zasłużył na życie wieczne. Ten niewielki utwór stanowi początek narracji o dziejach opactwa i poprzedza opis okoliczności fundacji oraz pontyfikatu pierwszego opata klasztoru cystersów w Mogile – Piotra. W wierszu fundację datowano na rok 1220. Wiersz ten nie jest dziełem kronikarza Mikołaja i stanowi ślad wcześniejszej twórczości anonimowego cystersa z Mogiły. Anonimowy jest także inny wierszowany utwór panegiryczny skopiowany przez Mikołaja z Krakowa z mszału podarowanego opactwu przez mieszczanina krakowskiego i członka rady miejskiej – Kacpra Krügelera (Krugila). Rękopis ten jest obecnie nieznan. Czas powstania wiersza przypada na rok 1420. Kacper Krügelera (Krugil) był nie tylko ofiarodawcą ww. mszału. W wierszu wspomniano o czynszu rocznym wynoszącym 23 grzywny (nie wskazano jego podstawy), mszale, kielichu oraz ornacie. Sam Mikołaj dodał już od siebie, że Kacper Krügelera nadał również opactwu czynsz z młyna pod zamkiem krakowskim wynoszący 40 groszy, podarowany zaś mszał służył do liturgii cystersom w Kacicach. Jeśli chodzi o epitafia, to należy wymienić wiersz nagrobny o Piotrze Odrowążu oraz o jego synach – Andrzeju i Janie, których pochowano w Mogile. Wiersz ten wspomina ich jako opiekunów klasztoru i jako wojewodów ruskich. Pierwszy z nich zmarł w 1450, drugi w 1465, a trzeci w 1485 roku. Data ta może określać najwcześniejszy czas powstania utworu. Inne epitafium dotyczy nagrobka Jakuba Dembińskiego z rodu Odrowążów, zmarłego 15 stycznia 1490 r., który był m.in. starostą i kasztelanem krakowskim oraz kanclerzem koronnym, a także znaczącym dobrodziejem klasztoru. Mikołaj z Krakowa poprzedził wiersz informacją, że pochowano go w pobliżu ołtarza, który sam ufundował. Wspomniane epitafia są także dziełami anonimowymi.

6. *Informacje dotyczące skryptorium pominięte w kronice Mikołaja z Krakowa*

Nie wszystkie informacje dotyczące skryptorium i piszących cystersów w klasztorze w Mogile zostały uwzględnione przez brata Mikołaja z Krakowa. Posiadamy szereg wiadomości o piszących zakonnikach

i ich dziełach, które z jakichś przyczyn nie trafiły na karty jego kroniki. Jest to poniekąd sprzeczne z poglądem, że miał on szerokie zainteresowania bibliofilskie i bardziej niż wydarzeniami historycznymi interesował się stanem biblioteki, który charakteryzował z dużą dokładnością³²⁸, co być może wiązało się również z jego obowiązkami archiwisty i bibliotekarza klasztornego³²⁹.

W jego kronice próżno szukać np. informacji o pracy pisarskiej Engelberta, który był autorem *Żywotu św. Jadwigi* oraz *Kroniki polsko-śląskiej*³³⁰. Mamy w zasadzie jedynie opis jego pontyfikatu jako opata w Mogile oraz informację, że nie został on zapisany w nekrologu klasztornym³³¹. Wydaje się, że przyczyną tego stanu rzeczy mógł być brak wspomnianych dzieł Engelberta w bibliotece klasztornej. Pierwsze z nich powstało jeszcze w Lubiążu, nawet przed rokiem 1262³³². Drugie natomiast rozpoczęto także w Lubiążu a tylko dokończono w Mogile³³³, przy czym nie było ono przeznaczone dla mnichów, ale dworu księcia śląskiego³³⁴.

³²⁸ *Katalog archiwum...*, s. XXII.

³²⁹ Por. Edward Gigilewicz, *Mikołaj z Krakowa...*, s. 1000.

³³⁰ Andrzej Wałkowski, *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej...*, s. 86–87; tenże, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...*, s. 72–75 oraz 176–177; tenże, *Działalność intelektualna skryptorium w Mogile do końca XIII wieku*, „Folia Librorum” 2010, t. 16, s. 40–42. W wyżej wymienionych pozycjach znajduje się wcześniej zebrana literatura naukowa.

³³¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 441.

³³² Joseph Gottschalk, *Der historische Wert der Legenda maior de beata Hedwigi*, *Archiv für schlesische Kirchengeschichte*, 1962, Bd. 20, s. 93; Jan Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie do roku 1480*, Wrocław 1964, s. 92–93; Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura...*, s. 97–98; Dariusz Karczewski, *Tradycja fundacyjna klasztoru cystersów w Byszewie (Koronowie)*, [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, red. Andrzej Marek Wyrwa, Józef Dobosz, Poznań 2000, s. 310.

³³³ Heinrich von Loesch, *Zum Chronicon Polono-Silesiacarum*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1931, Bd. 65, s. 220–223 i 231; por. Zbigniew Wielgosz, „*Kronika polska*” – metoda prezentacji dziejów, [w:] *Dawna historiografia śląska*, Opole 1980, s. 49; tenże, „*Kronika polska*” w twórczości dziejopisarskiej klasztoru lubiąskiego, [w:] „*Scriptura custos memoriae*”. *Prace historyczne*, red. Danuta Zydorek, Poznań 2001, s. 242 i 246 (mówi, że obie części mają tego samego autora); Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura...*, s. 97–98 i 102–103; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria...*, s. 86 oraz 332; tenże, *Biblioteka klasztorna jako miejsce pracy średniowiecznego uczonego. Rozważania na tle badań piśmiennictwa cystersów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2005, t. 83, s. 130; tenże, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...*, s. 72–75; tenże, *Działalność intelektualna...*, s. 41.

³³⁴ Waclaw Korta, *Średniowieczna annalistyka śląska*, Wrocław 1966, s. 357–359; Elżbieta Wilamowska, *Kronika polsko-śląska. Zabytek pochodzenia lubiąskiego*, „*Studia Źródłoznawcze*” 1980, t. 25, s. 80–81 i 88–90 oraz 94; Zbigniew Wielgosz, „*Kronika polska*” – metoda..., s. 59 (według niego kronika stanowi odbicie opinii kościelnych i dworskich kół politycznych opowiadających się za polityką księcia Henryka IV Prawego).

Kronika Mikołaja z Krakowa pominęła także brata Arnolda, o którym wspomina kolofon z roku 1412 obecny w brewiarzu cysterskim, wskazujący na spisany przez niego fragment kodeksu³³⁵. Warto podkreślić, że nie ma innych źródeł mówiących o bracie Arnoldzie. Milczą o nim nawet *Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis*³³⁶. Być może taka krótka i jednorazowa wzmianka o Arnoldzie obecna tylko w jednym kolofonie „umknęła uwadze” brata Mikołaja. Trudno na obecnym etapie badań wskazać inne wytłumaczenie, dlaczego kronikarz nie wspominał o nim i jego pracy pisarskiej.

Natomiast brak informacji o kopiście z roku 1441, znanym jako brat *N*, można dość prosto wytłumaczyć. Kolofon wymieniający skrót jego imienia znalazł się w kodeksie, który od wieku XV był przechowywany w bibliotece klasztoru cystersów w Henrykowie, o czym wspomina jego nota własnościowa z końca tegoż stulecia³³⁷. Księgi tej nie było zatem w Mogile, kiedy brat Mikołaj z Krakowa pisał swoją kronikę. Nie mógł więc wiedzieć o bracie *N*.

Zupełnie niezrozumiałe wydaje się z kolei pominięcie przez kronikarza informacji o pracy pisarskiej Piotra Hirszberga. Wiemy o niej z kolofonu sporządzonego przez niego zbioru kazań dla konfratrów na każdą niedzielę, zaczynając od pierwszej w Adwencie *Epistole dominicales*, w którym jest data zakończenia pracy w dniu 28 marca 1447 r.: „*Expliciunt epistole de tempore per manus fratris Petri hirsberg feria sexta ante palmarum Anno domini Millesimo quadringentesimo quadragesimo septimo*”³³⁸. Czas powstania kodeksu – rok 1447 – nie jest raczej przyczyną, że nie umieszczono go w kronice. Mikołaj z Krakowa pisał przecież o pisarzach i ich dziełach ze znacznie wcześniejszego okresu. Ponadto Piotr Hirszberg był osobą mu bliską, ponieważ jego brat ożenił się z matką kronikarza, o czym on sam wspominał³³⁹. Wydaje się, że w tym przypadku wytłumaczeniem mogą być słowa Wojciecha Kętrzyńskiego, który o kronikarzu Mikołaju napisał: „nad materiałem swoim nie panował”³⁴⁰. Brak informacji o pracy pisarskiej Piotra to zapewne wynik zwykłej niestaranności.

³³⁵ ACM, Rękop. Bibl., sygn. 610, fol. 559^v; *Katalog archiwum...*, s. 239.

³³⁶ Por. *Excerpta...*, s. 806–813.

³³⁷ BUWr., OR, sygn. I Q 74, fol. 176; Carl Heinrich Rother, *Aus Schreibstube und Bücherei des ehemaligen Zisterzienserklosters Heinrichau*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1927, Bd. 61, s. 50 (przyp. 2).

³³⁸ BC, sygn. 3734 III, pag. 1–120 (kolofon – pag. 119); *Katalog archiwum...*, s. 240, poz. 610 a; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 120.

³³⁹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 463.

³⁴⁰ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] tamże, s. 429.

Kronika brata Mikołaja z Krakowa nie jest więc dziełem kompletnym, jeśli chodzi o działalność skryptorium klasztoru cystersów w Mogile. Autor nie wspomniał o pracy pisarskiej opatów Engelberta i Piotra Hirszberga, brata Arnolda czy zakonnika znanego pod skrótem imienia *N.* Braki dotyczą drugiej połowy wieku XIII i pierwszej XV stulecia. Można je częściowo tłumaczyć tym, że pewne rękopisy nie były kronikarzowi dostępne, częściowo zaś niedokładnością podczas zbierania materiału.

Zakończenie

Opactwo cystersów w Mogile w drugiej połowie XV i na początku wieku XVI miało znaczne wpływy polityczne. Wiązało się to z wielką przyjaźnią między klasztorem a Kazimierzem Jagiellończykiem, dobrymi stosunkami z rodem fundatorów – Odrowążami oraz biskupem krakowskim Zbigniewem Oleśnickim. Nie bez znaczenia był fakt, że opactwo w Mogile było celem pielgrzymek do Św. Krzyża znajdującego się w kościele klasztornym i otaczanego kultem. Sytuacja gospodarcza w tym okresie także była pomyślna, chociaż zdarzały się kłopoty związane z buntami chłopskimi. Do negatywnych czynników należy zaliczyć pożary, które wywarły wpływ na architekturę klasztoru. Odbudowa wymagała pokrycia klasztornej kościoła nową dachówką. Wybudowano nowy refektarz i bibliotekę, rozbudowano krużganki, a całość opactwa inkastelowano. Klasztor wykazywał znaczną aktywność na polu kulturalnym i naukowo-dydaktycznym. Cystersi studiowali na uniwersytecie krakowskim, byli też na nim wykładowcami (np. Jan Taczel). Opaci pełnili obowiązki konserwatorów praw uczelni. Rozwój intelektualny opactwa przyniósł wzrost zapotrzebowania na książki i tym samym na papier. Na początku XVI stulecia powstała w dobrach klasztornych piarnia. Cystersi z Mogiły brali czynny udział w życiu kościelnym. Opaci byli wizytatorami generalnymi klasztorów w Polsce, zbierali podatek zakonny i uczestniczyli w obradach kapituły generalnej. W drugiej połowie wieku XV spotykamy wśród cystersów z Mogiły wybitnych intelektualistów, takich jak Piotr Hirszberg czy wspomniany Jan Taczel.

Aktywizacja pisarska skryptorium klasztoru cystersów w Mogile w drugiej połowie wieku XV mogła być przynajmniej po części spowodowana pożarem z roku 1447 – chodziło o uzupełnienie ubytków w księgozbiore. Świadczy o tym fakt dominacji w średniowiecznej spuściźnie pisarskiej rękopisów z drugiej połowy XV stulecia. Sam autor kroniki mógł znać osobiście następujących pisarzy: Jerzego z Sambora, iluminatora Mikołaja czy Piotra Hirszberga, twórcę zbioru kazań *Epistole dominicales*.

Autor kroniki Mikołaj urodził się w roku 1437, w Krakowie. Był Polakiem i bratankiem Piotra Hirszberga, przyszłego opata. Zmarł w 1505 lub 1506 r., ponieważ jego kronika kończy się na roku 1505. W klasztorze był on archiwistą i bibliotekarzem, o czym świadczy sporządzenie przezeń kopiarza, a także duża wiedza bibliofilska. Pisanie kroniki Mikołaj rozpoczął już w podeszłym wieku, mając 67–68 lat. Pozostały po nim także inne dzieła – wspomniany kopiarz i dwa zbiory kazań.

Kronika brata Mikołaja z Krakowa zalicza się do najstarszych klasztornych kronik powstałych w Królestwie Polskim. Jej źródłem były dokumenty, katalogi opatów, nekrolog i ... autopsja. Zakres chronologiczny obejmuje wydarzenia od chwili fundacji do roku 1505. Jeśli chodzi o zakres treściowy, to dzieło Mikołaja możemy określić jako *gesta abbatorum*. Kronika jest opisem kolejnych pontyfikatów opatów, przeważają informacje dotyczące dóbr i dochodów – opactwo ukazano jako wielkiego feudała. Inne sprawy znalazły się na dalszym planie. Dzieło ma charakter pragmatyczny. Autor ukazuje walory osobowości wpływające na rządzenie, co miało oddziaływać na postawy czytelników. W prologu kroniki wymieniono cele typowe dla średniowiecza. Obok motywacji memoratywnej widzimy tu też element twórczy – ponieważ dotąd nie spisano czynów opatów klasztoru w Mogile, Mikołaj podejmuje się tego jako pierwszy. Jego kronika jest niewątpliwie dziełem fundacyjnym – informacje majątkowe miały ułatwić ewentualną obronę interesów opactwa. Dzieło podzielono na 26 rozdziałów, wśród których wyróżniamy prolog, opis okoliczności fundacji i pontyfikaty kolejnych opatów, aż do Jana IV, wybranego w roku 1504. Ten schemat widać już w graficznym opracowaniu rękopisu. Rozdziały od 21. (a więc z czasów pobytu brata Mikołaja w klasztorze) są rozszerzone. Powstały one m.in. na podstawie autopsji kronikarza. W samych opisach pontyfikatów zachowano na ogół porządek chronologiczny.

Kronika brata Mikołaja z Krakowa zachowała się w postaci dwóch rękopisów. Pierwszy pochodzi z początków wieku XVI i jest autografem. Znajduje się on w Bibliotece Książąt Czartoryskich. Tylko ten został przez nas przebadany, ponieważ jedynie on był dostępny. Drugi, znajdujący się w archiwum klasztoru cystersów w Mogile, nie został udostępniony z powodu remontu tej placówki. Pierwszy rękopis jest kodeksem papierowym, spisany jedną ręką, o cechach duktu właściwych dla przełomu XV i XVI stulecia. Datacja paleograficzna jest więc zgodna z czasem wykonania kroniki znanym z literatury i wynikającym z jej treści. Można więc twierdzić, że mamy do czynienia z autografem. Dzieło uzupełniają 24 rysunki opatów wykonane przez autora. Kronika brata Mikołaja z Krakowa jest dziełem wiarygodnym. Autor

miał dostęp do źródeł i znał wypadki z autopsji. Ewentualna tendencyjność mogła polegać na przemilczaniu spraw kompromitujących dla konwentu. Jednak nie miało to wielkiego znaczenia, ponieważ kronika była typowym dziełem pisanim do użytku wewnętrznego. Autor nie miał więc powodu, aby zbytnio odbiegać od prawdy. Ponadto konfratryzy mogli zweryfikować twierdzenia Mikołaja.

Informacje dotyczące działalności pisarskiej klasztornej skryptorium możemy podzielić na dwie grupy. Pierwsza z nich to imienne wzmianki o osobach piszących i ewentualnie o ich dziełach. Druga natomiast, to zachowane kopie utworów poetyckich stanowiące żywy element dorobku skryptorium. W pierwszej grupie najstarszą informacją o działalności skryptorium klasztoru cystersów w Mogile jest zapis o kodeksie *nocturnale catuale* sporządzonym przez opata Hermana i brata Ludwika. Czas wykonania tej księgi można datować ramowo na lata 1277–1283. Druga co do „starszeństwa” uwaga dotyczy Jana Wartenberga, klasztornej kopisty w latach 1376–1389, który sporządził trzy księgi. Kronika wspomina kopistę brata Mikołaja Brygiera pracującego w latach 1426–1438. Kronikarz nie pominął pisarskiej działalności Jakuba z Paradyża. Jednak tutaj w swoim opisie ograniczył się do ogólnie wysokiej oceny jego dzieł, nie podając bliższych szczegółów. Pisał też Mikołaj z Krakowa o własnych zasługach pisarskich, podając przy tym pewne dane o swym pobycie w klasztorze. Na kartach jego kroniki znajdujemy ponadto informację o kopiście Jerzym z Sambora, który sporządził kopię dzieła Mikołaja z Lyry *Glossa* i *Addiciones* Pawła, arcybiskupa Burgos. Obie pozycje, według katalogu, zachowały się do dzisiaj w bibliotece klasztornej. Dziełem Jerzego z Sambora miały być także antyfonarze i inne księgi do liturgii dziennej oraz nocnej. Kronikarz wspominał o swoim imienniku – iluminatorze ksiąg Mikołaju, który był także twórcą malowideł we wnętrzu kościoła pw. św. Bartłomieja. Obaj bracia (Jerzy i Mikołaj) wykonywali swoje obowiązki związane ze skryptorium w czasach pontyfikatu opata Piotra Hirszberga i obu kronikarz mógł znać osobiście. Dzieła poetyckie przytoczone w kronice brata Mikołaja z Krakowa dzielimy na panegiryki i epitafia. Do utworów panegirycznych zaliczymy anonimowy wiersz o fundatorze klasztoru Iwo Odrowążu. Ponadto należy do nich utwór o Kacprze Krügelarze (Krugilu), mieszczaninie i rajcy krakowskim. Wiersz o nim kronikarz przepisał z nieznanego obecnie mszału, którego Kacper był fundatorem, podobnie jak donatorem kielicha, ornatu i czynszów dla klasztoru. Jeśli chodzi o epitafia, to brat Mikołaj spisał je z nagrobków Odrowążów w kościele klasztornej. Jedno z nich dotyczy Piotra Odrowąża i jego synów: Andrzeja oraz Jana i powstało w drugiej połowie wieku XV. Następne

epitafium odnosi się do Jakuba Dembińskiego i pochodzi z nagrobka z roku 1490. Tego ostatniego pochowano koło ołtarza, który sam ufundował. Utwory poetyckie prezentują twórczość anonimową.

Nie wszystkie wątki dotyczące prac pisarskich wykonywanych przez cystersów z klasztoru w Mogile poruszone zostały w kronice Mikołaja z Krakowa. Nie mamy żadnych tego rodzaju informacji dotyczących opatów Engelberta i Piotra Hirszberga, a także braci Arnolda oraz *N.*

Część II

*Personel skryptorium klasztoru cystersów
w Mogile do początku wieku XVI*

Wstęp

Obserwując rozwój badań nad klasztornymi skryptoriami można zauważyć, że do szczególnie dobrze opracowanych pod tym kątem należą cystersi. Sądzimy, że jest to wynik apelu Kazimierza Bobowskiego, który w roku 1992 postulował intensywniejsze badania na tym polu¹. Jego wniosek spotkał się z pozytywnym odzewem i w efekcie skryptoria tego zakonu można uznać dziś za lepiej opracowane². Temat skryptorium w Mogile doczekał się odrębnego, obszernego, monograficznego opracowania³. Obejmowało ono jednak tylko okres do końca wieku XIII. Uznaliśmy zatem, że warto te badania kontynuować do końca średniowiecza.

W literaturze naukowej najwięcej pozycji związanych z osobami parającymi się w średniowiecznej Mogile pracą pisarską dotyczy Jakuba z Paradyża. Szereg cennych informacji biograficznych na jego temat przytoczył Jan Fijałek⁴ (w tym odnoszących się do okoliczności jego odejścia z klasztoru w Mogile i wstąpienia do kartuzów)⁵. Władysław Augustyn

¹ Kazimierz Bobowski, *O potrzebie badań nad skryptoriami dokumentowymi cystersów na ziemiach polskich w okresie średniowiecza. Stan i propozycje metod badawczych*, [w:] *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, red. Jerzy Strzelczyk, Poznań 1992, s. 55–57, 59–62.

² Jako przykłady: tenże, *Skryptorium dokumentowe klasztoru cystersów w Dargunie do końca XIII wieku*, Wrocław 1991, 99 ss.; Zbigniew Domżał, *Das Skriptorium des Zisterzienserklosters bis zum Ende des 13. Jahrhunderts (Eldena in Deutschland)*, Łódź 2007, 95 ss.; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej na Śląsku do końca XIII wieku*, Zielona Góra–Wrocław 1996, 424 ss.; *Biblioteki i skryptoria cysterskie na Pomorzu*, red. Alicja Słyszewska, ks. Anastazy Nadolny, Andrzej Wałkowski, Pelplin 2010, 175 ss.; Dariusz Tabor, *Iluminacje cysterskich kodeksów śląskich*, Kraków 2004, 211 ss. – pozycje te zawierają bogatą literaturę na temat skryptoriów, ponadto przeglądu badań dokonał Józef Dobosz, *Badania nad dokumentami i skryptoriami polskich cystersów*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 1, red. Andrzej Marek Wyrwa, Jerzy Strzelczyk, Krzysztof Kaczmarek, Poznań 1999, s. 137–150.

³ Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do końca XIII wieku*, Łódź 2009, 232 ss.

⁴ Jan Fijałek, *Mistrz Jakób z Pradyża, profesor teologii w Krakowie i Cysters mogiński, później Kartuz w Erfurcie (ur. 1380, zm. 1464)*, „Kwartalnik Historyczny” 1899, t. 13, s. 423–424.

⁵ Tenże, *Mistrz Jakób z Paradyża i uniwersytet krakowski w okresie soboru bazylijskiego*, t. 2, Kraków 1900, s. 53 oraz 57–59.

omówił życiorys Jakuba, jego dorobek oraz poglądy⁶. Damian Augustyn Kuś oprócz życiorysu i poglądów przedstawił dzieło Jakuba *De contractibus*⁷. Poglądy jakubowe dotyczące koncyliaryzmu, moralności i *devotio moderna* omówił Juliusz Domański⁸. Szczególnie szeroko postacią Jakuba z Paradyża zajął się Stanisław A. Porębski, który przedstawił jego biografię, dzieła wraz z profilami treściowymi i stopniem opracowania oraz dokładnie poglądy, które posystematyzował⁹. Jarosław Stoś wspominał o pracy pisarskiej Jakuba w klasztorze cystersów w Mogile oraz o jego wysiłkach na rzecz poprawy jakości życia zakonnego¹⁰. Badacz ten podjął się, podobnie jak wspomniany wyżej Stanisław A. Porębski, bardzo szczegółowych studiów biograficznych oraz obszernego omówienia poglądów Jakuba, dotyczących reform w Kościele (koncyliaryzm, poprawa dyscypliny w zakonach i poziomu moralnego hierarchów), gospodarki oraz mistyki¹¹. Teresa Michałowska zaprezentowała myśli i dzieła Jakuba z Paradyża nie pomijając jego udziału w dyskusji z husytami na Wawelu w roku 1431¹². Autorka ta w innej pracy nawiązała do jego dorobku i życiorysu¹³. Krzysztof Ożóg wskazał na obecność Jakuba z Paradyża w gronie studentów, a potem profesorów uniwersytetu w Krakowie, omówił jego traktat koncyliarystyczny oraz udział w wawelskiej dyskusji z husytami 19 marca 1431 r.¹⁴ Krzysztof Broda zwrócił uwagę na chłopskie pochodzenie Jakuba i podkreślił, że był on zwolennikiem koncyliaryzmu¹⁵. Biografia, dzieła oraz dorobek i poglądy Paradyżanina

⁶ Władysław Augustyn, *Jakub z Pradyża*, [w:] *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 136–137.

⁷ Damian Augustyn Kuś, *Jakub z Paradyża – „Tractatus de contractibus”*, [w:] *Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultate Spectantia*, t. 2, cz. 2, Warszawa 1974, s. 73.

⁸ Juliusz Domański, *Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, Warszawa 1978, s. 21–23 i 262–263.

⁹ Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy i teksty*, Warszawa 1994, s. 11, 13–24, 31–32, 34–36, 38–44, 50, 60–61, 63–65, 68, 79.

¹⁰ Jarosław Stoś, *Mistrz Jakub z Paradyża i „devotio moderna”. Główne problemy refleksji filozoficzno-teologicznej Jakuba z Paradyża i ich związek z „devotio moderna”*, Warszawa 1997, s. 43.

¹¹ Tenże, *Jakub z Paradyża*, Kraków 2004, s. 11–18, 20–22, 35–36, 38, 40, 42, 44–46, 58–61.

¹² Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1997, s. 321, 466–467, 746–747, 751, 761–764.

¹³ Tejże, *Literatura polskiego średniowiecza*, Warszawa 2011, s. 374–375.

¹⁴ Krzysztof Ożóg, *Kościół krakowski w późnym średniowieczu*, [w:] *Kościół krakowski w tysiącleciu*, Kraków 2000, s. 133, 165–166; tenże, *Uczni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków 2004, s. 37, 60, 305.

¹⁵ Krzysztof Broda, *Studenci uniwersytetu krakowskiego w późnym średniowieczu*, Kraków 2010, s. 48 i 140.

interesowały Konstantego Michalskiego i Tadeusza Sinkę¹⁶, Mariana Pirożyńskiego¹⁷, Karola Górskiego¹⁸, Kazimierza Lepszego¹⁹, Tadeusza Witczaka²⁰, ks. Jerzego Misiurka²¹, Artura Winiarczyka²², Iwo Kołodziejczyka²³ czy Jerzego Wyrozumskiego²⁴.

Przechodzimy teraz do dalszej literatury poruszającej inne zagadnienia personalne związane ze skryptorium klasztoru cystersów w Mogile. Sprawy te były przedmiotem badań już w XIX i na początku wieku XX. Edward Rastawiecki pisał o Mikołaju, malarzu kodeksowym i ściennym²⁵. Konstanty Hoszowski omawiając życiorysy opatów zaznaczał, jacy pisarze i iluminatorzy działali za ich pontyfikatu²⁶. Podobnie uczynił Józef Szujski²⁷. Franciszek Uryga jako pisarzy klasztornych wskazał Jana Wartenberga, Mikołaja Brygiera, Jerzego z Sambora i Mikołaja oraz kronikarza klasztornego Mikołaja z Krakowa²⁸. Osoba tego ostatniego, jak również jego dziełem, interesował się Wojciech Kętrzyński²⁹. Władysław Łuszczkiewicz omówił część średniowiecznych

¹⁶ Konstanty Michalski, Tadeusz Sinko, *Przyczynki z kodeksu mogińskiego do dziejów oświaty w Polsce XV wieku*, Kraków 1917, s. 9–10.

¹⁷ Marian Pirożyński, *Zakony męskie w Polsce*, Lublin 1937, s. 58.

¹⁸ Karol Górski, *Teologia mistyczna Jakuba z Paradyża*, „Roczniki Filozoficzne” 1979, R. 27, s. 217–218 oraz 229.

¹⁹ Kazimierz Lepszy, *Jakub z Paradyża*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963–1964, s. 363.

²⁰ Tadeusz Witczak, *Literatura średniowiecza*, Warszawa 1990, s. 85.

²¹ Jerzy Misiurek, *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. 1, Lublin 1994, s. 38 (z przyp. 19).

²² Artur Winiarczyk, *Jakub z Paradyża*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. Jerzy Duchniewski, Lublin 1997, s. 723.

²³ Iwo Kołodziejczyk, *Duchowość cysterska*, [w:] *Monasticon Cisterciense...*, s. 129.

²⁴ Jerzy Wyrozumski, *Kraków do połowy XV wieku*, [w:] tegoż, *Cracovia mediaevalis*, Kraków 2010, s. 427.

²⁵ Edward Rastawiecki, *Słownik malarzów polskich, tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, t. 3, Warszawa 1857, s. 328.

²⁶ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia i zasług opatów mogińskich*, Kraków 1867, s. 17, 21, 23 i 25; tenże, *Poczet opatów mogińskich*, [w:] *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile opracowana i pamięci ubiegłych w 1864 roku pięciuset lat istnienia Akademii Krakowskiej poświęcona przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie*, Kraków 1867, s. 92 oraz 94–95.

²⁷ Józef Szujski, *Wiadomość historyczna o Mogile*, [w:] *Monografia opactwa cystersów...*, s. 14–15.

²⁸ Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila) abbates et scriptores*, [w:] *Xenia Bernardina*, cz. 3, Wiedeń 1891, s. 306 oraz 310 i 313.

²⁹ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. Wojciech Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 429 i 431; tenże, [Komunikat], „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” 1896, t. 5, s. LXIII.

pisarzy z Mogiły, ze szczególnym uwzględnieniem Mikołaja z Krakowa³⁰. Jan Ptaśnik interesował się rodem Brygierów, z którego pochodził pisarz klasztorny Mikołaj³¹. Stanisław Tomkowicz przedstawił zakonników pracujących w skryptorium od wieku XIV³². Kazimierz Kaczmarczyk i Gerard Kowalski wskazali na pisarza brata Arnolda aktywnego w roku 1412 oraz Jerzego z Sambora, który ich zdaniem kupował księgi odwożąc podatek zakonny do Francji³³.

W okresie międzywojennym Edward Chwalewik wspominał, że pergaminowy brewiarz z Mogiły spisał w 1412 r. profes Arnold, a biblioteka klasztoru przechowuje dwa tomy dzieł Jakuba z Paradyża³⁴. Carl Heinrich Rother wskazał na kodeks pochodzący z biblioteki klasztoru cystersów w Henrykowie, przepisany przez brata *N* z klasztoru w Mogile, w 1441 roku³⁵.

Z pozycji powojennych zajmujących się personelem skryptorium klasztoru cystersów w Mogile warto wymienić opracowania Barbary Miodońskiej, która wspomniała o Arnoldzie, wskazując, że mógł on pochodzić z Brzegu na Śląsku ze względu na styl iluminacji, a także pisała o Mikołaju i Jerzym z Sambora oraz zajmowała się rysunkami w kronice klasztornej Mikołaja z Krakowa³⁶. Ryszard Brykowski wskazał malarza Mikołaja, który za opata Piotra Hirszberga wymalował od środka kościół pw. św. Bartłomieja, ale jego dekoracja została zlikwidowana w wieku XVIII³⁷. Marian Kornecki podkreślił, że podczas prac konser-

³⁰ Władysław Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła przy Krakowie, jej klasztor cysterski, kościółek farny i kopiec Wandy*, [seria:] Biblioteka Krakowska, t. 10, Kraków 1899, s. 18–19 oraz 55.

³¹ Jan Ptaśnik, *Studia nad patrycyatem krakowskim wieków średnich*, „Rocznik Krakowski” 1913, t. 15, s. 50–51.

³² Stanisław Tomkowicz, *Powiat krakowski*, „Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej” 1906, t. 2, s. 134 oraz 190.

³³ *Katalog archiwum opactwa cystersów w Mogile*, oprac. Kazimierz Kaczmarczyk, Gerard Kowalski, Kraków 1919, s. IX, XVII–XVIII oraz 239.

³⁴ Edward Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa biblioteki gabinetu galerii muzeów i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1, A–M, Warszawa–Kraków 1926, s. 464.

³⁵ Carl Heinrich Rother, *Aus Schreibstube und Bücherei des ehemaligen Zisterzienserklösters Heinrichau*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1927, Bd. 61, s. 50 (przyp. 2).

³⁶ Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo książkowe. 1320–1540*, Warszawa 1993, s. 88 (z przyp. 120), 157 i 204; tejże, *Malarstwo miniaturowe*, [w:] *Sztuka w Krakowie w latach 1350–1550. Muzeum Narodowe w Krakowie. Wystawa urządzona w sześćsetną rocznicę założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego* [katalog], Kraków 1964, s. 22.

³⁷ Ryszard Brykowski, *Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce*, z. 1a, *Kościół w Małopolsce XV wieku (Mogiła, Olbierzowice, Zborówek)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 18–21.

watorskich we wspomnianym kościele nie natrafiono dotąd na relikty średniowiecznej, malarskiej dekoracji³⁸. Hanna Kuna wspomniała o Janie Wartenbergu, Mikołaju i Jerzym z Sambora oraz o kronikarzu Mikołaju z Krakowa³⁹. Natomiast Danuta Kamolowa i Krystyna Muszyńska zanotowały Arnolda, Jerzego z Sambora oraz Mikołaja jako pisarzy i dekoratorów kodeksów w wieku XV⁴⁰. O Jerzym, który skopiował liczne kodeksy dla chóru pisał Rafał Witkowski⁴¹, Krzysztof Kaczmarek zaś identyfikował Mikołaja Brygiera jako osobę przebywającą w krakowskim studium zakonnym od roku 1421⁴². Średniowiecznych skryptorów mogińskich od wieku XIV w kontekście ich działalności za rządów poszczególnych opatów przedstawił Marcin Starzyński, nie pomijając opata Piotra Hirszberga, autora *Epistolae dominicales*, zbioru kazań kierowanych do konfratrów⁴³. Ten sam badacz interesował się biografią Hirszberga⁴⁴, podobnie jak Ryszard Skrzyniarz⁴⁵. Edward Gigilewicz pisząc o Mikołaju z Krakowa zaznaczył, że być może prowadził on bibliotekę i archiwum klasztorne⁴⁶.

W ostatnich latach ukazały się dwie pozycje, które zawierają informacje dotyczące personelu skryptorium klasztoru cystersów w Mogile, w wieku XIII. W pierwszej z nich Andrzej Wałkowski badał udział opata Hermana i brata Ludwika w sporządzeniu zaginionego obecnie kodeksu *nocturnale cantuale*⁴⁷. Tymi osobami, jak również opatem

³⁸ Marian Kornecki, *Drewniany kościół św. Bartłomieja w Mogile. Uwagi i refleksje w świetle badań i konserwacji*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 1996, t. 4, s. 13.

³⁹ Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki OO. Cystersów w Mogile od jej założenia do początku XVIII wieku*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. WSP w Krakowie” 1984, z. 89, *Bibliotekoznawstwo*, t. 2, s. 48, 50–51.

⁴⁰ Danuta Kamolowa, Krystyna Muszyńska, *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, Warszawa 1988, s. 145–146.

⁴¹ Rafał Witkowski, *Biblioteki klasztorne opactw cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej. Zarys problematyki i stan badań*, [w:] *Monasticon Cisterciense...*, s. 163.

⁴² Krzysztof Kaczmarek, *Studia uniwersyteckie cystersów z ziem polskich w okresie średniowiecza*, Poznań 2002, s. 145 i przyp. 45.

⁴³ Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich w średniowieczu*, „Nasza Przyszłość” 2003, t. 100, s. 103, 110, 113–114 oraz 119–122.

⁴⁴ Tenże, „*Nomina abbatum Monasterii Clarae Tumbae aliae Mogiła*” – przyczynek do krytyki „*Liber Beneficiorum*” Jana Długosza, „*Studia Historyczne*” 2004, R. 47, z. 2, s. 153.

⁴⁵ Ryszard Skrzyniarz, *Piotr Hirszberg*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, red. Edward Gigilewicz, Lublin 2011, s. 676.

⁴⁶ Edward Gigilewicz, *Mikołaj z Krakowa*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. Eugeniusz Ziemann, Lublin 2008, s. 1000.

⁴⁷ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego ... nie ma. Z badań nad XIII-wiecznym piśmiennictwem cystersów w Mogile*, [w:] *Przestrzeń informacyjna książki*,

Engelbertem, autorem m.in. *Kroniki polsko-śląskiej*, zajmował się wyżej wymieniony w drugiej publikacji⁴⁸. Warto dodać, że Andrzej Wałkowski interesował się definicją skryptorium i obowiązującym w nim podziałem zadań między pisarzy⁴⁹.

Przechodzimy obecnie do podstawy źródłowej. Na czoło wysuwa się kronika klasztorna brata Mikołaja z Krakowa. Obecność informacji dotyczących księgozbiorów klasztornych w kronikach jest rzeczą często spotykaną⁵⁰. Tym samym można się spodziewać wiadomości o osobach, które sporządzały kodeksy. W takim zakresie kronika Mikołaja wnosi dokładne i cenne dane. Zdarzało się raczej, że zawarte w niej opisy wydarzeń historycznych były mniej szczegółowe niż informacje natury bibliofilskiej⁵¹. Mikołaj przekazał nam wiedzę o pracy pisarskiej, ewentualnie o życiorysach następujących zakonników: opata Hermana i brata Ludwika, opata Engelberta, Jana Wartenberga, Mikołaja Brygiera, doktora Jakuba z Paradyża, braci Jerzego z Sambora i Mikołaja czy opata Piotra Hirszberga. Przytoczył także szereg informacji na temat własnej osoby⁵². Naturalnie nie można pominąć *Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis ordinis cisterciensis*, które zawierają datyienne śmierci Mikołaja Brygiera czy opatów Engelberta i Piotra Hirszberga⁵³. Wreszcie same dzieła, w których zapisano imiona tworzących je cystersów z Mogiły. Do nich należy *Breviarium Cisterciense* z 1412 r. zawierające kolofon mówiący o bracie Arnoldzie,

red. Jadwiga Konieczna, Stanisława Kurek-Kokocińska, Hanna Tadeusiewicz, przy współpracy Rafała Kępy i Magdaleny Przybysz-Stawskiej, Łódź 2009, s. 221–229 (w tekście tym przytoczona dalsza literatura i podstawa źródłowa dotycząca Hermana oraz Ludwika).

⁴⁸ Tenże, *Skryptorium klasztoru cystersów...*, s. 171–177 (w książce tej przywołano dalszą literaturę i podstawę źródłową na temat Hermana, Ludwika oraz Engelberta).

⁴⁹ Tenże, *Skryptoria...*, s. 405–407; tenże, *Skryptorium – co rozumiemy pod tym pojęciem, model organizacyjny i czynniki rozwojowe*, [w:] *Biblioteki i skryptoria cysterskie na Pomorzu. Pelplin 23–25 maja 2008*, red. Alicja Słyszewska, ks. Anstazy Nadolny, Andrzej Wałkowski, Pelplin 2010, s. 11–12 oraz 19; tenże, *Skryptorium*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. Edward Gigilewicz, Lublin 2013, s. 318–320.

⁵⁰ Alferd Świerk, *Z problematyki badań nad dziejami śląskich bibliotek klasztornych*, „Sobótka” 1963, R. 18, s. 16.

⁵¹ *Katalog archiwum...*, s. XXII–XXIII.

⁵² Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. Wojciech Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 440–441, 449, 454–455, 457–458, 464, 462–467. O samej pracy pisarskiej opatów Engelberta i Piotra Hirszberga brak informacji. Ponadto o kronice Mikołaja z Krakowa jako źródle do dziejów skryptorium i księgozbioru – patrz cz. 1.

⁵³ *Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis ordinis cisterciensis*, wyd. Wojciech Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 808 i 812.

który spisał tę księgę⁵⁴. Jeśli chodzi o dorobek Jakuba z Paradyża, to w Mogile zachowały się trzy rękopisy z drugiej połowy wieku XV zawierające dzieła: *Tractatulus de triplici genere hominum prelatorum activorum et contemplativorum*, *Tractatus de peccatis mentalibus mortalibus*, *Oculus considerationis religiosorum*, *Tractatus de profectu in vita spirituali*, *Oculus considerationis religiosorum et Formula compendiose vite*, *De profectu in vita spirituali et interiori hominis compositione tractatus eiusdem*, *Sequitur planctus peccatorum eiusdem*, *De causis deviacionis religiosorum et de remedies eius de qualitate suscipiendorum ad religionem*, *Tractatus de contractibus reempcionis seu ad vitam*, *De mitigacione passionis iracundie, de quo est principalis intencio auctoris*, *Speculum amatorum mundi* oraz *Planctus peccatorum*⁵⁵. Kodeks z XV wieku, z klasztoru cystersów w Henrykowie, z kopią krakowskich statutów synodalnych z roku 1320 zawiera kolofon mówiący, że w roku 1441 sporządził go brat N z Mogiły⁵⁶. Zachowało się pięć kodeksów z roku 1451, w których znajdują się takie dzieła, jak: *Glossa* Mikołaja z Lyry oraz *Addiciones* Pawła, arcybiskupa Burgos⁵⁷. Być może spisał je brat Jerzy z Sambora⁵⁸. Zachował się rękopis z roku 1447 zawierający zbiór kazań Piotra Hirszberga (późniejszego opata klasztoru w Mogile) zakończony słowami: *Expliciunt epistole de tempore per manus fratris Petri hirsberg feria sexta ante Palmarum anno domini millesimo quadringentesimo quadragesimo septimo*⁵⁹. Kronika brata Mikołaja z Krakowa nie jest jedynym dziełem, jakie miał on po sobie pozostawić. Spod jego pióra wyszły też: *Liber Monasterii Clarate-Tumbae, in quo privilegia, donationes, approbationes Summorum Pontificum, regum, ducum, etc. continentur* z roku 1505, *Sermones ab*

⁵⁴ Archiwum Cystersów Mogiłskich, Rękopisy Biblioteczne [dalej: ACM, Rękop. Bibl.], sygn. 610, fol. 559^v; *Katalog archiwum...*, s. 239.

⁵⁵ ACM, Kr., Rękop. Bibl., sygn. 623, 1463 r., fol. 57^r – 73^v, 73^v – 87^v, 148^r – 206^r, 206^r – 219^r; sygn. 629, po 1467 r., pag. 40–166, 166–177, 177–187, 188–212, 212–238, 271–282, 293–311; sygn. 630, po 1471 r., fol. 94^v – 103^r, 163^r – 173^v; *Katalog archiwum...*, s. 248–249, 253–254, 256–257.

⁵⁶ Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział Rękopisów [dalej: BUWr., OR], sygn. I Q 74, fol. 176; Carl Heinrich Rother, *Aus Schreibstube...*, s. 50 (tekst kolofonu przytoczył autor w przyp. 2).

⁵⁷ ACM, Rękop. Bibl., sygn. 613–617; *Katalog archiwum...*, s. 241–244; por. Piotr Królikowski, *Paweł z Burgos*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, s. 129–130.

⁵⁸ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464. Wyjaśnienie tej sprawy planujemy w przyszłości po przebadaniu paleograficznym zachowanych rękopisów: ACM, Rękop. Bibl., sygn. 613–617.

⁵⁹ Biblioteka Czartoryskich [dalej: BC], Dział Rękopisów, sygn. 3734 III, pag. 119; *Katalog archiwum...*, s. 240, poz. 610a; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 120.

Adventu ad Pascha oraz *Sermones de Beata Virgine Maria*, które zachowały się w archiwum i są notowane przez katalog⁶⁰.

Przechodzimy z kolei do celów stawianych sobie w pracy. Najważniejszym z nich wydaje się imienne wskazanie osób pracujących w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile. Wiąże się z tym prezentacja przekazów źródłowych, które je wymieniają. Niesłuchanie ważną wydaje się przy tym próba odtworzenia ich życiorysów. Ciekawe byłoby poznać ich pochodzenie społeczne, wykształcenie, karierę w zakonie i ewentualną działalność naukowo-dydaktyczną. Trzeba omówić ich dorobek piśmienniczy wymieniając – o ile to możliwe – konkretne dzieła i czas ich powstania. Dzięki temu będziemy wiedzieć, co wytworzono w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile. Interesują nas profile piśmiennictwa i poglądy tych, którzy je tworzyli (tj. nie byli tylko biernymi kopistami i mają odpowiednio bogaty dorobek twórczy). Osiągnięcie wyżej wymienionych celów w stosunku do poszczególnych osób zależy od obfitości wzmianek źródłowych na ich temat. Zdajemy sobie sprawę, że ustalenia, do których dojdziemy, mają jedynie wstępny charakter. Nasz tekst ma za zadanie uporządkować informacje dotyczące znanego imiennie personelu skryptorium, wskazać ich źródła oraz przytoczyć wzmianki dotyczące życia i dzieł zakonników trudniących się pracą pisarską w Mogile. Badania na obecnym etapie mają charakter pilotażowy i nie mogą przynieść na razie ostatecznych ustaleń. Chodzi raczej o wstępne wnioski, które co prawda mogą w trakcie późniejszych rozważań ulec zmianom, ale pozwolą na zorientowanie się w stanie badań i w podstawie źródłowej oraz zarysowo przedstawia sytuację personalną skryptorium. Stąd też ograniczenie się w zakresie źródeł do przekazów wydanych drukiem. Badania rękopisów przewidujemy w przyszłości, co pozwoli na ewentualną weryfikację wcześniejszych wniosków. Próba charakterystyki personelu zostanie przedstawiona na tle zarysu dziejów opactwa cystersów w Mogile oraz rozważań nad pojęciem, definicją skryptorium i obowiązującymi w nim zasadami pracy.

Przechodzimy do granic chronologicznych. Nasze uwagi zaczynamy od wieku XIII. W tym właśnie stuleciu doszło do fundacji opactwa – w latach 1218–1225⁶¹. Kończymy je zaś na początku wieku XVI. Jest

⁶⁰ Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 310; *Katalog archiwum...*, s. 112 (poz. 25), 250–252 (poz. 624 i 625).

⁶¹ Leopoldus Janauschek, *Originum Cisterciensium*, t. 1, Vindobone 1877, s. 224; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 87–88; Maciej Zdanek, *Proces implantacji opactwa cystersów w Mogile*, „*Nasza Przeszłość*” 2001, t. 96, s. 517; Marcin Starzyński, *Nomina abbatum...*, s. 145; Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 89; tenże, *Obraz życia...*, s. 4–5; Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 305;

to moment, kiedy nadchodzi kres czasów średniowiecznego opactwa w Mogile (i tym samym jego średniowiecznego skryptorium)⁶². Trzeba także dodać, że w tym okresie pojawia się najstarsze źródło, które opowiada o pracy pisarskiej w klasztorze i piszących osobach oraz o wykonanych przez nich księgach. Chodzi naturalnie o kronikę brata Mikołaja z Krakowa powstałą na początku XVI stulecia, która zawiera często bardzo szczegółowe opisy kodeksów i informacje o ludziach pracujących nad nimi⁶³. Jest to przykład tego, jak cennym źródłem do dziejów księgozbiorów klasztornych mogą okazać się kroniki⁶⁴.

Struktura pracy została podporządkowana jej celom. Pierwszy rozdział dotyczy zarysu dziejów opactwa od XIII do przełomu XV i XVI w. Drugi jest omówieniem pojęcia skryptorium i zasad jego działania. W trzecim natomiast zawarte zostały odnalezione informacje na temat personelu. Omawiamy w nim kolejne znane z imienia osoby w następująco uporządkowany sposób. Najpierw zajmujemy się źródłami, które wspominają o nich. Potem podejmujemy, o ile jest to możliwe, próbę rekonstrukcji życiorysów. Na koniec zaś charakteryzujemy dorobek pisarski danej osoby.

1. *Zarys dziejów opactwa cystersów w Mogile do początków wieku XVI*

Klasztor cystersów w Mogile jest obok opactwa w Szczyrzycu jedynym, którego dzieje zachowały historyczną ciągłość. Zaborcy skasowali konwenty cysterskie w innych miejscowościach. Cystersi w Mogile i Szczyrzycu istnieją nieprzerwanie od XIII stulecia⁶⁵. Zakonników sprowadzono tu z Lubiąza między rokiem 1218 a 1225, pod kierownictwem opata – pioniera Piotra, z inicjatywy Iwo Odrowąza, krakowskiego biskupa. Klasztor w Mogile stał się najważniejszą fundacją rodową Odrowążów. Był to dziesiąty dom cysterski w Polsce. Pierwotnym

Stanisław Szczur, *Piotr z Lubiąza*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 407; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2, red. Andrzej Marek Wyrrwa, Jerzy Strzelczyk, Krzysztof Kaczmarek, Poznań 1999, s. 100–101; Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów...*, s. 34–36 (tam dalsza literatura).

⁶² Por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 78 i tenże, Maciej Zdanek, *Mogiła w czasach Stanisława Samostrzelnika – szkic do dziejów klasztoru na przełomie XV i XVI wieku*, „Cistercium Mater Nostra” 2007, R. 1, s. 52.

⁶³ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Clartumbensis...*, s. 429; *Katalog archiwum...*, s. XXII–XXIII.

⁶⁴ Por. Alfred Świerk, *Z problematyki badań...*, s. 16.

⁶⁵ Marian Pirożyński, *Zakony męskie...*, s. 58.

miejszem pobytu zakonników były Kacice, a możliwe że i Prandocin, od połowy zaś lat 20. wieku XIII – Mogiła⁶⁶.

Dzieje średniowiecznego opactwa w Mogile można podzielić na dwa podstawowe okresy. Pierwszy z nich obejmuje czasy od 1222/1225 do roku 1390. Jest to tzw. implantacja, w czasie której możemy wyróżnić „zagnieżdzenie” się opactwa trwające do połowy XIV stulecia, a następnie okres stabilizacji cechujący się powiększaniem majątku, który wyznaczył dalszą linię rozwoju klasztoru. W tym okresie aż do końca wieku XIV opactwo cystersów w Mogile nie odgrywało istotnej roli, zwłaszcza w wielkiej polityce, w skali ogólnokrajowej. Następny okres obejmuje lata 1390–1503. W roku 1390 doszło do pewnego wstrząsu w dziejach konwentu, ponieważ pojawił się antyopat, wymazany zresztą później z tradycji klasztornej. W XV stuleciu znacznie wzrosła rola opactwa cystersów w Mogile. Klasztor aktywizował się na polu naukowo-dydaktycznym. Na uniwersytecie w Krakowie powołano cysterskie studium, którym opiekował się opat będący także konserwatorem praw uczelni. Cystersi z Mogiły objęli patronat nad akademickim kościołem pw. św. Anny. Przedstawiciele klasztoru brali aktywny udział w życiu soborowym. Opactwo stało na czele małopolskiej elity duchownej, co oznaczało jego wysoką pozycję polityczną w Polsce i prestiż poza jej granicami. Literatura naukowa przyjmuje rok 1503 jako cezurę końcową czasów średniowiecznych klasztoru cystersów w Mogile. Jest to rok śmierci opata Jana Taczela z Raciborza. Później nastąpiły pontyfikaty opatów Jana Weinricha oraz Erazma Ciołka, które wyznaczyły początek czasów nowożytnych dla konwentu⁶⁷.

Jeśli chodzi o polityczną sytuację klasztoru, to w przypadku XIII stulecia zwracają uwagę dość bliskie kontakty z panującymi. Szczególnie serdeczne stosunki wiązały opactwo z Bolesławem Wstydliwym, jego dobroczyńcą, który wraz z małżonką, św. Kingą, brał udział w konse-

⁶⁶ Leopoldus Janauschek, *Originum Cisterciensium*, s. 224; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 87–88; Maciej Zdanek, *Proces implantacji...*, s. 517; Marcin Starzyński, *Nomina abbatum...*, s. 145; Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 89; tenże, *Obraz życia...*, s. 4–5; Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogiła)...*, s. 305; Stanisław Szczur, *Piotr z Lubiąża*, s. 407; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, s. 100–101; Andrzej Walkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów...*, s. 34–36 (tam literatura).

⁶⁷ Marcin Starzyński, *Uzurpator opatem? Franciszek – nieznaną zwierzchnik klasztoru Cystersów w Mogile z XIV wieku*, „Studenckie Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2004, t. 15, Studenckie Zeszyty Historyczne, z. 6, s. 95–96; tenże, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 78–80; Jerzy Kłoczowski, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 1, red. Jerzy Kłoczowski, Kraków 1966, s. 523; por. Maciej Zdanek, *Proces implantacji...*, s. 548.

kracji konwentualnego kościoła w roku 1266. Mogiła cieszyła się przyjaźnią książąt śląskich, a także króla Wacława II. Zakonnicy poparli go, kiedy obejmował Kraków, wiedząc, że jest on dobrodziejem ich czeskich współbraci⁶⁸. Również dobre relacje panowały między klasztorem a diecezją krakowską. Wynikało to nie tylko z tego, że faktycznym fundatorem opactwa był biskup Iwo Odrowąż, który zainicjował jego związki z kapitułą katedralną krakowską. Przyjazny cystersom był także Prandota. Załatwił on m.in. dla Mogiły bullę odpustową od papieża Innocentego IV w roku 1253⁶⁹. Mniej przyjazne stosunki panowały między cystersami a rodem Odrowążów po śmierci Iwona. Na początku lat 30. wieku XIII doszło nawet do konfliktu. Jego przyczyną były próby przedstawicieli tego rodu dokonania retraktu nadanych zakonnikom dóbr. Ostatecznie odstąpili oni od swoich pretensji w roku 1231. Potem stosunki ociepliły się, ale w drugiej połowie XIII stulecia kontakty z rodem fundatora uległy ponownemu rozluźnieniu⁷⁰. Klasztoru w Mogile nie ominęły w tym czasie najazdy mongolskie w roku 1241 i 1260 oraz 1287, przynosząc szereg strat⁷¹.

W początkach wieku XIV, za pontyfikatu opata Krystyna (1304–1319), klasztor opowiedział się, w trakcie buntu wójta Alberta, za

⁶⁸ Maciej Zdanek, *Proces implantacji...*, s. 533 i 536–538; Franz Winter, *Die Cisterzienser der nordöstlichen Deutschlands bis zum Auftreten Bittelorden. Ein Beitrag zur Kirchen und Culturgeschichte des Deutschen Mittelalters*, T. 2, Gotha 1871, s. 396; por. Barbara Kowalska, *Święta Kinga. Rzeczywistość i legenda*, Kraków 2008, s. 52–55; por. Andrzej Wałkowski, *Obecność cech kancelaryjnych mogińskiego skryptorium w dokumentach królów i książąt polskich oraz ich urzędników do końca XIII wieku*, [w:] *Kościół i państwo. W dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością*, red. Marek Stawski, Warszawa 2008, s. 39 (tam dalsza literatura); por. Andrzej Wałkowski, *Pochodzenie kancelaryjne dokumentów króla Wacława z 1294 roku dla klasztorów cysterskich w Mogile i Henrykowie – próba określenia miejsca redakcji i mundacji*, [w:] *Historia. Archiwistyka. Informacja naukowa. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu*, red. Marzena Świgoń, Olsztyn 2009, s. 85 (tam dalsza literatura).

⁶⁹ Maciej Zdanek, *Proces implantacji...*, s. 531–532; por. Andrzej Wałkowski, *Obecność cech kancelaryjnych mogińskiego skryptorium w dokumentach biskupów krakowskich i innych duchownych diecezji krakowskiej do końca XIII wieku*, [w:] „*Scriptura. Diploma. Sigillum*”. *Prace ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Bobowskiemu*, red. Joanna Karczevska, Joachim Zdrenka, Zielona Góra 2009, s. 193 (tam dalsza literatura).

⁷⁰ Maciej Zdanek, *Proces implantacji...*, s. 518–519 i 529–531; por. Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów...*, s. 45 (tam dalsza literatura).

⁷¹ Andrzej Marek Wyrwa, *Powstanie zakonu cystersów i jego rozwój na ziemiach polskich w średniowieczu*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 1, red. Andrzej Marek Wyrwa, Jerzy Strzelczyk, Krzysztof Kaczmarek, Poznań 1999, s. 46; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, s. 102; Sebastian Staniszewski, *Trzynastowieczne napady mongolskie na klasztory cysterskie Małopolski i Śląska w świetle uchwał kapituły generalnej zakonu cystersów*, „*Nasza Przeszłość*” 2001, t. 96, s. 502.

stronnictwem proceskim. Oznaczało to poparcie dla przeciwników Władysława Łokietka. Nic dziwnego, że późniejsze stosunki z tym władcą nie były serdeczne i opactwo źle na tym wyszło. Kancelaria królewska nie wystawiła ani jednego dokumentu dla cystersów w Mogile. Mimo wszystko udział w koalicji przeciw Łokietkowi musiał być skromny, skoro nie wiemy nic o jakichś szczególnych represjach. Można nawet powiedzieć, że zachowano pozory poprawnych stosunków. Opatem został po raz pierwszy Polak – Stefan (1319–1329). Brał on udział w wiecu w Żarnowie, na którym omawiano kwestię koronacji Władysława Łokietka. Natomiast w samej koronacji nie uczestniczył, a informacje o tym fakcie są błędne. Jan Długosz mylnie zidentyfikował bowiem z Mogiłą inną miejscowość, a mianowicie Mogilno. Błąd ten powielił Konstanty Hoszowski⁷². Wspomniany wyżej udział klasztoru w koalicji przeciw Łokietkowi oznaczał poparcie dla biskupa krakowskiego Jana Muskaty. Związki z nim były widoczne już na przełomie XIII i XIV w. – opactwo otrzymało od niego szereg nadań. Po powrocie z wygnania biskup podarował cystersom w roku 1317 cenny, dwuczęściowy rękopis Biblii. Jan Muskata chętnie przebywał w klasztorze w Mogile, a po śmierci został w nim pochowany przez opata Stefana (1319–1329)⁷³. W czasach Kazimierza Wielkiego stosunki opactwa z dworem królewskim uległy radykalnej poprawie. Było to zasługą opata Jana (1329–1356), bliskiego współpracownika króla. Opat Jan razem z opatem sulejowskim uczestniczył we wrześniu roku 1339, w Warszawie, w końcowej fazie procesu z krzyżakami. Od roku 1353 był on kapelanem królewskim. Ta współpraca zaowocowała poświadczeniem ogółu klasztornych przywilejów. Kazimierz Wielki okazał się hojnym darczyńcą dla cystersów w Mogile. Sfinansował renowację zniszczonych w XIII i XIV w. budynków klasztornych. W roku 1349 dokończył budowę kościoła. Natomiast około roku 1350 zbudowano na dole, wewnątrz wirydarza, gotyckie krużganki. Król był gościem klasztoru 26 grudnia 1351 r. Z tych czasów datują się początki kultu Świętego Krzyża w Mogile. Dobre stosunki z królem Kazimierzem trwały również w czasach następcy Jana – opata Mikołaja (1356–1375). Dwór

⁷² Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 97; Maciej Zdanek, *Proces implantacji...*, s. 543 i przyp. 127 (tam dalsza literatura i źródła na temat pomyłki Długosza i Hoszowskiego co do udziału opata Stefana w koronacji Łokietka); por. Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 91.

⁷³ Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 97; Krzysztof Skupieński, *Funkcje małopolskich dokumentów prywatnoprawnych do roku 1306*, Lublin 1990, s. 101; Maciej Zdanek, *Proces implantacji...*, s. 542; Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 12–13; Tomasz Pietras, *Krwawy wilk z pastorałem. Biskup krakowski Jan zwany Muskata*, Warszawa 2002, s. 117 oraz 148.

opacki i domy klasztorne w Krakowie w roku 1369 zostały uwolnione od publicznych ciężarów⁷⁴. Także w czasach andegaweńskich stosunki z dworem królewskim były dobre. Królowa Jadwiga modliła się przed Ukrzyżowanym Zbawicielem w Mogile. Wiemy, że w roku 1392 swoje osiemnaste urodziny spędziła w Sanktuarium⁷⁵.

Również za Jagiellonów stosunki Mogiły z panującymi były dobre. Władysław Jagiełło jeszcze za pontyfikatu Piotra Lipki odwiedził klasztor aż cztery razy. Współpracę z królem kontynuował opat Mikołaj II, który w roku 1401 uwolnił od kłatwy wojska polskie wysłane na Morawy. Powodem tej kary było zniszczenie dóbr biskupstwa w Ołomuńcu. Dowodem zaufania i sympatii króla Władysława do klasztoru może być prośba do papieża Bonifacego o wyznaczenie uniwersytetu w Krakowie jako nowego miejsca kształcenia się cystersów z Polski, Europy Środkowej i Wschodniej. Szczególnie jednak stosunki łączyły Jagiełłę z opatem Janem Stechirem, który w maju roku 1410 podejmował króla w Mogile. Ten poliglota był posłem królewskim m.in. na soborze w Konstancji. Opat Jan otrzymał od władcy kierownictwo nad tworzoną przy uniwersytecie kolegium cystersów oraz patronat nad kościołem pw. św. Anny. Lata 20. i 30. wieku XV za czasów pontyfikatu opata Pawła cechowała także przyjaźń z królem. Klasztor otrzymał prawo poboru określonej ilości soli w Wieliczce⁷⁶. Dobre relacje z Kazimierzem Jagiellończykiem miał Piotr Hirsberg. Opat ten był przez króla ceniony wyżej niż diecezjalni prałaci. Kazimierz liczył się z jego zdaniem. Nie zraził się do niego nawet, gdy ten występował broniąc praw klasztoru i osób pokrzywdzonych, pochodzących z różnych stanów, a czynił to bardzo konsekwentnie. Mógł jednak zawsze liczyć na przychyłność władcy⁷⁷. W czasach jagiellońskich z klasztorem cystersów w Mogile było związanych wielu przedstawicieli diecezji krakowskiej, przede

⁷⁴ Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 99–100; tenże, *Nomina abbatum...*, s. 148; Maciej Zdanek, *Proces implantacji...*, s. 547; Józef Dużyk, *Nowa Huta od średniowiecza do XIX wieku*, Kraków 1957, s. 13 oraz 28; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, s. 103; Korneliusz Jackiewicz, *Miłość bez miary. Historia cudownego krzyża w Bazylice ojców cystersów w Krakowie – Mogile*, Kraków 1986, s. 31; Iwo Kołodziejczyk, *Mogiła. Opactwo cystersów*, Kraków 1992, s. 47–48; tenże, *Przewodnik*, Mogiła–Kraków 2005, s. 28; Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 14–15; Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 92; tenże, *Obraz życia i zasług...*, s. 14–16.

⁷⁵ Korneliusz Jackiewicz, *Miłość bez miary. Historia...*, s. 31–32.

⁷⁶ Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 103 i 106 oraz 107–108; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, s. 103; Konstanty Hoszowski, *Obraz życia i zasług...*, s. 18–19; tenże, *Poczet opatów...*, s. 93; Jadwiga Krzyżaniakowa, *Władysław II Jagiełło wobec klasztorów cysterskich w Królestwie Polskim*, „Nasza Przeszłość” 1994, t. 83, s. 228.

⁷⁷ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia i zasług...*, s. 25; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95.

wszystkim biskupi. Wynikało to z kultu Św. Krzyża w Mogile, którego gorącym orędownikiem był Zbigniew Oleśnicki. Biskup ten zaliczał się do sojuszników opactwa. Pomógł w uzyskaniu zmniejszenia ciężarów publicznych ponoszonych przez cystersów ze 150 do 70 grzywien, nadał klasztorowi prawo udzielania ogółu sakramentów (z chrztem i małżeństwem) w kościele pw. św. Bartłomieja w Mogile. Od Zbigniewa Oleśnickiego klasztor otrzymał szereg nadań pieniężnych. Po śmierci biskupa wpisano go do klasztornej księgi zmarłych jako dobrodzieja i konfratra (musiał więc należeć do braterstwa w modłach), a opat zobowiązał się do odprawiania trzech mszy rocznie za jego duszę⁷⁸.

Klasztor cystersów w Mogile od początku swojego istnienia brał czynny udział w życiu Kościoła. Jego opaci uczestniczyli w posiedzeniach kapituły generalnej w 1235, 1238 oraz 1240 r. W roku 1238 opat z Mogiły uczestniczył w wizytacji przysłego klasztoru w Rudach. Czynny udział w życiu Kościoła w wyraźny sposób zaznaczył się od wieku XIV. Opat Stefan (1319–1329) był promotorem kandydatów na rezerwacje papieskie. Natomiast w roku 1343 opata Jana mianowano konserwatorem praw biskupstwa wrocławskiego, a w 1344 – klasztoru tynieckiego. Był on także z ramienia Stolicy Apostolskiej kolektorem dziesięciny z beneficjów kościelnych. Konserwatorem praw diecezji wrocławskiej i miasta Wrocławia został w roku 1371 opat Mikołaj I. W XV stuleciu opaci mogilscy brali nie tylko czynny udział w posiedzeniach kapituły generalnej cystersów, ale także pełnili obowiązki wizytatorów i reformatorów zakonu na terenie królestwa i Prus oraz Śląska. Byli konserwatorami praw klasztorów innych reguł – tynieckiego, miechowskiego, a nawet uniwersytetu w Krakowie. Ponadto zaznaczyli swój udział na soborach w Konstancji oraz w Bazylei, na których żywo interesowali się odnową Kościoła. Rozstrzygali też sporne kwestie majątkowe, w których stronami byli funkcjonariusze kościelni⁷⁹.

Rozwój gospodarczy klasztoru od czasów jego fundacji do roku 1266 cechował przyrost nieruchomości głównie dzięki nadaniom, ale także

⁷⁸ Korneliusz Jackiewicz, *Miłość bez miary. Historia...*, s. 35; Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 94–95; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 116; tenże, *Przyjęcie cystersów mogiłskich do braterstwa w modłach przez bernardynów krakowskich w roku 1453*, [w:] *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. Bernardynów w Polsce (1453–2003)*, red. Wiesław F[ranciszek] Murawiec, Damian A. Muskus, Kalwaria Zebrzydowska–Kraków 2006, s. 115.

⁷⁹ Iwo Kołodziejczyk, *Duchowość cysterska...*, s. 124–126; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, s. 99; Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 15; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 97–100, 102 i 107 oraz 110–111; Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 18–19; tenże *Poczet opatów...*, s. 93–95; Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki...*, s. 48; Jadwiga Krzyżaniakowa, *Władysław II Jagiełło...*, s. 228.

zakupom. Od połowy wieku XIII udział zakupów i wymiany w rozwoju majątku wzrastał. Był to wyraz własnej aktywności gospodarczej Mogiły, co widać na przykładzie postępów kolonizacji na prawie niemieckim w dobrach klasztornych od lat 70. Mimo że opactwo w wieku XIII było niszczone (najazdy tatarskie), to obrotność cystersów umożliwiła jego odbudowę. Pod koniec wspomnianego stulecia klasztor zgromadził więcej dóbr niż wynosiło całe jego fundacyjne uposażenie. Pomyślny rozwój uległ czasowemu załamaniu około roku 1305. Był to wynik udziału opactwa w walce przeciwko Władysławowi Łokietkowi. Doszło do zatrzymania nadań. Zresztą w wieku XIV ich liczba w ogóle wyraźnie zmalała. Jeśli nabywano nowe dobra, to głównie drogą zakupów i wymiany. Klasztor cystersów w Mogile starał się w tym czasie zakonserwować istniejący stan posiadania ubiegając się o szereg poświadczeń posiadanych dóbr i dochodów oraz przywilejów. W pierwszej połowie wieku XIV korzyści z towarowego charakteru gospodarki czerpano dzięki bliskości dużego rynku. Opactwo cystersów w Mogile wykorzystywało tutaj niewielką odległość od Krakowa. Pierwszy wyraźny przyrost majątku nastąpił w drugiej połowie XIV i pierwszej XV stulecia. Potem nabywanie majątków przez klasztor nie było już tak częste. Mimo to konwent w Mogile należał do bogatych, co podkreślał nawet Jan Długosz⁸⁰. Jego siła gospodarcza przetrwała do połowy XVI w. „Stan posiadania klasztoru mogińskiego w połowie wieku XVI obejmował 20 wsi i tzw. role cholewińskie”. Przeważająca część wiosek była pogrupowana w klucze majątkowe⁸¹.

Opactwo cystersów mogińskich rozwijało się także na polu kulturalnym. Związana z nim była rozbudowa architektoniczna. Trzeba przy tym podkreślić, że niewielka przebudowa klasztoru w okresie baroku pozwoliła na zachowanie licznych, budowlanych relikwów średniowiecznych. Dzięki temu możemy poznać najwcześniejsze etapy prac budowlanych. Początek pierwszego z nich datowany jest na przełom 1225 i 1226 roku,

⁸⁰ Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów...*, s. 49; Józef Dużyk, *Nowa Huta...*, s. 25 oraz 28; Andrzej Marek Wyrwa, *Powstanie zakonu cystersów...*, s. 44; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, s. 103; Maciej Zdanek, *Proces implantacji...*, s. 541–542; tenże, *Folwarki cystersów małopolskich w średniowieczu*, „Studia i Materiały do Dziejów Żup Solnych w Polsce” 2005, t. 24, s. 277; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 97, 102, 115; Hipolit Seredyński, *Uposażenie klasztoru cystersów w Mogile*, [w:] *Monografia opactwa cystersów...*, s. 78; Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 91–92; tenże, *Obraz życia i zasług...*, s. 13; Beata Wojciechowska, *Małopolskie klasztory cystersów w opinii Jana Długosza*, [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. Anna Pobóg-Lenartowicz, Marek Derwich, Opole 1995, s. 196.

⁸¹ Maciej Zdanek, *Dochodowość majątku klasztoru cystersów w Mogile w połowie XVI wieku na podstawie inwentarza dóbr z lat 1560–1566*, [w:] *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, red. Marek Derwich, Wrocław 2013, s. 258.

a zakończył się on w latach 40. wieku XIII. Przerwa była spowodowana najazdem tatarskim w roku 1241. Drugi etap budowy zakończył się konsekracją kościoła w roku 1266. Natomiast trzeci to dalsza rozbudowa, trwająca do końca XIII i początku XIV stulecia. Potem większego rozmachu prace budowlane nabrały w czasach Kazimierza Wielkiego, kiedy dokończono kościół klasztorny. W drugiej połowie wieku XIV północny krużganek pokryto sklepieniem, kontynuowano budowę domu konwersów i wzniesiono parterowy budynek gospodarczy. Na pierwszej połowę XV stulecia przypada m.in. budowa nowego refektarza oraz wschodniego i zachodniego krużganka. Niestety w 1443 r. doszło do trzęsienia ziemi, a w 1447 do pożaru. Straty dotknęły kościół klasztorny. Podjęto prace remontowe, ale ponowny pożar w roku 1473 zniszczył ogół budynków. Odbudowy podjęto się jeszcze w drugiej połowie wieku XV. Z tego okresu pochodzi istniejąca do dziś biblioteka klasztorna. Prowadzona dalsza rozbudowa zwiększyła dwukrotnie powierzchnię opactwa. Na przełomie XV i XVI stulecia zakończono budowę klauzury, a ponadto przebudowano budynek gospodarczy dodając doń nowe piętro. Całość tej budowli stała się domem opata⁸². Według literatury naukowej cystersi początkowo nie troszczyli się o szkolnictwo. Tworzono jednak szkoły klasztorne i kolegia uniwersyteckie. Placówki te ograniczały swoją działalność do kręgu własnych zakonników. Nie kształcono nawet konwersów. Nie było także jakiegoś jednolitego, cysterskiego programu nauczania, chociaż kładziono nacisk na teologię. Nie wolno było cystersom studiować prawa. W wieku XIV w klasztorach polskich cystersów przebywali liczni dobrze wykształceni za granicą zakonnicy. Do nich zaliczał się Jan Szczekna, pochodzący z Czech, który był kaznodzieją na dworze Jadwigi. Ranga szkoły klasztornej w Mogile wzrosła w pierwszej połowie wieku XV. Za opata Pawła Psychbirnera kształcili się tam wybitni zakonnicy, do których należał Mikołaj Grot, późniejszy opat klasztoru w Koprzywnicy. W XV stuleciu mnisi z Mogiły związali

⁸² Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 114; Iwo Kołodziejczyk, *Mogila. Opactwo...*, s. 50; Marcin Szyma, *Architektura kościoła cystersów w Mogile XIII i XIV wieku. Fazy budowy i ich datowanie*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 1997, t. 7, s. 153; tenże, *Chronologia budowy kościoła Cystersów w Mogile – problem otwarty*, [w:] „*Ingenio et humilitate*”. *Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich dedykowane Ojcu Opatowi dr. Eustachemu Gerardowi Kocikowi OCist*, red. Andrzej M. Wyrwa, Poznań–Katowice–Wąchock 2007, s. 388; Ewa Łużyniecka, *Architektura średniowiecznych klasztorów cysterskich filiacji lubińskiej*, Wrocław 1995, s. 51, 74, 79–82; tenże, *Architektura klasztorów cysterskich. Filie lubińskie i inne cenobia*, Wrocław 2002, s. 113, 119, 121 oraz 123; tenże, [rec.] Marcin Szyma, *Architektura kościoła cystersów w Mogile w XIII i XIV wieku. Fazy budowy i ich datowanie*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 1997, t. 7, s. 141–162, „Architectus” 1998, nr 1–2 (3–4), s. 134.

się z uniwersytetem w Krakowie. Zakonnicy realizowali w tym przypadku zalecenia kapituły generalnej oraz Stolicy Apostolskiej, zgodnie z którymi cystersi z Polski, Europy Środkowej i Wschodniej mieli studiować na tamtejszej uczelni. Powołano dla nich specjalne studium generalne. Opaci klasztoru w Mogile zostali opiekunami praw uniwersytetu krakowskiego i patronowali uczelnianemu kościołowi pw. św. Anny⁸³. Wśród cystersów z Mogiły byli pisarze, artyści i uczeni, którzy zaznaczyli swój udział w tworzeniu średniowiecznej kultury. Ograniczenia ramowe publikacji powodują, że zatrzymamy się tutaj dłużej tylko przy jednej, ale niewątpliwie najwybitniejszej osobie – Jakubie z Paradyża⁸⁴. Będąc zakonnikiem paradyskim zapisał się on na uniwersytet w Krakowie i był jednym z pierwszych cystersów polskich, którzy podjęli naukę zgodnie z zaleceniem papieża oraz opata generalnego, aby studiowali teologię w Krakowie. 29 stycznia 1432 r. został promowany na doktora teologii w Krakowie jako pierwszy cysters z polskiej prowincji zakonnej, co podkreślił w mowie z tej okazji. Od tego czasu był profesorem uniwersytetu krakowskiego. Razem z całą uczelnią należał do grona zwolenników koncyliaryzmu. Krytykował stosunki panujące w Kościele. Postulował intensywne wysiłki reformatorskie dotyczące klasztorów. Opracował program reform, który – ostatecznie zredagowany przez Tomasz Strzemińskiego – wysłano na sobór do Bazylei⁸⁵.

Klasztor cystersów w Mogile powstał między 1218 a 1225 rokiem jako fundacja rodu Odrowążów, przy czym faktycznym jego inicjatorem był biskup krakowski Iwo Odrowąż. Do nowego opactwa wprowadzono zakonników z Lubiąża. Klasztor cystersów w Mogile jest obok

⁸³ Konstanty Klemens Jażdżewski, *Problem średniowiecznej szkoły w klasztorze cystersów w Henrykowie*, [w:] *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, red. Jerzy Strzelczyk, Poznań 1987, s. 361–362; Krzysztof Kaczmarek, *Szkoły i studia w polskich klasztorach cysterskich*, [w:] *Monasticon Cisterciense...*, s. 172 oraz 178–179; Marian Kanior, „*Ora et labora*”. *Istota życia mniszego w zakonie cysterskim*, [w:] *Cystersi w Jędrzejowie. Rola klasztoru w społeczności lokalnej. Materiały z konferencji „Cystersi w życiu i kulturze społeczności lokalnej”*, Jędrzejów 5 IX 1998, red. Krzysztof Ślusarek, Jędrzejów 1999, s. 16; Konstanty Hoszowski, *Obraz życia i zasług...*, s. 20; tenże, *Poczet opatów...*, s. 94; Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 15; Hugo Leszczyński, *Studia w klasztorach cysterskich XIII–XIX wieku*, [w:] *Historia i kultura cystersów...*, s. 347; Jerzy Wolny, *Kaznodziejstwo*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 1, red. Marian Rechowicz, Lublin 1974, s. 278 i 284 oraz 290; Niward Stanisław Karsznia, Korneliusz Jackiewicz, *Sanktuarium Krzyża Świętego w Nowej Hucie – Mogiła. Przewodnik po opactwie cystersów*, Kraków 1980, s. 14; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 118; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, s. 103–104.

⁸⁴ O innych wspomnimy przy omawianiu osób pracujących w skryptorium klasztornym.

⁸⁵ Kazimierz Lepszy, *Jakub z...*, s. 363.

Szczyrzyca jedynym, który zachował ciągłość historyczną i nie uległ nigdy kasacie. Jego dzieje w średniowieczu można podzielić na dwa podstawowe okresy – implantacji (1222/1225–1390) i wzrostu znaczenia politycznego, kościelnego oraz kulturalnego (1390–1503). Generalnie utrzymywał on dobre stosunki z panującymi, wśród których do szczególnych przyjaciół klasztoru zaliczyć trzeba Bolesława Wstydliwego, Wacława czeskiego, Kazimierza Wielkiego, Jadwigę Andegawenkę, Władysława Jagiełłę i Kazimierza Jagiellończyka. Również dobre stosunki łączyły cystersów z duchowieństwem diecezji krakowskiej, szczególnie z Iwonem Odrowążem, Prandotą, Janem Muskatą i Zbigniewem Oleśnickim. W wieku XV cystersi z klasztoru w Mogile zaliczali się do elity duchowieństwa małopolskiego. W rozwoju gospodarczym majątku początkowo wzrost osiągnęto dzięki nadaniom, a od roku 1266 zwiększył się udział własnej inicjatywy w postaci kolonizacji wsi oraz zakupów i wymiany dóbr. Dzięki temu uposażenie opactwa pod koniec XIII stulecia było wyższe od fundacyjnego. Klasztor rozwijał się też kulturalnie. Jego budynek stanowi do dzisiaj przykład klasztornej architektury średniowiecznej. Mimo pewnej przebudowy w okresie baroku zachowano liczne pozostałości średniowieczne. Dzięki temu możemy poznać podstawowe fazy jego rozbudowy. Miała ona początek już w wieku XIII, a kontynuowano ją z rozmachem w stuleciu XIV dzięki wsparciu Kazimierza Wielkiego. Niestety w następnym stuleciu doszło do zniszczeń spowodowanych trzęsieniem ziemi i pożarami. Klasztor jednak nie tylko odbudowano, ale i rozbudowano, dzięki czemu nastąpił dwukrotny wzrost powierzchni opactwa. Wiek XV zaznaczył się podniesieniem znaczenia konwentu na polu edukacji i nauki. Wiązało się to z powołaniem na uniwersytecie w Krakowie studium generalnego dla cystersów z Polski, Europy Środkowej i Wschodniej. Opaci z Mogiły opiekowali się tym studium, ale też prawami całego uniwersytetu. W tych czasach studiował w Krakowie, a następnie prowadził działalność naukowo-dydaktyczną wybitny przedstawiciel tego klasztoru – Jakub z Paradyża. Był on pierwszym cystersiem z Polski promowanym na doktora teologii uniwersytetu krakowskiego, a później profesorem tej uczelni. Zasłynął jako zwolennik reform w Kościele i propagator koncyliaryzmu.

2. *Skryptorium – definicja, organizacja i jego rola*

Próby zdefiniowania pojęcia „skryptorium” początkowo opierały się na czynnikach drugorzędnych, takich jak pomieszczenie czy nawet jego wyposażenie. Skryptorium widziano jako salę przeznaczoną

do prac pisarskich w klasztorze, ewentualnie jako specjalny stolik do pisania lub służący do tego rylec. Takie podejście pomijało rzecz najważniejszą – podmiot – piszące osoby. Nie da się zaprzeczyć, że jeśli w skryptorium powstawały dzieła pisarskie, to samo wyposażenie do tego nie wystarczało. Najważniejszym elementem definicji musi być zatem wykorzystujący je podczas pisania człowiek. Prowadzone od lat 90. ubiegłego stulecia badania nad skryptoriami cystersów pozwoliły na zbudowanie definicji ujmującej pojęcie „skryptorium” pod względem personelu oraz organizacji pracy. W tym układzie termin ten należy rozumieć jako zespół klasztornych pisarzy (ale mogła być to także nawet jedna osoba), o których działalności świadczą ich dzieła. Trzeba przy tym dodać, że istnienie osób piszących w klasztorze często nie było poświadczane nazewnictwem ich funkcji oraz stanowisk (np. notariusz, pisarz). Nieraz obowiązki pisarskie pełniono okresowo, a skryptorium mogło przez dłuższy czas nie działać, chociaż taki obraz może wynikać tylko ze stanu zachowania źródeł – część rękopisów mogła zagać. Pisarze klasztorni działali w dwóch grupach, z których jedna sporządzała kodeksy, druga zaś dokumenty. Należy przy tym podkreślić, że w przypadku tego drugiego kręgu można czasami wyróżnić odrębną grupę redaktorów dyplomów. Krótko mówiąc, skryptorium to zespół pisarzy klasztornych podzielonych na dwa kręgi w związku z wykonywanymi zadaniami. Jedni sporządzali kodeksy na potrzeby naukowe, literackie i sakralne, drudzy odpowiadali za wykonanie dokumentów. Na ogół nie spotykamy się z sytuacją, żeby ci sami pisarze sporządzali oba rodzaje rękopisów. Podział taki wydaje się ścisły. Jego istnienie nie oznacza, że nie można mówić o jednym skryptorium, ponieważ widzimy wspólnotę graficzną – podobieństwa w piśmie dokumentów i ksiąg⁸⁶. W wieku XIV zaczęto odróżniać iluminatora od pisarza (*scriptor*). Jednak wachlarz prac iluminatorskich bywał bardzo szeroki – obok dekoracji wykonywano ozdobne inicjały i rubryki. Zdarzało się nawet, że iluminatorzy oraz pisarze – kaligrafowie wykonywali w budynkach polichromie. Iluminacje w kodeksie mogły być sporządzane przez jedną lub więcej osób. Bywało, że kopista był sam iluminatorem⁸⁷. Do zakonów o długich i dobrych tradycjach iluminatorskich należeli właśnie cystersi⁸⁸.

⁸⁶ Andrzej Wałkowski, *Skryptoria...*, s. 406–407; tenże, *Skryptorium – co rozumiemy...*, s. 11–12 oraz 19 (tam dalsza literatura); tenże, *Skryptorium*, s. 318–320.

⁸⁷ Barbara Miodońska, *Organizacja i technika pracy iluminatorów małopolskich w latach 1400–1420*, [w:] „*Symbolae Historiae Artium*”. *Studia z historii sztuki Lechowi Kalinowskiemu dedykowane*, Warszawa 1986, s. 330 oraz 342; Barbara Góra, *Kronika Klasztoru Świętego Zakonu Cystersów w Pelplinie jako źródło informacji o skryptorium i bibliotece*, [w:] *Biblioteki i skryptoria...*, s. 96.

⁸⁸ Barbara Miodońska, *Organizacja i technika...*, s. 329.

Co było przyczyną powstania skryptoriów? U źródeł ich genezy leżała potrzeba powiększenia księgozbioru w opactwie, a głównym tego sposobem było kopiowanie we własnym zakresie⁸⁹. Tak było również w Mogile⁹⁰. Szczególny wzrost produkcji ksiąg w skryptoriach przypadł w Polsce na wiek XIV i XV, przy czym na tym polu obok benedyktynów przodowali cystersi. Należy zaznaczyć, że około 80% średniowiecznych manuskryptów w polskich księgozbiórach pochodzi z XV stulecia. Jeśli nawet taki stan rzeczy jest wynikiem strat, to odbija on skalę samego zjawiska spowodowanego wzrostem alfabetyzacji społeczeństwa. Trzeba przy tym zaznaczyć, że wynalezienie druku w wieku XV nie oznaczało automatycznego końca skryptoriów – nadal wykonywano w nich duże rękopisy liturgiczne⁹¹.

Jeśli chodzi o dyplomy, to w czasach, kiedy państwowe ośrodki władzy miały słabo wykształcone kancelarie, zakony sporządzały dokumenty różnych wystawców na rzecz własnych klasztorów. Na tym polu także przodowali cystersi. Rozkwit dokumentu cysterskiego odbiorcy przypadł w Polsce na pierwszą połowę wieku XIII. Trzeba przy tym dodać, że dyplom miał w przypadku tego zakonu charakterystyczną formę opracowania graficznego pisma i stylistyki tekstu. Dzięki temu jest on łatwo rozpoznawalny. Wysoki poziom kancelaryjny cysterskich skryptoriów oddziaływał na organizację kancelarii dworskich. Okrzepnięcie kancelarii świeckich władców przyniosło stopniowe ograniczenie dokumentu klasztornego odbiorcy, co dotyczyło także cystersów, a zjawisko to widoczne jest w Polsce od lat 70. wieku XIII. Skryptoria skupiły się od tego czasu na działalności wewnętrznej, takiej jak własna korespondencja, dokumenty opatów, a przede wszystkim na piśmiennictwie liturgicznym i literackim⁹².

Zachodzi pytanie, dlaczego w ramach skryptorium ukształtowały się dwa odrębne kręgi pisarzy kodeksów i dokumentów. Wydaje się, że wynikało to z odmiennych wymagań stawianych skrybom przy tego rodzaju rękopisach, ponieważ

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ Tejże, *Małopolskie malarstwo...*, s. 88.

⁹¹ Krzysztof Morajko OCist., *Charyzmat zakonu cystersów*, Kraków 2006, s. 327; Marta Kusznerewicz-Mikś, *Studia cystersów mogiłskich na uniwersytecie krakowskim w XV wieku*, „Studia Historyczne” 2000, R. 43, s. 568; Rafał Witkowski, „Ars scribendi” w opactwach cysterskich na Pomorzu w średniowieczu, [w:] *Biblioteki i skryptoria...*, s. 27–28; Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 25; Tadeusz Miazga, *Skryptorzy ksiąg chóralnych w Polsce*, „Studia Sandomierskie” 1982, t. 3, s. 307.

⁹² Maria Bielińska, *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa 1977, s. 275–278; Katarzyna Gralak, *Monastyczna kultura piśmienna. Polski krąg cysterski*, „Przegląd Humanistyczny” 2004, R. 48, nr 1, s. 63; Andrzej Walkowski, *Skryptoria...*, s. 71; o możliwości rozpoznania stylistyki tekstu ośrodka pisarskiego i redaktora dokumentu – por. Agnieszka Gut, *Formularz dokumentów książąt zachodniopomorskich do połowy XIV wieku*, Szczecin 2002, s. 246.

„skopiowanie eleganckiej księgi wymagało od pisarza posiadania w zakresie kaligrafii szczególnych predyspozycji. Takich ludzi nie było zbyt wielu. Szkoda było, aby poświęcali oni swój cenny czas na sporządzanie pism dotyczących np. dochodów z karczmy, czy jeździli po włościach opactwa, wizytując wsie i ustalając wysokość pobieranych od nich dziesięcin, w celu wprowadzenia tych danych do dokumentu. Lepiej było zatrzymać ich w klasztorze i zapewnić im spokój potrzebny do pracy nad ozdobnym kodeksem. Działalność kancelaryjna wymagała natomiast znajomości spraw związanych z zarządzaniem gospodarką klasztoru. Trzeba było odbywać w tym celu podróże i znać sprawy majątkowe opactwa, które znajdowały swoje odbicie w sporządzanych dokumentach. Odpowiedzialny za to zakonnik nie miał czasu, aby ślezczyć w klasztorze i poświęcać się żmudnej pracy kodeksowego kopisty⁹³.

Ponadto pisarz dokumentów powinien znać zasady sztuki ich redagowania oraz podstawy prawa kanonicznego i rzymskiego⁹⁴.

Początek aktywności mogińskiego skryptorium przypadł na rok 1223, ponieważ wtedy sporządzono w nim pierwszy zachowany dokument. Do roku 1231 w skryptorium spotykamy się z pismem romańsko-gotyckim i wczesnogotyckim, a później króluje wyłącznie uformowany gotyk. Trzeba zaznaczyć, że wpływy lubiąskie na stylistykę tekstu dokumentów są widoczne w latach 20. i 30. wieku XIII. Natomiast zbieżności graficzne widać w ciągu całego XIII stulecia. Od lat 80. tego wieku mamy do czynienia z większą stabilizacją personalną. Mniej więcej w tym okresie (druga połowa lat 70., lata 80.) spotykamy znanych z imienia zakonników pracujących w skryptorium – opata Hermana i brata Ludwika (1277–1283) twórców zaginionego dzisiaj kodeksu *nocturnale cantuale* oraz Engelberta (1283–1287). Skryptorium mogińskie stało na dobrym poziomie, czego dowodzi wysoki udział dyplomów kancelaryjnej proveniencji klasztornej w całej masie dokumentów wydanych na rzecz opactwa (mniej więcej 74%), świadczenie technicznych usług na rzecz publicznego notariatu, a jego aktywizacja nastąpiła dość wcześnie. Miało ono podobny poziom do skryptoriów lubiąskiego i henrykowskiego⁹⁵. Spadek aktywności pisarskiej cystersów na polu dokumentów, widoczny od lat 70. wieku XIII, wynikający z ukształtowania się i wzrostu poziomu kancelarii świeckich⁹⁶ nie oznaczał, że przestali oni pisać. Skupiono się na sporządzaniu kodeksów, których liczba (jak wyżej wspomniano) rosła od wieku XIV, a zwłaszcza XV. Upowszechniał

⁹³ Andrzej Wałkowski, *Skryptorium – co rozumiemy...*, s. 17.

⁹⁴ Rościśław Żerelik, *Urzednicy skryptoriów klasztornych na Śląsku do końca pierwszej połowy XIV wieku. Ze studiów nad działalnością dyplomatyczną klasztorów śląskich*, „Sobótka”, 1989, R. 44, z. 4, s. 560 (z przyp. 11).

⁹⁵ Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...*, s. 186–187.

⁹⁶ Maria Bielińska, *Dyplomatyka wieków...*, s. 275 i 277; Katarzyna Gralak, *Monastyczna kultura...*, s. 63.

się w tym czasie papier⁹⁷. Dotyczyło to także klasztoru w Mogile. Aktywizacja mogła być wymuszona stopniowym niszczeniem się księgozbioru, a przede wszystkim pożarem, który w 1447 r. spowodował znaczne straty w zakonnej bibliotece⁹⁸. Katalog opisujący rękopisy mogińskie, autorstwa Kazimierza Kaczmarczyka i Gerarda Kowalskiego, wydaje się potwierdzać ten pogląd. Wśród zanotowanych średniowiecznych manuskryptów około 30 pochodzi z XV stulecia, w tym większość z jego drugiej połowy. Poza wyjątkami nie znajdziemy tam kodeksów z wcześniejszego okresu⁹⁹.

Przez skryptorium należy rozumieć grupę piszących zakonników (ewentualnie jednego mnicha). W grupie tej można wyróżnić dwa osobno działające kręgi – pisarzy dokumentów i kodeksów. Od XIV stulecia obserwujemy oddzielanie się funkcji iluminatora od zadań kopisty. Skryptoria cysterskie były do lat 70. wieku XIII bardzo aktywne na polu kancelaryjnym. Spadek ich aktywności w tej dziedzinie wynikał z tego, że kancelarie władzy świeckiej stały się z czasem w tym zakresie zupełnie samodzielne, wypierając dokument klasztornej odbiorcy. Trzeba jednak podkreślić, że zjawisko to nie dotyczyło kodeksów. Sporządzana w nich liczba ksiąg rękopiśmiennych rosła od XIV, a szczególnie w XV stuleciu. Mogińskie skryptorium rozpoczęło swoją działalność już w roku 1223, czyli od początku istnienia klasztoru i należało do dobrze zorganizowanych (podobnie jak w macierzystym Lubiążu, czy w Henrykowie). W latach 70. i 80. wieku XIII osiągnęło stabilizację i z tego też okresu znamy z imienia pierwszych jego pracowników – pisarza Ludwika, opata Hermana oraz Engelberta. W świetle zachowanej podstawy źródłowej szczególnie wzrost produkcji można zakładać w drugiej połowie XV stulecia, po pożarze klasztoru w roku 1447, który zubożył księgozbiór opactwa.

3. Osoby pracujące w średniowiecznym skryptorium w Mogile

3.1. Herman, opat klasztoru cystersów w Mogile

Jest on wymieniony przez kronikę klasztorną Mikołaja z Krakowa razem z bratem Ludwikiem. Mieli wspólnie sporządzić kodeks *nocturnale cantuale*. Fragment mówiący o ich pracy brzmi następu-

⁹⁷ Krzysztof Morajko, *Charyzmat zakonu...*, s. 327; Rafał Witkowski, „*Ars scribendi*” w opactwach cysterskich..., s. 27–28.

⁹⁸ Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 25 i 88.

⁹⁹ Por. *Katalog archiwum...*, s. 238–259.

jąco: *Hic abbas Claretumbe [Herman] comparavit librum »nocturnale cantuale« per manus fratris Ludovici scriptum*¹⁰⁰. Jest to najstarsza wzmianka o osobach pracujących w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile¹⁰¹. Wspomniany Herman był opatem. Pontyfikat swój rozpoczął w roku 1277. Trwał on sześć lat, aż do śmierci, która nastąpiła 3 marca 1283 r.¹⁰² Można przyjąć, że najprawdopodobniej był on Niemcem, ponieważ opactwo w Mogile stanowiło filię klasztoru lubiąskiego, utworzonego przez cystersów sprowadzonych z Pforty nad Soławą¹⁰³. Pochodzenie społeczne opata Hermana nie jest nam znane, ale posługując się analogią dotyczącą średniowiecznych klasztorów kanoników regularnych na Śląsku można założyć, że zaliczał się on do mieszczaństwa¹⁰⁴. Zapewne miał około 20 lat stażu w zakonie, ponieważ na ogół tacy zakonnicy zostawali opatami, jego wiek mógł wynosić około 40, maksymalnie 50–60 lat, kiedy to w średniowiecznym społeczeństwie osiągnano najwyższe urzędy¹⁰⁵.

Zachodzi pytanie, jaką rolę odegrał w skryptorium opat Herman. Cytowany powyżej fragment kroniki Mikołaja z Krakowa *Hic abbas Claretumbe [Herman] comparavit librum »nocturnale cantuale« per manus fratris Ludovici scriptum*¹⁰⁶ wskazuje, że chodzi o kodeks związany z liturgią godzin nocnych. Tym samym pełny tytuł sporządzonego dzieła mógłby brzmieć: *Liber nocturnale cantuale*¹⁰⁷. Jednak księga ta nie zachowała się do naszych czasów, a cytowana nota jest jedyną o niej wzmianką¹⁰⁸. Zadanie, jakie wykonał Herman w związku z jej

¹⁰⁰ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440; Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 223.

¹⁰¹ Por. Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów...*, s. 186.

¹⁰² Tenże, *Kodeks, którego...*, s. 225–226; Marcin Starzyński, „*Nomina abbatum*”..., s. 146–147; tenże, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 92; Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 306; *Excerpta...*, s. 807–808.

¹⁰³ Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 92; Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 90–91; tenże, *Obraz życia i zasług...*, s. 11; Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 306; Waldemar P. Könighaus, *Die Zisterzienserabtei Leubus in Schlesien von ihrer Gründung bis des 15. Jahrhunderts*, Wiesbaden 2004, s. 230–231; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria...*, s. 29 (tam dalsza podstawa w postaci literatury); tenże, *Kodeks, którego...*, s. 226.

¹⁰⁴ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*; por. Anna Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni na Śląsku*, Opole 1999, s. 56–57.

¹⁰⁵ Por. Anna Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni...*, s. 57–59 z Marek Cetwiński, *Wstęp do teorii pokoleń. Kryterium chronologiczne i zagadnienia pokrewne w genealogii*, [w:] tenże, *Śląski tygiel*, Częstochowa 2001, s. 29; Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 226.

¹⁰⁶ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440.

¹⁰⁷ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 223.

¹⁰⁸ Tamże, s. 221 oraz 229.

powstaniem, jest zawarte w wyrazie *comparavit*¹⁰⁹. Jednak słowo to ma wiele znaczeń. Możemy je rozumieć jako „kupił”, „ustanowił” (tzn. „poleciał”) lub „zamówił”¹¹⁰. Czyżby opat Herman zakupił wspomnianą księgę? Naszym zdaniem nie mamy do czynienia z zakupem ani zleceniem zewnętrznym wykonania wspomnianej księgi. Taka forma pozyskiwania kodeksów była właściwa dla klasztorów późnego średniowiecza, wcześniej zaś, także w wieku XIII, księgi mnisi na ogół sami kopiowali w skryptoriach klasztornych¹¹¹. Nie ma podstaw do zakładania, że wykonujący pracę pisarz Ludwik pochodził z zewnątrz – przeciwnie, określenie go „bratem” w kronice klasztornej opactwa cystersów w Mogile sugeruje, że był on tam zakonnikiem¹¹². Czyżby więc słowo *comparavit* miało oznaczać polecenie wewnętrzne („ustanowić”) ¹¹³. W tym przypadku Herman byłby tylko osobą wydającą polecenie spisania księgi pisarzowi Ludwikowi. Takie tłumaczenie wydaje się również mało prawdopodobne. Osoby pracujące w skryptoriach cysterskich podlegały zgodnie z 85. statutem kapituły generalnej zakonu bezpośrednio opatowi¹¹⁴. Uważamy zatem, że podejmowanie pisania za wiedzą i zgodą opata było tak oczywiste, że nie wymagało jakiegokolwiek komentarza w klasztornej kronice. Dysponujemy natomiast notą z kodeksu spisanego w wieku XIII, w klasztorze cystersów w Kamieńcu Żąbkowickim. Nota ta mówi, że jego pisarzem oraz iluminatorem był Piotr z Grimma w Saksonii¹¹⁵. Nie ma natomiast w niej zawartej informacji, iż pracował on z polecenia opata, a przecież nie wykonywał takiej pracy samowolnie¹¹⁶. Może się wydawać, że stosunkowo najbliższy

¹⁰⁹ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440.

¹¹⁰ Por. *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 2, red. Marian Plezia, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1967, s. 713–715, z: Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440.

¹¹¹ Por. Edward Potkowski, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa 1984, s. 116–118; Andrzej Wałkowski, *Biblioteka klasztorna jako miejsce pracy średniowiecznego uczonego. Rozważania na tle badań piśmiennictwa cystersów*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 2005, t. 83, s. 113–114; tenże, *Kodeks, którego...*, s. 226–227.

¹¹² Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 227; Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440.

¹¹³ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440 ze *Słownik łaciny średniowiecznej...*, s. 714–715.

¹¹⁴ Maria Bielińska, *Dyplomatyka wieków...*, s. 276; Kazimierz Bobowski, *Skryptorium dokumentowe klasztoru...*, s. 17 i przyp. 11.

¹¹⁵ Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163–1642)*, Wrocław 1992, s. 225, przyp. 125; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria...*, s. 361.

¹¹⁶ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 227.

prawdy jest Marcin Starzyński, według którego opat Herman skompilował *nocturnale cantuale*¹¹⁷. W tym układzie *comparavit* można przetłumaczyć jako „zestawił”, co oznaczałoby właśnie sporządzenie kompilacji¹¹⁸. Rola Hermana zostałaby więc ograniczona do wybrania utworów, które następnie przepisałby pisarz Ludwik. Opat nie byłby ich autorem¹¹⁹. Jednak i taką wizję roli opata Hermana można zakwestionować. Kronika Mikołaja z Krakowa omawiając jego pontyfikat, na samym początku wymienia wykonanie przez niego z Ludwikiem *nocturnale cantuale*, nawet przed informacją o nadaniu prawa do lokacji Kacic i Prandocina¹²⁰. To chyba zbyt wiele jak na zwykłą kompilację. W tym układzie wydaje się, że rola Hermana w powstaniu ww. dzieła była większa i miała twórczy charakter. Jeśli przyjmiemy jeszcze inne znaczenie słowa *comparavit* jako „obmyślił”, „sporządził”, „wymyślił” lub „zrobił”¹²¹, to mógł być on poetą, a może nawet kompozytorem. W tej sytuacji kodeks *nocturnale cantuale* byłby wyrazem jego literackiej twórczości¹²². Aktywność literacka i kompozytorska w zakonie cystersów nie była czymś nadzwyczajnym. Można wskazać tak znane przykłady, jak św. Bernard z Clairvaux, Alan z Lille czy – jeśli chodzi o grunt polski – Walenty z Wieliczki i Jan Nucius¹²³. W skryptoriach cysterskich pracowali wykształceni ludzie, a w macierzystym wobec Mogiły klasztorze lubiąskim tworzone wierszowane utwory zawierające heksametry¹²⁴. Ten ostatni pogląd ma jednak także słabą stronę, ponieważ poza jedną wzmianką w kronice Mikołaja z Krakowa nie mamy żadnej innej informacji o twórczości Hermana. Nie zachowały się jego

¹¹⁷ Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 92–93.

¹¹⁸ Por. tamże z Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440, a także *Słownik łaciny średniowiecznej...*, s. 715.

¹¹⁹ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 227.

¹²⁰ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440.

¹²¹ Por. tamże ze *Słownik łaciny średniowiecznej...*, s. 714–715.

¹²² Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 228.

¹²³ Teresa Michałowska, *Średniowiecze...*, s. 217, 255, 588 i 688; Thomas Merton, *Ostatni z Ojców. Święty Bernard z Clairvaux. Encyklika „Doctor Mellifluus”*, Skoczów 2004, s. 63; Ernst Robert Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, Kraków 1997, s. 126–130; Herman Josef Roth, *Bauplastischer Pflanzenschmuck in der Cistercienser – Architektur*, [w:] *Die Cistercienser. Geschichte. Geist. Kunst*, wyd. Ambrosius Schneider, Köln 1986, s. 518; Tadeusz Maciejewski, *Kultura muzyczna cystersów w Polsce od średniowiecza aż po barok*, „Nasza Przeszłość” 1994, t. 83, s. 509–510; Franciszek Wolnik, *Liturgia śląskich cystersów w średniowieczu*, Opole 2002, s. 290.

¹²⁴ Krzysztof Kaczmarek, *Szkoły i studia...*, s. 179; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria...*, s. 87; Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i...*, s. 108–115; o Mogiłę jako filii Lubiąża pisał np. Waldemar P. Könighaus, *Die Zisterzienserabtei Leubus...*, s. 231.

utwory. Sama księga *nocturnale cantuale* zaginęła – nie możemy więc poddać jej analizie literaturoznawczej i muzykologicznej. Wiadomości o niej pochodzą z niezbyt jasnej wzmianki, która nie pozwala na określenie w sposób pewny roli Hermana¹²⁵.

Można jednak na jej podstawie datować czas powstania ww. kodeksu *nocturnale cantuale*. Umieszczenie informacji o nim na początku opisu rządów Hermana nie dowodzi, że ta zaginiona księga powstała w 1277 lub 1278 r., chociaż taka możliwość istnieje. Kolejność opisywanych przez Mikołaja z Krakowa przypadków nie zawsze pokrywa się z ich chronologią. W kronice mówi on np. o zezwoleniu na lokację wsi według prawa niemieckiego udzielonego w roku 1278 i zaraz potem wspomina inny przywilej zwalniający Kacice z przewodu, wydany w 1276 r.¹²⁶ W tej sytuacji najbezpieczniej jest przyjąć czas powstania *nocturnale cantuale* i aktywności pisarskiej opata Hermana ramowo, zgodnie z jego pontyfikatem na lata 1277–1283¹²⁷.

O działalności pisarskiej opata Hermana wiemy tylko z niezbyt jasnej noty zawartej w kronice Mikołaja z Krakowa. Mówi ona o jego współpracy z pisarzem Ludwikiem nad kodeksem *nocturnale cantuale*. Kodeks ten nie zachował się do naszych czasów, a wzmianka o nim w kronice jest jedynym śladem jego istnienia. Tym samym nie jest możliwe określenie w sposób pewny, na czym polegała praca Hermana. Istnieją na ten temat dwa prawdopodobne poglądy. Pierwszy Marcina Starzyńskiego mówiący, że opat Herman był kompilatorem zbioru utworów, które wybrał i polecił przepisać pisarzowi Ludwikowi. Naszym zdaniem możliwa jest i druga teza. Zgodnie z nią Herman byłby twórcą (kompozytorem i poetą) utworów skopiowanych przez pisarza Ludwika jako kodeks *nocturnale cantuale*. Ponieważ księga ta zginęła, nie można wykluczyć żadnej z tych możliwości. Czas powstania kodeksu należy określić ramowo na lata 1277–1283.

3.2. *Brat Ludwik*

Został on wymieniony w kronice Mikołaja z Krakowa obok opata Hermana jako ten, który własnoręcznie spisał kodeks *nocturnale cantuale*¹²⁸. W świetle zapisów tej kroniki był on kopistą. Wprawdzie nie mamy przy jego imieniu wymienionych funkcji pisarskich, takich jak np. *scriptor* ewentualnie *scriba*, ale stwierdzenie [...] *per manus fratris Ludovici scriptum* nie pozostawia żadnych wątpliwości, że sporządził

¹²⁵ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 221 oraz 228.

¹²⁶ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440.

¹²⁷ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 223.

¹²⁸ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440.

on czystopis zaginionej księgi *nocturnale cantuale*¹²⁹. Jedynym przekazem co do jego aktywności jest ww. wzmianka o współpracy z omówionym już opatem Hermanem, która pozwala datować aktywność Ludwika na lata 1277–1283¹³⁰. Poza tym o Ludwiku nie wiemy nic i skazani jesteśmy tylko na domysły. Na podstawie analogii ustaleń dotyczących zwyczajów zakonnych w innych klasztorach możemy przypuszczać, że wstępując do zakonu miał on od 23 do około 25 lat¹³¹. Będąc kopistą zaliczał się do pełnoprawnych członków konwentu w Mogile, o czym świadczy nazwanie go w kronice „bratem”. Ponieważ nie nazwano go „ojcem” lub „seniorem”, to nie mógł mieć zbyt długiego stażu w zakonie (raczej staż ten liczył poniżej 20 lat)¹³². Jako pisarz miał od 25 do 30 lat, lecz nie więcej niż 45. Taki wiek oznaczał doświadczonego zakonnika, ale na tyle młodego (dobry wzrok), aby mógł on pracować jako kopista¹³³. Jeśliby prace nad *nocturnale cantuale* rozpoczął około roku 1278¹³⁴ to jego nowicjat w zakonie przypadłby na lata 50. lub 60. wieku XIII¹³⁵.

3.3. *Engelbert, mnich lubiąski, opat klasztorów cysterskich w Mogile i Byszewie – Koronowie*

Źródła notują go jako opata klasztoru w Mogile od roku 1283. Najwcześniejszy dokument wymieniający Engelberta na tej godności został wystawiony 25 kwietnia tegoż roku¹³⁶. Potem spotykamy go w dokumentach z 31 marca i 23 kwietnia 1286 r.¹³⁷ Kronika Mikołaja z Krakowa datuje jego pontyfikat na lata 1283–1290¹³⁸. Natomiast *Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis* wskazują tylko datę dzienną jego śmierci – 5 kwietnia¹³⁹.

¹²⁹ Por. tamże z Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 228.

¹³⁰ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 223 oraz 228. Na lata 1277–1283 przypadał pontyfikat opata Hermana, z którym współpracował nad kodeksem *nocturnale cantuale* brat Ludwik. Czas powstania tego kodeksu datowano ramowo na ten okres.

¹³¹ Por. Anna Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni...*, s. 94.

¹³² Por. tamże, s. 58 oraz 93 z Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440.

¹³³ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 229.

¹³⁴ Por. *Katalog archiwum...*, s. XXII; Hieronim Feicht, *Muzyka liturgiczna w polskim średniowieczu*, „Musica Media Aevii” 1965, t. 1, s. 40; Władysław Semkowicz, *Paleografia łacińska*, Kraków 2002, s. 363 oraz 516.

¹³⁵ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 229.

¹³⁶ *Zbiór Dyplomów Klasztoru Mogilskiego przy Krakowie*, wyd. Eugeniusz Janota, Kraków 1865 [dalej: ZDKM], nr 35.

¹³⁷ ZDKM, nr 37 i 61.

¹³⁸ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 441.

¹³⁹ *Excerpta...*, s. 808.

Engelbert początkowo był zakonnikiem lubiąskim. Ponieważ tamtejszy klasztor stanowił filię opactwa w Pforcie nad Soławą, możemy przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że był on Niemcem¹⁴⁰. W roku 1283 przeniósł się z Lubiąża do klasztoru w Mogile obejmując tu stanowisko opata. Ponieważ jego poprzednik zmarł 3 marca 1283 r., Engelbert zaś po raz pierwszy jest poświadczony na tym stanowisku 25 kwietnia tego roku, to jego przeniesienie nastąpiło między 3 marca a 25 kwietnia¹⁴¹. Jako opat w Mogile Engelbert okazał się dobrym gospodarzem, o czym świadczą: uregulowanie praw i obowiązków sołtysów oraz osadników w Prandocinie, korzystna dla klasztoru wymiana dóbr z księciem opolskim i oświęcimskim Przemysławem czy wygrany proces sądowy o dziesięcinę z Czyżyn, a także uzyskanie od Leszka Czarnego poświadczenia immunitetu, jak i zezwolenia na lokację na prawie niemieckim w dobrach opactwa¹⁴². Był tak dobrym gospodarzem i przełożonym opactwa, iż otrzymał funkcję opata w Byszewie. Zgodnie z tradycją tamtejszego klasztoru objął obowiązki 3 kwietnia 1288 r., ale w dokumentach byszewskich widzimy go dopiero 23 kwietnia owego roku. Tam także był jednostką wybitną, regulując sprawy majątkowe klasztoru, a przede wszystkim przenosząc go do Koronowa. Zmęczony obowiązkami zrezygnował ze stanowiska i postanowił powrócić do macierzystego Lubiąża. Zmarł jednak w Łądzie 17 lutego 1290 r., co zanotował tamtejszy nekrolog¹⁴³. Jednak zdaniem Dariusza Karczewskiego śmierć Engelberta nie nastąpiła w Łądzie. Inna jest też zdaniem tegoż badacza jej data – 14 czerwca 1289 r. Wspomniany autor uważa, że fakt wymienienia Engelberta w nekrologu łądzkim nie jest dowodem, że tam zmarł, ponieważ u cystersów istniał zwyczaj wpisywania do nekrologu także opata innego klasztoru. Sam Engelbert do tego nie

¹⁴⁰ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 11; tenże, *Poczet opatów...*, s. 91; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria...*, s. 29 (gdzie dalsza literatura).

¹⁴¹ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440 oraz *Excerpta...*, s. 808 z ZDKM, nr 35; Zofia Kozłowska-Budkowa, *Engelbert*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 270; Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...*, s. 176.

¹⁴² Marcin Starzyński, *Nomina abbatum...*, s. 147; ZDKM, nr 35–37 oraz 61.

¹⁴³ Konstanty Klemens Jażdżewski, *Engelberci czy Engelbert? W związku z autorstwem pierwszego Żywota św. Jadwigi Śląskiej (druga połowa XIII wieku)*, [w:] *Mente et litteris*. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich, Poznań 1984, s. 192–194; Krystyna Zielińska-Melkowska, *Opat byszewsko-koronowski Engelbert i jego Żywot św. Jadwigi Śląskiej*, „Nasza Przeszłość” 2001, t. 96, s. 43–44 i 49; Marcin Starzyński, *Nomina abbatum...*, s. 147; tenże, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 93–94; Franciszek Sikora, *Upadek fundacji cysterskiej w Szpetalu i początki odnowionego klasztoru byszewskiego*, „Zapiski historyczne” 1975, t. 40, z. 2, s. 16 (200) i przyp. 24; Zofia Kozłowska-Budkowa, *Engelbert*, s. 270.

był kimś obcym dla klasztoru w Łądzie, ponieważ przebywał w nim 24 sierpnia 1288 r.¹⁴⁴

Engelbert wydaje się postacią dość tajemniczą, o czym mogą świadczyć chociażby przytoczone wyżej rozbieżności co do miejsca i daty jego śmierci. Dodatkowo sprawę komplikuje fakt, że ani kronika Mikołaja z Krakowa, ani *Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis* nie mówią nic o jego lubiańskim pochodzeniu, ani o objęciu opactwa w Byszewie¹⁴⁵. Czyżby chodziło o dwie różne osoby?¹⁴⁶ To, że mamy do czynienia z jednym Engelbertem udowodnił już jednak Konstanty Klemens Jażdżewski¹⁴⁷. Jest jeszcze inna wskazówka, że była to jedna osoba. Dokumenty powstałe w skryptorium klasztornym, kiedy Engelbert sprawował urząd opata w Mogile spisywała ta sama ręka, efekty pracy której spotykamy w późniejszych dyplomach klasztoru byszewskiego. Pochodzą one z czasów, gdy Engelbert kierował właśnie opactwem w Byszewie. To może świadczyć o tożsamości Engelberta, opata klasztoru w Mogile, a następnie w Byszewie¹⁴⁸. Trzeba przy tym dodać, że wspomnianą rękę pisarską widzimy też w skryptorium lubiańskim¹⁴⁹. Jej praca łączy kolejno klasztor w Mogile, Byszewie i Lubiążu, gdzie okazała się stosunkowo najaktywniejsza. Spotykamy ją stale w dokumentach Engelberta – i w Mogile i w Byszewie. Natomiast jej obecność w Lubiążu może świadczyć także o związku wspomnianego Engelberta z klasztorem lubiańskim i wspiera pogląd o jego tamtejszej profesji¹⁵⁰. Możemy więc traktować Engelberta – lubiańskiego zakonnika, później opata w Mogile, a następnie w Byszewie jako jedną i tę samą osobę.

Swoją działalność pisarską Engelbert rozpoczął jeszcze jako zakonnik w klasztorze lubiańskim. W latach 1262–1267 napisał zaginiony

¹⁴⁴ Dariusz Karczewski, *Tradycja fundacyjna klasztoru cystersów w Byszewie (Koronowie)*, [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, red. Andrzej Marek Wyrwa, Józef Dobosz, Poznań 2000, s. 311.

¹⁴⁵ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 440 oraz *Excerpta...*, s. 808.

¹⁴⁶ Por. Konstanty Klemens Jażdżewski, *Engelberci...*, s. 193.

¹⁴⁷ Tamże, s. 189–194.

¹⁴⁸ Por. Karol Mieszkowski, *Studia nad dokumentami katedry krakowskiej XIII wieku. Początki kancelarii biskupiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 35 (przyp. 89) i Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...*, s. 154 (rękę tę określono jako S) z Zofia Kozłowska-Budkowa, *Engelbert*, s. 270.

¹⁴⁹ Andrzej Wałkowski, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...*, s. 154.

¹⁵⁰ Andrzej Wałkowski, *Podobieństwa w praktyce kancelaryjnej klasztorów cysterskich w Mogile i Lubiążu do końca XIII wieku*, [w:] *Pelplin – 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu*, *Materiały z sesji naukowej*, red. Dariusz A. Dekanski, Bernard A. Grenz, Alicja Słyszewska, Andrzej M. Wyrwa, Pelplin–Tczew 2002, s. 122.

obecnie *Żywoł św. Jadwigi*¹⁵¹. Według innej opinii, sformułowanej przez Dariusza Karczewskiego, dzieło to powstało przed rokiem 1262, czyli momentem rozpoczęcia prac komisji badającej dowody świętości księżnej Jadwigi. Było ono przechowywane w bibliotece lubiąskiej jeszcze w wieku XVIII, tradycja zaś autorstwa Engelberta była żywa również w okresie nowożytnym¹⁵². Także w Lubiążu rozpoczął on w latach 1281–1282 prace nad *Kroniką polsko-śląską*, chociaż dzieło to dokończył w Mogile, gdzie od 1283 r. był opatem¹⁵³. To właśnie w Mogile powstała ogólnopolska część tej kroniki, a pisano ją od roku 1283 do 1287¹⁵⁴. Dzieje ogólnopolskie do roku 1202 oparto na zapisach kroniki Wincentego Kadłubka. Ponadto dzieło omawia wydarzenia dotyczące Śląska od roku 1241, a także spotykamy się w nim z fragmentem dziejów powszechnych w postaci wykazu władców niemieckich od Ottona I. Kronika kończy się na roku 1285 opisem otoczenia Krakowa murami przez Leszka Czarnego¹⁵⁵. *Kronika polsko-śląska* zawiera określony program polityczny. Jest nim poparcie cystersów dla książąt dążących do zjednoczenia Polski. Dotyczyło to Piastów śląskich, którym kronika miała dostarczyć informacji na temat ich praw do korony polskiej. Być może dzieło powstało w związku z planami koronacyjnymi Henryka IV Prawego¹⁵⁶. Omawiany przekaz nie zachował się do naszych czasów

¹⁵¹ Konstanty Klemens Jażdżewski, *Engelberci...*, s. 191–192; tenże, *Lubiąż. Losy i kultura...*, s. 102–103; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria...*, s. 332.

¹⁵² Dariusz Karczewski, *Tradycja fundacyjna klasztoru...*, s. 310–311.

¹⁵³ Heinrich von Loesch, *Zum „Chronicon Polono-Silesiacarum”*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1931, Bd. 65, s. 220–223 i 231; por. Zbigniew Wielgosz, „*Kronika polska*” – metoda prezentacji dziejów, [w:] *Dawna historiografia śląska*, Opole 1980, s. 49; tenże, „*Kronika polska*” w twórczości dziejopisarzkiej klasztoru lubiąskiego, [w:] „*Scriptura custos memoriae*”. *Prace historyczne*, red. Danuta Zydorek, Poznań 2001, s. 242 i 246 (utrzymuje, że obie części mają tego samego autora); Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura...*, s. 97–98 i 102–103; Andrzej Wałkowski, *Skryptoria...*, s. 86 oraz 332; tenże, *Biblioteka klasztorna...*, s. 130; tenże, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile...*, s. 72–75; tenże, *Działalność intelektualna skryptorium w Mogile do końca XIII wieku*, „*Folia Librorum*” 2010, t. 16, s. 41.

¹⁵⁴ Por. Heinrich von Loesch, *Zum „Chronicon Polono-...”,* s. 220–223 i 231; Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura...*, s. 102–103; Andrzej Wałkowski, *Biblioteka klasztorna...*, s. 130; tenże, *Skryptoria...*, s. 86; tenże, *Działalność intelektualna...*, s. 41.

¹⁵⁵ Elżbieta Wilamowska, *Kronika polsko-śląska. Zabytek pochodzenia lubiąskiego*, „*Studia Źródłoznawcze*” 1980, t. 25, s. 83 oraz 85; Joseph Gottschalk, *Der historische Wert der Legenda maior de beata Hedwigi*, „*Archiv für schlesische Kirchengeschichte*” 1962, Bd. 20, s. 96; Michał Kaczmarek, *Motywy w dziejopisarstwie cystersów śląskich w XIII wieku*, [w:] „*Mente et litteris*”. *O kulturze...*, s. 146.

¹⁵⁶ Waclaw Korta, *Średniowieczna annalistyka śląska*, Wrocław 1966, s. 357–359; Elżbieta Wilamowska, *Kronika polsko...*, s. 80–81 i 88–90 oraz 94; Zbigniew Wielgosz, „*Kro-*

w wersji oryginalnej i znamy go jedynie z trzech kopii. Najstarsza i jedyna do dziś zachowana, to *Kodeks redigerowski* z XIV stulecia, do tego dochodzą późniejsze i zaginione – *Kodeks królewiecki* (wiek XV) i *Kodeks z Książa* (wiek XVIII)¹⁵⁷.

Engelbert był początkowo zakonnikiem w klasztorze lubiańskim. Od 1283 do 1287 r. był opatem klasztoru cystersów w Mogile. Od roku 1288 został też opatem w Byszewie. Przeniósł konwent cystersów z Byszewa do Koronowa. Później zrezygnował z godności opata. Nie znamy pewnej daty jego śmierci. Literatura naukowa mówi, że mógł zakończyć życie 14 sierpnia 1289, ewentualnie 17 lutego 1290 r. Kronika Mikołaja z Krakowa wskazuje tylko na rok 1290, natomiast *Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis* podają jedynie datę dzienną – 5 kwietnia. Engelbert był autorem zaginionego *Żywotu św. Jadwigi*, który sporządził jeszcze jako zakonnik lubiański, najwcześniej przed rokiem 1262, a być może dopiero w latach 1262–1267. Także w Lubiążu, w latach 1281–1282, rozpoczął prace nad *Kroniką polsko-śląską*, do której ją już jako opat w Mogile między rokiem 1283 a 1287.

3.4. *Brat Jan Wartenberg*

Jego osobę wymienia kronika klasztorna Mikołaja z Krakowa. Zgodnie z nią Jan w pierwszym roku pontyfikatu opata Piotra Lipki spisał pięć ksiąg *De consideracione beati Bernhardi ad Eugenium papam*¹⁵⁸. Według wydawcy byłby to rok 1376¹⁵⁹. Ponadto 10 września 1380 r. wykonał inne dzieło – *Omeliare adventuale*, zwane także *de adventu Domini*. Jan Wartenberg został określony w kronice jako „brat” – [...] *per manus fratris Iohannis Warty(i)nberg*¹⁶⁰. Wreszcie też kronika Mikołaja z Krakowa wspomina o dziele *Horologium sapiencie*, pięknej księdze sporządzonej „[...] w czasie [pontyfikatu] tego opata [Piotra Lipki]”¹⁶¹. Nie ma tutaj ściśle określonej datacji spisania ww. dzieła, więc czas jego powstania należałoby przyjąć ramowo, według lat rządów wspomnianego opata.

nika polska” – metoda..., s. 59 (według niego kronika stanowi odbicie opinii kościelnych i dworskich kół politycznych, opowiadających się za polityką księcia Henryka IV Prawego).

¹⁵⁷ Zachowany rękopis zawierający tekst *Kroniki polsko-śląskiej* znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, w Oddziale Rękopisów, pod sygn. R 204; Elżbieta Wilamowska, *Kronika polsko...*, s. 81; por. Zbigniew Wielgosz, „*Kronika polska” – metoda...*, s. 44; tenże, „*Kronika polska” w twórczości...*, s. 233; Konstanty Klemens Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura...*, s. 99 (przyp. 97).

¹⁵⁸ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

¹⁵⁹ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*

¹⁶⁰ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

¹⁶¹ Tamże.

Spróbujmy określić początek pisarskiej aktywności Jana. Zgodnie z klasztorną kroniką jest to – jak wspomniano – pierwszy rok pontyfikatu opata Piotra Lipki¹⁶². Według wydawcy Wojciecha Kętrzyńskiego było to w roku 1376¹⁶³. Poprzednik opata Piotra Lipki – Mikołaj I po raz ostatni w dokumentach pojawił się 4 lipca 1375 r.¹⁶⁴ Sam Piotr z godnością opata klasztoru cystersów w Mogile pierwszy raz wystąpił w dyplomie z dnia 22 października 1376 r. dotyczącym zakupu części wsi Moniakowic z młynem Barłów od Hanka Kopacza i jego rodziny¹⁶⁵. Dowodzi to, że Piotr Lipko mógł zostać opatem po 4 lipca 1375 r., ale przed 22 października roku 1376. Jak więc widać, rok 1376 jako pierwszy jego pontyfikatu jest możliwy. Data śmierci opata Piotra przypada z kolei na okres po 4 października 1389 r. Według kroniki klasztornej jego pontyfikat miał trwać ponad 27 lat. Jest to jednak sprzeczne z dokumentami, w których występuje on tylko do roku 1389¹⁶⁶. Tym samym przyjmując czas pontyfikatu Piotra Lipki na okres od 1375/1376 do 1389 r.

Z powyższych rozważań wynika, że zgodnie z kroniką klasztorną rok 1376 (*anno ipsius primo*)¹⁶⁷ jako początek aktywności Jana Wartenberga jest jak najbardziej możliwy. Mógł on aktywizować się w tym czasie jako pisarz. Zachodzi pytanie, ile miałby wówczas lat. Odpowiedź na nie zależy od tego, czy był autorem wymienionych w kronice dzieł, czy tylko ich kopistą. Jako autor mógłby być starszy (wymagana wiedza, wykształcenie, erudycja), jako zaś kopista młodszy. Będąc autorem zapewne zaliczałby się w klasztorze do grona seniorów, czyli miałby około 20 lat stażu zakonnego i liczyłby od 40 do 50, ewentualnie 60 lat¹⁶⁸. W średniowieczu wstępowano na ogół do zakonu w wieku 23–25 lat¹⁶⁹. Wtedy czas profesji Jana Wartenberga przypadłby na drugą połowę lat 40., ewentualnie lata 50. wieku XIV. Jeśli natomiast Jan byłby tylko kopistą, to jako pełnoprawny członek wspólnoty (kronika nazywa go „bratem”) liczyłby od 25 do 30 lat, lecz nie więcej niż 45¹⁷⁰. Posiadałby już jakiś staż zakonny i umiejętności, ale zarazem dobry jeszcze wzrok.

¹⁶² Tamże.

¹⁶³ Wojciech Kętrzyński, tamże.

¹⁶⁴ Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 102.

¹⁶⁵ Marcin Starzyński, *Nomina abbatum...*, s. 149–150; ZDKM, nr 89.

¹⁶⁶ Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 102.

¹⁶⁷ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

¹⁶⁸ Por. Anna Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni...*, s. 57–59 (choć ustalenia autorki dotyczą kanoników regularnych na Śląsku, to nie ma przeszkód, aby zastosować je do cystersów) z Marek Cetwiński, *Wstęp do teorii pokoleń. Kryterium...*, s. 29.

¹⁶⁹ Por. Anna Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni...*, s. 94.

¹⁷⁰ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449; por. Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 229 (tam dalsza literatura).

Biorąc powyższe pod uwagę, jego profesja przypadłaby na drugą połowę lat 50., ewentualnie lata 60. wieku XIV.

Na (około) rok 1376 przypada sporządzenie pierwszego znanego dzieła Jana Wartenberga *De consideracione beati Bernhardi ad Eugenium papam*, traktatu dotyczącego kontaktów św. Bernarda ze swoim uczniem, którym był późniejszy papież Eugeniusz III¹⁷¹. Natomiast *Horologium sapiencie*, zgodnie z kroniką klasztorną Mikołaja z Krakowa: *Item circa hunc etiam abbatem scriptus est liber pulcher, qui intitultur »Horologium sapiencie«* [...] ¹⁷², może być datowane ramowo na czas pontyfikatu opata Piotra Lipki, czyli na lata około 1375/1376–1389¹⁷³. Zdaniem Konstantego Hoszowskiego *Horologium sapiencie* miało być notowane przez różne przekazy także jako *Horologium animae*. Niestety autor nie wspomina, o jakie chodzi przekazy¹⁷⁴. Zaznaczył, że dzieło to jest nieznanie literaturze¹⁷⁵. W tej sytuacji kronika klasztorna Mikołaja z Krakowa zawiera jedyne źródłowe określenie wspomnianego dzieła – *Horologium sapiencie*¹⁷⁶ i przy takiej wersji pozostaniemy. Z tejże kroniki nie wynika jasno, czy Jan Wartenberg był autorem, czy tylko kopiistą wymienionych na jej kartach ksiąg. Część literatury naukowej skłania się do traktowania go jako autora i twórcy¹⁷⁷. Jan Wartenberg nie mógł być jednak autorem *Horologium sapiencie*, ponieważ jest to dzieło niemieckiego mistyka dominikańskiego Henryka Suzo, znane także jako *Księga mądrości przedwiecznej*. *Horologium sapiencie* jest redakcją łacińską tego utworu¹⁷⁸. Stwierdzenie w kronice Mikołaja z Krakowa, że dzieło *De consideracione beati Bernhardi ad Eugenium papam* sporządził „piórem pięknym i godnym uwagi”¹⁷⁹ może być po prostu wysoką

¹⁷¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 103.

¹⁷² Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

¹⁷³ Por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 103.

¹⁷⁴ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 17; tenże, *Poczet opatów...*, s. 92; por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449 – używamy jego wersji tytułu wraz z pisownią jako najbliższej oryginałowi.

¹⁷⁵ Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 92.

¹⁷⁶ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

¹⁷⁷ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 17; tenże, *Poczet opatów...*, s. 92; Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 15; Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogiła)...*, s. 313; Władysław Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła...*, s. 19; Stanisław Tomkowicz, *Powiat...*, s. 134; Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki...*, s. 48; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 103.

¹⁷⁸ Por. *Katalog archiwum...*, s. XXIII z Suzo Henryk, [w:] *Chrześcijaństwo. Encyklopedia PWN. Święci. Zakony. Sanktuaria*, Warszawa 2007, s. 758.

¹⁷⁹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449; *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. Michał Rzepiela, t. 8, z. 9 (71), Kraków 2011,

oceną estetycznego wyglądu. Jeśli chodzi o *Omeliare adventuale* (albo *de adventu Domini*), to powstało ono w roku 1380, przy czym kronika wskazuje notę znajdującą się na jego końcu, zawierającą nie tylko wspomniany rok, ale także dzień – 10 września – jako czas ukończenia pracy¹⁸⁰. W nocie tej wspomniano, że czynnikiem sprawczym był opat Piotr Lipko, który: *hunc comparavit librum per manus fratris Iohannis Wartinberg scriptum [...]*¹⁸¹. Wieloznaczność rozumienia słowa *comparavit*¹⁸² była podnoszona już wyżej, kiedy omawiano działalność pisarską opata Hermana¹⁸³. Nie ułatwia ona określenia roli Piotra. Opat ten (podobnie jak Herman) mógł wydać polecenie sporządzenia *Omeliare adventuale*¹⁸⁴ i wówczas nie możemy wykluczyć dwóch możliwości. Pierwszej, że Jan Wartenberg był tylko kopistą istniejących wcześniej homilii. Drugiej, iż mógł on być ich autorem i napisał je na polecenie opata. Jeśli jednak przyjmiemy autorstwo opata Piotra Lipki lub założenie, że dokonał on tylko ich wyboru, to Jan byłby jedynie kopistą gotowych homilii. W tekście kroniki Mikołaja z Krakowa opisującym udział Jana Wartenberga w powstaniu wszystkich trzech dzieł mamy **zawsze** do czynienia z frazą [...] *per manus fratris Iohannis Wart(y)inberg* w kontekście pisania książki¹⁸⁵. To podkreśla ręczny charakter jego pracy (tak jak np. w przypadku wcześniej opisanego brata Ludwika). Tym samym sformułowanie to może sugerować, że Jan Wartenberg był kopistą przepisyującym wymienione trzy dzieła (*Horologium sapiencie; De consideracione beati Bernhardi ad Eugenium papam* oraz *Omeliare adventuale*) i w tym przypadku opinie Mikołaja z Krakowa [...] *scriptus est liber pulcher* lub [...] *stilo satis pulchro et notabili*¹⁸⁶ dotyczą niewątpliwie ich estetycznego wykonania.

Czy w tym układzie należałoby uznać, że opat Piotr Lipko mógł być autorem, ewentualnie kompilatorem, zbioru homilii przepisanych przez Jana? Raczej nie, ponieważ o sprawczej roli Piotra wiemy z cytowanej w klasztornej kronice noty, która zawiera nie tylko datę wykonania dzieła, ale stanowi również formę dedykacji dla tegoż opata¹⁸⁷.

s. 1404–1405 podaje znaczenie słowa *stilus* jako pióro, narzędzie pisarskie, ale też i sposób pisania.

¹⁸⁰ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

¹⁸¹ Tamże.

¹⁸² Por. tamże ze *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 2, red. M. Plezia, s. 713–715.

¹⁸³ Także wcześniej: Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 226–227.

¹⁸⁴ Por. tamże, s. 226–228.

¹⁸⁵ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 449.

¹⁸⁶ Tamże.

¹⁸⁷ Tamże.

Autorowi, choćby był jedynie kompilatorem zbioru homilii, nie pisało się dedykacji.

O działalności brata Jana Wartenberga wiemy tylko z kroniki klasztornej Mikołaja z Krakowa. Jego aktywność możemy datować na okres od około roku 1375/1376 do 1389. Mniej więcej w 1376 r. sporządził on dzieło: *De consideracione beati Bernhardi ad Eugenium papam*. Natomiast 10 września 1380 r. zakończył pracę nad kodeksem *Omeliare adventuale. Horologium sapiencie* możemy z kolei datować ramowo na czas pontyfikatu opata Piotra Lipki, czyli na okres od około 1375/1376 do 1389 r. Analiza tekstu kroniki pozwala wskazać rolę Jana Wartenberga w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile. Najprawdopodobniej był on kopistą.

3.5. *Brat Arnold*

W zasadzie tylko jedno źródło wymienia tę osobę. Jest nim brewiarz cysterski, który zawiera kolofon o następującej treści:

„Ta księga jest [klasztoru] św. Marii Dziewicy i św. Wacława męczennika oraz brata *Gyskonis* mnicha w *Claratumba* inaczej [w] Mogile zakonnika, która została spisana i ukończona z pomocą boską przez brata Arnolda także mnicha [tj. w Mogile] w zakonie cystersów nazajutrz [po dniu] błogosławnego Tomasza apostoła w roku wcielenia Pańskiego 1412. Módlcie się za nich”¹⁸⁸.

O wspomnianym Arnoldzie nie ma informacji w innych przekazach – nie notują go ani kronika klasztorna Mikołaja z Krakowa¹⁸⁹, ani *Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis*¹⁹⁰. Osobę Arnolda poprzedza niejaki brat *Gysko* [?] będący bezpośrednim użytkownikiem i dysponentem [faktycznym właścicielem?] brewiarza. O postaci tej poza informacją w przytoczonym kolofonie nie wiemy nic.

W tej sytuacji życiorys i kariera wspomnianego Arnolda są zupełnie nieznane. Określenie „brat” (*frater*) wskazuje, że był on szeregowym, ale pełnoprawnym członkiem wspólnoty. Jego aktywność możemy w obecnym stanie badań potwierdzić tylko w roku 1412. Jako pisarz mógł mieć od 25 do 30 lat, lecz nie więcej niż 45. Taki wiek mógł oznaczać już jakieś doświadczenie, wiedzę i umiejętności – np. w zakresie kaligrafii. Jednocześnie był na tyle młody, aby cieszyć się dobrym wzrokiem¹⁹¹. Nie ma przy jego imieniu słowa „ojciec” ewentualnie *senior* – jego staż zakonny nie był zatem zbyt długi i nie

¹⁸⁸ ACM, Rękop. Bibl., sygn. 610, fol. 559^v; *Katalog archiwum...*, s. 239.

¹⁸⁹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429–480.

¹⁹⁰ *Excerpta...*, s. 806–813.

¹⁹¹ Por. Andrzej Walkowski, *Kodeks, którego...*, s. 229.

przekroczył 20 lat¹⁹². Tym samym, jeśli trafił do zakonu mając 23–25 lat¹⁹³, to najpewniej nastąpiło to na przełomie XIV i XV w. bądź na początku XV stulecia. Według Barbary Miodońskiej pochodził z Brzegu na Śląsku, na co wskazuje stylistyka jego iluminacji zaopatrywanych w skromną dekorację marginalną w postaci półfigur świętych¹⁹⁴.

Jeśli chodzi o dzieła Arnolda, to na obecnym etapie badań wiemy o wspomnianym brewiarzu, który zawiera jego kolofon¹⁹⁵. Arnold był pisarzem, który skopiował brewiarz cysterski z roku 1412, zaopatrzony w bogate zdobienia, w postaci ozdobnych inicjałów, iluminacji i winiet¹⁹⁶. Mógł być także iluminatorem tego kodeksu¹⁹⁷. Jeśli chodzi o zakres prac Arnolda, to Kazimierz Kaczmarczyk i Gerard Kowalski uważają, że spisał on tylko cześć księgi (fol. 1–559) zakończoną cytowanym wyżej kolofonem. Natomiast dalszy tekst (fol. 560–573) spisała już inna ręka z wieku XV¹⁹⁸. Barbara Miodońska uważa, że Arnold sporządził cały kodeks¹⁹⁹. Naszym zdaniem fakt umieszczenia kolofonu na karcie 559^v i zmiana duktu od fol. 560 przemawiają za tym pierwszym poglądem. Jego ostateczne potwierdzenie lub weryfikacja wymaga jednak dalszych badań.

Postać brata Arnolda znamy z kolofonu zawartego w brewiarzu cysterskim powstałym w roku 1412. Arnold był pisarzem i iluminatorem jego fragmentu (fol. 1–559). Stylistyka iluminacji sugeruje, że pochodził z Brzegu na Śląsku.

3.6. *Doktor Jakub z Paradyża*

Jakub z Paradyża jest bez wątpienia najwybitniejszą postacią jaka pojawiła się w średniowiecznym klasztorze cystersów w Mogile i parała się w jego skryptorium pracą pisarską. Źródła, które stanowią odbicie jego działalności mamy wiele – chociażby jego liczne dzieła, które będziemy dalej omawiać. Skupmy się jednak na razie na tekście, który powstał w Mogile, w czasach mu bliskich. Tego rodzaju datacja i proveniencja źródła uczynią je bardziej „poinformowanym” o działalności Jakuba w klasztorze i jego skryptorium. Źródłem tym

¹⁹² Por. Anna Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni...*, s. 58 oraz 93.

¹⁹³ Por. tamże, s. 94.

¹⁹⁴ Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 88 i przyp. 120.

¹⁹⁵ ACM, Rękop. Bibl., sygn. 610, fol. 559^v.

¹⁹⁶ Stanisław Tomkowicz, *Powiat...*, s. 190; Edward Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa...*, s. 464; Danuta Kamolowa, Krystyna Muszyńska, *Zbiory rękopisów...*, s. 146.

¹⁹⁷ Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 88 oraz przyp. 120.

¹⁹⁸ *Katalog archiwum...*, s. 239.

¹⁹⁹ Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 88 oraz przyp. 120.

jest (cytowana już wielokrotnie) kronika klasztorna Mikołaja z Krakowa. Zgodnie z nią w czasach opata Dominika zasłynął na uczelni krakowskiej wybitny doktor służący radą temu opatowi. Był nim Jakub, wysłany z klasztoru cystersów w Paradyżu na studia do Krakowa. Sam opat wspierał w studiach Jakuba, który później został zakonnikiem w Mogile. Kronika wspomina o jego wysokiej wiedzy i wykształceniu oraz erudycji. Dzięki tym zaletom umysłu Jakub z Paradyża napisał szereg cennych traktatów i liczne, oryginalne dzieła. Były one, zdaniem kronikarza, wartościowe nie tylko dla duchowieństwa, a ponadto uzyskały aprobatę papieską. Przyniosły sławę Jakubowi. Sukcesy niestety przysporzyły mu też wrogów – zdaniem Mikołaja z Krakowa powodem była zazdrość współczesnych mu ludzi, nie wyłączając współbraci. Mikołaj porównuje Jakuba z Paradyża do sławnych mężów. Wspomina, że w zaistniałych okolicznościach odszedł on nie tylko z klasztoru w Mogile, ale w ogóle z zakonu cystersów. Wstąpił do kartuzów osiadłych koło Erfurtu. Kronika klasztorna stara się podkreślić, że w głębi duszy Jakub żałował tej decyzji i obliczu zbliżającej się śmierci odradzał innym tego rodzaju działania. Zalecał mianowicie, aby każdy pozostał przy swoim powołaniu. Jako człowiek wiekowy zmarł wśród kartuzów²⁰⁰. Określenie, że Jakub z Paradyża działał w czasach opata Dominika wskazywałoby na lata 1439–1444²⁰¹. Przyjrzymy się teraz bliżej jego życiorysowi.

Jakub z Paradyża urodził się około roku 1380 (1381), w Wielkopolsce w pobliżu klasztoru w Paradyżu, między Świebodzinem i Międzyrzeczem. W ustaleniu daty urodzin pomaga wypowiedź przedśmiertna Jakuba, który mówi o tym, że dożył 84 lat²⁰². Historiografia niemiecka określała go jako Jakuba z Jutenborgu (miasto pod Wittenbergą), ale dalsze badania pozwoliły odrzucić ten pogląd. Pochodził on ze środowiska osadników niemieckich, o czym świadczy powtarzające się w rękopisach rodowe nazwisko „Kunike” (*Coneke*), które należało do najczęściej używanych nazwisk w tym okresie. Jego rodzina osiedliła się w Wielkopolsce. Po 20 latach pracy na ojcowiznie Jakub wstąpił do klasztoru cystersów w Paradyżu. Pozostawał w nim do roku 1420. Z tego okresu praktycznie nie mamy żadnych informacji o jego działalności, poza tym, że krótko przebywał u konfratrów w Zbrasławiu pod Pragę. Zapewne pobyt ten wpłynął na przyszłe poglądy Jakuba

²⁰⁰ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 457–458.

²⁰¹ Por. tamże, s. 457 z Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 113–114 i tenże, *Nomina abbatum...*, s. 152.

²⁰² Jerzy Misiurek, *Historia i teologia...*, s. 38 (z przyp. 19); Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 11–12.

– klasztor zbrasławski był silnym ośrodkiem ruchów reformatorskich i *devotio moderna*. W przyszłości mogło to zaowocować jego wstąpieniem do klasztoru w Mogile, w celu włączenia się do jego odnowy. Pobyt Jakuba w Zbrasławiu musiał przypadać na okres jeszcze przed rokiem 1420, ponieważ wtedy klasztor tamtejszy spustoszyli husyci²⁰³.

Mając lat 40, w roku 1420, zapisał się na wydział sztuk wyzwolonych uniwersytetu w Krakowie. W rok później otrzymał stopień bakałarza, w 1422 r. zaś został magistrem tegoż wydziału²⁰⁴. Studia w Krakowie oznaczały zwiążanie się z klaszturem cystersów w Mogile. Pobyt w nim okazał się ważny dla przyszłej twórczości Jakuba z Paradyża²⁰⁵. Jego dalsze zainteresowania dotyczyły teologii. Kontynuował jednocześnie studia na uniwersytecie w Krakowie, którego środowisko naukowe było na tyle prężne, że oddziaływało na okoliczne klasztory, w tym na cystersów w Mogile. Okres studiów teologicznych objął lata 1423–1431. Mistrzami Jakuba byli Franciszek z Brzegu, Andrzej z Kokorzyna czy Paweł z Worczyna. Mając lat 52 doktoryzował się z teologii. Był pierwszym cystersiem z Polski, który otrzymał stopień doktora. Podkreślił to w swojej mowie, 29 stycznia 1432 r., podczas uroczystej promocji. Dodał przy tym, że pochodził z chłopstwa, a awans zawdzięcza przynależności do stanu kapłańskiego i zakonu. Było to całkiem zrozumiałe, ponieważ ogół ówczesnych uczonych wywodził się z mieszczaństwa²⁰⁶. Obowiązki uniwersyteckie Jakuba z Paradyża nie ograniczyły się tylko do samych studiów. Jeszcze w 1427 r. mianowano go uczelnianym kaznodzieją. Jakub wygłaszał kazania oparte na mistyce św. Bernarda z Clairvaux. Były one głoszone w uniwersyteckim kościele pw. św. Anny, po polsku. Kazania miał także w innych kościołach krakowskich, ale po niemiecku. Po doktoracie Jakub z Paradyża ostatecznie zamieszkał w klasztorze, w Mogile. Namówił go do tego jeszcze opat Paweł – jego przyjaciel, uczeń i mecenas. Świadczy to, że jego związek z Mogiłą datował się na okres wcześniejszy niż pontyfikat opata Dominika, ponieważ trwał od

²⁰³ Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 12–13 oraz 18; Krzysztof Broda, *Studenci uniwersytetu krakowskiego...*, s. 140; Władysław Augustyn, *Jakub z Paradyża*, s. 136; Jan Fijałek, *Mistrz Jakób z Pradyża, profesor...*, s. 423–424; Damian Augustyn Kuś, *Jakub z Paradyża...*, s. 73.

²⁰⁴ Damian Augustyn Kuś, *Jakub z Paradyża...*; Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 14; Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 374.

²⁰⁵ Damian Augustyn Kuś, *Jakub z Paradyża...*, s. 74; Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 13.

²⁰⁶ Kazimierz Lepszy, *Jakub z...*, s. 363; Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 17–18; Krzysztof Ożóg, *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej...*, s. 60; tenże, *Kościół krakowski...*, s. 133; Teresa Michałowska, *Literatura polskiego...*, s. 374.

roku 1432. Pobyt tu zaowocował licznymi dziełami pisarskimi i pracą dydaktyczną profesora na uniwersytecie. Studia i obowiązki profesorskie pozwoliły Jakubowi poznać wybitnych uczonych tego okresu: Mikołaja Pszczółkę z Błonia, Tomasza Strzemińskiego oraz Jana Dąbrówkę, co w efekcie skutkowało reformatorskimi poglądami²⁰⁷.

Obowiązki Jakuba nie ograniczały się tylko do pracy dydaktycznej. Opat klasztoru cystersów w Mogile Paweł starał się wcielać w życie poglądy Paradyżanina. W związku z tym obaj byli w latach 1427–1433 wizytatorami klasztorów męskich w Polsce opartych na regule św. Benedykta²⁰⁸. Autorytet Jakuba z Paradyża wykorzystywano także w poważnych sporach religijnych. Chodziło mianowicie o podjęcie dyskusji w husytami. Ponieważ dysputy z nimi organizowane przez Zygmunta Luksemburskiego kończyły się niczym, ich organizacji podjął się Władysław Jagiełło. W marcu 1431 r. do Krakowa na Wawel przybyła delegacja husytów. Celem spotkania miało być porozumienie doktrynalne i zachęcenie ich do udziału w soborze w Bazylei. Dyskusja rozpoczęła się 19 marca na Wawelu (w związku z interdyktem nałożonym na miasto przez Zbigniewa Oleśnickiego) i trwała przez kilka dni. Stronę polską (katolicką) reprezentowała grupa uczonych z uniwersytetu krakowskiego, ponieważ byli oni dobrze przygotowani i znali pisma oraz poglądy husytów, jak również treść dyskusji wokół czterech artykułów praskich. Obok Jakuba z Paradyża byli obecni: Mikołaj Kozłowski, Andrzej z Kokorzyna, Franciszek z Brzegu, Jan Elgot, Benedykt Hesse oraz Elias z Wąwolnicy, a ponadto król, książę Zygmunt Korybutowicz, a także liczni panowie. Husytów reprezentowali Prokop Wielki i Piotr Pein²⁰⁹. Jakub z Paradyża zaangażował się w sprawę soboru w Bazylei. Opracował on traktat koncyliarystyczny, który w wersji ostatecznej zredagował Tomasz Strzemiński. Była to oficjalna podstawa propozycji reform ze strony uniwersytetu w Krakowie i główny dokument delegacji polskiej. Być może Jakub osobiście brał udział w soborze. Ponadto przypisuje się mu nawet autorstwo anonimowej mowy na powitanie poselstwa soborowego. Natomiast 8 maja 1441 r. Paradyżanin uczestniczył w synodzie łączyckim

²⁰⁷ Damian Augustyn Kuś, *Jakub z Paradyża...*, s. 75–76; Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 18–19; Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 17–18; por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 113–114 i tenże, *Nomina abbatum...*, s. 152; Kazimierz Lepszy, *Jakub z...*, s. 363.

²⁰⁸ Kazimierz Lepszy, *Jakub z...*; Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 19; Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 18.

²⁰⁹ Krzysztof Ożóg, *Kościół krakowski...*, s. 166; tenże, *Uczeni w monarchii Jagdwigi Andegaweńskiej...*, s. 305; Teresa Michałowska, *Średniowiecze...*, s. 764; tejże, *Literatura polskiego...*, s. 374.

reprezentując klasztor cystersów w Mogile, o czym wiemy z wygłoszonego tam przemówienia opata Dominika²¹⁰.

Uważa się, że kazanie na uniwersytecie w wrześniu roku 1441 było jednym z ostatnich występów publicznych Jakuba w Polsce. Nie można jednak wykluczyć, że był obecny na synodzie piotrkowskim 23 kwietnia 1442 r. Wiele wskazuje na to, że musiał opuścić klasztor w Mogile i Polskę ze względu na niechęć konfratrów. Miała być ona spowodowana zbyt gorliwym nawoływaniem do przestrzegania ścisłej obserwacji życia zakonnego. Jego odejście zbiegło się w tym czasie z końcem pontyfikatu opata Dominika, zwolennika surowego przestrzegania reguły, z którego mnisi byli niezadowoleni, cieszącego się poparciem Jakuba. Sam Jakub w swoich pismach i kazaniach otwarcie opowiadał się przeciw nadmiernemu gromadzeniu dóbr ziemskich przez klasztory. Zaproponował nawet warunkową, czasową i ograniczoną sekularyzację dóbr zakonnych. Miał to być środek służący poprawie moralności mnichów. Uważał, że czasowe odebranie przez państwo dóbr klasztorom poprawi poziom moralny w nich, a jeśli by to nie pomogło, władze miałyby prawo użyć siły. Rzecz jasna zniechęciło to do niego konfratry. Wiele wskazuje na to, że porzucenie cystersów na rzecz kartuzów przez Jakuba miało swój oddźwięk na kapitule generalnej zakonu w roku 1443. Doktor Jakub z Paradyża był bowiem zbyt znanym i uczonym cystersiem, aby jego odejścia nie zauważyły władze zakonne. Przypomniano na niej zakaz przechodzenia cystersów do kartuzów i zagrożono karami opatom, którzy do tego dopuszczają. Między obydwoma zakonami istniała ugoda w tej sprawie, lecz kartuzi jej nie przestrzegali. Cystersów, którzy do nich odeszli traktowano jako odstępców²¹¹. Omawiając okoliczności odejścia Jakuba warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden szczegół. W rękopisie przechowywanym w archiwum klasztorowym znajduje się nota rubro po traktacie *De veritate dicenda* spisana gotykiem. Brzmi ona: *Hic fuit frater Jacobus de Suleyow professus dum exiuit de ordine Cartusi ensium de Lapide Refugij i[d] e[st] sancti Iohannis baptiste sub anno 1513*. Datę 1513 można tłumaczyć tylko jako czas powstania tej notatki, ponieważ nie wydaje się, aby cysters z początku wieku XVI nie znał prawidłowej daty śmierci tak wybitnego mogińskiego konfratry, która nastąpiła w roku 1464. Treść noty dotyczy sześciu

²¹⁰ Kazimierz Lepszy, *Jakub z...*, s. 363; Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 19; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 114; Teresa Michałowska, *Literatura polskiego...*, s. 374.

²¹¹ Jan Fijałek, *Mistrz Jakób z Paradyża i uniwersytet...*, s. 53 oraz 57–59; Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 19–20 oraz 60; Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 21–22.

lat życia Jakuba z Paradyża, dla których nie mamy ówczesnych źródeł. Być może po opuszczeniu Mogiły w roku 1441 przebywał on w Sulejowie, a potem wstąpił do kartuzów w Schaubergu na Węgrzech. Pogląd ten jest jednak tylko niepewnym przypuszczeniem, gdyż nie znamy lat jego pobytu w Sulejowie ani w Schaubergu. Jedyne zaś potwierdzone daty to rok 1441 (ostatni raz występuje w Krakowie) i 1447, od kiedy przebywa dowodnie w kartuzji św. Zbawiciela pod Erfurtem²¹². Odchodząc z Mogiły Jakub zabrał swój osobisty księgozbiór, chociaż pewne sporządzone przez siebie księgi pozostawił w klasztorze. Podróże z własnym księgozbiorem były w tamtych czasach wśród uczonych normalną praktyką²¹³. Kartuzja św. Zbawiciela w Erfurcie była ostatnim miejscem pobytu Paradyżanina. Zmarł w niej 30 kwietnia 1464 r. po czterech latach choroby²¹⁴.

Przejdźmy do dorobku Jakuba z Paradyża. Jego twórczość dzielimy na dwa okresy – krakowski i erfurcki²¹⁵. Niestety z czasu pobytu w Mogile i pracy naukowo-dydaktycznej w Krakowie aż do roku 1441 nie możemy ustalić pełnej listy powstałych dzieł²¹⁶. Trzeba przy tym dodać, że w literaturze naukowej mamy istotne rozbieżności dotyczące liczby jego prac. Na przykład ks. Jerzy Misiurek i Władysław Augustyn mówią o 80 traktatach²¹⁷, Damian Augustyn Kuś wspomina o 24 traktatach moralnych i 32 teologiczno-moralnych²¹⁸, a Teresa Michałowska wskazuje na dorobek liczący 140 dzieł²¹⁹. Liczba ta może być nawet wyższa – 148, w tym około 80 wspomnianych wyżej traktatów²²⁰. Stanisław A. Porębski wymienił natomiast aż 200 kazań²²¹. Rozbieżności takie mogą być efektem tego, że ogół dzieł zachował się w rękopisach i brakuje wyczerpującego opracowania całości dorobku Jakuba. Zdaniem wspomnianego Stanisława A. Porębskiego wydano dotąd zaledwie około 10% spuścizny Paradyżanina (15 traktatów), większość zaś z nich pozostaje w formie manuskryptów. Nie dokonano też pełnego

²¹² ACM, Rękop. Bibl., sygn. 629, fol. 120^v (pag. 238); *Katalog archiwum...*, s. 255; Konstanty Michalski, Tadeusz Sinko, *Przyczynki z kodeksu...*, s. 9–10; Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 20.

²¹³ Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 20–21; tenże, *Mistrz Jakub z Paradyża i „devotio moderna”*. Główne problemy..., s. 43.

²¹⁴ Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 20–21.

²¹⁵ Tamże, s. 15.

²¹⁶ Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 18.

²¹⁷ Jerzy Misiurek, *Historia i teologia...*, s. 38 (z przyp. 19); Władysław Augustyn, *Jakub z Paradyża...*, s. 136.

²¹⁸ Damian Augustyn Kuś, *Jakub z Paradyża...*, s. 79.

²¹⁹ Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, s. 761; tejże, *Literatura polskiego...*, s. 374.

²²⁰ Artur Winiarczyk, *Jakub z Paradyża...*, s. 723.

²²¹ Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 79.

opracowania poglądów Jakuba z Paradyża²²². Kłopoty z ustaleniem do-robku z czasów pobytu w Krakowie i w Mogile²²³ są poważną przeszkodą utrudniającą wskazanie tych dzieł, które mogą mieć proveniencję klasztornego skryptorium. Jednak zarówno w okresie krakowskim, jak i erfurckim podejmowana problematyka była zbieżna. Dokonajmy tu jej klasyfikacji. Wyróżniamy więc pisma dotyczące reformy Kościoła – na czele z *Determinatio de ecclesia* (koncyliaryzm i krytyka nadużyć duchowieństwa – symonia, chciwość), piśmiennictwo teologiczno-moralne (postulaty poprawy obyczajów różnych stanów, ascetyka, kontemplacja i demonologia), jak również piśmiennictwo praktyczne (omawiające sprawy sporne, poszanowanie świąt, kwestie mszy i komunii świętej, odpustów, traktatów handlowych, a nawet śmierci)²²⁴. W takim też porządku postaramy się omówić twórczość Jakuba z Paradyża.

Na poglądy dotyczące reformy Kościoła w duchu koncyliaryzmu miała wpływ koncepcja Jana Gersona zwana unionizmem. Jan, kanclerz uniwersytetu paryskiego, „dusza soboru” w Konstancji, preferował bardzo umiarkowaną wersję koncyliaryzmu jako przejściową formę organizacji Kościoła, stanowiącą środek zaradczy na schizmę zachodnią. Władza soboru miała ją usunąć i przywrócić jedynowładztwo papieża, a tym samym w konsekwencji wzmocnić jego władzę monarchiczną²²⁵. Jakub także był zwolennikiem koncyliarystycznej formy rządów w Kościele²²⁶, ale bardziej radykalnym, ponieważ uważał, że papież ma być podporządkowany soborowi, jego zaś władza jest służebna wobec Kościoła²²⁷. Koncyliaryzm zyskał szerokie poparcie wśród profesorów uniwersytetu w Krakowie. Obok Jakuba można tu wymienić Benedykta Hesse, Wawrzyńca z Raciborza czy Jana Elgota²²⁸. Ponadto na skryształizowanie się poglądów Jakuba wpłynęli Mateusz z Krakowa, Henryk Lagenstein z Hesji i Stefan Palecz z Pragi. Paradyżanin uważał, że do wyrugowania nadużyć w administracji kościelnej (zwłaszcza symonii) przyczyni się władza soboru. Natomiast kompetencje papieża miały ograniczyć się tylko do spraw administracyjnych, a to dlatego, że nie otrzymał on od Chrystusa pełnej władzy nad Kościołem. Te poglądy Jakub z Paradyża wyraził w specjalnym traktacie, który ostatecznie

²²² Tamże, s. 11 oraz 79.

²²³ Por. Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 18.

²²⁴ Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 15–16.

²²⁵ Tamże, s. 23–24.

²²⁶ Juliusz Domański, *Filozofia i myśl...*, s. 21; Krzysztof Broda, *Studenci uniwersytetu krakowskiego...*, s. 48.

²²⁷ Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 42.

²²⁸ Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, s. 321; Krzysztof Ożóg, *Kościół krakowski...*, s. 165; Jerzy Wyrozumski, *Kraków...*, s. 427.

zredagował Tomasz Strzemiński jako oficjalne stanowisko polskiej delegacji na soborze w Bazylei²²⁹. Traktat ten Jakub napisał w Krakowie zimą na przełomie 1440/1441 r. i nadał mu tytuł *Determinatio de ecclesia*²³⁰, czyli uczynił to jeszcze jako cysters w Mogile. Tym samym możemy to dzieło niewątpliwie uznać za powstałe w tamtejszym skryptyorium. Jakub uważał sobór za najlepsze lekarstwo przeciwko schizmie, ale także herezji oraz najpewniejszą drogę do reform Kościoła. Tekst składa się z 12 tez, co ma symboliczną wymowę, ponieważ nawiązuje do 12 artykułów wyznania wiary. Podobną budowę miała mowa Jana Gersona, którą wygłosił on 23 marca 1415 r. w Konstancji, o zadaniach soboru. Jakub wzorował się więc na tym tekście (Jana Gersona nie było już w Bazylei). Pierwsza teza dotyczy kwestii jedności Kościoła, a drogą do przełamania schizmy i herezji jest jego reforma polegająca na uznaniu wyższości soboru nad papieżem. Jedynie sobór decyduje o walce z herezją, reformie Kościoła i wykorzenia schizmę. Teza druga opiera się na twierdzeniu, że władzę w Kościele powszechnym powierzono apostołom, i to im Chrystus przekazał rządy, a nie jednej osobie. Ich naturalnymi następcami są biskupi, reprezentujący Kościół na soborze. Teza trzecia dotyczy nieomylności władzy w Kościele. Tutaj Jakub z Paradyża opowiada się za tym, aby sprawy wątpliwe przedkładać pod obrady wielu osób, gdyż suma ich doświadczeń i wiedzy gwarantuje nieomylność w wydawaniu orzeczeń. Nie jest do tego zdolny autorytet żadnej jednostki. Teza czwarta mówi o wyższości władzy soboru nad papieską i stanowi uzupełnienie poprzedniej. Papież ze względu na swoje stanowisko jest najgodniejszy wśród innych duchownych, ale w konfrontacji z całością gremium biskupów już nie, ponieważ przed wyborem na biskupa Rzymu był częścią ich społeczności. Jest kimś kogo można określić jako *primus inter pares*. Papież nie stoi więc ponad Kościołem, ale stanowi jego integralną część. Teza piąta dotyczy należnego posłuszeństwa soborowi i Kościołowi, ponieważ otrzymał On władzę bezpośrednio od Chrystusa. Szósta teza mówi o reprezentacji władzy w Kościele. Zgodnie z nią nie można zgromadzić na raz wszystkich Jego członków, ponieważ składa się On z wielu społeczności w różnych częściach świata. Stąd konieczne jest przedstawicielstwo ogółu. Legalną oraz jedyną jego formą jest zwołany zgodnie z prawem sobór. To on stanowi najwyższą władzę. Teza siódma podbudowuje teologicznie

²²⁹ Władysław Augustyn, *Jakub z Paradyża...*, s. 136–137; Damian Augustyn Kuś, *Jakub z Paradyża...*, s. 76–77; Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 14 oraz 16. Por. także: Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, s. 761–763; tejsze, *Literatura polskiego...*, s. 374–375.

²³⁰ Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 50.

sobór jako jedynego reprezentanta Kościoła, a Paradyżanin zaznacza, iż wszyscy wierni muszą przestrzegać postanowień soborowych, co dotyczy także papieża. Sobór dysponuje władzą sądowniczą, władzą nad dogmatami wiary, nad walką z odszczepieństwami i nad ogólną reformą Kościoła. Następne pięć tez jest rozwinięciem poglądów zawartych w poprzednich siedmiu. Teza ósma głosi, że autorytet Kościoła stoi ponad każdym z jego członków. Działa On z upoważnienia Chrystusa. Teza dziewiąta stwierdza, iż sobory w Konstancji i w Bazylei zostały zwołane legalnie i tym samym są reprezentacją Kościoła. Dziesiąta precyzuje, że nikt nie może rozwiązać ani przenieść legalnie zwołanego soboru, nawet sam papież. Teza jedenasta (nawiązując do ósmej) zaznacza, że Kościołowi należy się powszechne posłuszeństwo, ponieważ rządzi w imieniu Chrystusa, papież zaś podlega jego jurysdykcji, którą sprawuje sobór. Wreszcie dwunasta teza dotyczy sytuacji Kościoła w czasie soboru w Konstancji. Zgodnie z nią prawnie wybrany przez sobór papież (naturalnie po uprzednim usunięciu antypapieży) musi zostać uznany przez wszystkich wiernych. Omawiany traktat przyniósł Jakubowi z Paradyża sławę międzynarodową. Stanowił fundamentalną odpowiedź na szereg pytań drażących ówczesne duchowieństwo, podzielone na koncyliarystów i kurialistów. Uważa się go za szczytowe osiągnięcie teologii tamtych czasów. Prezentowany jednak przez Jakuba koncyliaryzm był radykalny. Współcześni Jakubowi uważali wręcz, że jest on zbyt radykalny. W tej sytuacji nie dziwi modyfikacja jego tez dokonana przez Tomasza Strzemińskiego, zanim przedłożono je na soborze²³¹.

Do nurtu twórczości Jakuba z Paradyża dotyczącego reform Kościoła zaliczymy dzieła o naprawie życia zakonnego. Są wśród nich mowy wizytacyjne oraz traktaty związane z dyscypliną zakonną, jak np. *Collationes in actu visitationis*, *Compendium de tribus substantiis religiosorum*, czy *Questio super esu cranium*. Uważał on, że główną przyczyną demoralizacji zakonników, a także hierarchii kościelnej była chciwość i pazerność na dobra materialne. To, jego zdaniem, było główną przeszkodą w reformie Kościoła. Jakub krytykował szereg nadużyć finansowych, w tym i takich, które uzyskały sankcję prawną (np. wnoszenie okupu przy wstępowaniu do zakonu). Potępiał gromadzenie prywatnej własności przez mnichów, nawet pod postacią dobrowolnych ofiar. Hierarchii miał za złe symonię. Jednak to nie sama krytyka oczywistych przecież wad ówczesnego duchowieństwa stawiała Jakuba wśród najwybitniejszych uczonych cysterskich. Paradyżanin zapropo-

²³¹ Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 40; Stanisław A. Porebski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 26, 31–32, 34–36 oraz 38–44; Tadeusz Witczak, *Literatura...*, s. 85.

nował konkretny program naprawy. Lekiem na zeświecczenie i chciwość zakonników miało być okresowe odebranie przez państwo klasztorom ich dóbr oraz powszechny obowiązek pracy duchownych. Jeśli taki środek okazałby się nieskuteczny, to wówczas świecka władza państwowa powinna siłą przymusić mnichów i mniszki do zachowań zgodnych z regułą i etosem życia zakonnego. Podkreślał przy tym, że sama sekularyzacja dóbr powinna być czasowa i warunkowa (do momentu poprawy), ponieważ był zarazem zwolennikiem niezależności Kościoła od władzy świeckiej. Natomiast dostojnicy zaliczający się do hierarchii kościelnej, w przypadku popełnienia nadużyć powinni zostać pozbawieni władzy sądowniczej²³².

Przechodzimy teraz do omówienia piśmiennictwa teologiczno-moralnego Jakuba z Paradyża. Jest ono związane z odnową teologii widoczną w drugiej połowie XIV i w wieku XV. Polegała ona na osobistym kontakcie z Bogiem oraz medytacji nad Biblią. Jej celem było dobro, a nie prawda. Takie poglądy miały służyć odnowie chrześcijaństwa. Tę nową duchowość określano jako *devotio moderna*²³³. Przemiany w teologii europejskiej nie były jedynym źródłem inspiracji Jakuba. Znaczenie miały też wpływy naukowego środowiska krakowskiego w zakresie poglądów na filozofię moralną i etykę²³⁴. Paradyżanin krytykował brak moralnego porządku w Kościele. Drogą do poprawy było bardziej etyczne wychowanie ludzi, zwłaszcza duchowieństwa, a nie sformalizowane ramy prawne. Tym samym w swojej twórczości wyszedł poza spekulacje typowe dla średniowiecznej filozofii. Etykę chrześcijańską pojmował jako narzędzie wychowania nowego pokolenia duchownych. Najlepszą drogą ku temu było pogłębienie własnej duchowości poprzez lekturę Biblii. Jego kazania zyskiwały na popularności, chociaż w porównaniu z ujęciami innych twórców były mniej ilustrowane przykładami. Był przy tym Jakub wnikliwym psychologiem. Udało mu się zakreślić obszary biologicznej egzystencji ludzkiej, które zostały wyjęte spod oceny moralnej. Natomiast jeśli chodzi o obszary podlegające takiej ocenie, Jakub z Paradyża był bardzo surowy i wymagający oraz potępiał fałszywe intencje²³⁵. Z *devotio moderna* i walką z demoralizacją wiązał się nurt mistyczny piśmiennictwa uczonego. Jego koncepcje w zakresie mistyki ukształtowały się pod wpływem poglądów cystersów ze Zbrasławia oraz Benedykta Hesse,

²³² Marian Pirożyński, *Zakony męskie...*, s. 58; Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 43–45; Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 60–61.

²³³ Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 13.

²³⁴ Tamże, s. 63–64.

²³⁵ Tamże, s. 13–15; Juliusz Domański, *Filozofia i myśl...*, s. 23; Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, s. 746–747 oraz 751.

który był jego nauczycielem. Ponadto Jakub pozostawał pod wpływem tez św. Augustyna i św. Bernarda z Clairvaux oraz Jana Gersona. Był zwolennikiem wewnętrznego rozwoju pobożności, kosztem rezygnacji z zewnętrznego przepychu obrzędów religijnych. Wśród jego traktatów spotykamy np. *De profectu in vita spirituali*. Jakub dowodzi w nim wyższości modlitwy, nawet nad lekturą Biblii. Modlitwa ulepsza człowieka i chroni go przed złem. Modlitwa powinna prowadzić do następujących etapów formacji ludzkiej osobowości. Pierwszym z nich jest refleksja nad łaską Bożą i sprawami ostatecznymi, drugim miłość i wdzięczność wobec Boga, trzecim rachunek sumienia. Czwarty etap, to uświadomienie sobie bojaźni Bożej. Piąty stanowi umartwienie zmysłów i ciała, szósty zaś, i ostatni, to dążenie do postępu w dobru. Według Jakuba są trzy drogi do Boga. Pierwsza jest oczyszczającym duszę żalem za grzechy, spowiedzią i pokutną modlitwą, druga stanowi oświecenie formujące uczucia w taki sposób, aby nie stały one na przeszkodzie w mistyce, natomiast trzecia to zjednoczenie z Bogiem. Na końcu prezentowanego dzieła Jakub omawia medytację jako sposób kontemplacji. Sprawom mistycznym Paradyżanin poświęcił traktat *De theologia mistica*, stanowiący część drugą *De actionibus humanis quantum ad bonitatem et ad maliciam*. Trzeba jednak zaznaczyć, że powstał on już po opuszczeniu Polski i zamieszkaniu w kartuzji erfurckiej. W dziele tym Jakub wysoką rolę poznawczą przyznawał uczuciom oczyszczającym duszę i jednoczącym ją z Bogiem. Obok mistyki ważną funkcję wychowawczą widział w pokucie jako drodze do pokory i lekarstwie na pychę²³⁶.

Następny kierunek piśmiennictwa Jakuba z Paradyża pozostawał w związku z omówioną wyżej tematyką moralną. Jakub dążył do praktycznego wykorzystania swoich idei, niezależnie od ich nowatorskiego charakteru. Miały one poprawiać jednostki i zbiorowości. Było to zgodne z polską myślą religijną wieku XV, dążącą do wypracowania i praktycznego zastosowania ogólnej idei moralności społecznej. Próba taką było dzieło Paradyżanina *De contractibus*. Traktat ten dotyczy szczególnego rodzaju umów kredytowych zwanych „wyderkaufami”. Była to sprzedaż majątku z prawem wykupu przez zbywającego. Sprzedający odstępował swoją posiadłość, lecz po otrzymaniu zapłaty nie przestawał być jej użytkownikiem, za co płacił nabywającemu czynsz. Miał przy tym gwarancję prawa wykupu tej posiadłości, czyli „wyderkaufu” (*reemptio*) za określoną cenę i w ustalonym terminie. W sumie omawiany traktat zalicza się bardziej do praktycznego piśmiennictwa ekonomicznego śre-

²³⁶ Karol Górski, *Teologia mistyczna...*, s. 217–218 oraz 229; Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 64–65; Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, s. 466–467; Iwo Kołodziejczyk, *Duchowość cysterska*, s. 129; Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 58–61.

dniowiecznej Polski. Jednak nie brakowało tutaj pierwiastków umoralniających. Według Jakuba z Paradyża podstawą umów ekonomicznych jest postawa moralna stron, a nie kwestie formalno-prawne. Umowa nie może nikogo krzywdzić i musi być oparta na dobrych intencjach. Godziwy zysk to taki, który nie powstał ze stratą innej osoby. Niedopuszczalne było więc stosowanie praktyk lichwiarskich, szczególnie w działalności gospodarczej duchowieństwa²³⁷.

Jakub interesował się zatem koncyliarystyczną reformą Kościoła, walką o podwyższenie poziomu moralnego duchowieństwa oraz praktycznym stosowaniem zasad moralno-etycznych. Według niego teologia miała służyć nie nauczaniu subtelności, ale poprawie obyczajów, miłości do Boga i człowieka²³⁸. Wiemy, że odchodząc z Mogiły Jakub pozostawił tu kodeksy sporządzone przez siebie podczas pobytu w klasztorze²³⁹. Nie wiemy jednak jakie. Edward Chwalewik wspominał o tym, że w bibliotece klasztornej są dwa tomy dzieł teologicznych Jakuba, ale nie podał bliższych szczegółów²⁴⁰. Przyjrzyjmy się więc zawartości biblioteki cystersów w Mogile i wskaźmy zachowane dzieła Paradyżanina – por. tablica: Dzieła Jakuba z Paradyża zachowane w średniowiecznych kodeksach z klasztoru cystersów w Mogile.

Jakub z Paradyża urodził się w rodzinie chłopskiej kolonistów niemieckich około roku 1380 (1381), w Wielkopolsce. Mając około 20 lat wstąpił do cystersów paradyskich. Przez krótki czas przebywał w klasztorze zbrasławskim, w Czechach. W roku 1420 zapisał się na uniwersytet w Krakowie. Studia uniwersyteckie, a w przyszłości praca naukowo-dydaktyczna spowodowały, że związał się on z klasztorem cysterskim w Mogile. W roku 1432 Jakub otrzymał doktorat z teologii jako pierwszy cysters z ziem polskich. Był profesorem uniwersytetu krakowskiego oraz kaznodzieją. Pełnił także obowiązki wizytatora klasztorów męskich w Polsce reguły św. Benedykta. Warto podkreślić, że jeszcze w roku 1431 brał udział w dyspucie z husytami na Wawelu. W związku z niechęcią konfratrów spowodowaną jego surowym pojmowaniem dyscypliny klasztornej, opuścił Mogiłę i zakon cysterski (w latach 1441–1447), i wstąpił do kartuzów w Erfurcie, gdzie zmarł 30 kwietnia 1464 r. Wyróżniamy trzy główne kierunki piśmiennictwa Jakuba z Paradyża. Pierwszy z nich dotyczył reformy Kościoła w duchu

²³⁷ Damian Augustyn Kuś, *Jakub z Paradyża...*, s. 80; Juliusz Domański, *Filozofia i myśl...*, s. 22; Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 68; Jarosław Stoś, *Jakub...*, s. 46.

²³⁸ Stanisław A. Porębski, *Jakub z Paradyża – poglądy...*, s. 79.

²³⁹ Jarosław Stoś, *Mistrz Jakub z Paradyża i devotio moderna. Główne problemy...*, s. 43.

²⁴⁰ Edward Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa...*, s. 464.

Lp.	Tytuł	Kodeks	Fol./pag.	Katalog*	Uwagi
1	<i>Tractatus de triplici genere hominum prelatorum activorum et contemplativorum</i>	ACM, Kr., sygn. 623, 1463 r.	Fol. 57 ^r – 73 ^v	s. 248	
2	<i>Tractatus de peccatis mentalibus mortalibus</i>	Tamże	Fol. 73 ^v – 87 ^r	Tamże	
3	<i>Oculus considerationis religiosorum</i>	Tamże	Fol. 148 ^r – 206 ^r	s. 249	
4	<i>Tractatus de profectu in vita spirituali</i>	Tamże	Fol. 206 ^r – 219 ^r	Tamże	Nota marginalna: <i>Tractatus de profectu in vita spirituali et intentionis hominis compositione</i>
5	<i>Oculus considerationis religiosorum et Formula compendiose vite</i>	ACM, Kr., sygn. 629 po 1467 r.	Pag. 40–166	s. 253	Połączone dwa dzieła
6	<i>De profectu in vita spirituali et interiori hominis compositione tractatus eiusdem</i>	Tamże	Pag. 166–177	Tamże	
7	<i>Sequitur planctus peccatorum eiusdem</i>	Tamże	Pag. 177–187	Tamże	
8	<i>De causis deviationis religiosorum et de remediis eius de qualitate suscipiendorum ad religionem</i>	Tamże	Pag. 188–212	s. 254	
9	<i>Sequitur tractatus de veritate dicenda aut tacenda</i>	Tamże	Pag. 212–238	Tamże	
10	<i>Tractatus de contractibus reempcionis</i>	Tamże	Pag. 271–282	Tamże	
11	<i>De mitigatione passionis iracundie, de quo est principalis intentio auctoris</i>	Tamże	Pag. 293–311	Tamże	
12	<i>Speculum amatorum mundi</i>	ACM, Kr., sygn. 630 po 1471 r.	Fol. 94 ^v – 103 ^r	s. 256	
13	<i>Planctus peccatorum</i>	Tamże	Fol. 163 ^r – 173 ^v	s. 257	

* Chodzi o *Katalog archiwum...* – który stanowi podstawę zestawienia dzieł Jakuba w tej tablicy.

Źródło: opracowanie własne.

koncyliaryzmu. W dziele *Determinatio de ecclesia* postulował zdecydowaną przewagę soboru nad papieżem. Zainteresowań reformą Kościoła nie ograniczał tylko do koncyliaryzmu. Chciał poprawy moralności i dyscypliny w klasztorach. Proponował nawet czasową konfiskatę dóbr tych zakonów, które nie przestrzegały zasad reguły i zwyczajów mnichów. Inna część piśmiennictwa Paradyżanina dotyczyła teologii, moralistyki oraz mistyki. Jakub preferował tutaj osobisty kontakt człowieka z Bogiem, medytację oraz modlitwę. Wysoko cenił pokutę jako drogę do pokory. Uważał, że wszystko to prowadzi do poprawy moralnej człowieka. Był więc zwolennikiem *devotio moderna*. W dziele *De profectu in vita spirituali* przyznawał nawet modlitwie większą rolę w dziele ulepszania człowieka od lektury Biblii. Trzeci kierunek piśmiennictwa Jakuba z Paradyża dotyczył praktycznego wykorzystania głoszonych idei moralnych. W traktacie *De contractibus* zajął się umowami handlowymi. Podkreślał, że muszą być one oparte na dobrej woli obu stron, że należy je zawierać bez niczyjej krzywdy. Surowo potępiał praktyki lichwiarskie, szczególnie duchowieństwa. W średniowiecznych kodeksach w Archiwum Cystersów Mogiłskich zachowało się 13 kopii dzieł autorstwa Jakuba z Paradyża.

3.7. Mikołaj Brygier

Wspomina o nim Mikołaj z Krakowa. Zakonnik ten, według niego, w czasach opata Pawła spisał „liczne i przepiękne księgi”. Cztery z nich zawierały dzieło *Speculum historialis* (*Speculum historiale*) oraz dwie dalsze: *Catholicon* i *Summam* [*Summa*] *confessorum*. Kronikarz zaznacza, że tę ostatnią księgę Mikołaj Brygier sporządził za następcy opata Pawła – Mikołaja. Brygier zmarł w okresie jego pontyfikatu²⁴¹. *Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis* datują jego śmierć na 6 marca 1438 r. i wyrażają się o nim jako o „czcigodnym bracie [...] kapłanie”²⁴².

Kim był Mikołaj Brygier? Rodzina Brygierów pochodziła z Brzegu na Śląsku, skąd wiele osób przybyło do Krakowa. Pierwszym znanym z imienia Brygierem był Paweł, w wieku XIV ławnik, w czasie zaś buntu wójta Alberta radny Krakowa. Po roku 1312 jego nazwisko zniknęło z ksiąg miejskich, co być może wynikało z restrykcji Łokietka. Jednak rodzina Brygierów pozostała w Krakowie – żona i córki. Jednocześnie z Pawłem w Krakowie przebywał Jan Brygier z Brzegu, syn Ulryka,

²⁴¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 454–455; por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 110.

²⁴² *Excerpta...*, s. 808.

który miał dwóch synów. Najwybitniejszym Brygierem po Pawle był Herman Brygier z Brzegu zwany „Schabirkese”. Był on ławnikiem i właścicielem wielu dóbr przy ul. Sławkowskiej i św. Marka. Jego aktywność widoczna jest jeszcze w roku 1353, kiedy to swój majątek przekazał córce Krystynie i synowi Tomkowi, wikaremu w kościele katedralnym. Natomiast innemu synowi, Frankowi, dał w roku 1338 sklep sukienniczy. Herman Brygier nad Wisłą wykarczował grunty i założył folwark, który sprzedał w 1344 r. biskupowi Janowi Grotowi. Pod koniec XIV stulecia i w początkach wieku XV spotykamy kupca Bernarda Brygiera, rajcę, właściciela – od roku 1422 – sołectwa w Bronowicach Polskich, zakupionego za 250 grzywien. Nazwisko Brygierów jest związane również z uniwersytetem, ponieważ wdowa po Bernardzie sprzedała Zbigniewowi Oleśnickiemu dom na ul. Garncarskiej (obecnie Gołębia) gdzie zbudowano Bursę Jerozolimską. Część Brygierów stała się szlachtą – np. Stefan „Brigar” był właścicielem części Węchadłowa w powiecie pińczowskim²⁴³. Krzysztof Kaczmarek identyfikuje brata Mikołaja Brygiera jako osobę przebywającą w krakowskim studium cysterskim w roku 1421²⁴⁴. Zaliczał się on do pisarzy klasztornych²⁴⁵. Pierwsza data, którą możemy z nim łączyć, to rok 1421, kiedy trafił do studium cystersów w Krakowie²⁴⁶. Wydaje się, że musiał być już przez jakiś czas zakonikiem. Jeśli więc przeciętny wiek osoby wstępującej do grona mnichów oscylował wokół 24 lat²⁴⁷, to Mikołaj Brygier mógł być starszy. Jeśli przyjmiemy, że szczególna aktywność osoby należącej do uprzywilejowanej grupy społecznej w czasach feudalnych (a studiujący zakonnik do takiej się zaliczał) przypadająca na wiek 30–40 lat²⁴⁸, to musiałby się prawdopodobnie urodzić w latach 80. wieku XIV. Działalność pisarską prowadził on w czasach pontyfikatu opatów Pawła Paychbirnera (1426–1436) i Mikołaja Ederera (1436–1439)²⁴⁹. Zmarł pod koniec rządów tego drugiego, 6 marca 1438 r.²⁵⁰

Jeśli chodzi o dorobek, to Konstanty Hoszowski wymienia jako jedno jego dzieło *Speculum historiale catholicon, summa Confessorum*, skła-

²⁴³ Jan Ptaśnik, *Studia nad patrycyatem...*, s. 50–51. Autor stosuje pisownię „Briger”.

²⁴⁴ Krzysztof Kaczmarek, *Studia uniwersyteckie cystersów...*, s. 145 i przyp. 45.

²⁴⁵ Władysław Łuszczkiewicz, *Więś Mogiła...*, s. 19; Stanisław Tomkowicz, *Powiat...*, s. 134.

²⁴⁶ Krzysztof Kaczmarek, *Studia uniwersyteckie cystersów...*, s. 145 i przyp. 45.

²⁴⁷ Anna Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni...*, s. 94.

²⁴⁸ Por. Marek Cetwiński, *Wstęp do teorii pokoleń. Kryterium...*, s. 29.

²⁴⁹ Por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 110–111; por. tenże, *Nomina abbatum...*, s. 152.

²⁵⁰ *Excerpta...*, s. 808.

dające się z czterech ksiąg²⁵¹. Podobnie twierdzi Franciszek Uryga²⁵². Tymczasem kronikarz klasztorny Mikołaj z Krakowa wyraźnie wyróżnia trzy odrębne tytuły: *Speculum historialis* (miało składać się z czterech ksiąg) oraz *Catholicon* i *Summa confessorum*, przy czym ostatnia z nich została skończona już za pontyfikatu opata Ederera²⁵³. Pomyłka kronikarza, czy nieścisłość wspomnianych badaczy? Mikołaj z Krakowa był bibliofilem dobrze zorientowanym w zbiorach biblioteki klasztornej. Zdarzało się, że na karatach swojej kroniki bywał dokładniejszy w opisie dzieł znajdujących się w bibliotece niż w charakterystyce wydarzeń historycznych. Chociaż większość ksiąg nie dotrwała do naszych czasów, to zachowana *Glossa* Mikołaja z Lyry może potwierdzać istnienie zaginionych dzieł²⁵⁴. Ponadto wykorzystane przez kronikarza dokumenty, które zachowały się, wskazują na jego wiarygodność²⁵⁵. Tym samym możemy mówić o trzech spisanych przez Mikołaja Brygiera dziełach, z których pierwsze miałyby formę czterech ksiąg. Zachodzi pytanie, czy Mikołaj był tylko kopistą. Józef Szujski zaliczył go do pisarzy teologicznych, razem z Jakubem z Pradyża²⁵⁶. Uważamy, że zrobił to na wyrost. Na przykład *Speculum historiale* to dzieło pióra Wincentego z Beauvais²⁵⁷. Wspomniane *Zwierciadło historii* jego autorstwa²⁵⁸ jest z kolei w zasadzie fragmentem trzyczęściowej encyklopedii średniowiecznej (*Speculum historiale, naturale, doctrinale*)²⁵⁹. Całość tego dzieła nosi nazwę *Speculum maius*, przy czym część czwartą, będącą *Zwierciadłem moralnym*, dopisał na początku wieku XIV nieznany autor²⁶⁰. Naszym zdaniem określenie kronikarza mówiące o czterech księgach dzieła *Speculi historialis*²⁶¹ może być rozumiane jako komplet *Speculum maius*

²⁵¹ Konstanty Hoszowski, *Poczet opatów...*, s. 94; tenże, *Obraz życia i zasług...*, s. 21.

²⁵² Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 313.

²⁵³ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 454–455; por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 110.

²⁵⁴ *Katalog archiwum...*, s. XXII–XXIII.

²⁵⁵ Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 223–225. Na temat kroniki Mikołaja z Krakowa jako źródła do dziejów skryptorium – patrz cz. 1.

²⁵⁶ Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 15.

²⁵⁷ *Encyklopedia kościelna*, t. 2, oprac. Frank L. Cross, Warszawa 2004, s. 1166; por. Krzysztof Kaczmarek, *Studia uniwersyteckie cystersów...*, s. 145 i przyp. 45.

²⁵⁸ *Encyklopedia kościelna*, t. 2, s. 1166; M. Dawid Knowels, Dmitiri Obolensky, *Historia kościoła*, t. 2, 600–1500, Warszawa 1988, s. 304.

²⁵⁹ Ernst Robert Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, Kraków 1997, s. 345, przyp. 59; *Encyklopedia kościelna*, t. 2, s. 1166.

²⁶⁰ Jacques Le Goff, *Kultura średniowiecznej Europy*, Warszawa 1994, s. 492; według *Encyklopedii kościelnej*, s. 1166, czwartą część przypisywaną Wincentemu dopisał już u schyłku XIII stulecia.

²⁶¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 454–455.

składający się z trzech prac Wincentego z Beauvais i czwartej, którą mu przypisano. Mikołaj Brygier nie mógł być również autorem dzieła *Catholicon*. Ten encyklopedyczny podręcznik retoryki i egzegezy, popularny w polskich bibliotekach zakonnych w XIV i XV w., opracował trzynastowieczny leksykograf i glosator Jan z Genui (znany też jako Giovanni Balbi). Podobnie sprawa ma się z dziełem *Summa confessorum*. Kazimierz Kaczmarczyk i Gerard Kowalski uważają, że może chodzić o *Summa Angelica* Anioła Carlettiego z Chivasso (Angelus de Clavasio) albo iż jest to *Summa Astesana de casibus conscientiae Astesani Guillermi*. Wątpimy, aby chodziło o dzieło Anioła Carlettiego, ponieważ czas jego powstania jest zbyt późny, aby skopiował go Mikołaj Brygier zmarły w 1438 r. Bardziej prawdopodobny wydaje się drugi wariant, w którego przypadku mielibyśmy do czynienia z Astezanem, franciszkańskim kazuistą urodzonym w Asti (Piemont), zmarłym w roku 1330²⁶². Tym samym Mikołaj Brygier jawi się nam raczej jako kopista.

O Mikołaju Brygierze wspomina kronika klasztorna Mikołaja z Krakowa. Pochodził on z mieszczańskiej rodziny Brygierów, która w wieku XIV przybyła do Krakowa z Brzegu na Śląsku. Był to ród wybitny, ponieważ jego przedstawiciele byli krakowskimi rajcami i ławnikami. Część Brygierów przyjęła z biegiem czasu szlachectwo. Mikołaj w roku 1421 wymieniony został jako student w krakowskim studium cystersów. Później za pontyfikatu opatów Pawła Psychbirnera (1426–1436) oraz Mikołaja Ederera (1436–1439), pracował w skryptorium. Był kopiistą, który przepisał *Speculum* Wincentego z Beauvais i *Catholicon* oraz *Summa confessorum*. Zmarł 6 marca 1438 r.

3.8. *Brat N* – kopista

Praktycznie nic o nim nie wiemy. Nie znamy nawet jego imienia. Wzmianka o nim znajduje się w kodeksie zawierającym krakowskie statuty synodalne Nankera z roku 1320, które zostały przepisane dla klasztoru w Pforcie nad Soławą. Ich kopiistą był brat *N* z opactwa cystersów w Mogile. Dzieło swoje wykonał w roku 1441. Informacja o nim i o jego pracy znajduje się w kolofonie (fol. 180^o). Jeszcze w XV stuleciu rękopis ten znalazł się w klasztorze cystersów w Henrykowie, na

²⁶² *Katalog archiwum...*, s. XXIII; Henryk Fros, *Anioł Carletti z Chivasso*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. Feliks Grygielewicz, Romuald Łukaszczyk, Zygmunt Sułowski, Lublin 1997, s. 613; Janusz Bazydło, *Jan z Genui*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. Jerzy Duchniewski, Lublin 1973, s. 893; *Excerpta...*, s. 808; *Astezan*, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*, oprac. ks. ks. Stanisław Gall, Jan Niedzielski, Henryk Przeździecki, Antoni Szlagowski, red. ks. Zygmunt Chelmiński, t. 1–2, Warszawa 1904, s. 397.

co wskazuje pochodząca stamtąd nota własnościowa. Powstała ona u schyłku XV wieku²⁶³. Pisarza *N* nie możemy identyfikować z omówionym wcześniej Mikołajem Brygierem, ponieważ tamten zmarł 6 marca 1438 r.²⁶⁴ Kolofon natomiast wspomina wyraźnie, że brat *N* wykonał swoją pracę w roku 1441²⁶⁵.

3.9. Brat Jerzy z Sambora

Wiadomości o nim przekazała nam kronika Mikołaja z Krakowa. Według niej brat Jerzy działał za czasów opata Piotra Hirszberga. Kopiował antyfonarze wielkiego formatu, księgi dla chóru przeznaczone dla śpiewów dziennych, jak i nocnych. Jego staraniem klasztor wzbogacił się też o dwa inne dzieła. Były to *Glossa* mistrza Mikołaja z Lyry dotycząca całej Biblii oraz *Addiciones* mistrza Pawła, biskupa (faktycznie od roku 1415 arcybiskupa) Burgos²⁶⁶.

Zgodnie z wyżej wymienionym źródłem Jerzy z Sambora działał za pontyfikatu opata Piotra Hirszberga, czyli w latach 1461–1475²⁶⁷. Nie mamy o nim zbyt wielu pewnych wiadomości. Wiadomo, że był kopystą, który sporządził monumentalne antyfonarze i liczne kancjonały chórowe²⁶⁸. Część pozycji wymienia 12 ksiąg²⁶⁹, lecz jest to liczba, która nie znajduje potwierdzenia w podstawie źródłowej. Liczbę tę wymienił także Franciszek Uryga, który dodał, że księgi te kosztowały klasztor 1200 monet cesarskich. Autor ten jednak nie wskazał źródła swoich informacji, poza opiniami Mikołaja Metnera, profesora mogilskiego z początku wieku XVIII²⁷⁰. Ze względu na późny czas działania Metnera nie

²⁶³ BUWr., OR, sygn. I Q 74, fol. 180^r, a według starej foliacji – 176^r; Carl Heinrich Rother, *Aus Schreibstube...*, s. 50 (tekst kolofonu przytoczył autor w przyp. 2); Michał Broda, *Biblioteka klasztoru cystersów w Henrykowie do końca XV wieku*, Kraków 2014, s. 73.

²⁶⁴ *Excerpta...*, s. 808.

²⁶⁵ Carl Heinrich Rother, *Aus Schreibstube...*, s. 50 (przyp. 2).

²⁶⁶ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464; por. Piotr Królikowski, *Paweł z Burgos*, s. 129–130.

²⁶⁷ Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogilskich...*, s. 117–120.

²⁶⁸ Tamże, s. 119; Stanisław Tomkowicz, *Powiat...*, s. 134; Rafał Witkowski, *Biblioteki klasztorne opactw cysterskich...*, s. 163.

²⁶⁹ Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 15; Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 25; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95. W tej ostatniej pozycji autor powołuje się na piąte wydanie przewodnika po Krakowie i jego okolicach Grabowskiego, lecz opis ma dotyczyć malarza Mikołaja, przy czym pomyłono jego osobę z opatem Piotrem Hirszbergiem. Tym samym informacja o liczbie 12 kodeksów spisanych przez Jerzego jest nieuzasadniona.

²⁷⁰ Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 313; por. *Katalog archiwum...*, s. 108 (rękopis 9).

uwazamy jego informacji za wiarygodne. Zdaniem Danuty Kamolowej i Krystyny Muszyńskiej księgi spisane przez Jerzego zaginęły i wiemy o nich tylko tyle, że inwentarz z 1668 r. wyszczególniał dziesięć pergaminowych antyfonarzy oraz cztery graduale²⁷¹. Nie ma jednak jakichkolwiek przesłanek, aby były one jego dziełem. Literatura naukowa sugeruje, że współpracował on z iluminatorem o imieniu Mikołaj²⁷². Nie ma na to dowodów uzasadnionych źródłowo. Kronika Mikołaja z Krakowa, jedyne źródło mówiące o Jerzym z Sambora i malarzu Mikołaju, nie wspomina o ich współpracy²⁷³. Przeciwnie – informacje o nich są wyraźnie rozdzielone. Po wiadomościach dotyczących Jerzego, kronikarz mówi o odbudowie kościoła pw. św. Bartłomieja. W tym kontekście wymienia malarza i iluminatora brata Mikołaja, który wymalował wewnątrz tegoż kościoła i ozdobił liczne księgi, zwłaszcza nocne kancjonały²⁷⁴. Nie ma więc dowodu, że Jerzy i Mikołaj współpracowali ze sobą, chociaż oczywiście nie można tego wykluczyć, skoro działali w tym samym czasie²⁷⁵. W kategorii błędu należy traktować pogląd, jakoby Jerzy z Sambora uczestniczył w dekorowaniu kościoła pw. św. Bartłomieja²⁷⁶. Nie mamy żadnych przesłanek na ten temat, a kronika Mikołaja z Krakowa nie łączy go z tymi pracami²⁷⁷.

Część badaczy uważa, że Jerzy z Sambora nie spisał takich dzieł jak *Glossa* mistrza Mikołaja z Lyry i *Addiciones* mistrza Pawła, arcybiskupa Burgos. Zdaniem Kazimierza Kaczmarczyka i Gerarda Kowalskiego wspomnianego pisarza można identyfikować jako zakonnika odwołującego podatek zakonny do Francji. W trakcie podróży miał on kupić przywołane dzieła. Identyfikacji dokonano na podstawie pokwitowania podatku zakonnego z roku 1480 Jana, opata generalnego cystersów. To pokwitowanie zachowało się w kopii, w kopiarzu ojca Andrzeja Tymowskiego z XVII stulecia²⁷⁸. Pogląd ten podzielają Hanna Kuna²⁷⁹ i Marcin Starzyński²⁸⁰. Fragment kroniki klasztornej wspomina: *pluresque alii libri per eum sunt comparati, sicut Glosa magistri Nicolai de Lyra*

²⁷¹ Danuta Kamolowa, Krystyna Muszyńska, *Zbiory rękopisów...*, s. 145.

²⁷² Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 15; Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 25; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95; Danuta Kamolowa, Krystyna Muszyńska, *Zbiory rękopisów...*, s. 145; Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 88.

²⁷³ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464.

²⁷⁴ Tamże.

²⁷⁵ Por. tamże.

²⁷⁶ Por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 122.

²⁷⁷ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464.

²⁷⁸ *Katalog archiwum...*, s. IX oraz XVII–XVIII.

²⁷⁹ Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki...*, s. 50.

²⁸⁰ Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 121.

*super totam bibliam, nec non Addiciones magistri Pauli, Burgensis episcopi*²⁸¹. Zapewne ww. badaczom chodzi o fragment *per eum sunt comparati*, a ściślej znaczenie czasownika *comparare*. Może on rzeczywiście oznaczać m.in. „nabyć”, „kupić”, ale także „wykonać”, „sporządzić”, „zrobić”²⁸². Nie można więc wykluczyć, że Jerzy owe dzieła „wykonał”, „zrobił”, czyli w tym przypadku skopiował. Ponadto mamy poważne wątpliwości, czy rzeczywiście osoba wymieniona w kopiarzu Tymowskiego pod rokiem 1480 to Jerzy z Sambora²⁸³. Uważamy, że mamy raczej do czynienia ze zbieżnością imion. Rok 1480 oznaczał czasy pontyfikatu opata Marcina Matyspaska (po 23/24 VIII 1475 – 22/24 III 1488)²⁸⁴. W kronice Mikołaja z Krakowa nie ma żadnej wzmianki o aktywności Jerzego z Sambora za czasów opata Marcina i jego podróży do Francji. Tym samym pogląd, że Jerzy z Sambora przebywał tam w roku 1480 nie został źródłowo udowodniony. Nie ma więc podstaw do twierdzenia, że zakupił on wspomniane wyżej dzieła we Francji. Uważamy, że jako kopista mający liczny dorobek mógł je przepisać. **Jest to jednak problem otwarty** do czasu przeprowadzenia pełnych badań paleograficznych pięciu zachowanych kodeksów zawierających dzieła Mikołaja z Lyry i Pawła, arcybiskupa Burgos²⁸⁵. W jednym z nich zachowała się nota:

*Finita est hec postilla fratris Nicolai de Lyra ordinis fratrum minorum sacre pagine professoris anno Domini Millesimo quadringentesimo quinquagesimo primo in vigilia sancti Thome apostoli Frisinge per manus Johannis Jordan de Dachaw Frisingensis dyocesis presbiteri*²⁸⁶,

co może sugerować, że nie jest to dzieło Jerzego z Sambora. Pytanie, czy nota ta dotyczy fragmentu ww. kodeksu, jego całości lub pozostałych ksiąg. Odpowiedź mogą dać ich porównawcze badania paleograficzne dotyczące ewentualnej tożsamości ręki pisarskiej, zakresu jej działania lub całkowitego jego braku. To jednak kwestia przyszłości.

Jerzego z Sambora wymienia kronika Mikołaja z Krakowa. Działal on w czasach pontyfikatu opata Piotra Hirszberga, czyli w latach 1461–1475. Był kopistą ksiąg liturgicznych, spisał wielkogabarytowe antyfonarze oraz kancjonały przewidziane do śpiewów dziennych i nocnych.

²⁸¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464.

²⁸² Por. także ze *Słownik łaciny średniowiecznej*, t. 2, red. M. Plezia, s. 713–715 i Andrzej Wałkowski, *Kodeks, którego...*, s. 226–228.

²⁸³ Por. *Katalog archiwum...*, s. IX oraz XVII–XVIII.

²⁸⁴ Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 120–122.

²⁸⁵ *Katalog archiwum...*, s. 241–244.

²⁸⁶ W rękopisie ACM, Rękop. Bibl., sygn. 616, pag. 154; cyt. za *Katalog archiwum...*, s. 244.

Mógł także skopiować, choć jest to pogląd niepewny, takie dzieła, jak *Glossa* Mikołaja z Lyry oraz *Addiciones* Pawła, arcybiskupa Burgos, które zachowały się do dzisiaj w bibliotece klasztornej.

3.10. *Brat Mikołaj, iluminator*

W kronice klasztornej Mikołaja z Krakowa napisano, że był on malarzem, który za opata Piotra Hirszberga dekorował wnętrze odbudowanego, drewnianego kościoła pw. św. Bartłomieja. Był również iluminatorem wielu kodeksów przeznaczonych szczególnie do nocnych śpiewów²⁸⁷.

Jeśli Mikołaj pracował za pontyfikatu wyżej wymienionego opata, to jego działalność przypadła na lata 1461–1475²⁸⁸. Był on aktywny nie tylko w skryptorium²⁸⁹. Obok iluminowanych ksiąg wziął udział w przebudowie drewnianego kościoła pw. św. Bartłomieja. W latach 60. wieku XV stworzył w świątyni polichromię²⁹⁰. Jednak według Barbary Miodońskiej prace nad nią Mikołaj miał prowadzić około roku 1475²⁹¹. Jedno jest pewne. Polichromia Mikołaja z wieku XV nie zachowała się. Obecna pochodzi z XVIII stulecia, a przemalowanie mogło nastąpić w czasie barokowej modernizacji wspomnianego kościoła w roku 1740²⁹². Jak dotąd w trakcie prac konserwatorskich nie natrafiono na ślady średniowiecznej dekoracji malarskiej z wieku XV²⁹³.

Omawiając wcześniej osobę Jerzego z Sambora wskazano, że nie ma źródłowych dowodów na jego współpracę z Mikołajem, chociaż nie można jej wykluczyć. Podobnie rzecz ma się z przypisywaniem mu – w wyniku tej rzekomej współpracy – 12 kodeksów²⁹⁴, czy ich kosztów, opiewanych na 1200 monet cesarskich²⁹⁵. Informacji o tym nie ma w jedynym najbliższym czasowo źródle – kronice klasztornej Mikołaja z Krakowa²⁹⁶.

²⁸⁷ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464.

²⁸⁸ Por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 117–120.

²⁸⁹ Barbara Miodońska, *Malarstwo miniaturowe...*, s. 22; tejsze, *Małopolskie malarstwo...*, s. 88.

²⁹⁰ Edward Rastawiecki, *Słownik malarzów...*, s. 328; Władysław Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła...*, s. 55; Stanisław Tomkowicz, *Powiat...*, s. 134; Ryszard Brykowski, *Inwentarz drewnianej architektury...*, s. 18; Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki...*, s. 50; Marian Kornecki, *Drewniany kościół św. Bartłomieja...*, s. 13; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 119.

²⁹¹ Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 88.

²⁹² Ryszard Brykowski, *Inwentarz drewnianej architektury...*, s. 19–21.

²⁹³ Marian Kornecki, *Drewniany kościół św. Bartłomieja...*, s. 13.

²⁹⁴ Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 15; Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 25; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95.

²⁹⁵ Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogiła)...*, s. 313.

²⁹⁶ Por. Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464.

Nasza pewna wiedza o bracie iluminatorze Mikołaju ogranicza się do tego, że działał on w czasach pontyfikatu opata Piotra Hirszberga (1461–1475), wykonał nieistniejącą dzisiaj polichromię w drewnianym kościele pw. św. Bartłomieja w Mogile oraz iluminował liczne księgi chórowe przeznaczone zwłaszcza do śpiewów w nocy.

3.11. Opat Piotr Hirszberg

Jego pontyfikat dokładnie opisuje kronika klasztorna Mikołaja z Krakowa²⁹⁷. *Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis* wskazują datę dzienną śmierci opata – 24 sierpnia²⁹⁸. O działalności pisarskiej Piotra wiemy z noty kończącej zbiór kazań jego autorstwa:

*Expliciunt epistole de tempore per manus fratris Petri hirsberg feria sexta ante Palmarum anno domini millesimo quadringentesimo quadragesimo septimo*²⁹⁹.

Piotr Hirszberg został opatem mogińskim 4 maja 1461 r., a jego pontyfikat trwał do roku 1475. Pochodził z Biecza, z rodziny Hirszbergów (inaczej *Hirspergowie* albo *Erebarckowie*). Spotyka się błędne określenie go jako wywodzącego się z Krakowa. Warto podkreślić, że jego brat był mężem matki twórcy kroniki klasztornej. Będąc już zakonikiem mogińskim Piotr zapisał się na uniwersytet w Krakowie, ale żadnego stopnia naukowego nie uzyskał. Przed objęciem stanowiska opata był przeorem. Opatem został po rezygnacji swojego poprzednika – Tomasza. Na tym stanowisku Piotr jest potwierdzony przez dokumenty z okresu od 19 czerwca 1461 do 6 maja 1474 r. Miał dobrą prezencję i miłą osobowość, które zjednywały mu ludzi. Cieszył się przyjaźnią Kazimierza Jagiellończyka, choć bronił praw klasztoru czy osób pokrzywdzonych z różnych warstw społecznych. Król Kazimierz wysoko oceniał opata Piotra i był mu zawsze przychylny. Dnia 14 września 1464 r. na posiedzeniu kapituły generalnej opat Cîteaux Hymbert zalecił mu, aby nakłonił opatów innych klasztorów cysterskich w Polsce do wsparcia budowy w Krakowie domu studentów z zakonu. Piotr zbudował budynek cysterskiego seminarium przy uczelni krakowskiej. W tym samym 1464 roku opatowi Piotrowi Hirszbergowi powierzono pełnienie funkcji wizytatora opactw w Małopolsce i w Wielkopolsce, a w roku 1469 podporządkowano mu klasztory pruskich cystersów. Warto dodać, że na kapitule w roku 1470 określano go jako wizytatora i reformatora zakonu w całej Polsce. Wcześniej, bo w roku 1465, pochowano w Mogile

²⁹⁷ Tamże, s. 462–467.

²⁹⁸ *Excerpta...*, s. 812.

²⁹⁹ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3734 III, pag. 119; *Katalog archiwum...*, s. 240, poz. 610a; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogińskich...*, s. 120.

Andrzeja Odrowąża ze Sprowy, wojewodę ruskiego. Stary kościół pw. św. Bartłomieja, zagrożony zawaleniem, Piotr kazał zburzyć i w roku 1466 ufundował nowy, który zbudował cieśla Maciej Mączka. Kościół ten dotąd istnieje w Mogile. W roku 1471, będąc konserwatorem praw uniwersytetu w Krakowie, Piotr Hirszberg wydał rozporządzenie dotyczące studiujących zakonników. Zmarł w roku 1475, najprawdopodobniej 24 sierpnia, w środę³⁰⁰.

Kronika klasztorna wspomina o tym, że za jego pontyfikatu pisarze Jerzy z Sambora oraz Mikołaj spisywali i iluminowali szereg ksiąg³⁰¹. Być może są to echa działań związane pośrednio z wcześniejszymi pożarami i odbudową klasztoru. W ciągu wieku XV opactwo w Mogile paliło się dwa razy. Po drugim pożarze opat Piotr Hirszberg odbudował klasztor³⁰². Kopiowanie licznych ksiąg przez pisarzy klasztornych mogło stanowić próbę uzupełnienia uszczuplonego przez ogień księgozbioru.

Dziełem jakie opat pozostawił po sobie jest zbiór kazań skierowany do braci zakonnych, ukończony najpewniej 28 marca 1447 r. Na jego końcu (pag. 119) znajduje się świadcząca o autorstwie Piotra Hirszberga nota³⁰³, przy czym jej fragment [...] *per manus fratris Petri hirsberg* [...] ³⁰⁴ wskazuje, że być może mamy do czynienia z jego autografem. Sprawa ta wymaga dalszych, szczegółowych badań rękopisów, podobnie jak i pogląd, że Piotr był zdolnym miniaturzystą pracującym według zasad sztuki iluminatorskiej stworzonych przez Arnolda z Brzegu³⁰⁵.

Wiadomości dotyczące Piotra Hirszberga związane są przede wszystkim z jego działalnością na stanowisku opata klasztoru. Bez wątplenia zaliczał się do najwybitniejszych przełożonych opactwa w Mogile. Za jego czasów działali tam dwaj pisarze, Jerzy z Sambora i Mikołaj kopiujący oraz iluminujący wiele ksiąg. Być może ich aktyw-

³⁰⁰ Konstanty Hoszowski, *Obraz życia...*, s. 25–26; tenże, *Poczet opatów...*, s. 95; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, s. 104; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 117–120; tenże, *Nomina abbatum...*, s. 153; Iwo Kołodziejczyk, *Przewodnik*, s. 41; *Katalog archiwum...*, s. 71, nr 216; Ryszard Skrzyniarz, *Piotr Hirszberg*, s. 676.

³⁰¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 464.

³⁰² Iwo Kołodziejczyk, *Mogiła. Opactwo...*, s. 50; Tomasz Kawka, Hugon Leszczyński, *Kacice – Mogiła*, s. 104.

³⁰³ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3734 III, pag. 1–120 (nota – pag. 119); *Katalog archiwum...*, s. 240, poz. 610a; Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 120.

³⁰⁴ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3734 III, pag. 119; *Katalog archiwum...*, s. 240, poz. 610a.

³⁰⁵ Por. Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 120.

ność związana była z odbudową klasztoru po pożarach w wieku XV. Wiemy, że Piotr Hirszberg był autorem kazań do konfratrów *Epistole de tempore*, sporządzonych w roku 1447. Mówi o tym nota na końcu wyżej wymienionego dzieła.

3.12. *Brat Mikołaj z Krakowa, kronikarz klasztorny*

Obok Jakuba z Paradyża wydaje się najważniejszą z osób, które parały się w średniowiecznym opactwie cystersów w Mogile pracą piarską. Jest autorem kroniki klasztornej, w której mamy zanotowane najstarsze informacje o kodeksach znajdujących się w klasztorze i o ich twórcach³⁰⁶. Trzeba przy tym dodać, że w swoim dziele zawarł pewne wiadomości o sobie. Zgodnie z nimi pochodził z Krakowa i w wieku 15 lat wstąpił, w roku 1452, do klasztoru w Mogile. Sporządził liczne księgi, przy czym opisał pontyfikaty rządzących do jego czasów opatów³⁰⁷. Prawdopodobnie prowadził bibliotekę i archiwum klasztorne. Znaczna wiedza bibliofilska byłaby wynikiem tych doświadczeń, podobnie jak i sporządzony przez niego kopiarz dokumentów³⁰⁸.

Mikołaj z Krakowa urodził się w roku 1437³⁰⁹. Wstąpił do cystersów w Mogile za pontyfikatu opata Tomasza. Poprzez małżeństwo swojej matki skoligacony był z opatem Piotrem Hirszbergiem. Według wydawcy kroniki klasztornej, Wojciecha Kętrzyńskiego, jako młody zakonnik odbył podróż po Bawarii i Wirtembergii, gdzie przebywał w klasztorach cysterskich Maulbronn, Raitenhaslach oraz Waldsassen. Nie można ustalić, czy doszedł do jakichś wyższych godności w zakonie, ponieważ nic o tym nie wspomina. Będąc już w wieku podeszłym (68 lat) rozpoczął pracę nad kroniką klasztorną. Prócz kroniki sporządził kopiarz *Liber monasterii Clarae Tumbae, in quo privilegia, donationes, approbationes summorum pontificum, regum, ducum etc. continentur*. Data śmierci Mikołaja nie przechowała się w źródłach, ale wydawca kroniki przypuszcza, że zmarł w 1505 lub początkach roku 1506³¹⁰. Nie uzasadnia tego poglądu, ale wniosek taki można wywodzić z faktu, że Mikołaj z Krakowa doprowadził swoją kronikę

³⁰⁶ Stanisław Tomkowicz, *Powiat...*, s. 134; Hanna Kuna, *Z dziejów biblioteki...*, s. 50–51; por. Alfred Świerk, *Z problematyki badań...*, s. 16. Na temat kroniki Mikołaja jako źródła do dziejów skryptorium – patrz cz. 1.

³⁰⁷ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 462.

³⁰⁸ Edward Gigilewicz, *Mikołaj z Krakowa...*, s. 1000.

³⁰⁹ Władysław Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła...*, s. 18.

³¹⁰ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 429; por. także Marcin Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich...*, s. 117.

do roku 1505³¹¹. Śmierć mogła przerwać jego pracę. Za zupełnie nieuzasadniony należy przyjąć pogląd Józefa Szujskiego jakoby Mikołaj zmarł w latach 1503–1522³¹².

Egzemplarz kroniki zachował się w Bibliotece Czartoryskich³¹³. W Archiwum Cystersów Mogińskich znajduje się późniejsza, nowożytna kopia³¹⁴, zapewne ta, której bezskutecznie poszukiwał Wojciech Kętrzyński³¹⁵. Jego zdaniem oryginał jest autografem. Jest to papierowy kodeks *in folio*. Wcześniej rękopis był własnością hrabiego Aleksandra Przeździeckiego, który kupił go w Krakowie ze spuścizny po zmarłym jego poprzednim właścicielu – Muczkowskiem. Na końcu każdego życiorysu opata w XVII stuleciu dopisano panegiryczne wiersze Mateusza Kwaśniewskiego. Niejednokrotnie na marginesach kodeksu widnieją późniejsze noty i uwagi historyczne pochodzące częściowo z dzieła Miechowity. Sam autor kroniki – Mikołaj – ozdobił swoje dzieło podobiznami opatów od początku istnienia klasztoru aż do roku 1505. Wizerunki te znajdują się zawsze po dwa na jednej stronie, a ich estetyka i uroda dowodzą „[...] że Mikołaj z Krakowa był niewątpliwie lepszym malarzem aniżeli historykiem”³¹⁶. Rysunki te wykonano piórem i dobitnie świadczą o talencie autora. Dawnych opatów narysował według przedstawień na nagrobkach, czego dowodzi „pewne pochylenie głowy, tak jak gdyby rysownik miał przed sobą leżącą figurę”, niestandardowo, w sposób zindywidualizowany i humorystyczny. Sześciu współczesnych sobie opatów rysował z natury, mogą być to więc ich portrety. Natomiast wizerunki dwóch ostatnich opatów – z połowy XVI stulecia – wykonano już inną ręką³¹⁷. Zdaniem Barbary Miodońskiej przedstawienia opatów mogińskich powstały w wyniku inspiracji wcześniejszych malowideł ściennych i zgodnie z manierą „jesieni średniowiecza” zawierają akcenty humoru i satyry³¹⁸.

Obok kroniki Mikołaj z Krakowa miał sporządzić i inne dzieła. Franciszek Uryga notuje, że były to: *Liber Monasterii Clarae-Tumbae, in quo privilegia, donationes, approbationes Summorum Pontificum, regum, ducum, etc. continentur* z roku 1505, *Sermones ab Adventu ad*

³¹¹ Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 475–480.

³¹² Józef Szujski, *Wiadomość historyczna...*, s. 14.

³¹³ BC, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV; Władysław Łuszczkiewicz, *Wieś Mogiła...*, s. 18.

³¹⁴ *Katalog archiwum...*, s. 112, poz. 25.

³¹⁵ Wojciech Kętrzyński, [Wstęp do:] Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis...*, s. 432.

³¹⁶ Tamże, s. 431.

³¹⁷ Tenże, [Komunikat], s. LXIII.

³¹⁸ Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 157.

Pascha oraz *Sermones de Beata Virgine Maria*³¹⁹. Dzieła te jako zachowane notuje katalog Archiwum Cystersów Mogiłskich³²⁰.

Z punktu widzenia badań nad działalnością pisarską skryptorium w Mogile osoba brata Mikołaja z Krakowa wydaje się szczególnie ważna. Jego kronika zawiera najstarsze wzmianki o pisarzach klasztornych i ich dziełach. Nie pominął przy tym i swojej osoby – zamieścił szereg informacji o charakterze autobiograficznym. Urodził się w roku 1437, a jego matka wyszła za mąż za niejakiego Mikołaja, brata opata klasztoru cystersów w Mogile – Piotra Hirszberga. Być może to spowodowało, że mając lat 15, w roku 1452, wstąpił do wyżej wymienionego klasztoru. W wieku podeszłym, mając już 68 lat, przystąpił do pisania kroniki klasztornej. Według literatury naukowej zachowany jej tekst jest autografem ozdobionym przez autora rysunkami opatów, z których sześciu mu współczesnych mogło zostać sportretowanych z natury. Mikołaj pozostawił po sobie jeszcze inne dzieła: *Liber Monasterii Clarae-Tumbae, in quo privilegia, donationes, approbationes Summorum Pontificum, regum, ducum, etc. continentur* i *Sermones ab Adventu ad Pascha* jak również *Sermones de Beata Virgine Maria*. Zgon Mikołaja nastąpił w roku 1505, ewentualnie w 1506. Świadczy o tym tekst jego klasztornej kroniki doprowadzony do roku 1505. Wygląda więc na to, że śmierć nie pozwoliła mu na kontynuowanie dzieła.

3.13. Podsumowanie

Osoby pracujące w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile można zaprezentować w formie tabelarycznej ukazującej ich imiona oraz czas aktywności.

W sumie możemy naliczyć 12 imiennie znanych zakonników związanych ze skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początków XVI stulecia. Trzech z nich (Herman, Engelbert i Piotr Hirszberg) było opatami. Jeden – Jakub z Paradyża miał stopień naukowy doktora i był znanym uczonym oraz profesorem uniwersytetu krakowskiego. Siedmiu kopiowało lub iluminowało kodeksy (Ludwik, Jan Wartenberg, Arnold, Mikołaj Brygier, brat N, Jerzy z Sambora i Mikołaj). Jeden (Mikołaj z Krakowa) był m.in. kronikarzem klasztornym.

Wzmianki imienne w wieku XIII i XIV są nieliczne i łącznie dotyczą czterech osób (opata Hermana, Engelberta i braci Ludwika oraz Jana Wartenberga). Najwięcej informacji mamy z XV stulecia – po czterech

³¹⁹ Franciszek Uryga, *Claraetumbae (vulgo Mogila)...*, s. 310.

³²⁰ *Katalog archiwum...*, s. 112 (poz. 25), 250–252 (poz. 624 i 625).

imiennie znanych zakonników z pierwszej (brat Arnold, dr Jakub z Paradyża, bracia Mikołaj Brygier oraz *N*) i z drugiej jego połowy (opat Piotr Hirsberg oraz bracia Jerzy z Sambora, Mikołaj iluminator i Mikołaj z Krakowa, kronikarz). W wieku XV większa liczba informacji o osobach pracujących w skryptorium mogła wynikać ze wzrostu zatrudnienia spowodowanego intensywniejszą aktywnością pisarską. Zapewne była ona wynikiem zwiększenia roli intelektualnej opactwa i jego współpracą z uniwersytetem krakowskim. Szczególne znaczenie miało tutaj kształcenie się cystersów i ich działalność naukowo-dydaktyczna³²¹. Ponadto nie bez wpływu mogła być kwestia pożaru klasztoru w roku 1447 i chęci uzupełnienia ewentualnych strat w księgozbiornie³²².

Lp.	Osoba pracująca w skryptorium	Czas aktywności
1	Opat Herman	1277–1283
2	Brat Ludwik	1277–1283
3	Opat Engelbert	1283–1287
4	Brat Jan Wartenberg	1375/1376–1389
5	Brat Arnold	1412
6	Doktor Jakub z Paradyża	1420–1441
7	Brat Mikołaj Brygier	1426–1439
8	Brat <i>N</i>	1441
9	Brat Jerzy z Sambora	1461–1475
10	Brat Mikołaj	1461–1475
11	Opat Piotr Hirsberg	1461–1475
12	Brat Mikołaj z Krakowa	1452–1505/6

Źródło: opracowanie własne.

Do szczególnie płodnych pisarzy zaliczymy opata Engelberta, który napisał zaginiony *Żywot św. Jadwigi* oraz *Kronikę polsko-śląską*, Jana Wartenberga (skopiował *De consideracione beati Bernhardi ad Eugenium papam, Omeliare adventuale, Horologium sapientie* Henryka Suza), doktora Jakuba z Paradyża (około 140 prac, w tym 80 trakta-

³²¹ Hugo Leszczyński, *Studia w klasztorach cysterskich...*, s. 347–348; Krzysztof Ożóg, *Kościół krakowski...*, s. 133; Marta Kusznierecz-Mikś, *Studia cystersów mogiłskich...*, s. 566–567; Jerzy Kłoczowski, *Prowincja polska cystersów w świetle akt kapituł generalnych tego zakonu z XV wieku*, [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury*, red. Jerzy Dowiat, Aleksander Gieysztor, Janusz Tazbir, Stanisław Trawkowski, Warszawa 1972, s. 188–190.

³²² Barbara Miodońska, *Małopolskie malarstwo...*, s. 25 i 88.

tów), Mikołaja Brygiera (skopiował *Speculum* Wincentego z Beauvais, *Catholicon* Jana z Genui i *Summa confessorum* pióra Astezana), jak również Mikołaja z Krakowa (*Liber Monasterii Clarae-Tumbae, in quo privilegia, donationes, approbationes Summorum Pontificum, regum, ducum, etc. continentur* i *Sermones ab Adventu ad Pascha, Sermones de Beata Virgine Maria*, a przede wszystkim *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis*).

Zakończenie

Klasztor cystersów w Mogile powstał z inicjatywy biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża między rokiem 1218 a 1225. Nowe opactwo zasilili zakonnicy przybyli z Lubiąża. Dzieje klasztoru możemy podzielić na dwa podstawowe okresy. Pierwszy z nich to implantacja, która przypada na lata 1222/1225–1390. Drugi natomiast to wzrost znaczenia na polu politycznym, kościelnym i kulturalnym. Jego czas obejmuje okres między rokiem 1390 a 1503. Klasztor cystersów w Mogile był bardzo ważnym partnerem politycznym dla panujących oraz duchowieństwa diecezji krakowskiej. Cystersi z Mogiły zaliczali się do elity małopolskiego duchowieństwa. Rozwój gospodarczy klasztoru opierał się, do około 1266 r., głównie na nadaniach, później zaś podstawową rolę odgrywała własna inicjatywa i aktywność (kolonizacja, zakupy dóbr, ich wymiana). Zabudowania opactwa powstały w wieku XIII i XIV, ale XV stulecie przyniosło zniszczenia spowodowane pożarami i trzęsieniem ziemi. Klasztor odbudowano i rozbudowano, tak iż jego powierzchnia wzrosła mniej więcej dwukrotnie. Cystersi w Mogile od wieku XV byli bardzo aktywni na polu nauki i edukacji. Powołano nawet cysterskie studium generalne na uniwersytecie w Krakowie.

Omawiając personel skryptorium, trzeba znać definicję tegoż pojęcia. Jest to grupa piszących zakonników (ewentualnie jeden mnich). Prace w skryptorium dzielono według rodzaju rękopisów. Funkcjonowały dwa osobne kręgi pisarzy – jeden dla dokumentów, drugi zaś dla kodeksów. Trzeba zaznaczyć, że do końca lat 70. wieku XIII wśród wytworów skryptoriów cysterskich wysoki był odsetek dyplomów wystawianych przez ich dobroczyńców i donatorów. Później nastąpił spadek w tym zakresie. Rosła natomiast aktywność w dziedzinie sporządzania kodeksów. Takie tendencje spotykamy również w skryptorium klasztoru cystersów w Mogile. Zwłaszcza od połowy wieku XV rzuca się w oczy rozwój produkcji piśmienniczej. Mógł on być wynikiem studiów zakonników na uniwersytecie krakowskim oraz ich pracy naukowo-dydaktycznej. Ponadto nie

bez znaczenia były zapewne kwestia pożaru w roku 1447 i zamiar uzupełnienia ewentualnych strat w księgozbiorze.

Jeśli chodzi o personel skryptorium klasztoru cystersów w Mogile, to od czasu powstania opactwa do początków wieku XVI możemy naliczyć 12 imiennie znanych osób. Pierwszymi są opat Herman i brat Ludwik, którzy w latach 1277–1283 sporządzili kodeks *nocturnale cantuale*. Z tego stulecia znamy także opata Engelberta, który w Mogile, w latach 1283–1287, dokończył swoje najważniejsze dzieło *Kronikę polsko-śląską*. Z XIV stulecia zachowała się tylko jedna wzmianka o bracie Janie Wartenbergu (1375/1376–1389). Wzrost imiennych danych dotyczących skryptorium cystersów w Mogile notujemy od wieku XV. Listę rozpoczyna brat Arnold (1412 r.). Jednak najbardziej znany w tym okresie był dr Jakub z Paradyża, autor około 140 prac, w tym 80 traktatów (lata 1420–1441). Stosunkowo najmniej wiemy o bracie N, który pojawił się w roku 1441 – nie znamy nawet jego pełnego imienia. W czasach opata Piotra Hirszberga aktywni na polu kopiowania i iluminowania ksiąg okazali się bracia Jerzy z Sambora i Mikołaj (1461–1475). Trzeba przy tym dodać, iż Mikołaj był na tyle zdolnym malarzem, że nie tylko iluminował księgi, ale także wykonał polichromię wewnątrz drewnianego kościoła pw. św. Bartłomieja w Mogile. Niestety nie zachowała się ona. Sam opat Piotr Hirszberg także chwycił za pióro. Pozostawił po sobie kazania do konfratrów *Epistole de tempore* sporządzone w roku 1447. Najważniejszym i najciekawszym twórcą w tym czasie okazał się Mikołaj z Krakowa. Jest on bowiem autorem kroniki klasztornej, w której zamieścił szereg informacji o pisarzach i sporządzonych przez nich dziełach. Jest to najważniejsze źródło do dziejów skryptorium i biblioteki klasztoru cystersów w Mogile od XIII do przełomu XV i XVI stulecia. Mikołaj urodził się w roku 1437, mając zaś lat 15 (1452 r.) wstąpił do grona cystersów z Mogiły. Kronikę spisał stosunkowo późno, bo w wieku 68 lat. Zmarł w roku 1505 lub 1506.

Obserwując rozwój badanego skryptorium zauważamy, że najwięcej aktywnych pisarzy spotykamy w wieku XV. Szczególnie płodni okazali się: Jan Wartenberg, który skopiował dzieła *De consideratione beati Bernhardi ad Eugenium papam*, *Omeliare adventuale*, *Horologium sapiencie*, doktor Jakub z Paradyża, twórca 80 traktatów przy ogólnej liczbie ponad 140 prac. Do grona tych pisarzy zalicza się także Mikołaj Brygier, kopista takich dzieł, jak *Speculum* Wincentego z Beauvais, *Catholicon* Jana z Genui i *Summa confessorum* Astezana. Także wspomniany kronikarz klasztorny Mikołaj z Krakowa (XV/XVI w.) obok kroniki sporządził *Liber Monasterii Clarae-Tumbae, in quo privilegia, donationes, approbationes Summorum Pontificum, regum, ducum, etc. continentur* oraz *Sermones ab Adventu ad Pascha* i *Sermones de Beata Virgine Maria*.

To nie jest ostatnie słowo...

Przedstawione wyniki badań nie wyczerpują tematu, jaki stanowi skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początków wieku XVI. Problem nie został zamknięty, ponieważ wykorzystaliśmy tylko fragment podstawy źródłowej. Z powodu remontu początkowo nie udostępniono nam najważniejszej jej części – kodeksów przechowywanych w archiwum klasztornym. W tym układzie kwerendę ograniczono tylko do dokumentów przechowywanych we wspomnianym archiwum, do których w pierwszej fazie badań otrzymaliśmy dostęp, a ponadto przekazano nam ich fotografie. Wykorzystaliśmy także materiały dostępne w Bibliotece Książąt Czartoryskich – przede wszystkim kronikę klasztoru w Mogile pióra Mikołaja z Krakowa. Dalsze informacje musieliśmy czerpać z klasztornego katalogu archiwum opracowanego przez Gerarda Kowalskiego i Kazimierza Kaczmarczyka oraz z literatury – dane dotyczące podstawy źródłowej naszej pracy znajdują się w załączonej bibliografii oraz w przypisach. Jednak nawet ta mniej niż skromna podstawa pozwoliła na szereg ciekawych ustaleń. Wskazaliśmy nie tylko ważne źródło do dziejów skryptorium klasztoru w Mogile, jakim jest kronika Mikołaja, ale także przeanalizowaliśmy jego walory poznawcze. Udało nam się przedstawić życiorysy i twórczość znanych na ogół z imienia pisarzy. Poznaliśmy także generalne tendencje rozwojowe skryptorium – okresy wzrostu aktywności i przyczyny tego zjawiska. Jednak – jak już powiedziano – poczynione przez nas ustalenia nie wyczerpały tematu.

Zachodzi konieczność prowadzenia dalszych badań. Powinny one objąć dokumenty powstałe w klasztornym skryptorium od XIV do przełomu XV i XVI stulecia. Wieku XIII dotyczy w tym zakresie istniejące już opracowanie Andrzeja Wałkowskiego. Rozważania na temat dokumentów powinny doprowadzić do ustalenia liczby tych, które powstały w opactwie, ich wystawców, treści, formy prawnej, cech redakcyjnych (formularz, dyktat) oraz ewentualnych fałszerstw. Należy także objąć kwerendą ogół innych rękopisów, w tym przechowywanych w klasztornym archiwum. Badania powinny wskazać, które z nich powstały w skryptorium i w jakim czasie. Trzeba przy tym ujawnić wszelkie cechy wskazujące proveniencję klasztorną rękopisów – np. kolofony. Naturalnie musimy przebadać je także pod względem treści.

W ostatnich czasach część kodeksów z klasztornego archiwum pozwolono nam sfotografować. Pozostałe były niedostępne z powodu

remontu. Jeśli w przyszłości władze klasztorne dopuszczą nas do dalszych manuskryptów – na co mamy nadzieję w świetle obietnic ojca Szymona Lewandowskiego – należy również w pełni przebadać pismo archiwaliów. Musimy ustalić liczbę rąk zaangażowanych w ich tworzenie, datować je i określić ich dorobek. Warto pokusić się o ich identyfikację ze znanymi z imienia pisarzami. Przedmiotem badań będzie także sam dukt, zdobnictwo i materiał pisarski, a w przypadku papieru filigrany, co pozwoli na ewentualną identyfikację papierni.

Osiągnięte wyniki badań umożliwią w znacznie szerszej perspektywie ujrzenie linii i czynników rozwojowych skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do początków wieku XVI. Określimy proporcje między produkcją dokumentów a kodeksów. Poznamy okresy wzrostu i spadku tej produkcji oraz przyczyny owych zjawisk. Do ważnych ustaleń będzie należało stwierdzenie, czy wpłynęły one na rozwój i stabilizację zatrudnienia w skryptorium.

Bibliografia

Źródła:

- Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział Rękopisów, sygn. I Q 74.
Excerpta e libro mortuorum monasterii Mogilensis ordinis Cisterciensis, wyd. Wojciech Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 5, Lwów 1888, s. 806–813.
Hirsberg Piotr, *Epistole dominicales (de tempore)*, Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3734 III.
Mikołaj z Krakowa, *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. Wojciech Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 429–480.
Mikołaj z Krakowa, *Kronika opatów mogiłskich*, Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 3061 IV.
Wykaz nabytych książek od hr. Przeździeckiego, Biblioteka Książąt Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. 1250/Sieniawa, nr 630.
Zbiór Dyplomów Klasztoru Mogiłskiego przy Krakowie, wyd. Eugeniusz Janota, Kraków 1865.

Opracowania:

- Astezan, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*, oprac. ks. ks. Stanisław Gall, Jan Niedzielski, Henryk Przeździecki, Antoni Szlagowski, red. ks. Zygmunt Chełmicki, t. 1–2, Warszawa 1904, s. 397.
Augustyn Władysław, *Jakub z Paradyża*, [w:] *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 136–137.
Badecki Karol, *Znaki wodne w księgach archiwum miasta Lwowa 1382–1600 roku*, Lwów 1928.
Bazydło Jausz, *Jan z Genui*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. Jerzy Duchniewski, Lublin 1997, s. 893.
Bielińska Maria, *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa 1971.
Biernacki Andrzej, *Przeździecki Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 29, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 45–51.
Birkenmajer Aleksander, *Książka rękopiśmienna*, Warszawa 1936.
Bobowski Kazimierz, *O potrzebie badań nad skryptoriami dokumentowymi cystersów na ziemiach polskich w okresie średniowiecza. Stan i propozycje metod badawczych*, [w:] *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, red. Jerzy Strzelczyk, Poznań 1992, s. 55–62.
Bobowski Kazimierz, *Skryptorium dokumentowe klasztoru cystersów w Dargunie do końca XIII wieku*, Wrocław 1991.
Briquet Charles-Moise, *Les filigranes. Dictionnaire historique de marques du papier dès leur apparation vers 1282 jusqu'en 1600*, t. 1 i 2, Amsterdam 1968.
Broda Krzysztof, *Studenci uniwersytetu krakowskiego w późnym średniowieczu*, Kraków 2010.
Broda Michał, *Biblioteka klasztoru cystersów w Henrykowie do końca XV wieku*, Kraków 2014.
Brykowski Ryszard, *Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce*, z. 1a, *Kościół w Małopolsce XV wieku (Mogila, Olbierzowice, Zborówek)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983.

- Budka Włodzimierz, *Początki papiernictwa krakowskiego*, „Przegląd Papierniczy” 1948, R. 4, nr 2 (49), s. 25–27.
- Budka Włodzimierz, *Znaki wodne państwa Rzeczypospolitej Polskiej XVI wieku*, [w:] *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego*, wyd. i uzupełn. Włodzimierz Budka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 69–79 [plus 276 repr. filigranów].
- Cetwiński Marek, *Wstęp do teorii pokoleń. Kryterium chronologiczne i zagadnienia pokrewne w genealogii*, [w:] Marek Cetwiński, *Śląski tygiel*, Częstochowa 2001, s. 13–32.
- Chmielewska Katarzyna, „*Ad laudem bonorum et vindicandam malorum*” – o powodach spisania śląskich średniowiecznych kronik kanoników regularnych, [w:] *Klio viae et invia. Opuscula Marco Cetwiński dedicata*, red. Anna Odrzywolska-Kidawa, Warszawa 2010, s. 589–599.
- Chmielewska Katarzyna, *Rola wątków i motywów antycznych w Kronice polskiej Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem*, Częstochowa 2003.
- Chwalewik Edward, *Zbiory polskie. Archiwa biblioteki gabinetu galerii muzeów i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1, A–M, Warszawa–Kraków 1926, s. 463–465.
- Curtius Ernst Robert, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, Kraków 1997.
- Dąbrowski Jan, *Dawne dziejopisarstwo polskie do roku 1480*, Wrocław 1964.
- Dobosz Józef, *Badania nad dokumentami i skryptoriami*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. Andrzej Marek Wyrwa, Jerzy Strzelczyk, Krzysztof Kaczmarek, t. 1, *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych*, Poznań 1999, s. 137–150.
- Dobosz Józef, Wyrwa Andrzej Marek, *Działalność gospodarcza cystersów – zarys problemu*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. Andrzej Marek Wyrwa, Jerzy Strzelczyk, Krzysztof Kaczmarek, t. 1, *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych*, Poznań 1999, s. 189–212.
- Domański Juliusz, *Filozofia i myśl społeczna XIII–XV wieku*, Warszawa 1978.
- Domżał Zbigniew, *Das Skriptorium des Zisterzienserklosters bis zum Ende des 13. Jahrhunderts (Eldena in Deutschland)*, Łódź 2007.
- Dużyk Józef, *Nowa Huta od średniowiecza do XIX wieku*, Kraków 1957.
- Dymmel Piotr, *Terminologia prologów w piśmiennictwie historycznym średniowiecznej Polski*, [w:] *Kultura piśmienna średniowiecza i czasów nowożytnych. Problemy badawcze*, red. Piotr Dymmel, Barbara Trelińska (*Res historica*, 3), Lublin 1998, s. 221–231.
- Encyklopedia kościelna*, t. 2, oprac. Frank L. Cross, Warszawa 2004.
- Feicht Hieronim, *Muzyka liturgiczna w polskim średniowieczu*, „*Musica Medii Aevi*” 1965, t. 1, s. 9–52.
- Fijałek Jan, *Mistrz Jakób z Paradyża i uniwersytet krakowski w okresie soboru bazylejskiego*, t. 1 i 2, Kraków 1900.
- Fijałek Jan, *Mistrz Jakób z Paradyża, profesor teologii w Krakowie i Cysters mogiński, później Kartuz w Erfurcie (ur. 1380 zm. 1464)*, „*Kwartalnik Historyczny*” 1899, t. 13, s. 423–424.
- Fros Henryk, *Anioł Carletti z Chivasso*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. Feliks Grygielewicz, Romuald Łukaszczyk, Zygmunt Sułowski, Lublin 1973, s. 613.
- Gieysztor Aleksander, *Zarys dziejów pisma łacińskiego*, Warszawa 2009.
- Gigilewicz Edward, *Mikołaj z Krakowa*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. Eugeniusz Ziemann, Lublin 2008, s. 1000.
- Goff Jacques Le, *Kultura średniowiecznej Europy*, Warszawa 1994.
- Gottschalk Joseph, *Der historische Wert der Legenda maior de beata Hedwigi*, „*Archiv für schlesische Kirchengeschichte*” 1962, Bd. 20, s. 84–125.

- Góra Barbara, *Kronika Klasztoru Świętego Zakonu Cystersów w Pelplinie jako źródło informacji o skryptorium i bibliotece*, [w:] *Biblioteki i skryptoria cysterskie na Pomorzu. Pelplin 23–25 maja 2008*, red. Alicja Słyszewska, ks. Anastazy Nadolny, Andrzej Walkowski, Pelplin 2010, s. 91–109.
- Górski Karol, *Teologia mistyczna Jakuba z Paradyża*, „Roczniki Filozoficzne” 1979, R. 27, s. 217–230.
- Górzyński Sławomir, Kochanowski Jerzy, *Herby szlachty polskiej*, Warszawa 1990.
- Gralak Katarzyna, *Monastyczna kultura piśmienna. Polski krąg cysterski*, „Przegląd Humanistyczny” 2004, R. 48, nr 1, s. 57–73.
- Gut Agnieszka, *Formularz dokumentów ksiąg zachodniopomorskich do połowy XIV wieku*, Szczecin 2002.
- Heinemeyer Walter, *Studien zur Geschichte der Gotischen Urkundenschrift*, Köln–Graz 1962.
- Hoszowski Konstanty, *Obraz życia i zasług opatów mogiłskich*, Kraków 1867.
- Hoszowski Konstanty, *Poczet opatów mogiłskich*, [w:] *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile opracowana i pamięci ubiegłych w 1864 pięćuset lat istnienia Akademii Krakowskiej poświęcona przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie*, Kraków 1867, s. 87–151.
- Jackiewicz Korneliusz, *Miłość bez miary. Historia cudownego krzyża w Bazylice ojców cystersów w Krakowie – Mogile*, Kraków 1986.
- Janauscheck Leopoldus, *Originum Cisterciensium*, t. 1, Vindobone 1877.
- Jażdżewski Konstanty Klemens, *Engelberci czy Engelbert? W związku z autorem pierwszego Żywota św. Jadwigi Śląskiej (druga połowa XIII wieku)*, [w:] „*Mente et litteris*”. *O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1984, s. 189–194.
- Jażdżewski Konstanty Klemens, *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów*, Wrocław 1992.
- Jażdżewski Konstanty [Klemens], *Problem średniowiecznej szkoły w klasztorze cystersów w Henrykowie*, [w:] *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, red. Jerzy Strzelczyk, Poznań 1987, s. 355–365.
- Kaczmarek Krzysztof, *Kariery zakonne cysterskich graduatów uniwersyteckich w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. Anna Pobóg-Lenartowicz, Marek Derwich, Opole 1995, s. 83–91.
- Kaczmarek Krzysztof, *Między Krakowem i Lipskiem. Prowincja szkolna polskich cystersów w średniowieczu*, „*Nasza Przeszłość*” 1994, t. 83, s. 125–138.
- Kaczmarek Krzysztof, *O teorii i praktyce szkolnej w zakonie cystersów w jego polskich klasztorach cysterskich. Na marginesie artykułu Marty Kusznierewicz-Mikś „Studia cystersów mogiłskich na uniwersytecie krakowskim w XV w.”*, „*Studia Historyczne*” 2001, R. 44, z. 3 (174), s. 493–505.
- Kaczmarek Krzysztof, *Studia uniwersyteckie cystersów z ziem polskich w okresie średniowiecza*, Poznań 2002.
- Kaczmarek Krzysztof, *Szkoły i studia w polskich klasztorach cysterskich*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. Andrzej Marek Wyrwa, Jerzy Strzelczyk, Krzysztof Kaczmarek, t. 1, *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych*, Poznań 1999, s. 172–188.
- Kaczmarek Michał, *Motywy bamberskie w dziejopisarstwie cystersów śląskich w XIII wieku*, [w:] „*Mente et litteris*”. *O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, Poznań 1984, s. 145–152.
- Kamolowa Danuta, Muszyńska Krystyna, *Zbiory rękopisów w bibliotekach i muzeach w Polsce*, Warszawa 1988.
- Kanior Marian, „*Ora et labora*”. *Istota życia mniszego w zakonie cysterskim*, [w:] *Cystersi w Jędrzejowie. Rola klasztoru w społeczności lokalnej. Materiały z konferencji „Cystersi w życiu i kulturze społeczności lokalnej”, Jędrzejów 5 IX 1998*, red. Krzysztof Ślusarek, Jędrzejów 1999, s. 9–25.

- Karczewski Dariusz, *Tradycja fundacyjna klasztoru cystersów w Byszewie (Koronowie)*, [w:] *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*, red. Andrzej Marek Wyrwa, Józef Dobosz, Poznań 2000, s. 298–313.
- Karłowska-Kamzowa Alicja, *Malarstwo gotyckie Europy środkowowschodniej. Zagadnienie odrębności regionu*, Warszawa 1984.
- Kasprzyk Bogdan, *Poczet sołtysów, wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta Krakowa (1228 – 2010)*, Kraków 2010.
- Katalog archiwum opactwa cystersów w Mogile*, oprac. Kazimierz Kaczmarczyk, Gerard Kowalski, Kraków 1919.
- Kawka Tomasz, Leszczyński Hugon, *Kacice – Mogiła*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. Andrzej Marek Wyrwa, Jerzy Strzelczyk, Krzysztof Kaczmarek, t. 2, *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej*, Poznań 1999, s. 98–112.
- Kętrzyński Wojciech, [Komunikat], „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” 1896, t. 5, s. LXIII.
- Kętrzyński Wojciech, [Wstęp do:] *Chronicon monasterii Claratumbensis ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*, wyd. Wojciech Kętrzyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 429–432.
- Kiryk Feliks, *Odrawąż Andrzej*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 541–544.
- Kiryk Feliks, *Odrawąż Jan ze Sprowy*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 549.
- Kiryk Feliks, *Odrawąż Piotr*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 23, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978, s. 551–555.
- Kłoczowski Jerzy, *Prowincja polska cystersów w świetle akt kapituł generalnych tego zakonu z XV wieku*, [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury*, red. Jerzy Dowiat, Aleksander Gieysztor, Janusz Tazbir, Stanisław Trawkowski, Warszawa 1972, s. 179–198.
- Kłoczowski Jerzy, *Zakony na ziemiach polskich w wiekach średnich*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. 1, red. Jerzy Kłoczowski, Kraków 1966, s. 375–582.
- Knowels M. Dawid, Obolensky Dmitiri, *Historia Kościoła*, t. 2, 600–1500, Warszawa 1988.
- Kołodziejczyk Iwo, *Duchowość cysterska*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. Andrzej Marek Wyrwa, Jerzy Strzelczyk, Krzysztof Kaczmarek, t. 1, *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych*, Poznań 1999, s. 117–133.
- Kołodziejczyk Iwo, *Mogiła. Opactwo cystersów*, Kraków 1992.
- Kołodziejczyk Iwo, *Przewodnik*, Mogiła–Kraków 2005.
- Kornecki Marian, *Drewniany kościół św. Bartłomieja w Mogile. Uwagi i refleksje w świetle badań i konserwacji*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 1996, t. 4, s. 9–28.
- Korolko Mirosław, *Z badań nad retorycznością polskich kronik średniowiecznych (ethopoiia – sermocinatio – fikcyjna mowa)*, [w:] *Literatura i kultura późnego średniowiecza w Polsce*, red. Teresa Michałowska, Warszawa 1993, s. 125–139.
- Korta Waclaw, *Rola kulturalna średniowiecznej kancelarii*, [w:] *Studia z dziejów kultury i ideologii ofiarowane Ewie Maleczyńskiej w pięćdziesiątą rocznicę pracy dydaktycznej i naukowej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 63–78.
- Korta Waclaw, *Średniowieczna annalistyka śląska*, Wrocław 1966.
- Kowalska Barbara, *Święta Kinga. Rzeczywistość i legenda*, Kraków 2008.
- Kozłowska-Budkowa Zofia, *Engelbert*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 270.
- Könighaus Waldemar P., *Die Zisterzienserabtei Leubus in Schlesien von ihrer Gründung bis des 15. Jahrhunderts*, Wiesbaden 2004.

- Kras Janina, Łopuszański Bolesław, Muczkowski Józef, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 246–250.
- Królikowski Piotr, *Paweł z Burgos*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, red. Edward Gigilewicz, Lublin 2011, s. 129–130.
- Krzyżaniakowa Jadwiga, *Władysław II Jagiełło wobec klasztorów cysterskich w Królestwie Polskim*, „*Nasza Przeszłość*” 1994, t. 83, s. 94–123.
- Kuna Hanna, *Z dziejów biblioteki OO. Cystersów w Mogile od jej założenia do początku XVIII wieku*, „*Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. WSP w Krakowie*” 1984, z. 89, *Bibliotekoznawstwo*, t. 2, s. 31–59.
- Kuraś Stanisław, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV–XV wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971.
- Kusznierewicz-Mikś Marta, *Studia cystersów mogińskich na uniwersytecie krakowskim w XV wieku*, „*Studia Historyczne*” 2000, R. 43, z. 4, s. 551–568.
- Kuś Damian Augustyn, *Jakub z Paradyża – „Tractatus de contractibus”*, [w:] *Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultae Spectantia*, Warszawa 1974, t. 2, cz. 2, s. 63–122.
- Leclercq Jean, *Miłość nauki a pragnienie Boga*, [w:] *Źródła Monastyczne*, 14. *Opracowania*, Kraków 1997.
- Lelewel Joachim, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, Wilno 1826.
- Lepszy Kazimierz, *Jakub z Paradyża*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 10, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963–1964, s. 363–364.
- Leszczyc Zbigniew, *Herby szlachty polskiej*, t. 2, Poznań 1908.
- Leszczyński Hugo, *Studia w klasztorach cysterskich XIII–XIX wieku*, [w:] *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, red. Jerzy Strzelczyk, Poznań 1987, s. 343–353.
- Leszczyński Hugo Zdzisław, *Z dziejów kolegium prowincjonalnego w Mogile*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej*, t. 2, cz. 2, red. Marian Rechowicz, Lublin 1975, s. 413–449.
- Liman Kazimierz, *Czy słowo w źródle historycznym zawsze odsyła do zjawisk rzeczywistych otaczającego nas świata?*, [w:] *Verbalne i pozawerbalne środki wyrazu w źródle historycznym. Materiały II Sympozjum nauk dających poznać źródła historyczne. Problemy warsztatu historyka*, red. Ryszard Rosin, Józef Szymański, Lublin 1981, s. 64–78.
- Loesch Heinrich von, *Zum Chronicon Polono-Silesiacarum*, „*Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens*” 1931, Bd. 65, s. 218–238.
- Łuszczkiewicz Władysław, *Wieś Mogiła przy Krakowie, jej klasztor cysterski, kościółek farny i kopiec Wandy*, [seria:] *Biblioteka Krakowska*, t. 10, Kraków 1899.
- Łużyniecka Ewa, *Architektura klasztorów cysterskich. Filie lubiąskie i inne cenobia*, Wrocław 2002.
- Łużyniecka Ewa, *Architektura średniowiecznych klasztorów cysterskich filiacji lubiąskiej*, Wrocław 1995.
- Matuszewski Józef, *Najstarsze polskie zdanie prozaiczne. Zdanie henrykowskie i jego tło historyczne*, Wrocław 1981.
- Merton Thomas, *Ostatni z Ojców. Święty Bernard z Clairvaux. Encyklika „Doctor Mellifluus”*, Skoczów 2004.
- Miazga Tadeusz, *Skryptory ksiąg chóralnych w Polsce*, „*Studia Sandomierskie*” 1982, t. 3, s. 305–342.
- Michałowska Teresa, *Literatura polskiego średniowiecza*, Warszawa 2011.
- Michałowska Teresa, *Średniowiecze*, Warszawa 1997.
- Mieszkowski Karol, *Studia nad dokumentami katedry krakowskiej XIII wieku. Początki kancelarii biskupiej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
- Mikucki Sylwiusz, *Dembiński (z Dębna) Jakub*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 5, Warszawa–Kraków–Łódź–Poznań–Zakopane 1939–1946, s. 71–73.
- Miodońska Barbara, *Iluminacje krakowskich rękopisów na Wawelu w wieku XV*, [seria:] *Biblioteka Wawelska*, t. 2, Kraków 1967.

- Miodońska Barbara, *Malarstwo miniaturowe*, [w:] *Sztuka w Krakowie w latach 1350–1550. Muzeum Narodowe w Krakowie. Wystawa urządzona w sześćsetną rocznicę założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego* [katalog], Kraków 1964, s. 17–28.
- Miodońska Barbara, *Małopolskie malarstwo książkowe. 1320–1540*, Warszawa 1993.
- Miodońska Barbara, *Organizacja i technika pracy iluminatorów małopolskich w latach 1400–1420*, [w:] „*Symbolae Historiae Artium*”. *Studia z historii sztuki Lechowi Kalinowskiemu dedykowane*, Warszawa 1986, s. 329–347.
- Misiurek Jerzy, *Historia i teologia polskiej duchowości katolickiej*, t. 1, Lublin 1994.
- Morajko Krzysztof OCist, *Charyzmat zakonu cystersów*, Kraków 2006.
- Mrozowicz Wojciech, *Kronika klasztoru kanoników regularnych w Kłodzku*, Wrocław 2011.
- Mról Franciszek, *Pielgrzymowanie do Sanktuarium Krzyża Świętego w Krakowie – Mogiła*, [w:] *Przyroda – Człowiek – Bóg. Ojcu docentowi dr. hab. Ludwikowi Kaszowskiemu [ur. 1939] w 65. rocznicę urodzin*, red. Bogdana Izmailow, Kraków 2004, s. 271–284.
- Nowak Janusz S., *Starania Sanguszków i Czartoryskich o potwierdzenie herbu i tytułu w Wiedniu w 1785 roku*, [w:] *Wokół Sanguszków. Dzieje – sztuka – kultura. Materiały I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej 29–30 czerwca 2006. Ratusz, Muzeum Okręgowe w Tarnowie*, Tarnów 2007, s. 75–82.
- Ożóg Krzysztof, *Kościół krakowski w późnym średniowieczu*, [w:] *Kościół krakowski w tysiącleciu*, Kraków 2000, s. 100–168.
- Ożóg Krzysztof, *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków 2004.
- Ożóg Krzysztof, *Uniwersytet Krakowski: przykład późnośredniowiecznego eklektyzmu*, [w:] *Średniowieczna wizja świata. Jedność czy różnorodność. Idee i teksty*, red. Teresa Wolińska, Mirosław J. Leszka, Łódź 2009, s. 235–250.
- Paprocki Bartosz, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858.
- Piccard Gerhard, *Die Wsserzeichenkartei Piccard im Hauptstaatsarchiv Stuttgart*, Fin-
dbuch 1, *die Kronenwasserzeichen*, Stuttgart 1961.
- Piekosiński Franciszek, *O znakach wodnych polskich papierni wieku XVI*, [w:] *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego*, wyd. i uzup. Włodzimierz Budka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 9–12.
- Piekosiński Franciszek, *Średniowieczne znaki wodne zebrane z rękopisów przechowywanych w archiwach i bibliotekach polskich, głównie krakowskich. Wiek XIV*, Kraków 1893.
- Pietras Tomasz, *Krwawy wilk z pastorałem. Biskup krakowski Jan zwany Muskatą*, Warszawa 2002.
- Pirożyński Marian, *Zakony męskie w Polsce*, Lublin 1937.
- Pobóg-Lenartowicz Anna, *Kanonicy regularni na Śląsku*, Opole 1999.
- Porebski Stanisław A., *Jakub z Paradyża – poglądy i teksty*, Warszawa 1994.
- Potkowski Edward, *Książka rękopiśmienna w kulturze Polski średniowiecznej*, Warszawa 1984.
- Potkowski Edward, *Problemy kultury piśmiennej łacińskiego średniowiecza*, „Przegląd Humanistyczny” 1994, R. 38, nr 3, s. 21–40.
- Prochaska Antoni, *Konfederacja lwowska w 1464 roku*, „Kwartalnik Historyczny” 1892, R. 6, s. 728–780.
- Ptaśnik Jan, *Papiernie w Polsce XVI wieku*, [w:] *Papiernie w Polsce XVI wieku. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego*, wyd. i uzup. Włodzimierz Budka, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 13–68.
- Ptaśnik Jan, *Studia nad patrycyatem krakowskim wieków średnich*, „Rocznik Krakowski” 1913, t. 15, s. 23–95.
- Rastawiecki Edward, *Słownik malarzów polskich, tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, t. 3, Warszawa 1857.

- Roth Herman Josef, *Bauplastischer Pflanzenschmuck in der Cistercienser – Architektur*, [w:] *Die Cistercienser. Geschichte. Geist. Kunst*, wyd. Ambrosius Schneider, Köln 1986, s. 510–527.
- Rother Carl Heinrich, *Aus schreibstube und Bücherei des ehemaligen Zisterzienserklosters Heinrichau*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1927, Bd. 61, s. 44–80.
- Semkowicz Władysław, *Paleografia łacińska*, Kraków 2002.
- Seredyński Hipolit, *Uposażenie klasztoru cystersów w Mogile*, [w:] *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile opracowana i pamięci ubiegłych w roku 1864 pięćset lat istnienia Akademii Krakowskiej poświęcona przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie*, Kraków 1867, s. 73–86.
- Sikora Franciszek, *Upadek fundacji cysterskiej w Szpetalu i początki odnowionego klasztoru byszeuskiego*, „Zapiski Historyczne” 1975, t. 90, z. 2, s. 7 [191] – 33 [219].
- Siniarska-Czaplicka Jadwiga, *Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do połowy XVIII wieku*, Wrocław 1969.
- Siniarska-Czaplicka Jadwiga, *Papier narzędziem badań księgoznawczych*, „Studia o Książce” 1970, t. 1, s. 77–92.
- Sitnik Aleksander Krzysztof, *Geneza sprowadzenia zakonu braci mniejszych na Ruś Czerwoną (1460)*, [w:] *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. Bernardynów w Polsce (1453–2003)*, red. Wiesław F[ranciszek] Murawiec, Damian A. Muskus, Kalwaria Zebrzydowska–Kraków 2006, s. 123–166.
- Skrzyniarz Ryszard, *Piotr Hirszberg*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 15, red. Edward Gigilewicz, Lublin 2011, s. 676.
- Skupiński Krzysztof, *Funkcje małopolskich dokumentów w sprawach prywatnoprawnych do roku 1306*, Lublin 1990.
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 2, red. Marian Plezia, Wrocław–Kraków–Warszawa 1959–1967.
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 8, red. Michał Rzepiela, z. 9 (71), Kraków 2011.
- Sochaniewicz Kazimierz, *Sprawa rekonstrukcji średniowiecznych bibliotek polskich*, „Kwartalnik Klasyczny” 1929, t. 3, z. 4, s. 442–443.
- Staniszewski Sebastian, *Trzynastowieczne napady mongolskie na klasztory cysterskie Małopolski i Śląska w świetle uchwał kapituły generalnej zakonu cystersów*, „Nasza Przeszłość” 2001, t. 96, s. 493–514.
- Starzyński Marcin, *Herby i pieczęcie opactwa i opata klasztoru cystersów w Mogile. Tradycja i współczesność*, „Cistercium Mater Nostra” 2010, R. 4, s. 121–145.
- Starzyński Marcin, *Katalog opatów mogińskich w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość” 2003, t. 100, s. 77–125.
- Starzyński Marcin, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków 2010.
- Starzyński Marcin, *Nieznany dokument konfraterni dla klasztoru mogińskiego z roku 1481. (Ze studiów nad małopolską kroniką klasztorną)*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie” 2006, R. 51, s. 15–26.
- Starzyński Marcin, *Nomina abbatum Monasterii Clarae Tumbae aliae Mogila – przyczynek do krytyki „Liber Beneficiorum” Jana Długosza*, „Studia Historyczne” 2004, R. 47, z. 2, s. 139–155.
- Starzyński Marcin, *Przyjęcie cystersów mogińskich do braterstwa w modłach przez bernardynów krakowskich w roku 1453*, [w:] *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. Bernardynów w Polsce (1453–2003)*, red. Wiesław F[ranciszek] Murawiec, Damian A. Muskus, Kalwaria Zebrzydowska–Kraków 2006, s. 111–121.
- Starzyński Marcin, *Uzurpator opatem? Franciszek – nieznanymi zwierzchnik klasztoru Cystersów w Mogile z XIV wieku*, „Studenckie Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2004, t. 15, Studenckie Zeszyty Historyczne, z. 6, s. 95–98.
- Starzyński Marcin, *Zdanek Maciej, Mogiła w czasach Stanisława Samostrzelnika – szkic do dziejów klasztoru na przełomie XV i XVI wieku*, „Cistercium Mater Nostra” 2007, R. 1, s. 33–62.

- Stoś Jarosław, *Jakub z Paradyża*, Kraków 2004.
- Stoś Jarosław, *Mistrz Jakub z Pradyża i „devotio moderna”*. Główne problemy refleksji filozoficzno-teologicznej Jakuba z Paradyża i ich związek z „devotio moderna”, Warszawa 1997.
- Szczur Stanisław, *Piotr z Lubiąża*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 407.
- Suzo Henryk, [w:] *Chrześcijaństwo*. Encyklopedia PWN. Święci. Zakony. Sanktuaria, Warszawa 2007, s. 758.
- Szujski Józef, *Wiadomość historyczna o Mogile*, [w:] *Monografia opactwa cystersów we wsi Mogile opracowana i pamięci ubiegłych w roku 1864 pięciuset lat istnienia Akademii Krakowskiej poświęcona przez Towarzystwo Naukowe Krakowskie*, Kraków 1867, s. 7–24.
- Szyma Marcin, *Architektura kościoła cystersów w Mogile XIII i XIV wieku. Fazy budowy i ich datowanie*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Krakowskiego” 1997, t. 7, s. 141–162; [rec.] Ewa Łużyniecka, „Architectus” 1998, nr 1–2 (3–4), s. 133–135.
- Szyma Marcin, *Chronologia budowy kościoła Cystersów w Mogile – problem otwarty*, [w:] „*Ingenio et humilitate*”. *Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich dedykowane Ojcu Opatowi dr. Eustachemu Gerardowi Kocikowi OCist*, red. Andrzej M. Wyrwa, Poznań–Katowice–Wąchock 2007, s. 381–391.
- Świerk Alfred, *Z problematyki badań nad dziejami śląskich bibliotek klasztornych*, „Sobótka” 1963, R. 18, s. 14–25.
- Tabor Dariusz, *Iluminacje cysterskich kodeksów śląskich XIII wieku*, Kraków 2004.
- Tomkowicz Stanisław, *Powiat krakowski*, „Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej” 1906, t. 2, s. 2–318.
- Tournelle Wacław de, *Cztery wieki papiernictwa w Polsce*, „Przegląd Papierniczy” 1946, R. 2, nr 15–16 (25–26), s. 1–2.
- Uryga Franciszek, *Claraetumbae (vulgo Mogila) abbates et scriptores*, [w:] *Xenia Bernardina*, pars 3. *Breitragte zur Geschichte der Cistercienser – Stifte der Oesterreichisch – Ungarischen Ordensprovinz*, Wien 1891, s. 303–313.
- Wałkowski Andrzej, *Biblioteka klasztorna jako miejsce pracy średniowiecznego uczzonego. Rozważania na tle badań piśmiennictwa cystersów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2005, t. 83, s. 105–138.
- Wałkowski Andrzej, *Działalność intelektualna skryptorium w Mogile do końca XIII wieku*, „Folia Librorum” 2010, t. 16, s. 37–43.
- Wałkowski Andrzej, *Kodeks, którego... nie ma. Z badań nad XIII-wiecznym piśmiennictwem cystersów w Mogile*, [w:] *Przestrzeń informacyjna książki*, red. Jadwiga Konieczna, Stanisława Kurek-Kokocińska, Hanna Tadeusiewicz przy współpracy Rafała Kępy i Magdaleny Przybysz-Stawskiej, Łódź 2009, s. 221–230.
- Wałkowski Andrzej, *Obecność cech kancelaryjnych mogilskiego skryptorium w dokumentach biskupów krakowskich i innych duchownych diecezji krakowskiej do końca XIII wieku*, [w:] „*Scriptura. Diploma. Sigillum*”. *Prace ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Bobowskiemu*, red. Joanna Karczewska, Joachim Zdenka, Zielona Góra 2009, s. 171–195.
- Wałkowski Andrzej, *Obecność cech kancelaryjnych mogilskiego skryptorium w dokumentach królów i książąt polskich oraz ich urzędników do końca XIII wieku*, [w:] *Kościół i państwo. W dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością*, red. Marek Stawski, Warszawa 2008, s. 19–46.
- Wałkowski Andrzej, *Podobieństwa w praktyce kancelaryjnej klasztorów cysterskich w Mogile i Lubiążu do końca XIII wieku*, [w:] *Pelplin – 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu, Materiały z sesji naukowej*, red. Dariusz A. Dekański, Bernard A. Grenz, Alicja Słyszewska, Andrzej M. Wyrwa, Pelplin–Tczew 2002, s. 107–125.

- Wałkowski Andrzej, *Pochodzenie kancelaryjne dokumentów króla Wacława z 1294 roku dla klasztorów cysterskich w Mogile i Henrykowie – próba określenia miejsca redakcji i mundacji*, [w:] *Historia. Archiwistyka. Informacja naukowa. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu*, red. Marzena Świgoń, Olsztyn 2009, s. 81–97.
- Wałkowski Andrzej, *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej na Śląsku do końca XIII wieku*, Zielona Góra–Wrocław 1996.
- Wałkowski Andrzej, *Skryptorium*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. Edward Gilewicz, Lublin 2013, s. 318–320.
- Wałkowski Andrzej, *Skryptorium – co rozumiemy pod tym pojęciem, model organizacyjny i czynniki rozwojowe*, [w:] *Biblioteki i skryptoria cysterskie na Pomorzu. Pelplin 23–25 maja 2008*, red. Alicja Słyszewska, ks. Anastazy Nadolny, Andrzej Wałkowski, Pelplin 2010, s. 9–19.
- Wałkowski Andrzej, *Skryptorium klasztoru cystersów w Mogile do końca XIII wieku*, Łódź 2009.
- Wałkowski Andrzej, Wolnik Franciszek, *Liber Ordinarius z Ołoboku znany także jako Horae diurnae, Officium parvum z Mogiły. Próba wyjaśnienia proveniencji kodeksu*, „Folia Librorum” 2013, t. 17, s. 9–47.
- Wenta Jarosław, *Dziejopisarstwo w klasztorze cysterskim w Oliwie na tle porównawczym*, Gdańsk–Oliwa 1990.
- Wenta Jarosław, *Dziejopisarstwo w klasztorze. Środowisko a formy dziejopisarskie na przykładzie Prus*, [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. Anna Pobóg-Lenartowicz i Marek Derwich, Opole 1995, s. 159–171.
- Wielgosz Zbigniew, *Kronika polska – metoda prezentacji dziejów*, [w:] *Dawna historiografia śląska*, Opole 1980, s. 44–60.
- Wielgosz Zbigniew, „Kronika polska” w twórczości dziejopisarskiej klasztoru lubiąskiego, [w:] „*Scriptura custos memoriae*”. Prace historyczne, red. Danuta Zydorek, Poznań 2001, s. 233–252.
- Wilamowska Elżbieta, *Kronika polsko-śląska. Zabytek pochodzenia lubiąskiego*, „Studia Źródłoznawcze” 1980, t. 25, s. 79–96.
- Winiarczyk Artur, *Jakub z Paradyża*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. Jerzy Duchniewski, Lublin 1997, s. 723–725.
- Winter Franz, *Die Cisterzienser der nordöstlichen Deutschlands bis zum Auftreten Bettelorden. Ein Beitrag zur Kirchen und Culturgeschichte des Deutschen Mittelalters*, t. 2, Gotha 1871.
- Witczak Tadeusz, *Literatura Średniowiecza*, Warszawa 1990.
- Witkowski Rafał, „*Ars scribendi*” w opactwach cysterskich na Pomorzu w średniowieczu, [w:] *Biblioteki i skryptoria cysterskie na Pomorzu. Pelplin 23–25 maja 2008*, red. Alicja Słyszewska, ks. Anastazy Nadolny, Andrzej Wałkowski, Pelplin 2010, s. 21–41.
- Witkowski Rafał, *Biblioteki klasztorne opactw cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej. Zarys problematyki i stan badań*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. Andrzej Marek Wyrwa, Jerzy Strzelczyk, Krzysztof Kaczmarek, t. 1, *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych*, Poznań 1999, s. 151–171.
- Włodek Zofia, *Jan Taczel*, [w:] *Filozofia w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 147.
- Włodek Zofia, *Jana Taczela z Raciborza, opata mogińskiego wykład Sentencji na Uniwersytecie Krakowskim*, [w:] *Z dziejów filozofii na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku*, red. Zdzisław Kuksewicz, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 166–177.
- Wojciechowska Beata, *Małopolskie klasztory cystersów w opinii Jana Długosza*, [w:] *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. Anna Pobóg-Lenartowicz, Marek Derwich, Opole 1995, s. 195–200.

- Wolnik Franciszek, *Liturgia śląskich cystersów w średniowieczu*, Opole 2002.
- Wolny Jerzy, *Kaznodziejstwo*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 1, red. Marian Rechowicz, Lublin 1974, s. 273–309.
- Wyrozumska Bożena, *Drogi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977.
- Wyrozumski Jerzy, *Dzieje Krakowa*, t. 1, *Kraków do schyłku wieków średnich*, Kraków 1992.
- Wyrozumski Jerzy, *Kraków połowy XV wieku*, [w:] Jerzy Wyrozumski, *Cracovia mediaevalis*, Kraków 2010, s. 419–428.
- Wyrwa Andrzej Marek, *Powstanie zakonu cystersów i jego rozwój na ziemiach polskich w średniowieczu*, [w:] *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. Andrzej Marek Wyrwa, Jerzy Strzelczyk i Krzysztof Kaczmarek, t. 1, *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych*, Poznań 1999, s. 27–54.
- Zdanek Maciej, *Dochodowość majątku klasztoru cystersów w Mogile w połowie XVI wieku na podstawie inwentarza dóbr z lat 1560–1566*, [w:] *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, red. Marek Derwich, Wrocław 2013, s. 257–273.
- Zdanek Maciej, *Folwarki cystersów małopolskich w średniowieczu*, „*Studia i Materiały do dziejów żup solnych w Polsce*” 2005, t. 24, s. 263–279.
- Zdanek Maciej, *Proces implantacji opactwa cystersów w Mogile*, „*Nasza Przeszłość*” 2001, t. 96, s. 515–549.
- Zielińska-Melkowska Krystyna, *Opat byszewsko-koronowski Engelbert i jego Żywot św. Jadwigi Śląskiej*, „*Nasza Przeszłość*” 2001, t. 96, s. 33–62.
- Zientara Benedykt, *Dzieje małopolskiego hutnictwa żelaznego XIV–XVII wieku*, Warszawa 1954.
- Żabiński Witold, *Przewodnik po okolicach Krakowa z mapą*, Kraków 1947.
- Żerelik Rościsław, *Urzednicy skryptoriów klasztornych na Śląsku do końca I połowy XIV wieku. Ze studiów nad działalnością dyplomatyczną klasztorów śląskich*, „*Sobótka*” 1989, R. 44, nr 4, s. 557–570.

Zusammenfassung

Die vorliegende Publikation besteht aus zwei Teilen, die ursprünglich als getrennte Artikel gedacht worden sind. Sie erwiesen sich jedoch als zu umfangreich für eine Veröffentlichung im Rahmen einer Zeitschrift. Da die Artikel thematisch mit dem Skriptorium des Zisterzienserklosters in Mogiła ab Anfang des 16. Jahrhunderts zusammenhängen, beschlossen die Autoren, sie zu einem Buch zu verbinden.

Das wichtigste und grundlegendste Ziel des ersten Teils bildet die Bestimmung des Wertes der Chronik des Klosterbruders Nikolaus aus Krakau als eines Berichts über ein Klosterskriptorium. Uns interessiert, welche Informationen sie über schreibende Mönche und ihre Werke enthält. Interessant sind für uns auch andere Spuren der Tätigkeit des Skriptoiriums auf den Seiten der Chronik, wie z.B. Kopien von darin entstandenen Werken. Das Erreichen des genannten allgemeinen Ziels setzt die Umsetzung der Teilziele voraus. Zu diesen wird die Charakterisierung der Quelle selbst und ihrer Entstehungsumstände gezählt. Nicht ohne Bedeutung ist somit die Situation im Kloster in der zweiten Hälfte des 15. Jahrhunderts und Anfang des 16. Jahrhunderts. Darüber hinaus muss das Klosterskriptorium jener Zeit selbst näher betrachtet werden – wie waren die Umstände seiner Einrichtung und welche Schreiber kann der Bruder Nikolaus persönlich gekannt haben? Die Person des Autors selbst und jegliche Informationen zu ihr dürfen natürlich auch nicht ausgelassen werden. Dazu gehören die Angaben, wann er dem Orden beigetreten ist, welche Karriere er dort gemacht, wann er mit dem Verfassen der Chronik begonnen und ob er andere Werke hinterlassen hat. Wir müssen auch die Chronik selbst als eine historische Quelle unter die Lupe nehmen. Es soll dabei auch auf Quellen hingewiesen werden, die Nikolaus bei ihrer Verfassung genutzt hat. Überdies sind wir an folgenden Fragen interessiert: chronologischer wie inhaltlicher Umfang des Werkes, Zweck der Chronik, Struktur des Textes, Form der Überlieferung (Manuskripte), Glaubwürdigkeit und eventuelle tendenziöse Einstellung. Am wichtigsten für uns sind natürlich die in der Chronik des Bruders Nikolaus aus Krakau enthaltenen Angaben zum Skriptorium des Zisterzienserklosters in Mogiła. Es müssen verschiedene Arten der Angaben erkannt und systematisiert werden. Dazu gehören bestimmt Erwähnungen von Schreibernamen. Es muss auf die Frage geantwortet werden, was wir

von ihnen wissen. Wir müssen den Charakter der von ihnen ausgeführten Schreibertätigkeiten erforschen. Und diese Tätigkeit datieren. Wir müssen verfasste Werke benennen und prüfen, ob sie bis heute erhalten geblieben sind. Zu den Informationen über die Tätigkeit des Skriptoriums des Zisterzienserklusters in Mogiła können auch Kopien der in der Chronik enthaltenen Werke gehören. Auch sie müssen systematisiert werden. Darüber hinaus muss jedes von Nikolaus kopierte Werk getrennt im Hinblick auf Inhalt und Entstehungsumstände, Zweck und Quelle, aus der es kopiert worden ist, besprochen werden. Es muss bestimmt werden, ob wir den jeweiligen Autor kennen oder ob das Werk anonym bleibt.

Die Zisterzienserabtei in Mogiła übte in der zweiten Hälfte des 15. und Anfang des 16. Jahrhunderts einen starken politischen Einfluss aus. Das hing mit der engen Freundschaft zwischen dem Kloster und dem Kasimir VI. Jagiellonen, guten Beziehungen zu der Stifterfamilie Odroważy und dem Krakauer Bischof Zbigniew Oleśnicki zusammen. Nicht ohne Bedeutung war die Tatsache, dass die Abtei in Mogiła das Ziel der Pilgerfahrten zum Hlg. Kreuz war, das sich in der Klosterkirche befand und den Gegenstand eines großen Kults war. Die wirtschaftliche Situation war damals auch günstig, auch wenn es Probleme mit Bauernaufständen gab. Unter negativen Faktoren, die die Architektur des Klosters beeinflussten, sind Brände zu nennen. Der Wiederaufbau bedurfte der Deckung der Klosterkirche mit neuen Dachziegeln. Neu errichtet wurden ein Refektorium und eine Bibliothek; Kreuzgänge wurden ausgebaut, und die gesamte Abtei hat man zu einer Burg umgebaut. Das Kloster war kulturell, wissenschaftlich und didaktisch sehr aktiv. Die Zisterzienser studierten an der Universität in Krakau, waren auch Universitätsdozenten (z.B. Jan Taczel). Äbte übten die Funktion der Konservatoren der Rechte der Hochschule aus. Die intellektuelle Entwicklung der Abtei brachte die Steigerung des Bedarfs an Büchern und somit an Papier mit sich. Anfang des 16. Jahrhunderts entstand eine Papierfabrik auf dem Klostergelände. Die Zisterzienser aus Mogiła beteiligten sich aktiv am Kirchenleben. Die Äbte waren Generalvisitatoren von Klöstern in Polen, zogen Ordenssteuer ein und nahmen an den Tagungen des Generalkapitels teil. In der zweiten Hälfte des 15. Jahrhunderts waren solche hervorragenden Intellektuellen unter den Zisterziensern aus Mogiła wie Piotr Hirsberg oder der bereits erwähnte Jan Taczel zu treffen. Die Aktivierung des Skriptoriums des Zisterzienserklusters in Mogiła in der zweiten Hälfte des 15. Jahrhunderts konnte durch den Brand im Jahr 1447 verursacht werden; es mussten nun Verluste im Bücherbestand ersetzt werden. Davon zeugt die Dominanz der Manuskripte aus der zweiten Hälfte des

15. Jahrhunderts im mittelalterlichen Nachlass. Der Autor der Chronik selbst kann folgende Schreiber persönlich gekannt haben: Jerzy aus Sambor, Illuminator von Nikolaus, oder Piotr Hirszberga, Autor der Predigtsammlung *Epistolae dominicales*, der auch ein begabter Miniaturmaler war. Der Autor der Chronik, Nikolaus wurde 1437 in Krakau geboren. Er war Pole und Neffe von Piotr Hirszberg, dem künftigen Abt. Er starb 1505 oder 1506, denn die Chronik endet im Jahr 1505. Im Kloster übte er die Funktion des Archivars und Bibliothekars aus, wovon die Erstellung eines Kopierbuches sowie sein breites bibliophiles Wissen zeugen. Mit der Verfassung der Chronik begann Nikolaus bereits im fortgeschrittenen Alter, mit 67-68 Jahren. Er hinterließ auch andere Werke – das bereits erwähnte Kopierbuch und zwei Predigtsammlungen. Die Chronik des Bruders Nikolaus aus Krakau wird zu den ältesten Klosterchroniken gezählt, die im Königreich Polen entstanden sind. Zu ihren Quellen gehörten Dokumente, Abtkataloge, Nachrufe und ...eigene Erfahrungen. Der chronologische Umfang bezieht sich auf Ereignisse von der Stiftung des Klosters, die vom Autor auf das Jahr 1221 datiert wird, bis 1505. Hinsichtlich des inhaltlichen Umfangs kann man das Werk von Nikolaus als *Gesta abbatorum* bezeichnen. Die Chronik bildet die Beschreibung von aufeinander folgenden Abtpontifikaten, es überwiegen Informationen über Güter und Einkommen; die Abtei wird als ein großer Feudalherr dargestellt. Andere Fragen stehen im Hintergrund. Das Werk hat einen pragmatischen Charakter. Der Autor weist auf Persönlichkeitsmerkmale hin, die sich auf den Regierungsstil auswirken, was die Gesinnung der Leser beeinflussen sollte. Im Prolog der Chronik finden wir Motive, die für das Mittelalter typisch sind. Neben der Motivierung zum Festhalten der Ereignisse lässt sich hier auch ein schöpferisches Motiv erkennen; da bis dato die Taten der Äbte des Klosters in Mogiła nicht niedergeschrieben worden waren, tat es Nikolaus als der erste. Seine Chronik ist ein Stiftungswerk – die darin enthaltenen Informationen sollten die eventuelle Verteidigung der Interessen der Abtei erleichtern. Das Werk ist in 26 Kapitel geteilt, die einen Prolog, Beschreibung der Umstände der Klosterstiftung und der Pontifikate der einzelnen Äbte bis zu dem Johannes IV. umfassen, der 1505 erwählt wurde. Dieses Schema spiegelt sich im graphischen Layout des Manuskriptes wieder. Die Kapitel ab 21 (die sich auf die Zeit der Anwesenheit des Bruders Nikolaus im Kloster) sind umfangreicher. Sie entstanden auf der Grundlage von Erfahrungen des Chronisten. In den Beschreibungen der einzelnen Pontifikate wurde meistens die chronologische Reihenfolge beibehalten. Die Chronik des Klosterbruders Nikolaus aus Krakau blieb in Form von zwei Manuskripten erhalten. Das erste stammt aus

dem Anfang des 16. Jahrhunderts und bildet ein Autograph. Es befindet sich in der Czartoryski-Bibliothek. Nur dieses konnten wir untersuchen, denn nur dieses stand uns zur Verfügung. Das andere Manuskript, das sich im Archiv des Zisterzienserklosters in Mogiła befindet, wurde uns wegen Renovierung nicht zur Verfügung gestellt und es wurde uns gesagt, dass nicht bekannt ist, wann es verfügbar ist. Das erste Manuskript stellt einen Papierkodex dar, der mit der Hand einer Person geschrieben wurde und Merkmale eines für die Wende des 15. und 16. Jahrhunderts typischen Duktes aufweist. Die paläographische Datierung stimmt somit mit der aus der Literatur und dem Inhalt der Chronik bekannten Zeit ihrer Verfassung überein. Man kann somit feststellen, dass wir es hier mit einem Autograph zu tun haben. Das Werk ergänzen 24 vom Autor gefertigte Zeichnungen der Äbte. Die Chronik des Bruders Nikolaus aus Krakau ist ein glaubwürdiges Werk. Der Autor hatte Zugang zu Quellen und kannte die Ereignisse aus eigener Erfahrung. Der eventuelle tendenziöse Charakter konnte in dem Verschweigen von Fragen bestehen, die für den Konvent bloßstellend sein könnten. Das hatte jedoch keine große Bedeutung, denn die Chronik war ein für den internen Gebrauch typisches Werk. Der Autor hatte somit keinen Grund, von der Wahrheit abzuweichen. Seine Konfrater konnten überdies auch die Behauptungen von Nikolaus verifizieren. Die Informationen über die Schreibttätigkeit des Klosterskriptoriums können wir in zwei Gruppen teilen. Die eine machen namentliche Erwähnungen von Schreibern und eventuelle Informationen über ihre Werke aus. Die andere bilden erhaltene Kopien dichterischer Werke, die einen lebendigen Teil der Skriptoriumswerke darstellen. In der ersten Gruppe bildet die Erwähnung des Kodex *Nocturnale catuale*, der vom Abt Hermann und Bruder Ludwik verfasst worden war, die älteste Erwähnung der Tätigkeit des Skriptoriums des Zisterzienserklosters in Mogiła. Die Verfassung dieses Buches kann man rahmenweise auf die Jahre 1277–1283 datieren. Die zweitälteste Erwähnung bezieht sich auf Jan Wartenberg, der Klosterkopist in den Jahren 1376–1389 war und drei Werke verfasste. Nikolaus ließ die Schriftttätigkeit von Jakub aus Paradyż nicht aus. Hier beschränkte er sich in seiner Beschreibung auf eine allgemeine, hohe Bewertung seiner Werke, ohne auf Einzelheiten einzugehen. Nikolaus aus Krakau schrieb auch über seine Verdienste für die Schriftttätigkeit sowie über die Zeit und das Alter seines Klostereintritts. Auf den Seiten seines Werkes finden wir Informationen über den Kopisten Jerzy aus Sambor, der eine Kopie des Werkes *Glossa* von Nikolas aus Lyra und *Addiciones* von Paul, des Erzbischofs von Burgos fertigte. Die beiden Werke blieben gemäß dem Katalog bis heute in der Klosterbibliothek erhalten. Zu den Werken von

Jerzy aus Sambor sollten auch Antiphonarien und andere tages- wie nachtslithurgische Bücher gehören. Der Chronist erwähnte auch seinen Namensbruder, den Buchilluminator Nikolaus, der auch der Autor der Gemälde im Inneren der St.-Bartholomäus-Kirche ist. Die beiden Brüder (Jerzy und Nikolaus) taten ihre mit dem Skriptorium verbundenen Pflichten zu Zeiten des Abtes Piotr Hirszberg und der Chronist kann sie persönlich gekannt haben. Die in der Chronik des Bruders Nikolaus aus Krakau erhaltenen dichterischen Werke werden in Panegyriken und Epitaphien geteilt. Zu den panegyrischen Werken gehört ein anonymes Gedicht über dem Klosterstifter Iwo Odrowąż. Dazu zählt auch ein Gedicht über Kacper Krügel (Krugil), einem Bürger und Ratsherr aus Krakau. Das Gedicht schrieb der Chronist aus heute nicht mehr bekanntem Messbuch ab, das Kacper gestiftet hatte, ähnlich wie einen Kelch, ein Messgewand und Zinsen für das Kloster. Was die Epitaphien anbelangt, so wurden sie von Grabmälern Odrowąży in der Klosterkirche abgeschrieben. Eins von ihnen bezieht sich auf Piotr Odrowąż und seine Söhne Andrzej und Jan, und entstand in der zweiten Hälfte des 15. Jahrhunderts. Ein weiteres betrifft Jakub Dembiński und stammt aus einem Grabmal aus dem Jahr 1490. Er wurde am Alter beigesetzt, das er selbst gestiftet hatte. Dichterische Werke bleiben anonym.

Im Fall des zweiten Teils scheint die Benennung der Personen, die im Skriptorium des Zisterzienserklosters in Mogiła arbeiteten, das wichtigste Ziel zu sein. Damit hängt die Darstellung von Quellenüberlieferungen zusammen, die sie nennen. Am wichtigsten erscheint der Versuch, ihre Lebensläufe darzustellen. Es wäre sehr interessant, ihre soziale Herkunft, Ausbildung, Karriere im Orden und eventuelle wissenschaftliche wie didaktische Tätigkeit zu präsentieren. Besprochen werden muss ihr Schreibwerk mit Benennung – falls möglich – konkreter Werke, damit es bekannt wird, was im Skriptorium des Zisterzienserklosters in Mogiła geschaffen worden ist. Wir sind an Profilen des Schrifttums und Ansichten jener interessiert, die sie gebildet haben (d.h. nicht nur passive Kopisten waren und ein entsprechend breites Schaffenswerk haben). Die Umsetzung der oben genannten Ziele im Hinblick auf die einzelnen Personen hängt von der Anzahl der Quellenerechnungen zu ihrem Thema ab. Wir sind uns dessen bewusst, dass das Ergebnis unserer Forschungen ausschließlich einen vorbereitenden Charakter haben kann. Mit unserem Text bezwecken wir Ordnung der Informationen über das namentlich bekannte Personal des Skriptoriums, Benennung ihrer Quellen sowie Anführung von Erwähnungen über das Leben und Werk von Ordensbrüdern, die sich mit der Schrifttätigkeit in Mogiła beschäftigt haben. Die bisherigen

Forschungen haben einen Pilotcharakter und lassen keine endgültigen Aussagen machen. Es handelt sich eher um vorläufige Fazite, die im Laufe späterer Forschungen geändert werden können, uns jedoch im Forschungs- und Quellenstand orientieren und Umriss des Skriptoriumspersonals darstellen lassen. Daher die Einschränkung der Quellen auf gedruckte Überlieferungen. Die Manuskripte sollen künftig erforscht werden, was uns eventuell die früheren Fazite revidieren lässt. Der Versuch der Charakteristik des Skriptoriumspersonals wird vor dem Hintergrund der umrisshaften Darstellung der Geschichte der Zisterzienserabtei in Mogiła und der Überlegungen zu Definition des Skriptoriums und darin herrschenden Arbeitsregeln unternommen. Chronologisch beginnt der zweite Teil im 13. Jahrhundert. Denn in den Jahren 1218–1225 fand die Stiftung der Abtei statt. Er endet Anfang des 16. Jahrhunderts. Damals kam die Zeit der mittelalterlichen Abtei in Mogiła (und somit ihres mittelalterlichen Skriptoriums) zu Ende. Aus jener Zeit stammt auch die älteste Quelle, die von Schrifttätigkeit im Kloster, Schreibern und von ihnen angefertigten Büchern erzählt. Es geht natürlich um die Anfang des 16. Jahrhunderts entstandene Chronik von Nikolaus aus Krakau, die oft sehr detaillierte Beschreibungen von Kodexen sowie Informationen über Personen enthält, die an diesen arbeiteten. Sie ist ein Beispiel dafür, wie wertvoll Chroniken für die Geschichte des Bücherbestandes eines Klosters sein können.

Das Zisterzienserklöster in Mogiła wurde zwischen 1218 und 1225 aus der Initiative des Krakauer Bischofs Iwon Odrowąż gegründet. Die neue Abtei bildeten Ordensbrüder aus Lubiąż. Die Klostergeschichte kann in zwei Grundepochen unterteilt werden. Die erste machte die Implantation aus, die auf die Jahre 1222/1225–1390 fiel. Die andere stellt die Steigerung der Bedeutung auf dem politischen, kirchlichen und kulturellen Gebiet dar und umfasst den Zeitraum zwischen 1390 und 1503. Das Zisterzienserklöster in Mogiła war ein sehr wichtiger politischer Partner für die Herrscher und die Geistlichkeit der Diözese Krakau. Die Zisterzienser gehörten zur Elite des kleinpolnischen Klerus. Die wirtschaftliche Entwicklung des Klosters stützte sich ab ca. 1266 hauptsächlich auf Belehnungen, und später waren es die eigene Initiative und Tätigkeit (Kolonisierung, Güterkauf, Gütertausch), die diesbezüglich die wichtigste Rolle spielten. Die Anlagen der Abtei wurden im 13. und 14. Jahrhundert errichtet; das 15. Jahrhundert brachte Zerstörung infolge von Bränden und Erdbeben. Das Klöster wurde wieder- und ausgebaut, ihre Fläche hat sich mehr oder weniger verdoppelt. Die Zisterzienser in Mogiła waren ab dem 15. Jahrhundert auf dem Wissenschafts- und Bildungsgebiet sehr aktiv. Es wurde sogar ein Zisterziensergeneralstudium an der Universität Krakau ins Leben ge-

rufen. Um das Personal des Skriptoriums besprechen zu können, muss man die Bedeutung dieses Begriffes kennen. Er umfasst eine Gruppe von schreibenden Ordensbrüdern (event. ein Mönch). Die Tätigkeit im Skriptorium wurde nach der Art von Manuskripten geteilt. Es funktionierten zwei getrennte Schreiberkreise; die einen befassten sich mit Dokumenten, die anderen mit Kodexen. Es muss darauf hingewiesen werden, dass Diplome, die durch Wohltäter und Stifter ausgestellt wurden, bis Ende der 70. Jahre des 13. Jahrhunderts einen hohen Teil von Werken in Ziesterzinserskriptorien ausmachten. Später nahm der Diplomanteil ab und stieg die Aktivität im Bereich der Kodexe. Diese Tendenz wird auch im Fall des Skriptoriums des Ziesterzinserklosters in Mogiła beobachtet. Insbesondere ab Mitte des 15. Jahrhunderts fällt die Entwicklung der Schriftproduktion auf. Sie kann das Ergebnis der Studien der Ordensbrüder an der Universität Krakau und der damit verbundenen wissenschaftlichen und didaktischen Tätigkeit sein. Nicht ohne Bedeutung blieb auch bestimmt der Brand im Jahre 1447 und die Notwendigkeit der Ersetzung der eventuellen Verluste im Bücherbestand. Was das Personal des Skriptoriums des Ziesterzinserklosters in Mogiła anbelangt, so können wir vom Entstehungszeitpunkt der Abtei bis zum Anfang des 16. Jahrhunderts 12 namentlich bekannte Personen nennen. Die Liste machen der Abt Hermann und der Bruder Ludwik auf, die in den Jahren 1277–1283 den Kodex *Nocturnale cantuale* anfertigten. Aus diesem Jahrhundert kennen wir auch den Abt Engelbert, der in den Jahren 1283–1287 sein wichtigstes Werk, die *Polnisch-Schlesische Chronik* (poln. *Kronika polsko-śląska*) in Mogiła abschloss. Aus dem 14. Jahrhundert blieb nur eine Erwähnung über den Bruder Jan Wartenberg (1375/1376–1389) erhalten. Die Steigerung der namentlichen Angaben in Bezug auf das Skriptorium der Ziesterzinsers in Mogiła ist ab dem 15. Jahrhundert zu verzeichnen. Die Liste eröffnet der Bruder Arnold (1412). Der bekannteste Autor jener Zeit war jedoch Dr. Jakub aus Paradyż, der ca. 140 Arbeiten, davon 80 Traktate anfertigte (Jahre 1420–1441). Relativ wenig wissen wir über den Bruder N., der 1441 erschien – nicht einmal seinen vollen Namen. Zu Zeiten des Abtes Piotr Hirszberg waren es die Brüder Jerzy aus Sambor und Nikolaus (1461–1475), die tätig auf dem Gebiet des Kopierens und Illuminierens waren. Es muss dabei hinzugefügt werden, dass Nikolaus ein derart begabter Maler war, dass er nicht nur Bücher illuminierte, sondern auch eine Polychromie im Inneren der hölzernen St.-Bartholomäus-Kirche in Mogiła anfertigte. Sie blieb leider nicht erhalten. Auch der Abt Piotr Hirszberg selbst griff zur Feder. Er hinterließ Predigten an seine Konfrater u. d. T. *Epistole de tempore*, die 1447 verfasst wurden. Als der wichtigste und interessan-

teste erwies sich Nikolaus aus Krakau. Denn er ist der Autor der Klosterchronik, in die er eine Reihe von Informationen über Schreiber und von ihnen angefertigten Werken aufnahm. Es ist die wichtigste Quelle der Geschichte des Skriptoriums und der Bibliothek des Zisterzienserklosters in Mogiła vom 13. Jahrhundert bis zur Wende des 15. und 16. Jahrhunderts. Nikolaus wurde 1437 geboren; mit 15 Jahren (1452) tritt er den Zisterziensern in Mogiła bei. Die Chronik schrieb er spät, mit 68 Jahren auf. Er starb 1505 oder 1506. Die Betrachtung des untersuchten Skriptoriums lässt uns feststellen, dass die meisten aktiven Schreiber im 15. Jahrhundert tätig waren. Als besonders fruchtbar in diesem Jahrhundert erwiesen sich: Jan Wartenberg, der die Werke *De consideratione beati Bernhardi ad Eugenium papam*, *Omeliare adventuale*, *Horologium sapientie* kopierte, und Doktor Jakub aus Paradyż, Autor von 80 Traktaten von insgesamt 140 Arbeiten. Zu ihnen zählt auch Nikolaus Brygier, der Kopist solcher Werke wie *Speculum* von Wincent aus Beauvais, *Catholicon* und *Summa confessorum*. Auch der erwähnte Klosterchronist Nikolaus aus Krakau (15./16. Jh.) ist hier zu nennen, der neben der Chronik auch *Liber Monasterii Clarae-Tumbae, in quo privilegia, donationes, approbationes Summorum Pontificum, regum, ducum, etc. continentur* oraz *Sermones ab Adventu ad Pascha* und *Sermones de Beata Virgine Maria* aufschrieb.

Indeks osobowy

W indeksie ujęto imiona, nazwiska oraz kryptonimy występujące zarówno w tekście, jak i w adnotacjach.

- Alan z Lille 121
Albert, wójt Krakowa 107, 145
Aleksander II, gospodar mołdawski 77
Aleksander, opat 50
Andrzej ze Sprowy 33
Andrzej z Kokorzyna 134, 135
Anioł Carletti z Chivasso (Angelus de Clavasio) 148, 164
Arnold z Brzegu, brat 37, 89, 90, 93, 100, 102, 131, 132, 154, 157, 158, 160
Astezan (Astesan Guillermi) 148, 159, 160, 163
Augustyn, św. 142
Augustyn Władysław 75, 97, 98, 134, 137, 139, 163
- Badecki Karol 56, 58, 163
Bartosz z Dębna 85
Bazydło Janusz 148, 163
Behem Baltazar, pisarz krakowski 30, 55, 58
Bernard Jekel z Küsnacht 29
Bernard z Clairvaux, św. 69, 121, 129, 134, 142, 167
Bielińska Maria 116, 117, 120, 163
Biernacki Andrzej 53, 163
Birkenmajer Aleksander 55, 163
Bloch Marc 47
Bobowski Kazimierz 7, 11, 97, 107, 120, 163, 170
Bogdan II, gospodar mołdawski 77
Bolesław Wstydlivy, książę krakowski 106, 114
Bonifacy IX (łac. Bonifacius IX, właśc. Pietro Tomacelli), papież 44, 62, 109
- Briquet Charles-Moise 56, 58, 163
Broda Krzysztof 98, 134, 138, 163
Broda Michał 149, 163
Brygier Bernard 146
Brygier (Brigar) Stefan 146
Brygier Franek (Franciszek) 146
Brygier Herman (zw. Schabirkese) 146
Brygier Jan 145
Brygier Krystyna 146
Brygier Mikołaj 73, 74, 86, 92, 99–102, 145–149, 157–160
Brygierowie (Brigierowie) z Brzegu, rodz. 74, 145, 148
Brygier Paweł 145, 146
Brygier Tomek (Tomasz) 146
Brygier Urlyk 145
Brykowski Ryszard 36, 100, 152, 163
Budka Włodzimierz 19, 30, 33, 55, 56, 58, 164, 168
- Cetwiński Marek 21, 119, 128, 146, 164
Chelmicki Zygmunt 148, 163
Chmielewska Katarzyna 7, 20, 21, 43, 45–47, 164
Cholewa Jakub 7
Chwalewik Edward 19, 33, 100, 132, 143, 164
Ciołek Erazm, opat 60, 106
Cross Frank L. 74, 147, 164
Curtius Ernst Robert 21, 46, 74, 121, 147, 164
Czartoryscy, ród 53, 168
- Dąbrowski Jan 88, 164
Dąbrówka Jan 135

- Dekański Dariusz A. 125, 170
 Dembiński Jakub 83–85, 87, 93, 167, 177
 Derwich Marek 20, 111, 165, 171, 172
 Długosz Jan 26, 31, 34, 40, 101, 108, 111, 169, 171
 Dobosz Józef 29, 55, 88, 97, 125, 164, 166
 Domański Juliusz 98, 138, 141, 143, 164
 Dominik, opat 24, 50, 75, 86, 133, 134, 136
 Domżał Zbigniew 11, 13, 97, 164
 Dowiak Jerzy 44, 158, 166
 Duchniewski Jerzy 99, 148, 163, 171
 Dürer Albercht 56
 Dużyk Józef 26–28, 109, 111, 164
 Dymmel Piotr 21, 45, 46, 164
- Eco Umberto** 13
 Ederer Mikołaj, opat 25, 50, 73, 74, 86, 146, 147, 148
 Elgot Jan 135, 138
 Elias, gospodar mołdawski 77, 79
 Elias z Wąwolnicy 135
 Engelbert, opat 6, 43, 50, 88, 90, 93, 102, 117, 118, 123–127, 157, 158, 160, 165, 166, 172, 179
 Eugeniusz III (właśc. Bernardo dei Paganelli di Montemagno), papież 69, 129
- Feicht Hieronim** 123, 164
 Fijałek Jan, ks. 33, 97, 134, 136, 164
 Franciszek, antyopat 44, 62
 Franciszek z Brzegu 134, 135
 Fros Henryk 148, 164
 Fryderyk Jagiellończyk, abp gnieźnieński 33
- Gall Stanisław** 148, 163
 Gazalina Urszula 26
 Gerard, opat 50
 Gerson Jan 138, 139, 142
 Gieysztor Aleksander 44, 59, 158, 164, 166
 Gigilewicz Edward 19, 32, 38, 39, 41, 50, 59, 88, 101, 102, 155, 164, 167, 169, 171
 Goff Jacques Le 74, 147, 164
 Gottschalk Joseph 88, 126, 164
 Góra Barbara 17, 41, 115, 165
- Górka Maciej 27
 Górski Karol 99, 142, 165
 Górzyński Sławomir 55, 165
 Grabowski Ambroży 149
 Grabowski Michał 52
 Gralak Katarzyna 116, 117, 165
 Grenz Bernard A. 125, 170
 Grot Jan, biskup krakowski 146
 Grot Mikołaj, opat 112
 Gruszka Zbigniew 7
 Grygielewicz Feliks 148, 164
 Gut Agnieszka 116, 165
 Gysko (Gyskonis) 131
- Haller Jan** 56
 Hartlib, opat 50
 Heinemeyer Walter 59, 165
 Henryk IV Prawy (Probus), książę wrocławski 88, 126, 127
 Henryk, opat 50
 Herman, opat 50, 65–67, 86, 92, 101, 102, 117–123, 130, 157, 158, 160
 Hesse Benedykt 135, 138, 141
 Hirsberg Mikołaj 157
 Hirsbergowie (Hirspergowie, Erebarkowie), rodz. 153
 Hirsberg Piotr, opat 19, 24, 25, 28, 30–38, 40, 49, 50, 61, 64, 81, 87, 89–93, 100–103, 109, 149, 151–155, 157, 158, 160, 163, 169, 174, 175, 177, 179
 Holszańska Maria 77
 Holszańska Zofia 77
 Hoszowski Konstanty 24–33, 35, 36, 37, 83, 99, 104, 106, 108–111, 113, 119, 124, 129, 146, 147, 149, 150, 152, 154, 165
 Hymbert, opat Cîteaux 28, 153
- Innocenty IV** (łac. Innocentius IV, właśc. Sinibaldo Fieschi), papież 107
Innocenty VIII (właśc. Giovanni Battista Cibo [Cybo]), papież 25
 Izmailow Bogdana 31, 168
- Jackiewicz Korneliusz** 25, 28, 109, 110, 113, 165
 Jadwiga Andegaweńska, królowa polska 98, 109, 114, 134, 135, 168
 Jadwiga, księżna śląska, św. 88, 124, 126, 127, 158, 164, 165, 172

- Jakub z Dębna, kasztelan krakowski 26, 86
 Jakub z Jutenborgu zob. Jakub z Paradyża 133
 Jakub z Paradyża, brat 74–76, 86, 92, 97–100, 102, 103, 113, 114, 132–145, 155, 157, 158, 160, 163, 165, 167, 168, 170, 171
 Janauschek Leopoldus 104, 106, 165
 Jan Chryzostom 29, 33
 Jan II, opat 50
 Jan I Olbracht, król polski 26
 Jan I, opat 50, 108
 Jan IV, opat 50, 51, 63, 64, 91
 Jan Nucius 121
 Jan Taczal, opat 26–28, 31–34, 50, 90, 106, 171, 174
 Jan Turzon z Lewoczy 26, 34
 Janota Eugeniusz 9, 123, 163
 Jan z Chodocza 26
 Jan z Genui (Giovanni Balbi) 148, 159, 160, 163
 Jan z Radomia 29
 Jaroszewicz-Pieresławcew Zoja 7
 Jażdżewski Konstanty Klemens 22, 64, 70, 77, 83, 88, 113, 120, 121, 124–127, 165
 Jerzy z Sambora 32, 35–37, 80, 82, 83, 86, 87, 90, 92, 99, 100–103, 149–152, 154, 157, 158, 160
 Kaczmarczyk Kazimierz 12, 19, 53, 100, 118, 132, 148, 150, 161, 166
 Kaczmarek Krzysztof 29, 33, 74, 97, 101, 105, 107, 113, 121, 146, 147, 164–166, 171, 172
 Kaczmarek Michał 126, 165
 Kadłubek Wincenty 21, 52, 126, 164
 Kalinowski Lech 35, 115, 168
 Kamieniecki Mikołaj 26
 Kamolowa Danuta 35, 36, 83, 101, 132, 150, 165
 Kanior Marian 113, 165
 Kapistran Jan 31
 Karczevska Joanna 107, 170
 Karczewski Dariusz 88, 124, 125, 126, 166
 Karłowska-Kamzowa Alicja 166
 Karsznia Niward Stanisław 28, 113
 Kasprzyk Bogdan 71, 166
 Kaszowski Ludwik 31, 168
 Kawka Tomasz 29, 32, 37, 105–107, 109–111, 113, 154, 166
 Kazimierz Jagiellończyk, król polski 24, 26, 33, 36, 77, 90, 109, 114, 153
 Kazimierz Wielki, król polski 108, 112, 114
 Kępa Rafał 18, 102, 170
 Kętrzyński Wojciech 11, 17–19, 22, 35, 37–42, 47, 48, 49, 51, 53, 59–61, 69, 74, 89, 99, 102, 105, 127, 128, 155, 156, 163, 166
 Kinga, św., żona Bolesława Wstydlivego 106, 107, 166
 Kiryk Feliks 79, 166
 Kłoczowski Jerzy 44, 45, 106, 158, 166
 Knowels M. Dawid 74, 147, 166
 Kochanowski Jerzy 55, 165
 Kocik Eustachy Gerard OCist. 112, 170
 Kołodziejczyk Iwo 28, 32, 37, 79, 86, 99, 109, 110, 112, 142, 154, 166
 Konieczna Jadwiga 18, 102, 170
 Könighaus Waldemar P. 119, 121, 166
 Kopacz Hanko, 128
 Kornecki Marian 28, 36, 100, 101, 152, 166
 Korolko Mirosław 21, 47, 166
 Korta Waclaw 88, 126, 166
 Kowalska Barbara 107, 166
 Kowalski Gerard 12, 19, 53, 100, 118, 132, 148, 150, 161, 166
 Kozłowska-Budkowa Zofia 124, 125, 166
 Kras Janina 52, 167
 Królikowski Piotr 80, 103, 149, 167
 Krügelier Kacper 43, 70–72, 87, 92, 177
 Krügelier Mikołaj 71
 Krystyn, opat 43, 50, 107
 Krzyżaniakowa Jadwiga 109, 110, 167
 Kuksewicz Zdzisław 33, 171
 Kuna Hanna 12, 17, 30, 36, 82, 101, 110, 129, 150, 152, 155, 167
 Kurek-Kokocińska Stanisława 18, 102, 170
 Kusznerewicz-Mikś Marta 29, 33, 116, 158, 165, 167
 Kuś Damian Augustyn 98, 134, 135, 137, 139, 143, 167
 Kwaśniewski Mateusz 156
 Lagenstein Henryk 138
 Leclercq Jean 21, 45, 167

- Lelewel Joachim 56, 57, 167
 Lepszy Kazimierz 75, 99, 113, 134–136, 167
 Leszczye Zbigniew 53, 167
 Leszczyński Hugo Zdzisław 29, 32, 33, 37, 105–107, 109–111, 113, 154, 158, 166, 167
 Leszek Czarny, książę sieradzki 124, 126
 Leszka Mirosław J. 33, 168
 Lewandowski Szymon, ojciec 7, 12, 162
 Liman Kazimierz 21, 43, 46, 51, 167
 Lipko Piotr, opat 50, 67, 69, 70, 86, 109, 127–131
 Loesch Heinrich von 88, 126, 167
 Lombard Piotr 33
 Ludwik, brat 65–67, 86, 92, 101, 102, 117, 118, 120–123, 130, 157, 158, 160, 176, 179

 Łopuszański Bolesław 52, 167
 Łukaszczyk Romuald 148, 164
 Łuszczkiewicz Władysław 18, 36, 37, 51, 74, 99, 100, 129, 146, 152, 155, 156, 167
 Łużywiecka Ewa 27, 112, 167, 170

 Maciejewski Tadeusz 121
 Maleczyńska Ewa 166
 Malinowski Mikołaj 52
 Marcin V (łac. Martinus V, właśc. Oddone Colonna), papież 25
 Mateusz z Krakowa 138
 Matuszewski Józef 20, 40, 41, 44, 47, 61, 62, 167
 Matyaspasek Marcin, opat 25, 27, 28, 31, 32, 50, 83, 151
 Mączka Maciej 28, 154
 Merton Thomas 121, 167
 Metner Mikołaj 149
 Meyer Wilhelm 59
 Miazga Tadeusz 35, 116, 167
 Michalski Konstanty 99, 137
 Michałowska Teresa 21, 75, 98, 121, 134–139, 141, 142, 166, 167
 Miechowita Maciej (Maciej z Miechowa, Matthias de Miechow – właśc. Maciej Karpiga) 156
 Mieszkowski Karol 125, 167
 Mikołaj, brat iluminator 153, 158
 Mikołaj II, opat 109
 Mikołaj I, opat 110, 128
 Mikołaj V (łac. Nicolaus V, właśc. Tommaso Parentucelli), papież 80
 Mikołaj z Krakowa, kronikarz 11, 17–19, 22, 35–51, 53, 59–62, 64, 65, 67, 69, 70, 73–75, 77, 79, 80, 83, 85, 87–89, 92, 99, 101–103, 105, 119–125, 127–131, 133, 145, 147, 149–152, 154–158, 160, 163, 164, 166
 Mikołaj z Lyry 35, 80, 82, 86, 92, 103, 147, 149–152
 Mikucki Sylwiusz 85, 167
 Miodońska Barbara 19, 35, 36, 60, 83, 100, 115, 116, 118, 132, 150, 152, 156, 158, 167, 168
 Misiurek Jerzy, ks. 99, 133, 137, 168
 Morajko 29, 55, 116, 118, 168
 Mrozowicz Wojciech 21, 42–44, 46–49, 60, 62, 168
 Mróz Franciszek 31, 168
 Muczkowski Józef 52, 156, 167
 Murawiec Wiesław F[anciszek] 24, 110, 169
 Muskata Jan, biskup krakowski 108, 114, 168
 Muskus Damian A. 24, 110, 169
 Muszyńska Krystyna 35, 36, 83, 101, 132, 150, 165

 Nadolny Anastazy, ks. 17, 97, 102, 165, 171
 Nanker (Nankier, Nankier Kołda, właścicielem Jan Kołda herbu Oksza), biskup krakowski 148
 N, brat 6, 89, 100, 103, 148, 149, 157, 158
 Niedzielski Jan 148, 163
 Nowak Janusz S. 7, 53, 168

 Obolensky Dmitiri 74, 147, 166
 Odrowąż Andrzej 24, 78, 79, 92, 154, 166, 177
 Odrowąż Iwo, biskup krakowski 50, 64–66, 77, 87, 92, 105, 107, 113, 114, 159, 177
 Odrowąż Jan 78, 79, 92, 166
 Odrowąż Małgorzata 79
 Odrowąż Piotr 24, 77–79, 85, 87, 92, 166, 177

- Odrowązowie, ród 24, 30, 33, 37, 44, 77,
83–85, 87, 90, 92, 105, 107, 113, 174,
177
- Odrzywska-Kidawa Anna 21, 164
- Oleśnicki Zbigniew, biskup krakowski 25,
31, 34, 90, 110, 114, 135, 146, 174
- Ożóg Krzysztof 29, 31, 33, 98, 134, 135,
138, 158, 168
- Palecz Stefan** 138
- Panorino Salvius Casseta de 32
- Paprocki Bartosz 85, 168
- Paweł, arcybiskup Burgos 35, 80, 82, 86,
92, 103, 149–152, 167
- Paweł, św. 29
- Paweł z Worczyna 134
- Paychbirner Paweł, opat 25, 45, 50, 73,
74, 86, 112, 134, 135, 146, 148
- Pein Piotr 135
- Piccard Gerhard 57, 168
- Piekarski Kazimierz 19, 56, 164, 168
- Piekosiński Franciszek 19, 30, 55, 56,
164, 168
- Piotr, gospodar mołdawski 77
- Piotr, zakonnik lubiański 44
- Piotr ze Sprowy 24, 33, 77
- Piotr z Grimma 120
- Pirożyński Marian 31, 99, 105, 141, 168
- Plezia Marian 70, 120, 130, 151, 169
- Pobóg-Lenartowicz Anna 20, 111, 119,
123, 128, 132, 146, 165, 168, 171
- Porebski Stanisław A. 98, 134–143, 168
- Potkowski Edward 21, 45, 120, 168
- Prochaska Antoni 79, 168
- Prokop Wielki, wódz i kaznodzieja husyc-
ki 135
- Przemysław, książę opolski 124
- Przeździecki Aleksander 22, 41, 52–55,
63, 156, 163
- Przeździecki Henryk 148, 163
- Przybysz-Stawska Magdalena 18, 102,
170
- Pszczołka Mikołaj 135
- Ptaśnik Jan 19, 30, 55, 56, 74, 100, 146,
164, 168
- Rastawiecki Edward** 36, 99, 152, 168
- Rechowicz Marian 33, 113, 167, 172
- Remir Bartłomiej, opat 26, 27, 32, 50
- Rosin Ryszard 21, 167
- Roth Herman Josef 121, 169
- Rother Carl Heinrich 89, 100, 103, 149,
169
- Ryszewski Bohdan 107, 171
- Rzepiela Michał 69, 129, 169
- Rzeszowski Jan 28
- Samostrzelnik Stanisław 12, 43, 105, 169
- Sanguszkowie, ród 53, 168
- Schilling Fryderyk 30, 58
- Schneider Ambrosius 121, 169
- Schwartz Jerzy 25, 32
- Semkowicz Władysław 59, 123, 169
- Seredyński Hipolit 26, 111, 169
- Sikora Franciszek 124, 169
- Siniarska-Czaplicka Jadwiga 30, 55, 169
- Sinko Tadeusz 99, 137
- Skrzyniarz Ryszard 32, 37, 101, 154, 169
- Skupieński Krzysztof 108, 169
- Słyszewska Alicja 17, 97, 102, 125, 165,
170, 171
- Stalmaszczyk Piotr 7
- Staniszewski Sebastian 107, 169
- Starzyński Marcin 12, 18, 19, 24–33,
35–38, 40, 43–45, 49, 58, 60–62, 69,
71, 74, 79, 82, 86, 89, 101, 103–106,
108–113, 119, 121, 122, 124, 128,
129, 133, 135, 136, 145–147,
149–155, 169
- Stawski Marek 107, 170
- Stechir Jan, opat 44, 109
- Stefan, opat 43, 50, 108, 110
- Stoś Jarosław 98, 133–138, 140–143, 170
- Strzelczyk Jerzy 11, 29, 97, 105, 107,
113, 163–167, 171, 172
- Strzempiński Tomasz 113, 135, 139, 140
- Sułowski Zygmunt 148, 164
- Suzo Henryk, mistyk dominikański 129,
158, 170
- Szczekna Jan 112
- Szczur Stanisław 105, 106, 170
- Szembek Józef Jerzy Elizeusz, biskup
płocki 52
- Szlagowski Antoni 148, 163
- Szpot Andrzej 60
- Szujski Józef 18, 27, 28, 35, 36, 38, 43,
74, 83, 99, 109, 110, 113, 129, 147,
149, 150, 152, 156, 170
- Szyma Marcin 112, 170
- Szymański Józef 21, 167

- Ślusarek Krzysztof 113, 165
 Świerk Alfred 17, 41, 102, 105, 155, 170
 Świgoń Marzena 107, 171
- Tabor Dariusz 97, 170
 Tadeusiewicz Hanna 18, 102, 170
 Taflński Karol, brat 12
 Tazbir Janusz 44, 158, 166
 Teodoryk, opat 43, 50
 Tomasz, opat 24, 25, 30, 31, 38, 50, 77, 80, 153, 155
 Tomkowicz Stanisław 19, 35, 36, 74, 100, 129, 132, 146, 149, 152, 155, 170
 Tournelle Waclaw de 58, 170
 Trawkowski Stanisław 44, 158, 166
 Trelińska Barbara 21, 164
 Tymowski Andrzej 150, 151
- Uryga Franciszek 18, 36–39, 59, 99, 104, 106, 119, 129, 147, 149, 152, 156, 157, 170
- Waclaw II, król polski i czeski 107, 114, 171
 Walenty z Wieliczki 121
 Wałkowski Andrzej 11, 13, 17, 18, 22, 47, 48, 54, 62, 64–66, 70, 77, 83, 88, 97, 101, 102, 105–107, 111, 115–117, 119–126, 128, 130, 131, 147, 151, 161, 165, 170, 171
 Wartenberg Jan 67–70, 86, 92, 99, 101, 102, 127–131, 157, 158, 160, 176, 179, 180
 Wawrzyniec z Raciborza 138
 Weinrich Jan, opat 106
 Wenta Jarosław 20, 42, 43, 46, 47, 171
 Wielgosz Zbigniew 88, 126, 127, 171
- Wilamowska Elżbieta 88, 126, 127, 171
 Wilhelm, brat 24
 Wincenty z Beauvais 74, 147, 148, 159, 160, 180
 Winiarczyk Artur 99, 137, 171
 Winter Franz 107, 171
 Witczak Tadeusz 99, 140, 171
 Witkowski Rafał 35, 101, 116, 118, 149, 171
 Władysław Jagiełło, król polski, 98, 109, 110, 114, 135, 167, 168
 Władysław Łokietek, król polski, 108, 111, 145
 Włodek Zofia 33, 171
 Wojciechowska Beata 26, 111, 171
 Wolińska Teresa 33, 168
 Wolnik Franciszek 54, 121, 171, 172
 Wolny Jerzy 113, 172
 Wyrozumka Bożena 26, 172
 Wyrozumski Jerzy 26, 99, 138, 172
 Wyrwa Andrzej Marek 29, 30, 55, 88, 97, 105, 107, 111, 112, 125, 164–166, 170–172
- Zdanek Maciej 12, 43, 49, 58, 60, 104–109, 111, 169, 172
 Zdrenka Joachim 107, 170
 Zielińska-Melkowska Krystyna 124, 172
 Ziemann Eugeniusz 19, 101, 164
 Zydorek Danuta 88, 126, 171
 Zygmunt Korybutowicz, książę litewski 135
 Zygmunt Luksemburski, król węgierski król rzymsko-niemiecki, czeski, cesarz 135
- Żabiński Witold 27, 28, 31, 172
 Żerelik Rościśław 117, 172

Indeks geograficzny

W indeksie uwzględniono nazwy geograficzne występujące zarówno w tekście, jak i w adnotacjach. Pominięto nazwy oznaczające miejsce wydania pozycji z literatury przedmiotu.

W indeksie pominięto też nazwę Mogiła z uwagi na częstotliwość jej występowania w książce.

- Asti (w Piemontcie) 148
- Balice 58
Bawaria 38, 155
Bazylea 25, 75, 110, 113, 135, 139, 140
Biecz 31, 34, 36, 38, 153
Bliski Wschód 31
Błonie 135
Braclaw 79
Bronowice Polskie 146
Brzeg 37, 74, 100, 132, 134, 135, 145, 146, 148, 154
Burgos 35, 80, 82, 86, 92, 103, 149–152, 167, 176
Byszewo 88, 123–127, 166
- Chivasso 148, 164
Chodocz 26
Chrzanów 52
Cîteaux 28, 153
Clairvaux 121, 134, 142, 167
Czechy 75, 112, 143
Czyżyny 124
- Darguń 97, 163
Dębno 26, 85, 86, 167
Dolny Śląsk 58
- Erfurt 75, 86, 97, 133, 137, 143, 164
Europa Środkowa 88, 109, 113, 114, 125, 166
Europa Wschodnia 109, 113, 114
Europa Zachodnia 50
- Francja 29, 31, 33, 36, 82, 83, 100, 150, 151
- Genua 148, 159, 160, 163
Grimm (w Saksonii) 120
- Henryków 89, 100, 103, 107, 113, 118, 148, 149, 163, 165, 171
Hesja 138
- Jędrzejów 26, 113, 165
Jutenborg 133
- Kacice 24, 29, 32, 37, 70, 87, 105, 106, 107, 109–111, 113, 121, 122, 154, 166
Kamieniec Ząbkowicki 120
Kazimierz nad Wisłą (Kazimierz Dolny) 32
Kazimierz pod Krakowem 32
Kociewie 125, 170
Kokorzyn 134, 135
Konstancja 109, 110, 138, 139, 140
Koprzywnica 26, 112
Korona 25, 30
Koronowo 88, 123–125, 127, 166
Kraków 9, 11, 12, 15, 17–19, 22, 23, 25–29, 31–53, 55, 59–62, 64, 65, 67, 69–71, 73–75, 77, 79–81, 83, 85–93, 97–103, 105–107, 109–111, 113, 114, 118–131, 133–135, 137–139, 143, 145–161, 163–169, 172
Krasne Pole 79
Królestwo Polskie 18, 40, 62, 91, 109, 167
Kupnowice 24, 79
Küssnacht 29
- Łąd 124, 125
Lewocza 26, 34
Lipsk 29, 165
Lubiąż 22, 64, 70, 77, 83, 88, 105, 106, 113, 118, 120, 121, 124–127, 159, 165, 170, 178

Lwów 79
 Lyra 35, 80–82, 86, 92, 103, 147,
 149–152, 176
 Małopolska 33, 36, 100, 153, 163
 Maulbronn 38, 50, 155
 Mogilno 108
 Mołdawia 77
 Moniakowice 128
 Morawy 109
 Niemcy 56
 Nowa Huta 26–28, 109, 111, 164
 Nysa 58
 Olbierzowice 36, 100, 163
 Oliwa 20, 32, 46, 47, 171
 Ołobok 54, 171
 Ołomuniec 109
 Opatów 85
 Paradyż 6, 33, 74–76, 86, 92, 97–100,
 102, 103, 113, 114, 132–145, 155,
 157–160, 163–165, 167, 168, 170,
 171, 176, 179, 180
 Pelplin 17, 32, 115, 165
 Pforta 119, 124, 148
 Pobiednik 26, 85
 Polska 19, 21, 24, 26, 28–36, 55, 56, 58,
 69, 70, 75, 90, 98–101, 106, 110, 111,
 113, 116, 120, 121, 129, 130, 135,
 136, 143, 153, 163–172
 Poręba 52
 Praga 133, 138
 Prandocin 24, 106, 121, 124
 Prusy 20, 25, 29, 31, 32, 34, 110,
 171
 Racibórz 28, 33, 34, 106, 138, 171
 Radom 29
 Raitenhaslach 38, 50, 155
 Rudy 110
 Ruś 24, 79, 169
 Ruś Czerwona 24, 169
 Ryczów 28, 32
 Rzym 139
 Saksonia 120
 Sambor 6, 32, 35–37, 80–83, 86, 87, 90,
 92, 99–103, 149–152, 154, 157, 158,
 160, 175–177, 179
 Schauberg 137
 Sieniawa 53
 Słomniki 26
 Solawa, rzeka 119, 124, 148
 Sprowa 24, 33, 77, 79, 154, 166
 Sulejów 137
 Szczekociny 25
 Szczyrzyc 26, 105, 114
 Szpetal 124, 169
 Śląsk 22, 29, 34, 56, 74, 97, 100, 107,
 110, 117, 119, 126, 128, 132, 145,
 148, 168, 169, 171, 172
 Ślęcin 24, 77
 Świebodzin 133
 Tatry 26
 Waldsassen 38, 50, 155
 Warszawa 108
 Watykan 52
 Wawel 52, 75, 98, 135, 143, 167
 Wąchock 26
 Wąwolnica 135
 Węchadłów 146
 Węgry 26, 137
 Wieliczka 109, 121
 Wielkopolska 133, 143, 153
 Wilno 52
 Wirtembergia 38, 155
 Wołoszczyzna 77
 Worczyn 134
 Wrocław 12, 110
 Zborówek 36, 100, 163
 Zbrasław 133, 134, 141
 Ziemia Święta 30

O Autorach



Profesor nadzw. dr hab. Zbigniew Domżał

Pedagog, interesujący się naukami społecznymi, filozofią biologii. Jest autorem blisko 45 prac naukowych, na co składają się publikacje książkowe, publikacje pod jego redakcją, artykuły naukowe, artykuły będące pokłosiem konferencji w Polsce oraz we Włoszech, w Szwajcarii, na Ukrainie, Słowacji i w Czechach, szereg recenzji naukowych i biogramów. Promotor blisko 200 prac magisterskich i 220 prac licencjackich.

Brał aktywny udział w wielu konferencjach zagranicznych. Pracował w zagranicznych komisjach przy egzaminach bakalarskich i magisterskich. Najważniejsze pozycje książkowe: *Aktywność osób starszych i jej znaczenie w środowisku* (2010), *Nowe aspekty pracy socjalnej, Nouveaux aspects dans le travail social, Nove aspekty v socjalnej praci* (2011), *Szkolnictwo protestanckie na Dolnym Śląsku (do połowy XVII w.). Analogie i różnice wobec tego rodzaju szkolnictwa na Pomorzu Zachodnim i w Saksonii – Weimar* (2012); *BÓG, HONOR OJCZYZNA w życiu księdza Józefa Łasicy* (2014); *Szkoła Podstawowa w Posuchach we wspomnieniach mieszkańców wsi. Studium antropologiczno-pedagogiczne* (2014).



Profesor zw. dr hab. Andrzej Wałkówski

Urodził się 16 października 1959 r. we Wrocławiu. Jego matka, Profesor zw. dr hab. Hanna Wałkowska była znanym orientalistą i prorektorem Uniwersytetu Wrocławskiego. Ojciec, Jerzy, był natomiast zastępcą ds. administracyjnych dyrektora Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. W 1978 r. ukończył IX LO im. Juliusza Słowackiego składając egzamin matural-

ny. Następnie podjął studia w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego, które ukończył w roku 1983 z wyróżnieniem. Praca magisterska *Najstarszy kopiař lubiąski* otrzymała nagrodę Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w roku 1984. Andrzej Wałkowski od roku 1986 pracował jako asystent w Instytucie Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego (ówczesnej WSP). W roku 1989 doktoryzował się w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego na podstawie pracy *Dokumenty i kancelarie ksiąg legnickich do końca XIII wieku*. Praca ta została oceniona *cum laude* i wydana w postaci dwóch książek oraz dwóch artykułów, z których jeden ukazał się w Niemczech. W nagrodę za wysoki poziom doktoratu i innych publikacji ww. otrzymał w roku 1994 stypendium Fundacji H. Hertza na uniwersytecie w Münster, pod opieką Profesora Ilpo Tapani Piraiiina. W 1998 r. na Wydziale Historyczno-Pedagogicznym Uniwersytetu Wrocławskiego odbył pomyślnie *colloquium* habilitacyjne na podstawie pracy *Skryptoria cystersów filiacji portyjskiej na Śląsku do końca XIII wieku*, która w następnym roku została uhonorowana nagrodą Ministra Edukacji Narodowej. W latach 2003–2010 pracował w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, będąc kierownikiem Pracowni Archiwistyki, Edytorstwa i Informatyki Historycznej oraz kierując związany z nią obszarem badawczym. Podjął także pracę w Wyższej Szkole Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych w Łodzi, a następnie w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej na Uniwersytecie Łódzkim, z którym jest związany do dzisiaj. W roku 2011 otrzymał od Prezydenta RP tytuł profesora, a od roku 2014 jest profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Łódzkiego. Wypromował dwóch doktorów, był recenzentem w kilkunastu przewodach doktorskich oraz jednym habilitacyjnym.